

# Dokumenty Pontyfikalne Papieża Świętego Grzegorza XVII Największego



## Pierwszy Dokument

### Misterium Świętej Ofiary Ołtarza

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa. Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłaniec Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła:

I. My, proklamujemy i manifestujemy z gorącą odwagą Doktrynę, którą o Świętej Ofierze Mszy, wysunęli Nasi Czcigodni Poprzednicy, którzy tak magistralnie to uczynili, i proklamujemy Naszą wierność Świętym Soborom Ekumenicznym, wyróżniającym się z Trydentu.

My, potwierdzamy doktrynę wielowiekową o Świętej Ofierze Ołtarza. Wierzymy, wyznajemy i proklamujemy, że Święta Msza, jest Ofiarą Kalwarii, Ofiarą bezkrwawą, ale realną, w której Chrystus się wyniszcza.

Wobec tego:

Potępiamy i anatemizujemy wszystkich tych, którzy przeczyliby, że Msza jest Ofiarą Kalwarii.

Potępiamy i anatemizujemy wszystkich tych, którzy mówiliby, że Msza jest jedynie bankietem.

Naszym Apostolskim Autorytetem zobowiązujemy wszystkich nazywać to Święte Misterium, Świętą Ofiarą Mszy. Lub Świętą Ofiarą Ołtarza, lub Świętą Ofiarą Krzyża w sposób wyraźny, że Święta Msza, jest Ofiarą Błagalną, w której Ofiarą jest Sam Chrystus; czyli Ofiarą Błagalną.

My, anatemizujemy tak zwaną „Novus Ordo Misae”. To znaczy, mszę sporządzoną i nałożoną w listopadzie MCMLXIX. Gdyż, nie jest możliwe być inspirowaną przez Boga pewna msza, którą wypracowali i sporządzili heretycy.

My, proklamujemy przed nieodwołalnym Sądem Boga i Sądem Historii, że ta nowa msza, nie jest dziełem Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Pawła VI. Bowiemy proklamujemy otwarcie, że wiemy, że Nasz Poprzednik był strasznie zniewolony i poddany narkotykom. Wobec tego, jego

Papieski podpis był wzięty siłą, zostając nieprzydatną prawa wola Najwyższego Pontyfa.

My, proklamujemy i potępiamy tę nową mszę, jako zmieszaną, dwuznaczną, pomyloną i heretycką, w której się traci ideę i Błagalnej Ofierze.

Anatemizujemy wszystkich Biskupów i Kapłanów, którzy celebrowali tę nową mszę.

My, ufamy z wielką nadzieją, w najpotężniejszą interwencję Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Boga i Matki naszej. Ona, która jest Matką Kościoła, osiągnie u Naszego Pana Jezusa Chrystusa obfitość Kapłanów, aby nigdy zabrakło Świętej Ofiary Mszy w miejscach, gdzie są autentyczni wierni.

## II. Otrzymanie Sakramentu Eucharystii

Śladem czcigodnej wielowiekowej Tradycji, i w świetle Świętej Ewangelii i magistralnych nauk Naszej Świętej Matki Kościoła, proklamujemy:

Wszyscy Kapłani mają obowiązek, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, kłaść Świętą Formę komunikującym na język, a nigdy na rękę; gdyż to ostatnie, byłoby popełnieniem świętokradztwa. Podobnie, aby odmówili Komunii wiernym, którzy utrzymują postawę stojącą.

My, zobowiązujemy wszystkich wiernych do otrzymania Świętej Komunii na język i na kolanach pod karą ekskomuniki zarezerwowanej dla Nas.

Gdyby ktoś ośmielił się iść przeciw tym Świętym Dyspozycjom, niech będzie anatema.

## III. Przypominamy wiernym nauki Świętego Pawła o przykryciu lub chustce na głowę kobiecie w Świątyni. I podobnie o przyzwoitości i czystości w ubraniu.

My, potępiamy i anatemizujemy wszystkich tych wiernych, mężczyzn lub kobiet, którzy wejdą do Świątyni odziani nieprzyzwoicie. Przypominając słowa Naszego Pana Jezusa Chrystusa „Mój dom jest domem modlitwy, a wy zamieniliście go w jaskinię złodziei”.

Jako Zastępca Naszego Pana Jezusa Chrystusa, My mamy święty obowiązek użycia bicia przeciwko handlarzom.

Później ogłosimy inne dyspozycje dla Kościoła.

Dane w mieście Santa Fe de Bogota, Kolumbia, dnia 8 Sierpnia MCMLXXVIII, Roku Naszego Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus



### **Drugi Dokument**

#### **Dogmaty Mariańskie: Maria Pośredniczka, Maria Współdunkicielka, Maria Królowa i Maria, Matka Kościoła**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłaniec Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, proklamujemy następującą Nieomylną Doktrynę:

W dawnej i Świętej Tradycji, Kościół z pokolenia na pokolenie, wierzył mocno, że Błogosławiona i zawsze Dziewica Maria, Matka Boga i Matka nasza, wykonywała i wykonuje Pośrednictwo Uniwersalne w Rozdawnictwie wszystkich łask. Tę nieodpartą prawdę widzimy wyraźnie w Świętej Ewangelii; konkretnie w pasażu o Godach w Kanie.

Znajdujemy świętą obronę o Pośrednictwie Uniwersalnym Marii, najpierw w Świętej Ewangelii, która jest Słowem Boga. Znajdujemy tę prawdę w wielowiekowej wierze wiernych; którzy przez światło otrzymane od Boga, ogólnie wyprzedzają teologów.

Jest Doktryną Nieomylną, że Najwyższym Pośrednikiem między Ojcem i nami, jest Nasz Pan Jezus Chrystus. Ale, Pan chciał złożyć berło w ręce Jego Najświętszej Matki, Dziewicy Marii. W tej formie wykona się mądre zdanie „ad Jesum per Mariam”. Byłoby postępowaniem głupim i pysznym próbowanie pójścia do Chrystusa bezpośrednio. Bowiem jest zdrową doktryną, podkreślenie magistralnie zapowiedzi, jak Chrystus do nas przyszedł. Wiemy, że Chrystus przyszedł do nas za pomocą Marii; i wiemy także, że Chrystus jest Prawdą, Życiem i Drogą. To nas naucza, że jest naszym Boskim Mistrzem. Jeśli wyznajemy, że jesteśmy uczniami Boskiego Mistrza, w konsekwencji musimy iść Jego Drogą; to dowodzi, że jeśli Chrystus przyszedł do nas za pomocą Marii, my musimy iść do Chrystusa za pomocą Marii.

My, proklamujemy i nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka nasza, wykonuje Pośrednictwo Uniwersalne w Rozdawnictwie wszystkich Łask. I proklamujemy, że ta doktryna, jest logiczną konsekwencją Macierzyństwa Boskiej Marii. Gdyż, Bóg przygotował kobietę wyjątkową i szczególną na Swoją Matkę.

Studiując i analizując wybitne prerogatywy Dziewicy Marii, z tą samą racją, jako logiczna konsekwencja, dopuszcza się bez jakiegokolwiek skrupułu, że Dziewica Maria, jest Pośredniczką Uniwersalną.

My, manifestujemy, że jest najłatwiejsze zrozumienie tego Świętego Dogmatu; gdyż, wierni wszystkich wieków byli świadkami tej prawdy.

Wiemy, że w wielkich kryzysach, które przeżywał Kościół, Najświętsza Dziewica Maria interweniowała okazale niezliczonymi objawieniami, wykonując Swoją najwyższą misję Boskiej Pasterki dusz. Także proklamujemy, że Maria w Imieniu Chrystusa, pasie jako Boska Pasterka owce. Także proklamujemy, że Maria wykonuje najłagodniejszą misję Boskiej Doktory w Kościele. Wobec tego, Ta, która jest pełna łaski i pełna prerogatyw, łatwo może wykonywać Pośrednictwo Uniwersalne.

Najświętsza Dziewica Maria, dała w niezliczonych okazjach, zwycięstwo wojskom chrześcijańskim; między innymi, nie zapominajmy Bitwy pod Lepanto. Maria dała zwycięstwo niezliczonym misjonarzom, przeciwko heretykom. Historia jest pełna autentycznych pasażów, w których jest mowa o najmożniejszym wstawiennictwie Dziewicy Marii.

Jest potrzebne i nagłące, aby wszyscy członkowie Kościoła, zwracali swoje oczy do Matki Boga. Jest potrzebne, aby wszyscy, kolanami na ziemi, sercami skruszonymi i wargami błagającymi, wyjednali dla Kościoła najmożniejszą interwencję Dziewicy Marii. W tej formie wykona się obietnica tryumfu Serca Niepokalanej Marii.

My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, proklamujemy jako prawdę nieomylną, że Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka nasza, jest Pośredniczką Uniwersalną w Rozdawnictwie wszystkich Łask.

II. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym własnym, proklamujemy, że Najświętsza Dziewica Maria jest Współodkupicielką ludzkości. Ona jest złączona, w sposób najszczególniejszy ze Zbawiennym Dziełem Odkupienia.

Dla zrozumienia wszystkich, manifestujemy, że Dziewica Maria, będąc poczęta bez grzechu, logicznie jest wyjęta od mąk, cierpień, goryczy, etc., etc., etc.. Pomimo to, Dziewica Maria, doznała w swoim dostojnym życiu na Ziemi wiele goryczy. Ta sama racja nam wyraźnie wykazuje, że byłyby przeciwieństwem tyle cierpień dla Tej, która nie miała czegokolwiek do oczyszczenia. Widać wyraźnie, że wszystkie cierpienia Dziewicy Marii były na związane się z Świętą Męką Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i w ten sposób współpracowanie z Chrystusem w Odkupieniu ludzi.

III. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, proklamujemy, jako prawdę nieomylną, Królewskość Dziewicy Marii.

Manifestujemy, nauczamy i proklamujemy, że Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka Nasza, jest Królową Niebios i Ziemi. Jest Królową wszystkiego stworzonego, która wykonuje królewską władzę w Niebiosach, będąc Jej podlegli i poddani wszyscy Aniołowie i Święci Niebieskiego Dworu; i podobnie wszystkie rzeczy.

Manifestujemy z naszym wspólnym Doktorem Świętym Bernardem: co Bóg może z natury, Maria może z łaski, to znaczy, że Najświętsza Dziewica Maria, jest Wszecmocą Błagalną, to znaczy, że Maria panuje na Ziemi i w Niebiosach, ponieważ tak chce Nasz Pan Jezus Chrystus, Król Królów.

IV. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, proklamujemy jako Doktrynę Nieomylną „Maria, Mater Ecclesiae”, to znaczy: Maria Matka Kościoła.

My, proklamujemy, że tę prawdę można łatwo znaleźć w Świętej Ewangelii. W niej znajdziemy pasaż o śmierci Naszego Pana na Kalwarii. W rzezonym miejscu Golgoty, Nasz Pan Jezus Chrystus, nam dał jako świadectwo Swoją własną Matkę, Dziewicę Marię. Jak mogą sprawdzić Biskupi, Kapłani i wierni w ogóle, co proklamujemy jest już uprzednio ogłoszone przez Chrystusa.

My, proklamujemy i nauczamy, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, że Najświętsza Dziewica Maria jest Matką całkowitą Chrystusa całkowitego. Przez tę prawdę, Sobór z Efezu proklamował, że

Maria jest Matką Boga, jako że nie można oddzielić Boskości Chrystusa od Jego Najświętszego Ciałeczeństwa.

Nas naucza Apostoł Pogan, Paweł z Tarsu, że Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa; wobec tego, Maria jest Matką Kościoła, jako że nie możemy oddzielić Mistycznego Ciała Chrystusa od Jego Ciała fizycznego.

To oznacza głęboką analizę o mądrej Doktrynie o Matce całkowitej Chrystusa całkowitego.

Jako logiczna konsekwencja, my w różnych hierarchiach, włącznie z wiernymi, tworzymy Mistyczne Ciało Chrystusa. Będąc Dziewica Maria Matką Kościoła, znaczy, że Maria jest Matką naszą.

My, prosimy w sposób nałożenia wszystkim Biskupom, Kapłanom, zakonnikom, zakonnicom i wiernym w ogóle, aby w odmawianiu Zdrowaś Mario wstawiono na stałe słowa „Matko nasza”, zostawiając drugą część Zdrowaś Mario w następujący sposób: „Święta Mario, Matko Boga i Matko nasza, módl się za nami, etc.”

V. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, manifestujemy:

Gdyby ktoś powiedział, że Maria nie jest Pośredniczką, niech będzie anatema.

Gdyby ktoś zaprzeczył, że Maria jest Współodkupicielką, niech będzie anatema.

Gdyby ktoś zaprzeczył, że Maria jest Królową Niebios i Ziemi, niech będzie anatema.

Gdyby ktoś zaprzeczył, że Maria jest Matką Kościoła, niech będzie anatema.

W tej formie, proklamujemy, że Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka Kościoła jest Kobieta wzniosłą zapowiedzianą w Genesis, która zmiażdży głowę piekielnego smoka.

Zapewne, wszyscy Katolicy, którzy proklamujemy i bronimy tych Dogmatów, razem z Marią, zmiażdżymy głowę Lucyfera i jego zwolenników.

My, możemy powiedzieć z radością i uciechą: „Panie, Twój sługa już może umrzeć; gdyż nauczał całemu Kościołowi autentyczną drogę Jezusa Chrystusa, dokąd się dochodzi przebiegając najpiękniejszą drogę Marii”.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Świętej Klary z Asyżu, Sierpnia MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Pontifex Maximus



### **Trzeci Dokument**

#### **Dogmaty Józefińskie: Święty Józef Przeduświęcony, Święty Józef Wzięty do Niebios w Ciele i Duszy, Święty Józef, Ojciec i Doktor Kościoła**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłaniec Apokaliptyczny

I. Według ustawicznej Tradycji w Kościele, z pokolenia na pokolenie, chociaż nie rozciągle, tylko w małych, wybranych i uprzywilejowanych duszach, wierzono mocno i w obrońcach o erudycji, że Najchwalebniejszy i Wzniosły Patriarcha Święty Józef był przeduświęcony w matczym łonie; i podobnie wierzono z tą samą siłą, że ten wielki Święty, jest w Niebie w ciele i duszy. Ta doktryna była przyjęta, broniona i propagowana przez niezliczonych Świętych, Mistyków, Doktorów Kościoła i pobożną tradycję wiernych. Wśród niezliczonych Świętych, którzy bronili tej Doktryny, znajdujemy naszego wspólnego Doktora Świętego Tomasza z Akwinu, wielkiego Świętego Bernarda, Świętego Bonawentury, Świętego Franciszka Salezego i innych wybitnych i uczonych Kościoła.

Do wiadomości wszystkim Biskupom, Kapłanom, zakonnikom, zakonnicom i wiernym w ogóle:

Wyjaśniamy, że Chwalebny Patriarcha Święty Józef, był przeduświęcony w łonie swojej matki, w trzecim miesiącu, wyprzedzając Świętego Jana Chrzciciela.

II. My, skomentujemy niektóre logiczne konsekwencje:

Jeśli, jak wierzymy, Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka Nasza, jest Pełna Łaski, Kreatura najbardziej wzniosła ze wszystkich stworzonych; jeśli wierzymy, że Wieczny Ojciec, jako Boski Garncarz, formował Marię w sposób wyjątkowy i powiemy zdaniem popularnym i sprawiedliwym: „Kiedy Wieczny Ojciec stworzył Marię, stłukł formę, gdyż nie chciał powtórzyć dzieła”.

Jeśli, jak wierzymy, Błogosławiona i zawsze Dziewica Maria jest Matką Boga; i z tego motywu, Jej Dziewicze Łono przemieniło się w Świątynię i Tabernakulum Najświętszej Trójcy.

Jeśli, jak wierzymy, Dziewica Maria jest drugą Ewą; więc, jeśli pierwszą Ewę nazywamy naszą matką, a wiemy, że ta matka doprowadziła ludzkość do zniszczenia; odwrotnie, ta druga Ewa, zamieniła się w Matkę duchową wszystkich nas. Biorąc pod uwagę, że pierwsza Ewa wykonała misję pod względem ciała, o prokreacji, skąd my pochodzimy, także, druga Ewa, która nazywa się

Marią, wykonała najpłodniejszą prokreację pod względem ducha. Pod względem ciała, pochodzimy od pierwszej Ewy; pod względem ducha, od drugiej Ewy. Pierwsza Ewa, jako matka, nam dała ciało. Druga Ewa, jako Matka, nam dała Łaskę, nam dała Samego Boga. W Swoim Dziewiczym Łonie zamknęła Tego, który nie mieści się w Wszechświecie.

Jak wiemy, Bóg, we wszystkim jest doskonały, we wszystkim jest pięknnością i we wszystkim jest harmonią.

Interpretując wyjątkowość Boga, możemy widzieć wyraźnie i podziwiać piękno rzeczy Boga. Wobec tego, dedukujemy, że będąc Bóg pięknem najdoskonalszym, chciał podzielać Swoją Chwałę z towarzyszką.

Spójrzmy na funkcje tej dostojnej towarzyszki. Wiemy, że Bóg jest Jeden w Esencji i Trójny w Osobach. Wniknijmy w to Misterium Trynitarne. Bóg, Jeden i Trójny, chce mieć dostojną towarzyszkę; i spójrzmy jak nieskończona Mądrość Boga dała Sobie Samej pełną satysfakcję. Gdyż, jak jest Jeden tylko Bóg w Trzech Osobach różnych, wybrał magistralnie jedną jedyną towarzyszkę dla jedynego Boga; która towarzyszka, będąc jedyną Boga, wykonuje w sobie samej trzy towarzystwa. Spójrzmy na rzeczywistość:

Wieczny Ojciec wybrał ją jako Córkę najukochańszą, wzniosłą i szczególną.

Syn wybrał Ją jako autentyczną i prawdziwą Matkę, wykonując cudowność i piękno nieosiągalne, byciem Matką i Dziewicą, równocześnie.

Duch Święty wybrał ją jako najdostojniejszą Oblubienicę, Oblubienicę Dziewicę. Oblubienicę pełną łaski, Oblubienicę najpłodniejszą; ponieważ, ta Oblubienica daje Duchowi Świętemu niezliczonych dzieci. Tymi dziećmi jesteśmy owi, którzy kąpiemy się, którzy oczyszczamy się Najdroższą Krwią Boskiego Baranka.

Jak możecie widzieć, Bóg znajduje się najbardziej zadowolony wybierając towarzyszkę, która będąc tylko jedyna, daje zadowolenie Trzem Dostojnym Osobom: Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu.

Teraz, na sposób rozważania, zapytujemy cały Kościół: Czy nie jest przypadkiem logiczną konsekwencją potrzeba człowieka wyjątkowego dla Dostojnego towarzysza Dostojnej Towarzyszki Boga?

Wiemy, że Bóg jest doskonały, że w Bogu tkwi prawdziwe piękno, że Bóg jest wielkim Garncarzem, który wszystko stworzył.

Jeśli, jak wierzymy, Bóg tworząc Dziewicę Marię stłukł model, logicznie wierzymy, także, że tworząc Najchwalebniejszego Świętego Józefa, stłukł drugi model.

Bóg, który we wszystkim dziele z mądrą i piękną harmonią logicznie dla Małżonki Matki Boga Samego, formował i przygotował mężczyznę wyjątkowego, aby uczynić piękną i zgodną parę z Dziewicą Marią. Zewnętrznie, musimy widzieć z mądrym spojrzeniem tę Dostojną Parę: Maria, Kobieta młoda, posiada sublimowane piękno; jest, bez jakiegokolwiek wątpienia, Kobieta najpiękniejszą ze stworzeń; Jej najpiękniejsze oblicze niepokalane jest całkowicie nie do opisania; nie możemy porównać z rzeczami najpiękniejszymi, jakie znamy w świecie. Najpiękniejszy obraz artysty w malarstwie, byłby niczym w porównaniu z Dziewiczym Obliczem Marii. Najlepsza rzeźba najlepszego rzeźbiarza wszystkich czasów, byłaby zubożona i nieznaczną w porównaniu z najczystsą sylwetką Marii. Najlepsza muzyka największego muzyka wszystkich czasów, jeśli usłyszymy, czyniąc porównanie z pochwałami, poezjami i harmonią Anielskich Chórów, kiedy wyśpiewują Marii, zostałyaby ta muzyka jako hałas brzydki i dokuczliwy.

Dziewica Maria posiada piękno najdoskonalsze, ponieważ tak to uczynił Boski Garncarz, który Ją wybrał jako towarzyszkę.

Jeśli daliśmy najmniejszą ideę o zewnętrznej piękności Marii, jaka byłaby, gdybyśmy mówili o

piękności wewnętrznej Marii?

Jeśli, jak dajemy do poznania piękno Boga w Jego dziełach, poznamy, że Bóg umie bardzo dobrze dobierać do pary piękności, przeto konsekwentnie możemy zapewnić, że Święty Józef, był człowiekiem młodym; i ten doskonały mąż cieszył się pięknnością nie do opisania. Był o pięknym obliczu, czystych oczach, niepokalanych i penetrujących; rysy jego oblicza w doskonałej harmonii; ciało uformowane bez skazy; gdyż Bóg, który we wszystkim jest pięknnością, ustanowił jako towarzysza Dziewicy Marii, męża, który by czynił z Nią doskonałą parę. Nie jest możliwe przyznać, że Święty Józef, był starcem, z brzydota starości, z logiczną odrazą lat, i mało użyteczny na tak wielki Urząd. Wiemy, że Święty Józef pracował jako stolarz na utrzymanie Jezusa i Marii; wobec tego był potrzebny na męczącą pracę, człowiek młody i silny; człowiek usposobiony strzec Domu w Nazarecie. Oprócz tego, w boskich planach, było potrzebne, chwilowo, nie ujawniać światu Wcielenia Boskiego Słowa. Musiało uchodzić w oczach ludzi jako rodzina normalna. Wyobraźcie sobie, co by myśleli sąsiedzi tego miejsca o Dziewicy Marii, gdyby była żoną niezdatnego starca, będąc równocześnie matką. Logicznie, sława i reputacja tej Wzniosłej Pani popadałaby w niebezpieczeństwo.

Jeśli, jak wyjaśniamy, że Józef zewnątrznie stanowił piękną i harmonijną parę z Marią, konsekwentnie, wewnątrznie, musiał stanowić jeszcze bardziej piękną i harmonijną parę.

Maria, jest Dziewicą, konsekrowaną Bogu jako Dziewica; logiczną konsekwencją, Józef jest Dziewiczy.

Maria jest Pełna Łaski; logicznie, Bóg dobiera Kobiecie pełnej Łaski mężczyznę pełnego Łaski.

Wobec tego, Kobiecie Niepokalanej dobrał mężczyznę, który był oczyszczony w maczycznym łonie. Z pewnością, jest wielka różnica między obojga; ale nie odrzuca piękności. Gdyż, w końcu, stanowią Dostojną Parę Niepokalanych. Jedna w momencie poczęcia; a drugi, postępując w procesie naturalnym w łonie swojej matki.

Maria, Kobieta Wzięta do Niebios była dobrana na parę z Świętym Józefem Wziętym do Niebios. Bóg, który w Swojej nieskończonej Mądrości, stworzył tę piękną parę, Marię i Józefa; Marię, aby była Matką Boga; Józefa, aby był Niepokalany Małżonkiem Marii, i reprezentantem na Ziemi, na łonie Świętej Rodziny, Wiecznego Ojca. Bóg, który we wszystkim jest pięknnością, nie mógł ani chciał zostawić niekompletne Niebios; gdyż, tam, będąc Nasz Pan Jezus Chrystus ze Swoim Najświętszym Ciałem widzialnym dla wszystkich Błogosławionych, jest blisko Niego Dziewica Maria w Ciele i Duszy, jako Imperatorka, widzialna wszystkim błogosławionym duszom niebieskim, z logiczną konsekwencją, z błogosławioną wizją; ta sama racja nam mówi, całkiem jasno, że blisko Jezusa i Marii, jest Józef w Ciele i Duszy w Niebiosach.

My, proklamujemy, bronimy i nauczamy, jako Doktrynę Nieomylną, że Najchwalebniejszy Patriarcha Święty Józef, po Najświętszej Dziewicy Marii, jest Świętym największym od wszystkich, ponad wszystkimi Aniołami i Świętymi Niebieskiego Dworu.

III. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym:

Proklamujemy jako Doktor Uniwersalny Kościoła, że Najchwalebniejszy Patriarcha Święty Józef był przeduswięcony w łonie swojej matki w trzecim miesiącu.

Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć temu Dogmatowi Wiary, niech będzie anatema.

IV. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym:

Proklamujemy jako Doktor Nieomylny Kościoła, że Wniosły Patriarcha Święty Józef jest w Niebiosach w Ciele i Duszy; skąd, jako Małżonek Dziewicy Marii, wykonuje swoją władzę nad Aniołami, nad Świętymi i nad Wszechświatem.



Jeśli ktoś ośmieli zaprzeczyć tej Nieomyślnej Prawdzie, niech będzie anatema.

V. My, autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym:

Proklamujemy jako Doktor Uniwersalny Kościoła, że Dziewiczy Małżonek Marii, Chwalebny Święty Józef, jest Ojcem i Doktorem Kościoła.

Jeśli ktoś popełni błąd odrzucić ten Dogmat Wiary, niech będzie anatema.

My, damy krótkie wyjaśnienie tego ostatniego Dogmatu:

Święty Józef, będąc Dziewiczym Ojcem Chrystusa, który jest Niewidzialną Głową Kościoła, jest także Ojcem całego Mistycznego Ciała Chrystusa.

My, wiemy, że świat znajdzie wielką ulgę i pociechę, kiedy uzna z całą odwagą Glorie Józefińskiej.

Na zdrowotne środki dla Kościoła, w tych Apokaliptycznych Czasach, My, proklamujemy Chwalebne Ojca Kościoła, Świętego Józefa, Wybitnym Patronem Naszego własnego Pontyfikatu.

Oczekujemy wielkiego splendoru w Kościele, za pomocą uznania Wybitnym Ojcem Kościoła, Świętego Józefa.

VI. My, autorytetem, którym jesteśmy odziani, znosimy Święto Świętego Józefa Robotnika, gdyż uważamy to święto za kwestię polityczną, tchórzowską, faryzejską i w niczym budującą dla duchowości w Kościele.

Przypominamy Biskupom, Kapłanom, zakonnikom, zakonnicom i wiernym w ogóle, aby mieli wielkie nabożeństwo i ufność Najchwalebniejszemu Świętemu Józefowi, Ojcu Kościoła. W tej formie ujrzy się obfite owoce.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 13, Święto Świętego Hipolity Męczennika, Sierpnia MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus



### **Czwarty Dokument**

**Koncelebracje.**

**Ubiór Długi.**

**Łacina, Język Oficjalny.**

**Potępienie Heretyków.**

**Konsekrowanie Rosji Niepokalanemu Sercu Marii**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny

#### **I. Koncelebracje**

My, jako Doktor Uniwersalny, odziany Najwyższą Władzą, zakazujemy rytu koncelebracji.

W tych Ostatnich Czasach, w Kościele, praktykowano Mszę Koncelebrowaną. Rozumiemy całkiem jasno, że w koncelebracji, realizuje się tylko jedną Mszę, niezależnie od liczby koncelebrantów. W wypadku, na przykład: w jednej Mszy Koncelebrowanej przez 200 koncelebrantów, jest tylko jedna Msza. To znaczy, że w tym dniu, zabiera się Bogu naprawę sto dziewięćdziesiąt dziewięć Mszy.

Wiemy, że największą modlitwą, którą można skierować do Boga, jest Święta Msza: Gdyż, jak wiemy, Święta Msza jest Ofiarą Kalwarii, bezkrwawą, ale prawdziwą. Ofiarą Błagalną jest Sam Chrystus, który się wyniszcza na Ołtarzu. Z tego wynika wielka potrzeba niezliczonych Mszy na całym Świecie. Bowiemy, jak wiemy, grzechy nas ludzi, są obrazami nieskończonymi kierowanymi do Boga Ojca. Jeśli grzechy są obrazami nieskończonymi, dla naprawy Wiecznemu Ojcu, potrzebujemy napraw nieskończonych; które się wykonują w Świętej Ofierze Mszy, ponieważ Ofiarą jest Sam Chrystus, który, oprócz będąc prawdziwym Człowiekiem, jest prawdziwym Bogiem. Wobec tego, Ofiara naprawia nieskończenie. Nie ulega wątpliwości, że szatan inspirował w tej niecnej Kurii Postępowej Rzymskiej, wstawienie Mszy Koncelebrowanej; gdyż, w tej formie, Wieczny Ojciec nie otrzymał dostatecznej naprawy. I, w konsekwencji tego, szatan osiągnął większą wolność na szkodzenie Kościołowi.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła deklarujemy, że w Ostatniej Wieczerzy Pana, był jeden jedyny Celebrant, Nasz Pan Jezus Chrystus. Apostołowie nie koncelebrowali z Chrystusem. Oni ograniczyli się do słuchania z nabożeństwem słów wymówionych przez Chrystusa, i otrzymali Świętą Eucharystię. W ten sposób, Nasz Pan Jezus Chrystus, Boski Mistrz, nas nauczył, że we Mszy, ma być tylko jeden Celebrant, który składa Ofiarę za siebie i za innych.

My, autorytetem, którym jesteśmy odziani i jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, że Biskupi i inni Kapłani, którzy ośmielą się celebrować tak zwane Msze Koncelebrowane, ipso facto popadają w ekskomunikę zarezerwowaną Nam; i podobnie, wszyscy wierni obecni na takich koncelebracjach.

## II. Używanie ubioru długiego

My, przywracamy i nakładamy obowiązkowo wszystkim Kapłanom, w ich różnych godnościach używanie długiego ubioru, lub sutanny, jak ogólnie się nazywa; i podobnie nakładamy wszystkim innym zakonnikom i zakonnicom odpowiednie habitę.

My, deklarujemy, jako Najwyższy Autorytet Kościoła, że wszyscy Kapłani, w ich różnych godnościach, i podobnie wszyscy inni zakonnicy i zakonnice, którzy nie używają odpowiednich długich ubiorów i habitów, popadają automatycznie w ekskomunikę rezerwowaną Nam.

My, prosimy usilnie wszystkich Kapłanów, wszystkich innych zakonników i zakonnic, niech się tak stanie, aby szanowali i strzegli z nabożeństwem swoich Świętych Habitów. Gdyż, chociaż popularnie mówi się, że habit nie czyni zakonnika, My, nauczamy, że habit pomaga zakonnikowi. Z jednej strony przeszkadza wejściu do miejsc, gdzie nie powinien wchodzić; z drugiej strony pomaga osiągnąć duchowość. Nade wszystko pomaga do czystości. Z drugiej strony służy, aby wierni poznali, że są osobami, które chociaż wzięte ze świata, są różnymi.

## III. Używanie Łaciny w Kościele

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi i jako Doktor Uniwersalny Kościoła przywracamy Łacinę jako język oficjalny liturgii Kościoła.

Z tym przywracamy tradycję czczoną w Kościele, bowiem podczas szesnastu wieków, Kościół, Nasza Matka, miał Łacinę jako język oficjalny.

## IV. Potępienie heretyków

My, Zastępca Chrystus na Ziemi, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy doktrynę, nauczaną przez Naszych Czcigodnych Poprzedników, przeciwko Bogobójczemu Ludowi Żydowskiemu; ludowi pysznemu, który odrzucił Kamień Węgielny, Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i zadał Mu haniebną śmierć na Krzyżu.

Deklarujemy, w unii z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, imię, które odpowiada żydom nie nawróconym: lud bogobójczy, perfidni żydzi i heretycy.

Podobnie, deklarujemy, że wszyscy, którzy są odseparowani od Naszej Świętej Matki Kościoła, Jedynego Prawdziwego, i którzy ośmielają się uzurpować imię chrześcijan, dla nich jest nazwa: heretyków i schizmatyków, przeciwnie do błędu nazywania ich braćmi separowanymi.

Prosimy, aby ci heretycy się nawrócili; którzy nie znajdują prawdziwego nawrócenia, aż uznają Błogosławioną i zawsze Dziewicę Marię, jako Matkę i Królową jedności.

My, w jedności z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, rzucamy anatę przeciwko masonerii, prezentującej się w formie, którą czyni; gdyż, nie jest możliwe być chrześcijaninem i masonem równocześnie. Masoneria jest antytezą Chrześcijaństwa. Masoneria jest doktryną inspirowaną przez samego szatana, na zniszczenie Kościoła.

My, jako Doktor Nieomylny Kościoła, deklarujemy, że jakikolwiek członek Kościoła, ośmielający się łączyć z masonerią, popada w ekskomunikę rezerwowaną Nam; i podobnie kto ośmieli się sympatyzować lub dialogować z masonami; gdyż, nie jest możliwe dialogować z tymi, którzy wyznają doktrynę szatańską.

My, deklarujemy przed sądem bezapelacyjnym Boga i Historii, że Kuria rezydująca w Rzymie, w Pontyfikacie Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Pawła VI, była w ogromnej większości doskonałą filią masonerii stopnia 33, aby stamtąd zniszczyć Kościół.

Także deklarujemy, że masoneria, ma teraz wielką okazję, przez Konklawe, na posadzenie na apostatycznej stolicy Rzymu wysokiego masona.

Lecz, dając Pan dowód o Swojej obietnicy pomocy Kościołowi, wybrał tego biednego grzesznika, który wam pisze, jako Jego Zastępcę na kierowanie Kościołem. Z czym się wykona, że bramy piekielne nie przemogą Kościoła.

My, w unii z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, potępiamy także marksizm. I wam przypominamy, że Nasz Czcigodny Poprzednik Papież Święty Pius XI, potępił doktrynę marksizmu jako wewnętrznie przewrotny, co My potwierdzamy.

My, jako Doktor Nieomylny Kościoła, deklarujemy, że jakikolwiek członek Kościoła, który ośmieli się łączyć z marksizmem lub komunizmem, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną Nam; i podobnie, kto ośmieli się sympatyzować lub dialogować z owymi, którzy deklarują się wojującymi bezbożnikami, lub, którzy deklarują, że Religia jest opium dla ludu.

My z pomocą Najświętszej Dziewicy Marii, jesteśmy usposobieni umrzeć broniąc Wiary i potępiając heretyków.

My, z Najwyższym Autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy, że jakikolwiek członek Kościoła, który ośmieli się dialogować z hierarchią rzymskiego kościoła, filią masonerii instalowanej w Watykanie, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną Nam.

V. My, jako Najwyższy Pasterz, w imieniu całego Kościoła, wykorzystujemy ten dzień na Konsekrowanie Rosji Niepokalanemu Sercu Marii

Dane w Sewilli, dnia 22, Święto Niepokalanego Serca Marii, Sierpnia, MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus

## **Piąty Dokument**

**Kapłaństwo Ministerialne.**

**Kapłaństwo Zwykłe.**

**Święty Celibat.**

**Potępienie Kapłanów Robotników**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłaniec Apokaliptyczny

I. Kapłaństwo Ministerialne i Kapłaństwo Zwykłe

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, widzimy się zobowiązani przypomnieć nauki tradycyjne zgodne z Doktryną autentyczną, o życiu i akcji Urzędu Kapłańskiego.

My, deklarujemy pilną potrzebę wyjaśnienia, w świetle autentycznej Doktryny, różnicy istniejącej między Kapłaństwem Ministerialnym i Kapłaństwem Zwykłym.

Kapłanem Ministerialnym jest mężczyzna ochrzczony, który jest wybrany z wiernych, i który otrzymał Świecenia Kapłańskie. Kapłaństwo Zwykłe otrzymują wszyscy wierni Kościoła, z racji otrzymania sakramentu Chrztu.

Jak można ocenić w tym krótkim streszczeniu, jest wyraźna różnica między dwoma.

Nieszczęśliwie, od kilku lat aż dotąd, były nadużycia w interpretacji Kapłaństwa Zwykłego. Z tego wynika jak laicy najechali pole Kapłaństwa Ministerialnego. Podniesiono aż do przesytu misję

laików w Kościele. Praktykowano w ostatnich latach nadmiernie urząd laików. Na przykład, zauważyliśmy z wielkim bólem i konsternacją, jak wierni w znacznej ilości Świątyni, udzielali Sakramentu Eucharystii. Wszyscy dobrzy katolicy zapytywali się: Do czego służą Kapłani?

Jak widać jasno, na administrowanie Świętej Komunii, Kapłanom towarzyszyła pewna ceremonia. Jak jest możliwe, aby wierni mogli udzielać Świętej Komunii? Bowiem, nie są Kapłanami Ministerialnymi, i wobec tego nie mają palców namaszczonych, ani mogą używać właściwych ornamentów, których wymaga się na zbliżenie się do Ołtarza Boga i ośmielenie się dotykania Najświętszego Sakramentu Ołtarza.

My, jako Doktor Uniwersalny, interpretujemy, że te nadużycia, zaczęły się podstępnie podczas pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Piusa XII; gdyż, w tym czasie zaczęło się stosowanie tak zwanej Mszy Dialogowanej. Liturgiści wtedy wyjaśniali, że nadeszła godzina powrotu wiernym prawa udziału we Mszy.

My, deklarujemy, że nie było jakiegokolwiek potrzeby zwracania wiernym prawa udziału we Mszy; gdyż, nie można zwracać czegoś, czego się nie zabierało.

Przed Mszą Dialogową lub uczestniczoną; Kościół nauczał jako doktrynę nieomylną, że Kapłan wykonuje doskonałą i najgodniejszą misję pośrednictwa. Kapłan, na Ołtarzu, składa Świętą Ofiarę Mszy za siebie i za wiernych; z którą realizuje się prawdziwy udział wiernych we Mszy.

My, Autorytetem Najwyższego Pasterza Kościoła, załujemy i potępiamy surowo wiernych, którzy ośmielają się administrować Świętą Komunię, lub inne urzędy właściwe Kapłanom, pod karą ekskomunikacji rezerwowanej Nam, tak dla nich, jak i dla Kapłanów, w ich różnych godnościach, którzy powierzają te urzędy laikom.

## II. Święty Celibat

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wykorzystując obecny Dokument o Urzędzie Kapłańskim, wierzymy, że jesteśmy zobowiązani mówić o celibacie.

My, potwierdzamy doktrynę wielowiekową o kapłańskim celibacie nauczany przez Naszych Czcigodnych Poprzedników.

My, widzimy jasno, w świetle Doktryny Tradycyjnej, powinność i potrzebę Świętego Celibatu. Między wieloma przykładami, które możemy nauczać, powiemy tylko kilka z nich:

Jednym z nich, jest najbardziej fundamentalny, zwany najdoskonalszą drogą na osiągnięcie świętości; gdyż, Kapłani, z racji celibatu, w pewien sposób porównują się z Aniołami; bowiem, z Świętym Celibatem, Kapłani mamy wielką i piękną okazję ofiarowania Bogu niezliczonych umartwień, nie zapominając, że mamy logiczne i naturalne skłonności, które żonaty rozwiązuje przez święte i prawne małżeństwo. My, Kapłani, nie tracimy naszych skłonności, zachowujemy je, i wiele razy bardziej obudzone niż u żonatych.; ale, prawdą jest, że otrzymujemy najobfitsze łaski na powstrzymanie naturalnego i występującego popędu. I to osiąga się wzywając Błogosławioną i zawsze Dziewicę Marię oraz Najczystszego i Przeduswięconego Chwalebne Patriarchy Świętego Józefa.

Kapłani nie jesteśmy ze stali ani kamienia, ani z materii różnej od innych; ale wyrzekamy się świata, wyrzekamy się wszystkiego i oddajemy się Bogu ciałem i duszą ze wszystkimi naszymi zmysłami i siłami. W zamian za te wyrzeczenia, otrzymujemy podziwu godne boskie pomoce. I dokładnie tą drogą możemy osiągnąć świętość, Oprócz tego, Kapłan w celibacie ma większą możliwość duchową na leczenie i zbawienie dusz przez swoją bliskość do anielskiej czystości.

Innym przykładem w obronie Świętego Celibatu jest całkowite oddanie się Kapłana jego Świętemu i Najwyższemu Urzędowi; gdyż, Kapłan, który był zdolny opuścić ojca, matkę, braci i krewnych, aby oddać się Bogu i duszom, będąc także zdolny zachować Święty Celibat, jest zupełnie wolny od wszelkiego przywiązania ziemskiego na wykonywanie swego Urzędu, jako że w innej formie, jego apostołat zostałby bardzo zredukowany, gdyż, nie jest możliwe służyć dwóm panom; którymi

byliby Bóg i żona, z konsekwentnymi obowiązkami właściwymi stanu małżeńskiego; i na większe obciążenie, dziećmi, które by były jako owoc małżeństwa.

Będąc Kapłan kompletnie wolny, logicznie ma cały dzień do służby Bogu i duszom, a skoro nie ma żony ani dzieci, wszyscy wierni przemieniają się w jego dzieci duchowych. Logicznie, w tym duchowym ojcostwie, Kapłan może poruszać wielkimi łaskami i siłami, wszelkim logicznym ojcostwem, które w człowieku istnieje; ale w tym wypadku, znacznie więcej, gdyż chodzi tu o duchowe ojcostwo.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy: Niech nikt spodziewa się, aby prawdziwy Kościół Boga aprobował tak zwany celibat do wyboru, gdyż to byłoby najwyraźniejszą inspiracją szatana na zniszczenie Kościoła.

Nie zapominajmy, że Kapłani, jesteśmy żywym podobieństwem Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Nie jest możliwe Jego prawdziwe podobieństwo żywe, będąc Kapłanem żonatym; bowiem, Chrystus, ma jedną Małżonkę; tą Małżonką jest Kościół, podobnie musi być Małżonką dla nas, Kapłanów.

Kiedy Kapłani zaślubimy się mistycznie z Kościołem, formujemy małżeństwo święte anielskie i najbardziej owocne; gdyż, w tym świętym małżeństwie mistycznym, realizuje się najobfitsza płodność wiernych, za pomocą naszego przykładowego życia.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy: Jeśli jakiś członek Kościoła ośmieli się promować doktrynę przeciwną Świętemu Celibatowi Kapłanów, popadnie w ekskomunikę zarezerwowaną dla Nas.

### III. Kapłani robotnicy

Jako że mówimy o życiu Kapłanów, nie możemy przemilczeć kwestii o tak zwanych Kapłanach robotnikach.

My, stawiamy wam następujące pod rozwagę: zbadajcie obecny Dokument; zobaczycie w nim drogę, życie wyrzeczeń na oddanie się Bogu i duszom. Jeśli, jak wyjaśniamy, Kapłan wyrzeka się wszystkiego, opuszcza ojca, matkę, braci, etc., żyje w świętym celibacie, nie ma żony ani dzieci; zostawił wszystko na bycie całkowicie wolny od wszelkiego przywiązania i tak służy Bogu i duszom.

My, zapytujemy: Jak jest możliwe, aby Kapłan, który opuszcza wszystko na oddanie się Bogu i duszom, traci czas na pracowanie jako Kapłan robotnik?

Doktryna postępową niszczącą w Pontyfikacie Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Pawła VI na obronę Kapłanów robotników, zakładała, że w ten sposób Kapłan mógłby realizować apostołat wśród robotników. Tej mylnej doktrynie musimy odpowiedzieć: doświadczenie w praktyce, w tych ostatnich latach, o Kapłanach pracujących przy budowlach, w polu etc., etc., etc., nam wykazuje wyraźnie, że zamiast realizować dobry apostołat, nawrócili się oni sami do apostazji; gdyż, tak chcieli dostosować się do świata, że zapomnieli o swojej godności kapłańskiej; i krok za krokiem zostali przywiązani do ludzkich pasji. Najpierw, opuścili sutannę, gdyż nie była zgodna z pracą w przedsiębiorstwie. Potem były opuszczone jego obowiązki pastoralne, były zredukowane godziny Kultu w Świątyni, były zredukowane praktyki religijne; i, przeciwnie, nabywali nowe praktyki zgodne z ich pracą w przedsiębiorstwie; przy wyjściu z pracy, zamiast prowadzić swoich towarzyszy pracy do Kościoła, oni towarzyszyli robotnikom do miejsc nałogowych, kasyn gry, barów, miejsc nocnych grzesznych, tańców, etc., etc.. Konsekwentnie, wewnątrz tego społecznego towarzystwa, niektórzy potknęli się z młodymi pięknościami. Potem wszystko się rozumie. Krok za krokiem, ci Kapłani robotnicy chadzali mylnie i błędnie, aż do popadnięcia w apostazję.

My, Autorytetem Pasterza Najwyższego deklarujemy, że wszelki członek Kościoła, który głosi lub faworyzuje szkodliwą doktrynę o Kapłanach robotnikach, popada w ekskomunikę rezerwowaną dla Nas.

My, jesteśmy usposobieni prowadzić cały Nasz Pontyfikat potępiając błędy i zbrocenia; i także, zajmujemy czas Naszego Pontyfikatu, w potwierdzeniu zdrowej Doktryny nauczanej przez Naszych Czcigodnych Poprzedników.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 25, Święto Świętego Ludwika Króla Francji, sierpnia MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Szósty Dokument**

### **Nierozerwalność Małżeństwa. Przeciwko Kontroli Narodzin. Chrzest Ostatnio Narodzonych. Edukacja Dzieci**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłaniec Apokaliptyczny.

#### **I. Nierozerwalność Małżeństwa**

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w świetle Świętej Ewangelii, Doktryny Tradycyjnej, Magisterium Kościelnego, w unii z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, wierzymy, wyznajemy, proklamujemy i potwierdzamy niezmienną doktrynę o nierozzerwalności małżeństwa.

My, jako Doktor i Pasterz Uniwersalny Kościoła, proklamujemy, że nierozzerwalność małżeństwa jest prawem boskim; i na okazanie tej prawdy, My opieramy się na Świętych Pismach, tak Starego Testamentu jak i Nowego. W tym ostatnim znajdujemy słowa powiedziane przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, którego autorytet jest bezsporny.

Kiedy zapytywali Jezusa o prawie prośby o porzucenie, oparte na Prawie Mojżesza, Jezus Chrystus odpowiedział: „Przez twardość waszych serc, wam pozwolił Mojżesz odrzucić wasze kobiety; ale na początku nie tak było”. Wszyscy wiemy, że Nasz Pan Jezus Chrystus, przyszedł udoskonalić Prawo; wobec tego, przywrócił nierozzerwalność Małżeństwa zgodnie z zasadami Boskiego Prawa.

My, potwierdzamy mądre i słuszne zdanie dane przez Chrystusa: „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza”.

My, potwierdzamy, że Sakrament Małżeństwa, łączy mężczyznę i kobietę w jeden święty związek, który pozostanie aż śmierć ich rozłączy.

Żałośnie, w tych ostatnich czasach, ukazała się grupa fałszywych doktorów, i podobnie tłum niegodziwych teologów, którzy ośmielili się nauczać doktryny błędne, mylne i dwuznaczne, które przeczą i sprzeciwiają się prawdziwej doktrynie. Z tego wnioskuje się, że Trybunał zwany Świętą Rotą był manipulowany i pod wpływem heretyckich nurtów modernizmu.

My, jesteśmy głęboko skonsternowani sprawdzeniem, że w Trybunale Świętej Roty nadużywano znacznie rozważanie nieważności małżeńskiej w niezliczonych wypadkach, których nieważności potępiamy z całym rygorem. Wiemy, także, że wiele małżeństw, które pragnęły dostąpić nieważności, przedstawiały swoje wypadki przed Trybunałem, fałszując prawdę.

My, potępiamy, z całym autorytetem i rygorem te nieważności osiągnięte za pomocą fałszerstwa; i deklarujemy, że chociaż oficjalnie osiągnęły nieważność, nie tak było w rzeczywistości; gdyż, w oczach Boga pozostały związane. Wobec tego, którzy tak postępowali, czynili przeciwko Bogu, ściągając na siebie sprawiedliwe przekleństwo Boga.

My, jako Najwyższy Stróż wykonania i utrzymania ortodoksji w Kościele, jesteśmy głęboko

bolejący i poruszeni, kontemplantując jak wielu wiernych, w narodach, gdzie państwa ateistyczne i bezbożne chciały zaprowadzić oficjalnie rozwód, oni, zaślepieni i jak owce bez pasterza, wydawali swoje przyrzeczenia przychylnie głoszeniu rozwodu w konstytucjach ateistycznych i materialistycznych.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła proklamujemy i deklarujemy, że żadne z tych państw lub rządów świata ma prawo zobowiązywać swoich poddanych i popierać diaboliczne prawo rozwodu.

My, proklamujemy i deklarujemy, że państwa i rządy świata, jako władze, które reprezentują Boga, mają święty obowiązek stosować w praktyce wszystkie prawa, które zgadzają się z Prawem Boga. Wobec tego, proklamujemy owe święte i nie mylące się zdanie: „Trzeba słuchać Boga przed ludźmi”. Opierając się na tym mądrym zdaniu Papieża Świętego Piotra, deklarujemy, że prawdziwi wierni Kościoła, mają święty obowiązek stawiać opór przeciwko prawom, które nie są zgodne z Prawem Boga.

My, wykonując Naszą świętą misję autentycznego Pasterza i Proroka, ogłaszamy światu: Wszystkie narody, które w swoim prawodawstwie proklamowały lub promulgowały lub broniły praw przeciwnych Bogu, przyciągną na siebie przekleństwa, będą musieć ucieść niezliczone kary; jak okrutne wojny, straszliwe trzęsienia ziemi, powodzie, plagi, epidemie, okropne choroby, i wszelki rodzaj katastrof i przemian, gdyż z Boga nikt się śmieje; i ci przestępcy nie będą móc uciec Jego Boskiej Sprawiedliwości; gdyż, wiemy, że Bóg Wszechmogący, nieskończenie dobry i miłosierny, jest także nieskończenie sprawiedliwy.

My, jako Ojciec Uniwersalny Kościoła, który kochamy wielce dzieci, które Bóg dał w Nasze ręce, nie możemy przemilczeć, że jesteśmy na skraju strasznej i okrutnej Trzeciej Wojny Światowej, w której zniknie z oblicza ziemi wiele miast, a nawet całe narody. Panorama, którą widzi się na horyzoncie, jako preludium o wielkich wydarzeniach jest przerażająca i wstrząsająca. Jeszcze jest czas na uniknięcie tego, odroczenie lub złagodzenie groźnej i bliskiej Trzeciej Wojny Światowej; wojny nuklearnej, atomowej i jeżącej włosy na głowie.

Najukochańsze dzieci, nie dziwcie się, że Papież będąc prorokiem, zapowiada wam wielkie wstrząsy, które się zbliżają; gdyż inni Papieże zapowiadali proroczo dwie poprzednie Wojny Światowe. Gdyby świat posłuchał czujnego głosu realizowanego przez Papieży, uniknięto by Dwoch Wojen Światowych.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, proklamujemy i deklarujemy, że prawdziwy Kościół, nigdy będzie popierać rozwodu; gdyż, Kościół nie może szukać ani może być oszukany.

My, autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy: Jeśli jakiś członek Kościoła broniłby, nauczał lub proponował doktrynę przeciwną nierozzerwalności Małżeństwa, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną Nam.

### III. Kontrola narodzin

My, jako Najwyższy Pasterz i Doktor Kościoła, potwierdzamy doktrynę nauczaną o przez Naszych Czcigodnych Poprzedników przeciwko kontroli urodzin.

My, proklamujemy i deklarujemy doktrynę wielowiekową, która naucza, że głównym celem małżeństwa jest prokreacja, a nie przyjemność seksualna. Małżeństwo współpracuje z Bogiem na mnożenie bytów ludzkich.

Nie zapominajmy, że w prokreacji ludzkiej, w momencie poczęcia, Bóg stwarza i tchnie duszę. Wobec tego, to stworzenie ma prawo do narodzenia. Nikt może postępować przeciwko temu świętemu prawu. Wobec tego, każdy człowiek lub każda kobieta czyniący coś przeszkadzającego narodzeniu tego stworzenia, postąpi przeciwko Bogu i przeciwko prawu narodzenia się ludzkiej kreatury. Wobec tego, ci, którzy pracują przeciwko temu prawu bożemu i ludzkiemu, ściągają na siebie przekleństwo Boga.

Żałośnie, w ostatnich czasach, pojawiła się na światło publikacji, fałszywa doktryna opierająca się



na braku żywności i środków dla znacznej części ludzkości.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, proklamujemy i deklarujemy, że nie istnieje jakiegokolwiek usprawiedliwienie legalne na praktykowanie kontroli urodzin; gdyż, wierzymy, wyznajemy i proklamujemy, że aby było wystarczającej żywności i środków dla całej ludzkości, trzeba zastosować w praktyce Encykliki społeczne Naszych Czcigodnych Poprzedników opartych i inspirowanych promieniującym światłem wywodzącym się z Świętej Ewangelii, gdyż w Niej jest Sam Chrystus, który naucza. Wobec tego, My, kierujemy wszystkich odpowiedzialnych rządów świata: dostosujcie wasze prawa w zgodności z Ewangelią. W Niej macie prawdziwą i autentyczną drogę społeczną. Nie szukajcie dróg społecznych poza Świętą Ewangelią. Wobec tego nie akceptujcie doktryn marksistowskich, masonskich syjonistycznych i heretyckich. Szukajcie najpierw Królestwa Boga i Jego sprawiedliwości, a wszystko nadejdzie przydane.

My, jako Zastępca Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Ziemi, jesteśmy głęboko strapieni, zasmuceni i bolejący, kontemplując jak są narody, które w swych legislaturach zaprowadzają prawo diaboliczne poronienia sprowokowanego; bowiem to prawo idzie bezpośrednio przeciwko prawom bożym i prawdziwym prawom ludzkim; gdyż prawdziwe prawa ludzkie zawsze idą w zgodzie z prawami boskimi.

My, jesteśmy głęboko zmartwieni kontemplując jak w Pontyfikacie Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Pawła VI, niezliczeni katolicy zaufali prawom ludzkim, w zgodzie z kartą narodów, wypracowaną w masonskiej organizacji światowej znanej pod tytułem Narodów Zjednoczonych (ONZ).

My, zapytujemy ironicznie Organizm Światowy Narodów Zjednoczonych: Czy prawo do narodzenia wszelkiego stworzenia jest włączone w tak zwane prawa ludzkie, których bronicie? Odpowiedź My sami damy: Dokładnie, ten światowy organizm, w obronie praw ludzkich wszczyna i naucza diaboliczne praktyki kontroli urodzin; czym popełnia straszną zuchwałość postępowania bezpośrednio przeciwko Bogu i przeciwko ludzkości.

My, jako Doktor Uniwersalny, deklarujemy, że Nasz Czcigodny Poprzednik Papież Święty Paweł VI, nigdy dostatecznie rozważny, był manipulowany i zniewolony na odwiedzenie przeklętego organizmu Narodów Zjednoczonych. Jeszcze pamiętamy z bólem i oszołomieniem ową czcigodną figurą w białej sutannie przed reprezentantami ONZ. Owa czcigodna figura w białej sutannie, mówiąca do owych reprezentantów, którzy w swej większości reprezentowali masonerię, marksizm i syjonizm. Nie jest możliwe dla dobrego katolika przyznać, aby Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Paweł VI, odwiedził z autentycznie wolną wolą Organizację Światową Narodów Zjednoczonych (ONZ). My wiemy i spodziewamy się, że Nasza deklaracja spowoduje niezliczonych wrogów dla Nas. Musimy zmanifestować, że nie jest ważne mieć dużo wrogów, jeśli z tym osiągniemy godność posiadania przyjaźni Chrystusa. Pod tym względem, mówimy w unii z Mistyczną Doktorką Świętą Teresą od Jezusa: „Jezus i ja, większością”.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, proklamujemy i deklarujemy: Jeśli jakiś członek Kościoła ośmieli się praktykować, nauczać lub proponować błędne doktryny o kontroli urodzin, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną Nam.

My, chcemy wykorzystać obecny Dokument, aby Naszym autorytetem, jako Zastępca Chrystusa rzucić z rygiorem i odwagą anatemę przeciwko masonskiej Organizacji Światowej Narodów Zjednoczonych (ONZ).

#### IV. Święty Sakrament Chrztu.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła potwierdzamy doktrynę nauczaną przez Naszych Czcigodnych Poprzedników o pilnej praktyce chrzczenia dzieci ostatnio narodzonych.

Na nieszczęście, w Pontyfikacie Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Pawła VI, nauczano fałszywe doktryny o popieraniu praktykowania Chrztu w wieku dorosłym, przeciwko stałej

doktrynie, która naucza nakazującą potrzebę chrzczenia ostatnio narodzonych. Wiemy i potwierdzamy, że dzieci ostatnio narodzone muszą otrzymać Sakrament Chrztu w ciągu ośmiu dni od ich narodzenia, lub, co najmniej 15 dni.

My, wiemy, potwierdzamy i proklamujemy, że byty ludzkie dziedziczymy grzech naszych pierwszych rodziców, Adama i Ewy, który znamy pod nazwą grzechu oryginalnego. Bóg Ojciec wyrzucił z Raju ziemskiego pierwszą parę; gdyż, ta para, zgwałcona i oszukana przez diabła nie posłuchała Boga i popadła także w grzech pychy. Bramy Nieba zostały hermetycznie zamknięte; które się otwarły, ponieważ Druga Osoba Najświętszej Trójcy wcieliła się w najczystsze łono Dziewicy Marii, cierpiąc bolesną Mękę i otrzymując wyrok śmierci, a śmierci Krzyżowej; Jezus Chrystus, na Golgocie, jako Ofiara, wyniszczył się, ofiarował się Ojcu, czyniąc nieskończoną Naprawę i pojednanie ludzi z Wiecznym Ojcem, skąd nam przychodzi wieczne zbawienie, jeśli wybierzemy sobie Zbawienne Dzieło Odkupienia. I dokonuje się to wybranie za pomocą akceptacji Świętej Ewangelii, otrzymując Święty Sakrament Chrztu i stosując w praktyce Prawo Boga.

Przypominamy Świętą Ewangelię, w której znajdziemy zbawienne słowa Boskiego Mistrza. Posyłając uczniów na czynienie apostołatu, powiedział im: „Idźcie na cały świat, i przepowiadajcie Ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Idźcie, więc, i nauczajcie wszystkich ludzi chrzcząc ich w Imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego”; mówiąc im także te słowa: „Kto uwierzy, będzie ochrzczony i praktykować będzie, będzie zbawiony; a kto nie, będzie potępiony”. Wobec tego jest pilne, potrzebne i zbawienne rychłe chrzczenie dzieci ostatnio narodzonych.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy i zobowiązujemy wiernych, aby ich dzieci ostatnio narodzone otrzymali rychło Święty Sakrament Chrztu. Każdy, kto uważa się za autentycznego wiernego Katolika, powinien myśleć, że przez otrzymanie Chrztu doszedł do najwyższej godności dziecka Boga. Wobec tego, jeśli kocha naprawdę swoje własne dzieci, musi mieć święte pragnienie, aby były ochrzczone wcześniej i otrzymały tę samą godność dzieci Boga; i aby szybko uwolniły się od silnych więzi diabła, jako konsekwencji pochodzącej z grzechu oryginalnego.

My, jako Skąła Niezmienna Kościoła, proklamujemy i deklarujemy: jeśli jakiś członek Kościoła odważyłby się nauczać, praktykować lub sugerować opóźnienie chrztu dzieci ostatnio narodzonych, pod jakimkolwiek pretekstem, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną dla Nas.

My, mamy świętą powinność nauczać w Kościele, jako Najwyższy Pasterz, zgodnie z świętą doktryną. Wobec tego, mamy świętą powinność i święte prawo rzucać, z całym autorytetem i rygorem, anatemy przeciwko fałszywym doktrynom; gdyż, wiemy, że pewnego dnia Bóg zawoła Nas stawić się przed Nim jako Sędzią nieodwoalnym i nieprzekupnym, i będziemy zobowiązani zdać ścisły rachunek z działalności Naszego Pontyfikatu. Raz jeszcze deklarujemy i także obiecujemy przed Bogiem i przed całym Kościołem, że przejdziemy przez Nasz Pontyfikat nauczając Doktrynę Tradycyjną i rzucając anatemy przeciwko herezjom, błędom, zboczeniom z drogi, etc., etc..

## V. Edukacja dzieci

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, przypominamy wiernym Katolikom świętą powinność edukować swoje dzieci zgodnie z Tradycyjną Doktryną Kościoła.

Wiemy, i dlatego cierpimy, że w szkołach nauczają dzieci doktryny heretyckie, zmieszane i dwuznaczne. Nadszedł moment, czyniąc okazję z użytku tak zwanej wolności religijnej, na prośenie w szkołach, aby ich dzieci nie otrzymały nauk religijnych.; gdyż, co się naucza dziś w szkołach, nie jest zgodne z Prawem Boga. Wobec tego, rodzice, dziś bardziej niż kiedykolwiek, muszą przypominać świętą powinność i święte prawo do nauczania swoich dzieci autentycznej i zdrowej Doktryny Katolickiej. Nie jest możliwe, dla dobrych Katolików pozwolenie, aby w szkołach, ich dzieci otrzymywały doktryny heretyckie lub doktryny wiarołomne.

Wykorzystując ten Dokument z wielką miłością dla waszych dzieci, kierujemy z bólem do was

rodziców rodziny:

My, stwierdziliśmy, że masoneria, która jest wewnętrznie wroga Chrystusowi, manipuluje szkoły; jak, podobnie, środki komunikacji. Nieszczęśliwie, szkoły aktualne są nasieniem zgnilizny, zepsucia, zbrodnia i pozbawienia autentycznych wartości moralnych i ojczyści. Szkoły także obróciły się w studia kalkulowane i chytrze przygotowane, seminarium okazyjne, celem zaopatrzenie się, przy pomocy kształcenia, do inspirowania w dzieciach nienawiści wszelkiej idei o Bogu, i faworyzować wolę, aby wstępować w najbliższej przyszłości do organizacji politycznych; które praktykują diaboliczny ateizm wojujący, już to o imieniu masonerii, o imieniu marksizmu lub jakimkolwiek z podobnych organizacji, i co gorsza, w wielu wypadkach ta nauka jest przekazywana przez Kapłanów, którzy mówią, że są Katolikami; podczas gdy w rzeczywistości są zwolennikami i lokajami antychrysta.

Najukochańsze dzieci, rodzice rodziny, na miłość Boga, pilnujcie waszych dzieci. One mogą być jedną z tych dwóch rzeczy: dziećmi świętymi dzielnymi Wojska Chrystusa, lub wojującymi apostatami, zwolennikami antychrysta.

Pilnujcie lektury waszych dzieci. Macie jako rodzice, reprezentanci Boga w rodzinie, moc zakazania waszym dzieciom lektury przeciwnej Bogu; uciekając się, jeśli potrzeba, do logiki i surowych kar.

Najukochańsze dzieci, jest potrzeba, aby z waszych domów znikły jakiegokolwiek książki lub pisma przeciwne Bogu, przeciwko zdrowej Doktrynie, przeciwko dobrej Moralności, etc., etc..

Najukochańsze dzieci, wy jesteście rodzicami rodzin, czuwajcie i uważajcie na środki komunikacji społecznej, które używają wasze dzieci. Na przykład, telewizja, która sama w sobie jest aparatem wspaniałym, która postawiona w służbie, może realizować wielki apostołat; ale na nieszczęście, nie dzieje się tak; gdyż, masoneria manipuluje telewizję, prezentując programy, które godzą przeciwko Bogu, przeciwko zdrowej Doktrynie, przeciwko dobrej Moralności, i także przeciwko prawdziwym wartościom ojczyści. Jasne jest, że podczas Pontyfikatu Naszych Czcigodnych Poprzedników Papieża Świętego Jana XXIII i Świętego Pawła VI, był manewr uniwersalny, aby za pomocą telewizji, narody, które tradycyjnie wyróżniały się katolicyzmem, odszczepiły się i złączyły się z zastępami antychrysta.

My, jako Ojciec Wspólny wszystkich prawdziwych Katolików, z bolesnym wezwaniem i z ogromną miłością dla instytucji rodzinnej, powtarzamy z naleganiem, do was, rodziców rodziny: pilnujcie czuwajcie i nauczajcie waszych dzieci, aby zawsze były prawdziwymi dziećmi Boga. Bądźcie czujni; gdyż, masoneria, marksizm, syjonizm etc., etc., etc., rządzą i manipulują szatańsko rządy świata. Nieszczęśliwie, przeżywamy czas, w którym księżę ciemności panuje nad sytuacją świata.

Najukochańsze dzieci, także do radia przeniknęła masoneria, a jeszcze bardziej do prasy: czasopism, tygodników, przeglądów, dokumentarnych, etc., etc., etc.. Zapewne prasa jest manipulowana, artykułowana i propagowana przez międzynarodową masonerię. Wobec tego, uważajcie na wszelką prasę, która popadnie w ręce waszych dzieci; nie tylko uważajcie, ale także zakazujcie surowo waszym dzieciom nabywanie takiej prasy jakimikolwiek środkami, kupione lub pożyczone od przyjaciół, etc., etc.. Zakazujcie z świętą energią, z rygiorem i ze sprawiedliwymi karami, dla dobra waszych dusz, dla dobra ich dusz i w służbie Świętemu Kościołowi Boga.

Nie zapominajcie, że w prasie, praktykuje się wszelki rodzaj korupcji; między innymi sprośność przez pornografię; nie zapominajcie, że pornografia jest wynalazkiem szatana na zbrodnia i zniszczenie Moralności Katolickiej.

My, jako Najwyższy Doktor i Pasterz Kościoła, w charakterze niezmordowanego Apostoła i odziany w najwyższą władzę, jako reprezentant Chrystusa na Ziemi, żałujemy i potępiamy, z rygiorem, wszystkie te środki społecznej komunikacji, które godzą przeciwko Bogu, przeciwko zdrowej Doktrynie i przeciwko Moralności Katolickiej.

My, jako czuwający w Kościele, deklarujemy, że wszelkie środki komunikacji socjalnej, które nie są inspirowane w Prawie Boga, niech będzie anatema.

My, z autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy, że wszyscy wierni Katolicy, którzy pozwolą, aby ich dzieci oddawali się szatańskim machinacjom masonerii, popadają w ekskomunikę rezerwowaną Nam.

My, manifestujemy z szczerą miłością całemu Kościołowi, aby nie widzieli w Nas tyrańskiego dyktatora, niesprawiedliwego, lub coś podobnego; gdyż, ponieważ was kochamy, rzucamy anatemy na zachowanie Doktryny autentycznej nieskazitelnej.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 31, Święto Świętego Ramona Nonato, sierpnia MCM LXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII P.P. Póntifex Maximus.

## **Siódmy Dokument**

### **Święty Sakrament Spowiedzi lub Pokuty. Inne orientacje**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

#### **I. Święty Sakrament Spowiedzi lub Pokuty**

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w świetle Świętych Pism, Doktryny Tradycyjnej, Świętych Soborów, szczególnie Trydentu, i w unii z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, deklarujemy, wyznajemy, wierzymy i proklamujemy, że Sakrament Spowiedzi lub Pokuty, był ustanowiony przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy Doktrynę Nieomylną, że aby osiągnąć absolicję, jest święty obowiązek powiedzieć grzechy Spowiednikowi.

Wiemy, że w praktyce istnieją pewne zdrowe i zbawcze wyjątki. Damy przykład: Jest na pełnym morzu statek pełen Katolików. Wśród nich jest Kapłan. Nagle wszyscy zauważyli, że statek tonie. Oni prawdziwie żałują za swe grzechy, czynią akt skruchy z mocnym postanowieniem spowiadania się; ale, statek już praktycznie topi się. Nie ma czasu materialnie, aby Kapłan słucał spowiedzi wszystkich; i, wtedy, jako Kościół jest Matką Dobroduszną, która chce zbawienia swoich dzieci, Kapłan, w tym momencie, ważnie i także prawnie, czyni absolicję kolektywną.

Inny wypadek możemy znaleźć w wojnie; nagle powstaje wielka bitwa. Tam blisko nich, żołnierzy, znajduje się Kapłan. Żołnierze żałują za swoje grzechy, czynią akt skruchy z mocnym postanowieniem spowiadania się. Jak w poprzednim wypadku, nie ma czasu materialnie, aby Kapłan słucał wszystkich spowiedzi; wtedy absolwuje kolektywnie.

Wewnątrz tych dwóch wypadków jest możliwe, że niektórzy pozostali żywi. Wtedy żywi, którzy otrzymali absolicję kolektywną, mają teraz obowiązek powiedzieć swoje grzechy Spowiednikowi.

Poza tymi pilnymi wypadkami, nie jest prawne praktykowanie absolicji kolektywnej. Oprócz tego, Doktryna Tradycyjna naucza: jeśli jest okazja spowiadania grzechów, a nie czyni się tego, nie osiąga się absolicji; wobec tego, pozostają w grzechu śmiertelnym; i jeśli w ten sposób zbliżą się do otrzymania Komunii, czynią to świętokradczo.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nakładamy wszystkim wiernym obowiązek powiedzenia grzechów śmiertelnych Spowiednikowi.

My, deklarujemy: jeśli jakiś członek Kościoła powiedziałby, że można praktykować absolicję

kolektywną w jakimkolwiek momencie, poza pilnymi wypadkami, popadnie w ekskomunikę rezerwowaną dla Nas.

## II. Inne orientacje

My, kierujemy Nasze bolesne wezwanie do wiernych. To wezwanie jest na mówienie wam o kinematografii i o teatrze:

My, stwierdzamy z wielkim bólem jak rozwija się dziś kino, w którym wyświetla się filmy, które godzą bezwstydnie przeciwko Bogu, przeciwko Wierze, przeciwko Doktrynie i przeciwko Moralności Katolickiej. Obserwujemy jak od kilku lat odbywają się wystawy kompletnie obraźliwe i bluźniercze przeciwko osobie Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Na przykład, przekłety, bluźnierczy, świętokradczy i heretycki film znany pod tytułem „Jezus Chrystus Super Gwiazda”, lub w wersji oryginalnej „Superstar”. W rzeczonym filmie ośmiesza się Jezusa, a czyni się godnym Judasza Iszkarioty, zdrajcy. Przedstawia się Jezusa jako fiasko, a Judasza tryumfującego. Przedstawia się Jezusa jako wymówkę socjalizmu, rewolucjonisty, a nawet daje się do zrozumienia jakby był człowiekiem występny.

My, deklarujemy, w potwierdzeniu i unii z Doktryną Tradycyjną następująco: Każdy Biskup, który pozwala, aby inni nauczali herezję, lub, co gorsza, aby on sam je nauczał, automatycznie przestaje być Pasterzem Trzody.

My, obserwujemy, że także w teatrze, przedstawia się prace podobne do tych świętokradczych filmów.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła deklarujemy: Wszelkie filmy lub prace teatru, które godzą przeciwko Bogu, Kościołowi, Doktrynie i Moralności Katolickiej, niech będzie anatema. W tej anatemie są włączeni wszyscy dyrektorzy, producenci, artyści i kupcy; jak również właściciele lokalów, gdzie się realizują te wystawy; podobnie ci, którzy idą na zobaczenie tych widowisk; jak i wszystkie władze, które pozwalają na rzeczony widowiska.

My, także deklarujemy: jeśli któryś członek Kościoła ośmieli się asystować w bluźnierczym widowisku, popadnie w ekskomunikę zarezerwowaną Nam.

I jeśli któryś członek Kościoła ośmieli się asystować w widowisku sprośnym, popadnie w ekskomunikę zarezerwowaną Spowiednikowi.

Módlcie się, módlcie się i czyńcie pokutę. My, powtórnie ogłaszamy jako proroczy Papież: jesteście u progu Trzeciej Wojny Światowej. Rozwiązanie praktyczne i szybkie znajdziemy zwracając się do Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Boga i Matki Kościoła. Musimy wzywać Ją ustawicznie, aby Ona rozciągnęła Swoją Świętą Płaszcz i chroniła Kościół.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 4, Pierwszego Poniedziałku miesiąca dedykowanego Świętej Teresie od Jezusa, września MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

## **Ósmy Dokument**

### **Życie Duchowe Dobrego Chrześcijanina**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

Życie duchowe dobrego Chrześcijanina

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, wzywamy wszystkich wiernych prowadzić autentyczne życie chrześcijańskie.

Uważamy za stosowne dać niektóre wskazówki i orientacje dla praktycznego życia

chrześcijańskiego; właśnie w tych czasach tyle konfuzji, musimy postawić światło w ciemności. My, mamy święty obowiązek świecić silnym Światłem Chrystusa dla tyłu i tyłu, którzy mienią się być chrześcijanami.

My, jako Przewodnik dla dobrych Katolików, chcemy ustalić pewne normy zachowania się dla życia duchowego dobrego Chrześcijanina.

Każdy dobry Chrześcijanin ma święty obowiązek wierzyć, głosić i wyznawać z odwagą Święte Tajemnice naszej Świętej Wiary Katolickiej. Jako logiczna konsekwencja powyższego, każdy dobry Chrześcijanin powinien przestrzegać i wykonywać Przykazania Prawa Boga; i, podobnie Przykazania Świętej Matki Kościoła. My, chcemy przypominać wszystkim dobrym Chrześcijanom, że Dekalog, jak mówi Chrystus, zamyka się w tych dwóch przykazaniach: „Będziesz miłować Pana twego Boga z całego serca, i z całej duszy, i z całej myśli, i ze wszystkich sił; to jest największe i pierwsze przykazanie. A drugie jest temu podobne: Będziesz miłować twój bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego większego przykazania niż to. Od tych dwóch przykazań zależą wszystkie Prawa i prorocy”. Musimy rozróżnić te Przykazania Prawa Boga, a mianowicie: Jedne dotyczą czci Boga; a drugie na korzyść bliźniego.

Na nieszczęście, w tych czasach tyle pomieszania, odwrócono porządek Przykazań Prawa Boga. Podczas Pontyfikatów Naszych Czcigodnych Poprzedników Papieża Świętego Jana XXIII i Papieża Świętego Pawła VI, kaznodzieje, w swej większości, głosili, aż do przesytu, że trzeba kochać bliźniego, że trzeba kochać brata, że trzeba kochać wroga, kochać wszystkich ludzi; ale nie głosili, że najpierw, trzeba kochać Boga ponad wszystko; a potem ludzi przez miłość Boga. Były przepowiadania o humanizmie nie opartego na boskich naukach, tylko na organizmach międzynarodowych przypisywanym masonerii. My, raz jeszcze przypominamy: Szukajcie najpierw królestwa Boga i Jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam przydane.

My, zauważyliśmy z wielkim smutkiem, jak z powodu złych wtedy nauk, było pod pozorem humanizmu, tyle i tyle zubożenia Boskiego Kultu. Lecz, My nauczamy: Mamy wszyscy święty obowiązek dać Bogu to najlepsze; mamy obowiązek dać Bogu nasze prymicje. Wobec tego, musimy przywrócić Bożemu Kultowi pełen splendor i chwałę. W Kulcie Wzniosłym dokonujemy różne cele: Najpierw i głównie, oddanie Bogu to najlepsze, co posiadamy; drugie, chociażby w najmniejszej mierze, próbować wykazać wiernym Kościół Tryumfujący, który panuje w Niebie; i trzecie, sprawić spenetrowanie, przez zmysły zewnętrzne, Wiarę i pobożność w uczuciach wewnętrznych.

Stąd wniosek o potrzebie Kultu Świętych Podobizn; gdyż, one reprezentują Błogosławionych Nieba; dlatego podobizny muszą być odziane z wielką okazałością, okryte z największą sztuką świętą, jak korony, płaszcze, klejnoty, etc., etc..

My, musimy przypomnieć, także, że istnieją inne dwa Przykazania, o których dziś się mówi bardzo mało lub prawie nic, i wiele razy w zniekształceniu. Tymi Przykazaniem są, mianowicie: szósty i dziesiąty. O szóstym przykazaniu dziś prawie się nie mówi, gdyż apostości wolą mówić o tak zwanej miłości bliźniego, o miłości braterskiej, o kwestiach socjalnych, ekonomicznych etc., etc.. My, was nauczamy, najukochańsze dzieci, że jeśli chcemy mówić o prawdziwej miłości bliźniego, nie możemy zapomnieć Szóstego Przykazania, które nakazuje: „Nie popełniać aktów nieczystych”; gdyż, kiedy się nie słucha tego Przykazania, oprócz bycia w grzechu najcięższym, przyłączają się znaczne braki miłości: jedna główna, przeciwko Bogu; druga przeciwko bliźniemu; trzecia przeciwko sobie samemu, i logicznie przeciwko całemu Kościołowi, gdyż płami Mistyczne Ciało Chrystusa. O pierwszej części Dziesięciu Przykazań także nie mówią apostości i tak są na drodze zaprowadzenia oficjalnej miłości cudzołóstwa i wolnej. I o drugiej części rzeczzonego przykazania także nie mówią, pobudzając tak pożądanie dóbr bliźniego, gdyż idea marksistowska, komunistyczna i socjalistyczna, przeszkadza szanowaniu własności prywatnej, powodując szkody społeczeństwu nie do naprawienia.

My, chcemy po spełnieniu uprzednio tych części zasadniczych, wezwać i doradzić wszystkim

dobrym katolikom, aby przychodzili często na Mszę Świętą i do Świętych Sakramentów.

My, wzywamy cały Kościół, aby strzegli pobożnych praktyk rozmyślania tajemnic przez Święty Różaniec Pokutny. Po Świętej Mszy, modlitwą najbardziej przyjemną Bogu jest Święty Różaniec Pokutny. My, wzywamy cały Kościół, aby przyjęli pobożny zwyczaj odmawiania Świętego Różańca Pokutnego, znanego także jako Różaniec Ojca Pio lub Różańca Palmar. Różaniec Pokutny zawiera 50 Ojcie Nasz, 50 Zdrowaś Mario, 50 Chwała Ojcu i 50 Ave Maria Najczystsza, bez grzechu poczęta. Ci, którzy odmawiają ten Święty Różaniec Pokutny, wykonują także odmawianie Różańca Tradycyjalnego; gdyż, wewnątrz Pokutnego jest ten Tradycyjalny.

My, udzielamy wszystkim, którzy odmawiają pobożnie Święty Różaniec Pokutny, prowadzą życie prawdziwie chrześcijańskie i modlą się w Naszej intencji: Odpustu Zupelnego za każdą paciorkę Różańca; to znaczy za każde Ojcie Nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu i Ave Maria Najczystsza, pod warunkiem odmówienia 50 paciorków tego samego dnia. W Świętym Różańcu Pokutnym mogą znaleźć prawdziwą deskę ratunku dla wszystkich dobrych Chrześcijan; podobnie znajdą siłę na trwanie mocno, pomimo wielkich konfuzji, które się dziś przeżywa. Z odmawianiem Świętego Różańca Pokutnego, będą móc walczyć przeciwko niezliczonym pokusom, przeciwko szatanowi, przeciwko herezjom i przeciwko wszelkiemu rodzajowi wrogów.

My, chcemy także wzywać wszystkich dobrych Katolików do potrzeby częstego rozmyślania Świętej Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa za pomocą medytacji i odmawiania Świętej Drogi Krzyżowej. Nie ulega wątpliwości, że po Świętym Różańcu Pokutnym, modlitwą najbardziej przyjemną Bogu jest Święta Droga Krzyżowa; gdyż w niej się rozmyśla i zastanawia się nad Bolesną Męką Chrystusa, o cenie Odkupienia; i także rozmyśla się o Męce Duchowej Dziewicy Marii jako naszej Współodkupicielce, myśląc o Jej boleściach i łzach. My, udzielamy wszystkim pobożnie odmawiającym Świętą Drogę Krzyżową: Odpustu Zupelnego za każdą z piętnastu stacji, pod warunkiem odmówienia ich w tym samym dniu i modlenia się w Naszej Intencji.

My, polecamy także pobożne nabożeństwa dedykowane Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, Najświętszej Dziewicy Marii, Świętemu Józefowi, Aniołom i Świętym, według Modlitewnika Palmariańskiego.

My, wzywamy wszystkich wiernych do pobożnego używania Świętego Szkaplerza Świętej Twarzy ze wszystkimi obietnicami niebieskimi.

My, prosimy wszystkich o przestrzeganie i utrzymanie wszystkich pobożnych zwyczajów, gdyż są budującymi środkami na osiągnięcie wiecznego zbawienia.

Dane w Sewilli, dnia 8, Święta Narodzenia Dziewicy Marii, września, MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Pontifex Maximus.

## **Dziewiąty Dokument**

### **Całkowite Zerwanie z Rzymem**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

#### **I. Całkowite zerwanie z Rzymem**

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, chcemy dać stanowczą odpowiedź niektórym zapytaniom i sugestiom wiernych.

My, widzimy wyraźnie, że nadeszła godzina zdecydowania się; gdyż, musimy wykazać, że jesteśmy z Chrystusem lub przeciwko Chrystusowi, gdyż nie jest możliwe pływanie w dwóch wodach, lub mówienie półtonem, lub chodzenie między prawdą i błędem.

My, wierzymy, że nadeszła godzina zerwania definitywnie ze Stolicą Rzymu, która jest rządzona przez antypapieża Jana Pawła I. Nie ulega wątpliwości, że Kuria Rzymska, rządzona przez oszukańczego Jana Pawła I, przygotowuje drogi antychrysta.

My, deklarujemy jako Doktrynę Nieomylną, że Kościół założony przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski tkwi w tej Stolicy Apostolskiej El Palmar de Troya, której My, przez nieskończone miłosierdzie Boga, jesteśmy Głową Widzialną.

My, deklarujemy jako Doktrynę Nieomylną, że tylko jest jeden prawdziwy Kościół; i ten dokonuje się w Świętej Stolicy El Palmar de Troya.

My, deklarujemy, jako Doktrynę Nieomylną, że Stolica Apostolska El Palmar de Troya, wierzy, głosi, wyznaje i deklaruje, że: Prawda objawiona przez Boga jest Prawdą, którą My przepowiadamy. Zachowujemy Święty Skarb Boskiego Objawienia: Święte Pisma, Świętą Tradycję, Doktrynę Nieomylną nauczaną przez Naszych Czcigodnych Poprzedników, Definicje Dogmatyczne Świętych Soborów Ekumenicznych i Objawień Mistyczno Proroczych. Wobec tego, nie ulega wątpliwości, że Kościołem prawdziwym i jedynym, jest Kościół El Palmar de Troya, dziś Stolica Apostolska.

Niektórzy wierni zapytują, czy My możemy dać upoważnienie wiernym, w niektórych okolicznościach, brania udziału w kultach celebrowanych w świątyniach podległych Janowi Pawłowi I.

Wśród okoliczności wymieniono niektóre jak: jeden w wypadku pogrzebu niektórych krewnych lub przyjaciół; inne w ślubach, w chrztach i innych podobnych aktach.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, i patrząc ojcowsko na dobro dusz owiec Nam poleconych, przez nieskończone miłosierdzie Boga, musimy powiedzieć stanowczo, kategorycznie Nie ! Gdyż, wszyscy kapłani, którzy są pod Janem Pawłem I, są apostatami, a ich kulty są heretyckie.

My, autorytetem, którym jesteśmy odziani, zakazujemy wszystkim wiernym należącym do Kościoła Palmariańskiego, brać udział, duchowy, fizyczny, lub w jakikolwiek inny sposób, w kultach idących za Janem Pawłem I, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam.

My, nauczamy, że jest obowiązek kochać Chrystusa ponad wszystkich ludzi. Kto nie kocha Chrystusa bardziej niż swojego ojca, matki, żony, dzieci, krewnych, etc., nie jest godny Królestwa Niebios. Wobec tego, nie ma możliwych wymówek, pod pretekstem krewnych na udział w kultach celebrowanych przez kapłanów apostatów.

My, raz jeszcze, deklarujemy, że przechodzimy Nasz Pontyfikat nauczając autentyczną Doktrynę i potępiając fałszywe.

My chcemy służyć Chrystusowi i Jego Doktrynie ponad krewnych i przyjaciół, Chcemy, także, stwierdzić, że jesteśmy nieugięci i stanowczy, z pomocą Boga i Jego Najświętszej Matki, Dziewicy Marii.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, anatemizamy apostatę kardynała Albino Luciani, znanego światowo o imieniu Jana Pawła I; i, podobnie anatemizamy wszystkich idących za rzezonym antypapieżem.

My, chcemy pokazać wiernym, głębokie misterium wydarzone w szatańskiej elekcji antypapieża Jana Pawła I, a mianowicie: Wiele milionów mieszkańców świata mogło zaobserwować wielką konfuzję spowodowaną dymem; gdyż, rano, najpierw wyszedł dym czarny, pięć minut później wyszedł dym biały, i jeszcze się trudzili w dalszej elekcji, kiedy jest jasne, że Bóg wykazywał światu, że prawdziwy Zastępca Chrystusa był w Sewilli; i w dymach tego popołudnia, była



autentyczna wieża Babel, gdyż prawie czterdzieści minut wychodził dym czarny, dym ciemno szary, jasno szary i pozornie biały. Ta konfuzja dymów nie ma precedensu w historii konklaw. Wierzymy, że opatrnościowo, antypapież Jan Paweł I zrzekł się koronowania, gdyż nie było logiczne koronować się, kiedy już, My, byliśmy Koronowani; zrzekł się używania Świętej Tiary, wzniesłego symbolu mocy duchowych i doczesnych Papieża; zrzekł się używania Lektyki.

Ironicznie mówiąc, My, mamy obowiązek, pozornie, dać podziękowanie antypapieżowi Janowi Pawle I, za nie używanie, co należy do Nas.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby modlili się i czynili pokutę, aby tak zwani tradycjoniści, otworzyli oczy, zobaczyli realność wypadków, i stanęli pod Naszym Pastorałem.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 8, Święta Narodzenia Dziewicy Marii, września, MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.



### **Dziesiąty Dokument**

#### **Uroczyste Proklamacje o Świętym Pio de Pietrelcina, Męczenniku Duchowym**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Posłannik Apokaliptyczny.

Beatyfikacja i Kanonizacja Czcigodnego Ojca Pio de Pietrelcina:

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, za pomocą obecnego Dokumentu Pontyfikalnego damy, następnie, niektóre szczegóły o życiu i pracy włoskiego Kapłana kapucyna, Ojca Pio de Pietrelcina.

My, wysuwamy niektóre główne motywy, które nas poruszają do tej świętej sprawy, a mianowicie:

Prawdziwy i jedyny Kościół założony przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa na mocnym kamieniu Piotra, nazywany, z prawdą, Kościół Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski tkwi w Świętej Stolicy Apostolskiej El Palmar de Troya, miejscu bardzo związanym z czcigodnym Ojcem Pio.

My, jako Ojciec Wspólny całego Kościoła, i wspomagany Duchem Świętym, wierzymy, wyznajemy i uznajemy heroiczne cnoty wybitnego Kapłana kapucyna, którego dziś prezentujemy jako wzór dla wiernych.

My, uznajemy życie heroiczne, piękne i wspaniałe, ozdobione aureolą świętości tego wybitnego kapucyna.

My, deklarujemy, że Ojciec Pio żył ponad 50 lat w intensywnym i głębokim męczeństwie. Ojciec Pio otrzymał stygmaty Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa, czyniące go uczestnikiem wielkiej intymności i głębokości Świętej Męki Chrystusa.

My, deklarujemy, że Ojciec Pio, prowadził życie oddane Bogu i służbie duszom. Prowadził wzorowe życie duchowe. Oddał się całkowicie modlitwie i pokucie, i praktykował zawsze prawdziwą miłość.

My, deklarujemy, że Ojciec Pio, cierpiał ustawiczne prześladowania, niezrozumienia, intensywne bóle w jego duchu i w jego ciele. Znosił z podziwu godną ofiarnością wszystkie cierpienia dla miłości Boga i Jego Kościoła.

My, deklarujemy, że życie Ojca Pio było autentycznym męczeństwem.

My, wiemy, że Święte Oficium potępiło go pięć razy, i zawsze niesprawiedliwie, co dodało do jego męczeństwa. Podobnie, strasznie cierpiał, kiedy pewna grupa duchownych, złożona z Kardynałów, Biskupów, Ojca Generała Zakonu i bezpośrednich przełożonych, popełniła świętokradztwo zbezczeszczeniem świętej tajemnicy spowiedzi, przez tajne zainstalowanie mikrofonów umieszczonych w konfesjonale. Nie ma wątpliwości, że ta akcja była szatańska w próbie powalenia Ojca Pio. Żałośnie, Nasz Czcigodny Poprzednik Papież Jan XXIII, za doradą tej niecnej grupy, ustanowił się, także, prześladowcą Ojca Pio. Było wypadkiem niesłychanym w Historii Kościoła. Pomimo tego powyżej referowanego, Ojciec Pio pozostał stanowczy, i ofiarował wszystko związane z Męką Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Bólami Najświętszej Dziewicy Marii.

My, manifestujemy, że Ojciec Pio, przeszedł swoje życie czyniąc dobrze, w naśladowaniu Boskiego Mistrza. My, manifestujemy, także, na podstawie informacji, że Ojciec Pio był obdarzony od Boga niezliczonymi charyzmatami, wizjami, stygmatami, podniesieniami i innymi mistycznymi misteriami. Ojciec Pio zostawił na całym świecie wielką konstelację niezliczonych dzieci duchowych. Dzieci duchowe Ojca Pio zawsze znajdowały w nim wzór przykładowego życia chrześcijańskiego.

My, przypominamy wszystkim wiernym, że Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Paweł VI, zrehabilitował pamięć niezmaszalaną i duchową przykładowego życia Ojca Pio.

My, deklarujemy, że to przykładowe życie Ojca Pio było ukoronowane niezliczonymi cudami wykonane za jego wstawiennictwem, nawet, kiedy jeszcze żył.

My, jako Głowa Widzialna Kościoła, jako Pasterz Najwyższy i Doktor Uniwersalny, deklarujemy: uroczystą Beatyfikację Ojca Pio de Pietrelcina.

My, Autorytetem, którym jesteśmy odziani, Kanonizujemy Błogosławionego Pio de Pietrelcina, wynosząc go do Glorii Ołtarzy.

My, Autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy Świętego Pio de Pietrelcina z aureolą i koroną Męczennika Duchowego.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, proklamujemy Świętego Pio de Pietrelcina wielkim Patronem Kolegium Episkopalnego Palmariańskiego.

My, ustanawiamy dzień 23 września, na uroczyste upamiętnienie Świętego, którego dziś prezentujemy jako wzór, która data zbiega się ze śmiercią rzezonego Świętego.

My, komunikujemy wszystkim wiernym, że Święty Pio de Pietrelcina będzie wielkim pośrednikiem na wyblaganie mocy i stanowczości wszystkim członkom Kościoła.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Słodkiego Imienia Marii i Szóstej Rocznicy Intronizacji Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, Września MCMLXXVIII, Roku Naszego

Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus



### **Jedenasty Dokument**

#### **Dekret o Rehabilitacji Świętego Miejsca Heroldsbach i Anulowanie Dekretów Potępieńczych**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Gloria Olivae, Miecz Ognisty Eliasza. Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Najwyższy Pasterz Kościoła, mamy obowiązek postawić światło, gdzie były ciemności.

My, dajemy do wiadomości całemu Kościołowi, że dnia 9 października 1949, Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka Nasza, ukazała się ośmiu dziewczynkom w miejscu zwanym Heroldsbach, małym osiedlu Bawarii, blisko Norymbergi, Niemcy i nadal ukazywała się kolejnie.

Także mamy wiadomości wiarygodne, że Najświętsza Dziewica Maria, ukazała się innym osobom w wieku dorosłym w liczbie około stu osób. Znamy wiadomości godne wiary, że w tym Świętym Miejscu, były wielkie cuda niebieskie; między innymi, kilka razy nastąpił cud podobny do Fatimy, znany pod imieniem tańca słonecznego. Podobnie, mamy wiadomości pewne o wielkich nawróceniach grzeszników, cudownych uzdrowieniach chorych, i wielu innych cudach.

My, manifestujemy, z całą pewnością, że znakiem najbardziej wyraźnym na odróżnienie prawdziwych od fałszywych objawień jest nawrócenie się grzeszników. Z pewnością było wiele innych cudów; ale najlepszym na przyjęcie pewnego objawienia jest bez wątpienia, prawdziwe i autentyczne nawrócenie; gdyż, nawrócenie jest najwyraźniejszą łaską nadnaturalną pochodzącą od Boga.

Pomimo powyższych relacji, to Święte Miejsce Heroldsbach, nie było przyjęte przez Oficjalną Hierarchię; która nie uczyniła głębokiego studium teologicznego. Rzeczona Hierarchia ograniczyła się do potępienia arbitralnie.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi i Autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy:

Rehabilitujemy Święte Miejsce Objawienia w Heroldsbach. Anulujemy wszystkie dekry potępieńcze. My, uwalniamy Święte Miejsce w Heroldsbach z wszelkiej ekskomuniki i interdyktu,

rzucione niesprawiedliwie przez Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Piusa XII.

My, spodziewamy się z wielką radością i uciechą, że za pomocą rehabilitacji tego Świętego Miejsca, Niemcy otrzymają obfite łaski i błogosławieństwa od Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Boga i Matki Kościoła.

My, oczekujemy z ufnością, że uznanie tego Świętego Miejsca, przyczyni się do zredukowania efektów bliskiej Trzeciej Wojny Światowej.

My, manifestujemy, że Święte Miejsce Objawień w Heroldsbach, w Niemczech, miało charakter drugorzędny w stosunku do Świętego Miejsca El Palmar de Troya, w Hiszpanii. Gdyż, Pan i Najświętsza Dziewica Maria, manifestowali wiele razy, że El Palmar de Troya jest Miejscem Objawień największych, które są i które będą, jeśli się odpowie na łaskę. Wobec tego, wszystkie miejsca objawień, miały charakter drugorzędny w stosunku do Objawień w El Palmar de Troya.

My, nauczamy wiernych, że objawienia niebieskie, są jedną z tysiąca sposobów, które Chrystus używa jako stałą pomoc Kościołowi. Nie ma wątpliwości, że gdyby hierarchia kościelna była bardziej wierna Chrystusowi, nie byłoby potrzeby na tyle objawień.

My, przypominamy wiernym, że większość Zakonów religijnych, była założona za pomocą objawień określonym osobom. Jak, także, że znaczna liczba nabożeństw i środków na osiągnięcie świętości, przybyło za pomocą objawień.

My, przypominamy: Duch Święty, tchnie gdzie chce, komu chce i kiedy chce. Bądźmy, więc, podatni na prawdziwe charyzmaty, które Chrystus da niektórym członkom Kościoła. Nie można zapominać, że życie charyzmatyczne jest uzupełnieniem życia hierarchicznego; bowiem nie są przeciwstawne, tylko się wspomagają.

My, przypominamy wiernym, że nabożeństwo Najświętszego i Boskiego Serca Jezusa, przyniosło Kościołowi obfite łaski i błogosławieństwa. To nabożeństwo rozciągnięte na cały Kościół, przyszło za pomocą objawień duszom wybranym. To samo mówimy o Niepokalanym Sercu Marii, o Świętej Twarzy, o Świętym Różańcu, o Świętym Szkaplerzu, i tylu i tylu innych nabożeństwach, które wychodzą jako środki doskonalenia i uświęcenia.

My, deklarujemy, że Bóg mówił ustawicznie do określonych osób poprzez wieki, że nadal mówi i mówić będzie aż do skończenia wieków. Nikt, z jakiegokolwiek wysokiej władzy, może ośmielić się nakazać Bogu milczenie.

My, nauczamy, że Bóg czasem mówi bezpośrednio; innym razem, posyła jako Swoją Wysłanniczkę, Swoją Najświętszą Matkę, Dziewicę Marię; innym razem wysyła jako posłanników niektórych Aniołów lub niektórych Świętych.

My, przypominamy, że w Starym Testamencie zapowiedziano, że pod koniec czasów, będzie wiele widzących, niektórzy będą mieć prorocze sny, inni będą prorokować; znajdą się wśród nich starcy, dzieci, mężczyźni średniego wieku, kobiety i wszelkiej rasy.

My, deklarujemy jako Doktor Uniwersalny Kościoła, że jesteśmy w Ostatnich Czasach, że jesteśmy w Czasach Apokaliptycznych, że ostatnie trąby brzmią, że są blisko ostatnich znaków i kielichów Boskiego Gniewu. Także, jest blisko uniwersalne królestwo antychrysta. Także, jest blisko Powrót Chrystusa, który, Swoim Boskim Tehnieniem, zniszczy antychrysta. Żyjemy w czasach okropnych i ciemnicy; ale nie miejmy obawy, bowiem Chrystus powiedział, że będzie ze Swoim Kościołem pomagając mu aż do skończenia wieków.

My, deklarujemy: po powyższym ogłoszeniu, nie powinno nas dziwić błogosławione objawienia Najświętszej Dziewicy Marii. Jak wszyscy wiemy, Dziewica Maria jest Matką Kościoła. Wobec tego, jest logiczne, kiedy Jej dzieci potrzebują Ją bardziej, Ona manifestuje się okazaniem Swojego wielkiego duchowego macierzyństwa nad Kościołem.

My, chcemy wszczepić ojcowsko wszystkim wiernym, tę prawdę:

Święty Jan Chrzciciel był Poprzednikiem Pierwszego przyjścia Chrystusa. Dziewica Maria jest Poprzedniczką Drugiego Przyjścia Chrystusa. Ona, jako Posłanniczka Jezusa, przygotowuje drogi Panu; Ona rękami pełnymi rozdaje łaski wśród Swoich dzieci, które Jezus oddał na Kalwarii.

My, chcemy przypomnieć wszystkim: jest blisko tryumf Świętych Serc Jezusa i Marii, za pomocą uznania glorii błogosławionego Patriarchy Świętego Józefa.

My, jako Reprezentant Chrystusa na Ziemi, chcemy zaznaczyć wyraźnie następujące: dowodem oczywistym i widocznym macierzyńskiej miłości Dziewicy Marii dla Kościoła jest osiągnięcie u Naszego Pana Jezusa Chrystusa elekcji Papieża usposobionego dać swoje życie w obronie zdrowej Doktryny.

My, spodziewamy się synowskiej podatności wszystkich w uszanowaniu obecnego Dokumentu, który rehabilituje wielkie dzieło objawień Dziewicy Marii w Świętym Miejscu Heroldsbach, w Niemczech.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Słodkiego Imienia Marii i Szóstej Rocznicy Intronizacji Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, września MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII P.P. Póntifex Maximus

## **Dwunasty Dokument**

### **Uroczyste Beatyfikacje i Kanonizacje Świętego Piusa IX, Świętego Leona XIII, Świętego Piusa XI, Świętego Piusa XII, Świętego Marcelego z Sewilli i Świętej Elżbiety I, Królowej Hiszpanii**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny

I. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Papieża Piusa IX

My, jako Głowa Widzialna Kościoła Uniwersalnego, uznajemy jednogłośnie wołanie Kościoła, i za pomocą tego uznania świętości i heroicznym cnót niektórych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, stawiamy jako przykład i wzór dla wszystkich wiernych.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, i natchniony silnym Światłem Ducha Świętego, deklarujemy:

My, proklamujemy uroczyste Beatyfikację Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Piusa IX.

My, proklamujemy uroczystą Kanonizację Błogosławionego Piusa IX, podnosząc go do Glorii Ołtarzy.

My, wzywamy wiernych, aby wznosili modły do Boga i prosili za pomocą wstawiennictwa Świętego Piusa IX, Papieża.

My, chcemy przypomnieć całemu Kościołowi, że Papież Święty Pius IX prowadził życie przykładne i wzorowe dla Chrześcijan. Święty Pius IX pasł Święty Kościół Boga przez ponad trzydzieści lat. W którym pontyfikacie siły zła napadały strasznie na Papieża. W ciągu tych ponad trzydziestu lat pontyfikatu, Święty Pius IX musiał nosić ciężki krzyż niezrozumienia u narodów. Imperatorzy, królowie, szefowie państw, gubernatorzy i nawet znaczna ilość Kleru, przyłączyła się do działalności Garibaldiego, aby wyrwać Papieżowi najwyższe prawo o mocy doczesnej. Manewr szatański i masoński zdołał zabrać Papieżowi Państwa Pontyfa. Papież Święty Pius IX był gnębiony przez wrogów, którzy uczynili Jego pontyfikat pełen goryczy, niesmaku, prześladowania i niezliczonego zła. Święty Pius IX, w różnych okazjach był zmuszony uciekać z Watykanu. W

jednym z tych okazji schronił się do Gaeta, blisko Napoles. Święty Pius IX pomimo tych niezliczonych cierpień, pozostał zawsze stanowczy, akceptując z miłością ciężar krzyża. Święty Pius IX rzucił ekskomunikę przeciwko tym wszystkim, którzy mu wyrwali Państwa Pontyfa; którą ekskomunikę, My, potwierdzamy także.

Papież Święty Pius IX przewodniczył Świętemu Soborowi Watykańskiemu, w którym się utwierdziła doktryna wysunięta przez poprzednie Święte Sobory, nade wszystko w Trydencie.

Papież Święty Pius IX proklamował uroczystie dwa Dogmaty Wiary: jeden o Niepokalanym Poczęciu Dziewicy Marii; a drugi o Nieomyślności Papieskiej. Nie ma wątpliwości, że Papież Święty Pius IX, zalicza się do wybitnych i wielkich Papieży.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy Nasze nieodwołalne pragnienie, że ten Święty, którego dziś wynosimy do Glorii Ołtarzy, będzie znany pod tytułem: Święty Pius IX Wielki.

## II. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Papieża Leona XIII

My, autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy:

Proklamujemy uroczystie Beatyfikację Papieża Leona XIII.

My, deklarujemy uroczystie następującą proklamację:

Podnosimy do godności Glorii Ołtarzy Błogosławionego Leona XIII Wielkiego. Ten Wielki Papież kontynuował mądrze i święcie dzieło Papieża Świętego Piusa IX Wielkiego.

My, chcemy przypomnieć wszystkim wiernym, wielką figurę Papieża Świętego Leona XIII Wielkiego. Wszyscy uznajemy nadmiernie świętość i heroiczne cnoty tego wielkiego Papieża, który odziedziczył niezrozumienia przeżywane przeciwko Papieżowi Świętemu Piusowi IX. Papież Święty Leon XIII Wielki wyświecił z wielką mądrością i rozsądkiem wiernym Katolikom kwestie socjalne w bardzo ważnych Dokumentach Pontyfikalnych. Nade wszystko, ten wielki Papież, swoim gorącym apostołatem, pracował bez ustanku, nauczając ustawicznie zdrową Doktrynę, we wszystkich porządkach i stanach świata. On chciał postawić światło Ewangelii we wszystkich częściach.

My, wzywamy wiernych, polecając poważne problemy, które dziś przeżywa Kościół, temu wybitnemu Papieżowi, Świętemu Leonowi XIII Wielkiemu.

## III. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Papieża Piusa XI

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, deklarujemy uroczystie:

My, proklamujemy Beatyfikację Papieża Piusa XI.

My, Autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy następującą proklamację:

My, Kanonizujemy uroczystie dziś Błogosławionego Piusa XI, podnosząc go do Glorii Ołtarzy.

My, uznajemy, deklarujemy i wynosimy świętość i heroiczne cnoty Papieża Świętego Piusa XI.

My, chcemy przypomnieć wiernym, że Papież Święty Pius XI przeżywał Pontyfikat bardzo trudny, gdyż jemu przypadło wykonywać władzę papieską w trudnym czasie między Dwoma Wojnami Światowymi.

Papież Święty Pius XI cierpiał straszliwe momenty polityczne owej epoki.

Podczas Pontyfikatu Świętego Piusa XI osiągnięto, że Papież zachował moc doczesną jako Suweren miniaturowego Państwa Miasta Watykanu.

Życie przykładowe Papieża Świętego Piusa XI jest właściwym wzorem na osiągnięcie świętości.

## IV. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Papieża Piusa XII

My autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy uroczyscie:

Proklamujemy Beatyfikację Papieża Piusa XII.

My, deklarujemy uroczyscie następującą proklamację:

Kanonizujemy dziś Błogosławionego Piusa XII, podnosząc go do Glorii Ołtarzy.

My, deklarujemy Nasze nieodwołalne pragnienie, że ten Anielski Pasterz, Papież Święty Pius XII, będzie znany w świecie z wybitnym tytułem: Święty Pius XII Wielki.

My, chcemy przypomnieć wszystkim wiernym, majestatyczną i mistyczną postać Świętego Piusa XII Wielkiego. Ten wielki Papież przeżywał okrucieństwo Drugiej Wojny Światowej. Święty Pius XII Wielki, był Papieżem o życiu duchowym oddanym modlitwie, pokucie i rozciągnięciu mądrze Światła w Kościele.

My, wzywamy Kościół, aby jego członkowie się polecali Papieżowi Świętemu Piusowi Wielkiemu, celem wzmocnienia się we Wierze.

V. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Biskupa Marcela Spinola:

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, Beatyfikujemy czcigodnego Marcelo Spinola i Maestre, Arcybiskupa Sewilli.

My proklamujemy następujące:

Kanonizujemy dziś Błogosławionego Marcelo z Sewilli, podnosząc go do Glorii Ołtarzy.

My, chcemy mówić trochę o przykładowym życiu Świętego Marceli z Sewilli. Ten Święty Kardynał odpowiada liczbie późnych powołań, gdyż przekroczył 30 lat, kiedy poczuł gorące powołanie kapłańskie. Don Marcelo, jak wtedy był znany, miał karierę adwokacką, i wykonywał adwokaturę w Sanlucar de Barrameda, prowincji Kadyks. Pewnego dnia poczuł wezwanie Boga, i zostawiając wszystko stał się Ministrem Pana. Don Marcelo należał do rodziny szlachectwa sewillskiego. Był wychowany i edukowany zawsze w świętej bojaźni Boga; i od maleństwa, w szkole, wyróżniał się swoim przykładem świętości, swoją miłością Boga i bliźniego. Po upływie czasu, był konsekrowany Biskupem i posłany do Sewilli jego duszy, jako Biskup Pomocniczy Kardynała Lluh. Było właśnie podczas wykonywania heroicznej pracy Pomocnika Kardynała Lluh, gdzie zaczął strasznie cierpieć. Gdyż, Kardynał Arcybiskup Sewilli, nie rozumiał wtedy marianizmu miasta Sewilli, w którym marianizmie był bardzo aktywny Biskup Spinola; którego potraktowano jako bałwochwalcę, heretyka, sofistę, etc., etc.. Biskup Spinola zasmakował więzienia, gdyż był oskarżony o wysoką zdradę przeciwko królowi Hiszpanii. Bowiem, Biskup Spinola, bronił z heroiczną odwagą tradycjonalizmu hiszpańskiego, przeciwko masońskiemu liberalizmu. Święty Marcelo z Sewilli, pomimo prześladowań więzienia, i tylu wrogów, nigdy uległ; pozostał stanowczy w Wierze i autentycznej Doktrynie. Później został mianowany Arcybiskupem tytularnym Sewilli jego miłości. Po upływie krótkiego czasu, był natychmiastowo podniesiony do Świętej Purpury Kardynalskiej. Święty Marcelo poczuł się wtedy szczęśliwy, nie z powodu zajmowania wysokiej godności, ale, że przez posiadanie pełnej władzy w Archidiecezji Sewilli, mógł zachować miłość mariańską, którą Sewilla wyznawała.

Wiemy, że Święty Marcelo z Sewilli, będąc Kardynałem Arcybiskupem, miał zwyczaj ubierać się, w wielu okazjach, jako Prezbiter, na odwiedzanie Parafii nieoczekiwanie i obserwowanie osobiście pobożność Kapłanów celebrujących Świętą Mszę; gdyż nie znosił, kiedy Kapłan czynił szybkie podniesienia i klęknięcia. Święty Marcelo z Sewilli był gorącym miłośnikiem Eucharystii i Dziewicy Marii. Podczas inspekcji, którą czynił osobiście, lubił obserwować kazania swoich Kapłanów, i jeśli Kapłan mówił mało o Marii, był wezwany do pałacu i wyszedł pełen miłości do Marii, i przemienił się w kaznodzieję mariańskiego.

Wiemy także, że Święty Marcelo z Sewilli, organizował w mieście wielki hołd Dziewicy Marii w pięćdziesięciolecie proklamacji dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Marii. Wielu Biskupów i

Kapłanów przybyłych z różnych części świata do Sewilli na tak wielką uroczystość, mówiło, że nigdy widzieli tak wielkich uroczystości mariańskich jak w Sewilli.

Święty Marcelo z Sewilli, był znany także jako Ojciec i Protektor ubogich. Miał silną miłość nadnaturalną dla ubogich, których hojnie wspierał; ale miał zwyczaj nauczać ich, najpierw, Katechizmu, gdyż mówił Święty Marcelo: z pewnością, ci biedni ludzie, mają głód chleba materialnego, ale nie zapominajmy, że mają większy głód chleba duchowego.

My, wzywamy wiernych, aby zwracali się pobożnie i miłośnie do Świętego Marcelo z Sewilli, Ojca i Protektora ubogich.

VI. Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja Elżbiety I Katolickiej, królowej Hiszpanii:

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, znając życie świętości i heroiczne cnoty tej przykładnej Królowej, proklamujemy:

Beatyfikujemy dziś Służebnicę Boga Elżbietę I, Królową Hiszpanii.

My, Autorytetem, którym jesteśmy odziani, deklarujemy następującą proklamację:

Kanonizujemy dziś Błogosławioną Elżbietę I, Królową Hiszpanii, podnosząc ją do Glorii Ołtarzy.

My, deklarujemy Nasze nieodwołalne życzenie, aby ta Święta, którą dziś wynieśliśmy, była znana z tytułem:

Święta Elżbieta I, Królowa Hiszpanii, kująca i konsolidująca Jedność Katolickiej Hiszpanii; jak i podobnie impulsująca i chroniąca odkrycie i ewangelizowanie kontynentu amerykańskiego.

My, deklarujemy Świętą Elżbietę I, Królową Hiszpanii z tytułem Matki Ameryki

My, chcemy deklarować świętość i heroiczne cnoty tej, którą dziś podnieśliśmy do Glorii Ołtarzy.

My, wzywamy cały Kościół, aby mieli pobożne nabożeństwo do wybitnej Świętej Elżbiety I, Katolickiej, Królowej Hiszpanii, antytezy królowej Elżbiety I Anglii. W tych czasach kryzysu Wiary, kryzysu w doktrynie, kryzysu wartości katolickich, i w tym momencie wielkiej apostazji, byłoby wielką korzyścią prosić o wstawiennictwo Świętej Elżbiety I, Królowej Hiszpanii, dla prawdziwej obrony Jedności Katolickiej, tak w Hiszpanii jak i w świecie.

VII. My, deklarujemy, dając Nasze słowo, że podczas całego czasu obecnego Dokumentu, My słyszeliśmy niezliczonych Aniołów śpiewających pochwały Bogu i grający radości na trąbach z uciechy. Nie ma wątpliwości, że dziś jest wielki dzień w Niebie, gdyż czterech Papieży, jeden Kardynał i jedna Królowa, zostali kanonizowani. Zapewne, piekła się wstrząsają wobec tych uroczystych proklamacji; gdyż w tej formie wierni mają więcej pośredników i więcej wzorów na uczenie się drogi do świętości.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, chcemy przypomnieć wszystkim Hiszpanom, że dziś jest w niebezpieczeństwie Święta Jedność w Hiszpanii przez szatańskie i masońskie autonomie regionalne, które prowadzą do zniszczenia Hiszpanii.

My, jako Pasterz Najwyższy Kościoła powiadamy strapieni:

Hiszpanie, brońcie, na miłość Boga, Jedności Hiszpanii, i walczcie przeciwko podziałowi regionalnym, który niszczy wartości wieczne i wartości patriotyczne!

My, jako Zastępca Chrystusa, jesteśmy usposobieni bronić Świętego Sztandaru hiszpańskiego czerwonego i żółtego, symbolu Jedności Hiszpanii.

My, jako Najwyższy Pasterz, i robiąc użytek z prawa o mocy doczesnej, w obronie Hiszpanii Jednej, Wielkiej i Wolnej, potępiamy wszystkie zamiary podziału i regionalizmu.

My, deklarujemy przez obecny Dokument:

Anatemizujemy sztandary regionalne, gdyż są symbolem godzącym przeciwko Świętej Jedności



Hiszpanii.

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, prosimy Naszych dzieci duchowych: wznoscie modły do Świętej Elżbiety I, Królowej Hiszpanii, abyśmy otrzymali siły i nigdy ustępowali.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Słodkiego Imienia Marii i Szóstej Roczniczy Intronizacji Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, września, MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Siedemnasty Dokument**

#### **Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja, i Ogłoszenie Doktorem, Sługi Boga, Tomasza Hemerken**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, uznając głos jednomyślny Kościoła, i po uprzedniej analizie Historii, deklarujemy i proklamujemy uroczystie:

Podnosimy dziś z wielką radością do Glorii Ołtarzy, beatyfikując i kanonizując światowo znanego Tomasza Hemerken.

My, chcemy nauczać doktrynalnie wszystkich wiernych, o życiu świętości i heroicznym cnót Świętego Tomasza Hemerken. Są niezliczone świadectwa bezsporne i niezbite o świętości i heroicznym cnotach, które dostrzegali niezliczeni współcześni Świętemu. Ten wielki Święty niemiecki oddał się w pełni życiu modlitwy, pokuty, umartwienia, zadośćuczynienia, etc., etc.. Święty Tomasz Herken, wstąpił do życia religijnego zrzekając się zdecydowanie przyjemności świata. Święty żył w społeczności religijnej w krajach nizinnych. Możemy gwarantować i zapewnić, że Święty chciał żyć w ukryciu od ludzi, ale dobrze znany u Boga. Jest podziwu godne naśladowanie haroicznej pokory, którą ten wielki Święty nas wszystkich naucza. Wiemy, że ten Święty, o którym mówimy, żył w kompletnej pogardzie o rzeczach pozornych świata. Życie duchowe, pokutne i doktrynalne Świętego Tomasza Herken, upiększa glorię Kościoła, Niepokalaną Oblubienicę Chrystusa. Święty miał szczególne nabożeństwo i kontemplację o Świętej Męce Odkupiciela, widząc najwyraźniej związek z Ofiarą Chrystusa, Marię jako Współodkupicielkę. Miał ten Święty najgłębszą miłość, która zapadła najintymniej w jego byt, Najświętszej Eucharystii, gdyż w tej formie znajdował środek bezpieczny i szybki na piękny dialog z Bogiem. My, chcemy zapewnić, że Święty Tomasz Herken doszedł do tak wysokiego stopnia nabożeństwa do Męki Chrystusa, do Świętej Komunii, samotności dostojnej Tabernakulum, bez wątplenia prowadzony przez jego podziwu godne nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Wielkiej Miłości jego Duszy.

My, przypominamy wiernym, że prowadziliśmy życie osobiste oddane przez wiele czasu obrażaniem Boga, niezliczonymi i obrzydliwymi grzechami. My, który popełnialiśmy wiele razy bardzo ciężkie grzechy, byliśmy wiele razy nurzający się w obrzydliwych przyjemnościach świata. My, poznaliśmy w wielu wypadkach, straszne osamotnienie czując się osierocony z boskiego ojcostwa. My, bez jakiegokolwiek wątpliwości, mieliśmy miejsce zarezerwowane bardzo głęboko w piekle, bardziej ni to możecie sobie wyobrażać. My, chcemy wzywać ojcowsko wszystkich wiernych, aby modlili się dla Nas, gdyż podczas gdy dusza ma skorupę lub osłonę zwaną ciałem, będzie łatwo wystawić się na potępienie wieczne. My, chcemy powiedzieć wszystkim następująco: W wielu wypadkach, kiedy My cieszyliśmy się w przeklętych używaniach marnościami tego świata,

cierpieliśmy równocześnie, gdyż czuliśmy całkiem wyraźnie, że Bóg się oddalił od Nas, i wtedy zostaliśmy pod niewolą szatana. My, chemy powiedzieć dla dobra dusz niektóre wypadki, które Nam wydarzyły się, a mianowicie: kiedy odczuwaliśmy głęboką gorycz z osierocenia od Boga, myśleliśmy równocześnie, że jeszcze został węzeł wiążący z Bogiem; gdyż myśleliśmy: Bóg jest daleki, czuję się osierocony; ale My medytowaliśmy i powiedzieliśmy: Bóg jest głęboko rozgniewany na mnie, gdyż jest wiele moich grzechów. I nadal medytowałem: pomimo utraty przez moje grzechy tego ojcostwa, nie powinienem zapominać, że Dziewica Maria jest nadal moją Matką, bowiem Ona jest Ucieczką grzeszników. Dowód tego macierzyństwa widzimy najwyraźniej w El Palmar de Troya: gdyż pomimo tylu grzechów, Boska Maria chciała pogodzić się z Nami. My, wobec tej pięknej prawdy, uciekamy się szybko pod Płaszcz Matki, i przez takie postępowanie, zrehabilitowało się ojcostwo Boga nad Nami.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczystie:

My, podnosimy dziś do najwyższej godności Doktora Kościoła referowanego Świętego, którego chcemy, aby był znany z tytułem Święty Tomasz Hemerken, Doktor Kościoła.

My, wierzymy, że Bóg, w Swojej Nieskończonej Mądrości, zarezerwował dzień dzisiejszy, na zadeklarowanie tego wybitnego Świętego Doktorem Kościoła, dokładnie na wzmocnienie nas wszystkich i oparcie się dzielnie straszemu zakażeniu brudu, śmieci, odrazy, wstrętu godziny, w której nam przypało żyć.

My, deklarujemy i proklamujemy, że z tym obecnym dokumentem, Kościół może znaleźć w tych Apokaliptycznych Czasach jasną gwiazdę, która prowadzi do mistycznego Betlejem wielkiego Dzieła EL Palmar de Troya.

III. Święty Tomasz Hemerken:

Urodził się w Kempis-Westfalia w pierwszej połowie roku 1379. Święty Tomasz Hemerken, był alumnem szkoły kapitulnej w Deventer (Holandia) w 1392; i, potem członkiem braci życia wspólnego. W 1399 był lokatorem Kanoników Regularnych Świętego Augustyna zgromadzenia Windesheim, w konwencie Góry Świętej Agnieszki blisko holenderskiego miasta Zwoll; w 1401 wstąpił do Zakonu. Był wyświęcony Kapłanem w 1413. Święty Tomasz Hemerken służył Panu, jako religijny, przez siedemdziesiąt lat z wielką surowością życia, znosząc ustawicznie w cnocie na sposób, który wszyscy podziwiali jego wielką pobożność i wielkiego ducha. Był małego wzrostu, lubił być na osobności. Mąż prawy, żył na marginesie rzeczy świata i w swoim stylu bycia. Był uprzejmy i miły z wszystkimi, szczególnie z duchownymi i pokornymi. Odnosił się z wielkim nabożeństwem do Męki Pana i miał specjalny dar pocieszenia cierpiących pokusy i inne dolegliwości wewnętrzne. Zmarł 25 lipca 1471 w wieku 92 lat. Zostawił napisane różne dzieła o wielkiej duchowości.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 29, Święto Świętego Michała Archanioła, Księcia Milicji Niebieskiej, września MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Osiemnasty Dokument**

#### **Uroczyste Beatyfikacje i Kanonizacje Trzynastu Pasterzy, Męczenników Prześladowania Komunistycznego w Hiszpanii. Także Niektóre Rozważania o Śmierci Antypapieża Jana Pawła I**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha

EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Światłem Ducha Świętego, zbierając uczucia Kościoła i analizując historycznie wydarzenia, deklarujemy i proklamujemy uroczyście:

My, podnosimy dziś, z wielką radością, do Glorii Ołtarzy, za pomocą uroczystej beatyfikacji i kanonizacji, 13 Biskupów hiszpańskich, którzy umarli Męczennikami dla Boga i dla Hiszpanii w okresie znanym o nazwie Prześladowania Religijnego, realizowanego przez komunistów podczas Świętej Krucjaty:

My, wynosimy dziś na Ołtarze następujących Męczenników, a mianowicie:

1. Eustachy Nieto Martin, Biskup de Siguenza.
2. Silvio Huix Miralpeix, Biskup de Lerida.
3. Cruz Laplana Laguna, Biskup de Cuenca.
4. Florentino Asensio y Barroso, Biskup de Barbastro.
5. Michał Serra Sucarrats, Biskup de Segorbe.
6. Emanuel Basulto Jimenez, Biskup de Jaen.
7. Emanuel Borrás Ferré, Biskup Pomocniczy de Tarragona.
8. Narciso de Estenaga y Echevarria, Biskup de Ciudad Real.
9. Diego Ventaja Milan, Biskup de Almeria.
10. Emanuel Medina Olmos, Biskup de Guadix.
11. Emanuel Irurita Almandoz, Biskup de Barcelona.
12. Anzelm Polanco y Fontecha, Biskup de Teruel.
13. Jan od Boga Ponce y Pozo, Administrator Apostolski de Orihuela.

II. My, chcemy wyjaśnić, co dotyczy numeru trzynastego, że nie miał godności biskupiej, ale się zalicza do Pasterzy przez administrację apostolską diecezją.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, zapewniamy was o świętości i heroicznym cnotach tych trzynastu Pasterzy Męczenników. Ich życia były zawsze nacechowane autentycznym duchem modlitwy, pokuty, umartwienia etc., etc.. Tych trzynastu świętych Pasterzy, opieczętowało swoje życie heroiczne i święte palmą męczeńską; którzy, mając przed sobą morderców, woleli wyznać Chrystusa i ofiarować swoje życie na całopalenie dla Boga, dla Wiary Katolickiej i dla Ojczyzny. Nie ma wątpliwości, że ci ludzie, mieli możliwość ocalenia swojego ludzkiego życia wyrzeczeniem się Wiary Katolickiej i koegzystencją z doktryną marksistowską. Ci chwalebni Święci dali przykład o heroicznej świętości i o pięknej odwadze. Wiemy, że ci Pasterze podczas tych gorzkich lat imperializmu marksistowskiego w Hiszpanii, w wielu okazjach przepowiadali w swoich diecezjach przeciwko doktrynie marksistowskiej, zgodnie z potępieniem deklarowanym przez Najwyższych Pontyfów.

III. Najukochańsze dzieci: My, chcemy, abyście zbadali z głęboką pokorą owe wydarzenia szatańskiej Drugiej Republiki Hiszpańskiej. Najświętsza Dziewica Maria, szczególna Protektora Hiszpanii, wyszła w obronie tego katolickiego narodu wylaniając możnego Wodza, którego wszyscy znacie o imieniu Generalissimo Franco, teraz Święty Franciszek Franko. Do tego opatrnościowego człowieka przyłączyły się wszystkie katolickie siły Hiszpanii w Świętej Krucjacie przeciwko komunizmowi.

My, odczuwamy głęboki ból, kontemplując, jak większość narodów ganiło i krytykowało przez wiele lat Świętego Franciszka Franko i Świętą Krucjatę Hiszpańską. Jeśli rozpatrzmy sprawę, niewątpliwie musimy powiedzieć następująco: Możemy rozumieć narody, które atakowały i

krytykowały Świętego Wodza, gdyż nie ulega wątpliwości, że te narody nie ucierpiały na własnym ciele przeklętej i diabolicznej tyranii marksistowskiej.

My, powiadamy światu następująco: Wszyscy dobrzy Katolicy świata powinni mieć pobożną cześć dla Świętego Franciszka Franka, który był biczem mocnym przeciwko marksizmowi i przeciwko innym diabolicznym sektom w obronie Wiary Katolickiej.

My, w dniu dzisiejszym, bardzo uroczycie, upiększamy Święty Kościół Boga, podnosząc do Glorii Ołtarzy tych trzynastu Pasterzy Męczenników. Nie ma wątpliwości, że krew wylana przez tych Męczenników, będzie pięknym nasieniem na wydanie obfitych owoców podczas epoki, w której przypadło nam żyć. Jest godną podziwu dla każdego dobrego Katolika heroiczna śmierć tych Biskupów. Nie trzeba zapominać, że ci Biskupi są następcami Apostołów; wobec tego jest pięknie i wspaniale, aby ci Biskupi cierpieli męczeństwo jak owi Apostołowie. My, chcemy powiedzieć wszystkim wiernym następująco: Najukochańsze dzieci, z pewnością jest do pozazdrosczenia owa chwalebna epoka Świętej Krucjaty Hiszpańskiej przeciwko komunizmowi. Żałośnie, epoka aktualna nie jest podobna tamtej, gdyż aktualni biskupi apostatycznego kościoła rzymskiego, zamiast potępić marksizm, czynią się przyjaciółmi komunistów. Niewątpliwie, większość biskupów jest winna, że komunizm znowu tryumfuje w Hiszpanii.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby prosili o wstawiennictwo tych świętych Męczenników, których dziś wynieśliśmy do Glorii Ołtarzy, aby oni posłużyli jako przykładowe wzory a organizowanie drugiej Świętej Krucjaty przeciwko komunizmowi.

IV. My, chcemy wykorzystać obecny Dokument na powiedzenie wiernym niektórych rzeczy: Przed trzema dniami zmarł antypapież Jan Paweł I. My, chcemy powiedzieć całemu Kościołowi, że antypapież Jan Paweł I umarł jak żył, plecami do Boga. My, prosimy wszystkich tak zwanych tradycjonalistów, aby głęboko zastanowili się, badając jak wydarzyła się nieoczekiwana śmierć antypapieża Jana Pawła I. Nie ulega wątpliwości, że ta raptowna śmierć jest specjalnym znakiem, który Bóg stawia do pokornego rozpatrzenia. Jego elekcja była oznaczona mieszanymi dymami, co oznaczało światowi, że nie był wybrany przez Boga. Jego krótki pontyfikat 33 dni nie zostawił jakiegokolwiek drogi przykładowej Kościołowi. Antypapież Jan Paweł I, nie zostawił jakiegokolwiek napisanego dokumentu dla orientacji wiernych. Jego mowy były próżne, brakujące duchowości. Jego mowy podkreślały postacie związane z wszelkiego rodzaju herezjami. Większość jego mów była pełna głupstw i głupich anegdot, niewłaściwych Zastępcy Chrystusa, który nade wszystko, powinien być Doktorem na prowadzenia Kościoła.

My, chcemy skomentować tak zwanych tradycjonalistom, którzy zostali zaskoczeni, kiedy Pan uczynił elekcję Nas jako Najwyższego Pontyfa z imieniem Grzegorza XVII, i odpowiednim godłem: "De Glória Olivae". Wielu z nich mówiło: "Nie jest możliwa w tym momencie elekcja "Glorii Oliwek", ponieważ brak "de labore solis".

My, wskazujemy, jak następuje: Antypapież Jan Paweł I, któremu odpowiada godło "de medietate lunae", umarł, niosąc z jego zakłamanym uśmiechem pół księżyca. Teraz kardynałowie apostaci zebrali się ponownie na konklawe celem wybrania następcę antypapieża Jana Pawła I, któremu następcy odpowiada godło z Świętego Malachiasza z tytułem "de labore solis", naturalnie antypapieża także. Jeszcze raz więcej okazało się, że z Boga nikt się śmieje. Masoni, którzy są wewnątrz rzymskiej kurii, czuli się dumni posadzić na krześle Piotra ukrytego masona, o pozornej pokorze, który ukazał się na centralnym balkonie Bazyliki Watykańskiej, z ustawicznym uśmiechem, którego uśmiech powtarzał się we wszystkich audiencjach i we wszystkich momentach, kiedy stawał przed innymi osobami.

My, stawiamy wszystkim Naszym wiernym następujące pytanie: Czy Zastępca Chrystusa może ustawicznie śmiać się widząc jak Kościół cierpi? My, odpowiadamy w waszym imieniu: Nie jest możliwe, aby Zastępca Chrystusa miał ustawiczny uśmiech podczas gdy Kościół płacze na Ulicy Goryczy w drodze na Golgotę. Wszyscy wiemy, że Kościół w naśladowaniu Boskiego Założyciela cierpi Mękę, który musi otrzymać Ukrzyżowanie, aby zmartwychwstać chwalebny i tak w ten

sposób iść śladem Boskiego Mistrza.

My, chcemy wskazać Naszym wiernym pod rozwagę: Antypapież Jan Paweł I przeszedł swój bardzo krótki pontyfikat jak prawdziwy pajac w ustawicznym fałszywym uśmiechu. W przeciwieństwie Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Paweł VI, przeszedł długi pontyfikat pełen wielkich cierpień. Jest pewność, że wiele razy widziano go płaczącego. Piętnaście lat Pontyfikatu, którego jeszcze nie poznano w świecie. W przeciwieństwie, trzydzieści trzy dni fałszywego pontyfikatu antypapieża Jana Pawła I, dało zwrot światu, uznającego go jako człowieka świętego i pokornego.

My, wierzymy z całą pewnością, że Archanioł Święty Michał, wielki Obrońca Kościoła, upuścił swój miecz przeciwko antypapieżowi Janowi Pawłowi I, ponieważ jego śmierć nastąpiła w wigilię święta Świętego Michała. Raz jeszcze deklarujemy: Z Boga nikt się śmieje.

My, wzywamy wszystkich tak zwanych tradycjonalistów: myślcie dobrze o znakach, które Bóg okazuje w tych ostatnich czasach.

V. My, w dalszym ciągu, chcemy wyszczególnić świętość i heroiczne cnoty tych trzynastu Męczenników, których dziś wynieśliśmy do Glorii Ołtarzy, a mianowicie:

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 1, Czterdziesto Drugiej Roczniczy wyniesienia Szefostwa Państwa Hiszpańskiego Świętego Franciszka Bahamonde, października MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P, Póntifex Maximus.



### **Dziewiętnasty Dokument**

#### **Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja, Podnosząc do Glorii Ołtarzy Niektórych Członków Mistycznego Ciała Chrystusa i Uroczysta Deklaracja Świętego Ignacego Loyola z Tytułem "Doktor Kościoła"**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Gloria Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, poruszony Duchem Świętym, uznając uczucia Kościoła, po uprzedniej analizie historycznej, deklarujemy i proklamujemy uroczyste:

Wynosimy dziś z wielką radością do Glorii Ołtarzy, za pomocą uroczystej Beatyfikacji i Kanonizacji, następujących wybitnych członków Mistycznego Ciała Chrystusa; a mianowicie:

1. Sługa Boga Maria Dolores Rodriguez Sopena, Hiszpanka.
2. Josefina Vilaseca, Hiszpanka.
3. Czcigodna Maria od Jezusa, Hiszpanka.
4. Służebnica Boga Matka Pilar Vega Iglesias, Hiszpanka.
5. Matka Amable Vega Iglesias, Hiszpanka.
6. Antoni Molle Lazo, Hiszpan.
7. Sługa Boga Ojciec Piotr Poveda Castroverde, Hiszpan.
8. Pilar Cimadevilla y Lopez-Dóriga, Hiszpanka.
9. Sługa Boga Fray Jaime Carretero Rojas, Hiszpan.
10. Ojciec Józef Maria Mateos Carballido, Hiszpan.
11. Sługa Boga Fray Joachim Romero Olmos, Hiszpan.
12. Ojciec Carmelo Moyano Linares, Hiszpan.
13. Ojciec Buenaventura Garcia de Paredes, Hiszpan.
14. Ojciec Tito Brandsma, Holender.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wykonując Naszą Najwyższą misję Zastępcy Chrystusa na Ziemi i Przewodnika dusz, zapewniamy i gwarantujemy świętość i heroiczne cnoty tych, których dziś wynieśliśmy na Ołtarze. My, pragniemy gorąco, aby wierni przyjęli z czcią te cenne wzory na osiągnięcie świętości, do której wezwaliśmy wszystkich.

My, chcemy podkreślić żywe przykłady świętości, które upiększają swoimi cnotami Święty Kościół Boga. Najukochańsze dzieci, w tych kłeszkowych latach, które przeżywamy, musimy wyjść pospiesznie na spotkanie pewnych przewodników; a tych znajdziemy w Świętych, członkach Kościoła, których Bóg, w swoim nieskończonym miłosierdziu wzbudził we wszystkich epokach, we wszystkich narodach, a nade wszystko w wielkich prześladowaniach. My, chcemy wskazać wszystkim wiernym nakazującą potrzebę, którą ma Kościół, aby wytworzyła się obfitość męczenników; gdyż męczennicy są wielkimi filarami i bastionami, które nam wszystkim pomagają wzmocnić się, wyznać Chrystusa, stać mocno w Wierze Katolickiej i walczyć z świętą odwagą przeciwko wrogom Chrystusa i Jego Kościoła.

Najukochańsze dzieci: chcemy wskazać wam wszystkim, że podniesienie do Glorii Ołtarzy niektórych członków Mistycznego Ciała Chrystusa musi posłużyć na zmanifestowanie światu chwały Boga. Ci Święci, ci Męczennicy, ci cnotliwi, etc., etc., składają się z ciała i duszy jak my; oni odczuwali straszne pokusy, na które Bóg pozwolił, aby nas wypróbować, abyśmy walczyli i pokonali szatana. Najukochańsze dzieci, bierzemy pod uwagę, że wielu z was jest zgnębionych, cierpicie od diabła tysiąc pokus; wielu z was tyle razy jesteście zrozpaczeni przez wiele pokus, które cierpicie. My, was wzywamy, abyście rozmyślali o życiu Świętych, gdyż oni byli wypróbowani, cierpieli pokusy, gorycze, i pomimo to dziś możemy kontemplować ich na Ołtarzach. Nie ma wątpliwości, że wy, jeśli chcecie, możecie pokonać pokusy i osiągnąć świętość; naturalnie, wzywając pomoc pewną i realną Najświętszej Dziewicy Marii, Królowej wszystkich Aniołów i Świętych. Najukochańsze dzieci, kiedy jesteście przygnębieni pod ciężarem waszych goryczy i walk, myślcie o Ukrzyżowanym i myślcie o Współodkupicielce. Jak wszyscy wiemy, Chrystus zrównał się z nami we wszystkim, z wyjątkiem grzechu. Chrystus, aby wybawić nas, uczynił się

grzechem, to jest sumą wszystkich naszych grzechów. Wiemy, że Nasz Pan Jezus Chrystus, na ulicy Goryczy, w drodze na Golgotę, upadł na ziemię trzy razy. My chcemy wskazać z precyzją i wyraźnie, motyw tych upadków Jezusa na ziemię; Nasz Pan Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, miał ciało męża doskonałego, Człowieka silnego i korpulentnego, naturalnie zdolnego, po ludzku mówiąc, na niesienie owego Krzyża. Nasze grzechy były autentyczną przyczyną uczynienia Krzyża tak ciężkim. Owe upadki Jezusa na ziemię wskazywały na okropny ciężar naszych grzechów. Wiemy także, że Jezus upadł na ziemię, bardziej niż przez ciężar krzyża, przez kontemplację zbawienia, gdyż, pomimo tej nieskończonej ofiary, jeszcze się zatraci wiele dusz, które popadną w wieczne piekło. Bowiemy ci, którzy odrzucają Zbawienne Dzieło Odkupienia, wrzucają się do ognia wiecznego piekła. Najukochańsze dzieci, kiedy jesteście przeciążeni ustawiczną walką przeciwko pokusom, myślcie o Najpotulniejszym Baranku niosącym okropne drzewo naszych grzechów; i myślcie także o bólach i łzach Najświętszej Dziewicy Marii, Naszej Współodkupicielki.

My, chcemy nauczać wszystkich wiernych, że niezliczeni członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa osiągnęli świętość, ponieważ kontemplowali i rozmyślali Najświętszą Mękę Chrystusa, Bóle Marii, krew Męczenników i miłość wszystkich Świętych.

My, was wzywamy, abyście mieli świętą radość w Panu, kiedy cierpicie okropne pokusy; gdyż, w ten sposób, będziecie mieć okazję do osiągnięcia wielkich zasług za pomocą naszej świętej walki i świętego zwycięstwa przeciwko szatanowi.

My, wam powtarzamy: Strzeżcie się fałszywych doktorów, fałszywych pasterzy, fałszywych proroków, etc., etc.. Kościół żyje dziś wśród wielkiej ciemnicy, gdyż jest wiele apostatów, którzy jeszcze przywłaszczają sobie prawo do pasenia Trzody.

My, przypominamy wam ojcowsko: Mieście wielką cześć dla Świętych, szukajcie historii ich życia, i tak znajdziecie cudowne drogi na pójście do Chrystusa, Świętego Świętych.

III. My, damy wam do poznania niektóre pasáže życia świętości i heroicznych cnót tych dziś wyniesionych do Glorii Ołtarzy, a mianowicie:

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w dniu dzisiejszym, deklarujemy i proklamujemy uroczystie Świętego Ignacego de Loyola z tytułem "Doktor Kościoła".

My, chcemy manifestować całemu Kościołowi, że proklamacja Doktorami kościelnymi nie jest zabawką honorową, nie jest godnością, aby służyła pysze takiemu lub owemu narodowi.

My, chcemy wyrazić całemu Kościołowi następująco: Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, jest potrzeba nakazująca przedstawienia świętych i mądrych doktorów. Gdyż, mamy powinność i prawo przedstawienia logicznej bitwy przeciwko fałszywym doktorom, którzy dziś sprowadzają owce z drogi.

My, w tych momentach, odczuwamy głęboką radość, proklamując Świętego Ignacego de Loyola odczuwamy głęboką radość z proklamowania Świętego Ignacego Loyola "Doktorem Kościoła", gdyż on jest także jednym z Patronów Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy, bowiem nasz Zakon jest także Towarzystwem Jezusa.

My, wzywamy wszystkich Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii, w ich różnych gałęziach, aby napełnili się także radością i uciechą z tej najbardziej godnej proklamacji.

My, deklarujemy Świętego Ignacego Loyola Protektorem Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy.

My, chcemy wskazać wszystkim: Najukochańsze dzieci, nie zapominajcie, że nasza Święta Reformatorka, Święta Teresa z Avily odczuwała wielką duchową predylekcję dla Jezuitów. Dziękujemy Bogu, bowiem teraz w naszym Zakonie Karmelitów Świętej Twarzy mamy także ducha Świętego Ignacego Loyola.

My, wzywamy was, abyście rozmyślali o doniosłości bycia Karmelitami Świętej Twarzy w

Towarzystwie Jezusa i Marii. Z jednej strony mamy ducha Góry Karmelu, jako towarzysze Marii; a z drugiej strony, mamy ducha Jezuitów, jako towarzysze Jezusa; i dlatego byłby trochę, Święty Józef, Ojciec Generalny Zakonu. Nie ma wątpliwości, że Zakon Karmelitów Świętej Twarzy jest jedyny, który przeżywa i wychodzi na przeciw Chrystusowi w Jego Powrocie na Ziemię.

My, chcemy zakomunikować wam, że godło "de Glória Olivae" z pewnością nie jest tylko dla Nas; jest, bez jakiegokolwiek wątpliwości, dla Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy. My, jako Zastępca Chrystusa, reprezentujemy Oliwę; a wy, którzy jesteście złączeni z Nami, reprezentujecie oliwki piękne i ładne, które utrzymują swymi modlitwami i pokutą, piękno duchowe Oliwy.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 3, Uroczystości Świętej Teresy od Dzieciątka Jezusa i Świętej Twarzy, października MCMLXXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.



### **Dwudziesty Dokument**

#### **Uroczyste Wyniesienie Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus i od Świętej Twarzy do godności Doktory Kościoła. Charyzmaty i drogi Świętości**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, biorąc pod uwagę uczucia niezliczonych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, po uprzedniej analizie historycznej, deklarujemy i proklamujemy:

Podnosimy dziś z wielką radością i uciechą, wybitną Karmelitankę francuską Świętą Teresę od Dzieciątka Jezus i Świętej Twarzy, do podniosłej godności Doktory Kościoła.

My, chcemy nauczać gorąco wszystkich wiernych, że intymne życie Świętej Teresy nam wykazuje niezbić, za pomocą życia ukrytego, pewną drogę na osiągnięcie świętości.

Ta wielka Święta nie była obdarzona wizjami, ekstazami, stygmatami i innym wybitnymi łaskami mistycznymi. Nie ulega wątpliwości, że Nasz Pan Jezus Chrystus chciał prowadzić do świętości tę



Karmelitankę drogą naturalną i normalną. Tą prawdą raz jeszcze dowodzi się, że w widzających nie ma zasług ani występku, bowiem wizje są łaskami darmowymi, które Bóg udziela niektórym instrumentom dla dobra całego Kościoła; wykonując się tak wielki wymiar Kościoła w jego podwójnym aspekcie, hierarchicznym i charyzmatycznym, które się nie sprzeciwiają tylko uzupełniają.

II. My, chcemy nauczać cały Kościół, że Bóg w Swojej nieskończonej mądrości kieruje duszami na bardzo różnych drogach. Jasne jest, zawsze wewnątrz ortodoksji katolickiej.

My, chcemy wskazać wszystkim tą sublimowaną i piękną prawdę: Nasz Pan Jezus Chrystus, każdego z nas wezwał do świętości. Każdy ma święty obowiązek iść do świętości drogą, którą Jezus mu wyznaczył. Byłoby straszną głupotą chcenie osiągnięcie świętości drogą różną, którą Bóg chce. Bóg wylewa ustawiczne łaski pełną ręką, rozdzielając je wśród różnych członków stanowiących Kościół. Jednym da dar rozpoznania; innym dar przemawiania, interpretacji, dar języków; innym wylewa specjalne łaski mistyczne. Byłoby straszną zarozumiałością i obrzydliwą pychą chcieć posiadanie wszystkich łask. Bóg, w Jego nieskończonej mądrości, zadysponował mądrze i magistralnie rzeczy w taki sposób, że nie było możliwe posiadanie wszystkich charyzmatów. W ten sposób, wszyscy członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa mamy potrzebę pomóc sobie wzajemnie, każdy swoimi różnymi talentami, które Jezus włożył w każdego z nas. Bóg, w Swojej nieskończonej mądrości dał dowód o tej regule; gdyż, mądrze zadysponował znikomym wyjątkom, a mianowicie: wszyscy wiemy, że wyjątkowa magistral wykonała się w Boskiej Marii, gdyż Ona jest pełna Łaski. Inny piękny wyjątek stanowi wybitny towarzysz Marii, Najchwalebniejszy Święty Józef, Pełen Łaski.

My, chcemy wykazać, że realnie, Mistyczne Ciało Chrystusa jest ozdobione licznymi i pięknymi charyzmatami. Te charyzmaty udziela Bóg komu zechce, kiedy zechce i jak zechce.

III. My, chcemy wyraźnie zaznaczyć tę sublimowaną prawdę: Ta dziś Doktora Kościoła, Święta Teresa od Dzieciątka Jezus i Świętej Twarzy, była ozdobiona pięknymi i świętymi charyzmatami, takimi jak: święte posłuszeństwo, dokładne wykonanie codziennych obowiązków według świętych reguł Zakonu religijnego. Innym charyzmatem jest cierpienie milcząco, życie bez narzekań, posłuszeństwo Przełożonym nawet kiedy rzecz mogłaby wydawać się głupie, ponieważ oni reprezentują głos Chrystusa. Innym wielkim charyzmatem tej Świętej było znoszenie chorób, ofiarując je Bogu za nawrócenie grzeszników. Innym charyzmatem godnym podziwu i wzięcia go jako przykład i wzór, było ustawiczne pragnienie czynienia zawsze i w każdym momencie, woli Boga. Ona gorąco pragnęła żyć tysiąc lat, aby służyć więcej Bogu i duszom. Pomimo tego wielkiego pragnienia, Święta poddaje się woli Boga i akceptuje z nieopisaną radością i uciechą żyć mniej lat. Ona wie, że jej droga na tym padole łez tkwi w wykonaniu woli Boga.

IV. My, chcemy, abyście zastanowili się nad doniosłością różnych dróg na osiągnięcie świętości. Dwie Doktorki Kościoła, obie Karmelitanki: Jedna Święta Teresa z Avily, Mistyczna Doktora, mówi tak: "Umieram, ponieważ nie umieram"; druga, Święta Tereska od Dzieciątka Jezus i Świętej Twarzy, Doktora życia zwykłego i ukrytego tak mówi: "Chciałabym żyć tysiąc lat...".

My, widzimy, że Bóg w Jego nieskończonej Mądrości w Swoim miłościwym ojcowskim pragnieniu czynienia uczestnikami Jego dzieci szczęśliwymi, które jest w Nim, chciał postawić każdego z nas na drogi wystarczające na nasze siły. Dowodem jasnym jest rozróżnienie tych dwóch prawd: "Umieram, ponieważ nie umieram" i "Chciałabym żyć tysiąc lat". Jedna odczuwa nieopisaną agonię, ponieważ znajduje śmierć daleką; gdyż jest tak święte pragnienie żyć z Ukochanym, że czuje się umieranie, z jej nie osiagania; ta, która chce umrzeć, akceptuje wolę Bożą, przyjmując z radością żyć więcej lat; nie jest to pragnieniem egoistycznym iść ku Ukochanemu; ona jest kobietą silną, umie walczyć, i wie, że Jezus jest z nią; myśli, że będąc już w Niebie, razem z Oblubieńcem, będzie pośredniczyć lepiej na osiągnięcie nawrócenia grzeszników. Święta Tereska od Dzieciątka Jezus i Świętej Twarzy, mówiąc, że chciałaby żyć tysiąc lat, nie wykazuje jakiegokolwiek egoizmu w swoim wyrażeniu; ani przez moment przeszło przez głowę tej Świętej próżność chcenia

przewyższenia Matusalen; ona się zrzeka, z świętym heroizmem, bycia na ziemi tysięcy lat bez logicznego i pięknego widoku Oblubieńca; jest usposobiona złożyć tę ogromną ofiarę na rzecz osiągnięcia nawrócenia grzeszników.

My, chcemy powiedzieć wszystkim, bowiem zawsze chcemy być szczerzy, następującą prawdę: Podczas gdy My, mówimy o tych dwóch Doktorach, odczuwamy w sposób niewypowiedzialny w największej głębi duszy, jakby święte i mistyczne zaślubienie z nimi. Gdyż nie ulega wątpliwości, że to zaślubienie zaprowadzi do wielkiego pragnienia Naszej duszy; i jest chceniem osiągnięcia zaślubienia mistycznego z Dziewicą Marią.

My, równocześnie prosimy Dziewicę Marię, o wybaczenie za pragnienie tego mistycznego zaślubienia; gdyż, z honorem dla prawdy, My, nie służymy nawet na podnózek na postawienie Marii Swoich stóp. Pomimo, że nie służymy, jeszcze nadal pragniemy tego mistycznego zaślubienia. My, zaczniemy Nasze życie modlitwami, pokutą, umartwieniami etc., na osiągnięcie tej łaski. I, My, popełnimy ośmielenie się proszenia o tę łaskę Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i prosić będziemy o to za pomocą Samej Dziewicy Marii. My wiemy, że kto dostąpi łaski zaślubienia mistycznego z Marią, nie ma wątpliwości, że do tej duszy przyjdzie zamieszkać Nasz Pan Jezus Chrystus. Jezus jest zawsze blisko Matki. My, będziemy nalegać w tej prośbie, zobowiązując Najchwalebniejszego Świętego Józefa, aby On, jako Głowa Świętej Rodziny, panował tej prośbie.

My, kierujemy teraz słowa do was zakonnicy i zakonnice Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii. Najukochańsze i miłe dzieci, jako Ojciec Generalny Zakonu, was prosimy: Proście każdy z was, abyście dostąpili także Łaski waszego mistycznego zaślubienia z Dziewicą Marią! Jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, damy wam Nasze Błogosławieństwo Apostolskie, abyście prosili i dostąpili tej Łaski.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 7, Święto Naszej Pani Różańcowej, października MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Dwudziesty Pierwszy Dokument**

### **Uroczyste Podniesienie do Glorii Ołtarzy Niektórych Świetnych Członków Kościoła. Stanowcza Obrona Świętej Inkwizycji. Uroczysta Deklaracja Niektórych Doktorów Kościelnych.**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, natchniony potężnym Światłem Ducha Świętego, zbierając uczucia Kościoła, i analizując historycznie wydarzenia, deklarujemy i proklamujemy uroczystie: Beatyfikujemy i Kanonizujemy następujących świetnych i cnotliwych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, podnosząc ich do Glorii Ołtarzy.

1. Fray Ludwik de Leon, Hiszpan.
2. Fray Ludwik de Granada, Hiszpan.
3. Fray Izidor Isolano, Włoch.
4. Maria Concepcion Barrecheguren Garcia, Hiszpanka.
5. Ojciec Franciszek Barrechegurren Montagut, Hiszpan.
6. Matka Maria Anna Mogas Torras, Hiszpanka.
7. Ojciec Józef Mananet y Vives, Hiszpan.

## 8. Matka Katarzyna Aurelia od Najdroższej Krwi, Kanadyjka.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczyste życie o świętości i heroicznych cnotach tych, których dziś wynieśliśmy na Ołtarze.

My, zauważamy, że w każdym z nich, widzi się dotykane i lśniące pragnienie wykonanie zawsze woli Boga. Wszyscy oni, na różnych drogach, które Bóg im wyznaczył, napotkali wielkie przeszkody i przeciwności. Pomimo tych niezliczonych przykrości, które musieli uciepieć, nie omdlewali; wręcz przeciwnie, szli do przodu w świętym zacynie szukania chwały Boga i zbawienia dusz. Ci Święci szli z gorącą odwagą wśród logicznych pokus, niezrozumienia, uporze tych, którzy nie rozumieli ich misji. Z niektórych przeszkód, wybieramy cierpienia Świętego Ludwika de Leon, który oskarżony przez niektórych zazdrosnych wrogów, widział się zmuszony stanąć przed Trybunałem Świętej Inkwizycji. Bóg, w Swojej nieskończonej mądrości i miłosierdziu, pozwolił, że Święty Ludwik de Leon stanął przed Świętą Inkwizycją, gdyż większa była jego gloria, kiedy Święty Trybunał go absolwował z wszelkiej winy, nie znajdując czegokolwiek nagannego przeciwko niemu. Ci, którzy znamy formę działalności Trybunału Świętej Inkwizycji, wiemy, że osiągnięcie absencji, było jasnym dowodem wypadków niewinności, gdyż Święty Trybunał zwykł stosować sprawiedliwość z prawdziwą bezstronnością.

My, chcemy nauczać wszystkich wiernych, że Trybunał Świętej Inkwizycji oddał wielką usługę Kościołowi; gdyż, utrzymywał ortodoksję Wiary Katolickiej przeciwko wszelkiemu rodzajowi herezji. Jest pięknie dla nas mieć moc cudownych pism wielkich Świętych po drobiazgowym zbadaniu ich przez Święty Trybunał Inkwizycji.

My, wiemy, że wielu Świętych przeszło najpierw przez próbę oczyszczającą i potrzebną wysokiego Trybunału Świętej Inkwizycji. Jest wielkim spokojem dla Kościoła móc czcić wielkie święte postacie po otrzymaniu aprobacji Świętej Inkwizycji.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, i jako Najwyższy Stróż ortodoksji Wiary Katolickiej, wykorzystujemy obecny Dokument na oddanie hołdu i wdzięczności Trybunałowi Świętej Inkwizycji.

My, chcemy otwarcie uznać, że podczas gdy w Europie wieku XVI mnożyły się wielkie herezje, w tym samym czasie Hiszpania wzmocniła się w Wierze Katolickiej, potępiając wszystkie próby herezji. Święta Inkwizycja przyczyniła się mocno i święcie w przeszkodzeniu wejścia protestantyzmu do Hiszpanii. Ten wysoki Trybunał był zawsze błogosławiony przez Naszego Czcigodnego Poprzednika Świętego Piusa V Wielkiego, który nosił z świętą odwagą tytuł Wielkiego Inkwizytora. Podobnie przyczynili się inni Najwyżsi Pontyfowie z ich ojcowską pomocą wielkiemu dziełu Trybunału Świętej Inkwizycji. My wam powiadamy: Ukochane dzieci, wystrzegajcie się przeklętych ksiąg pisanych przeciwko Świętej Inkwizycji; które książki przeklęte i heretyckie były inspirowane przez samego szatana za pomocą masonerii.

My, chcemy zaznaczyć wyraźnie cenny trybut dany Kościołowi Katolickiemu przez Świętą Inkwizycję. Jeden z dowodów o tej prawdzie manifestuje się przez osiągnięcie świętości niezliczonych Inkwizytorów, których aprobowali Nasi Czcigodni Poprzednicy. Raz jeszcze deklarujemy: Kościół nie może oszukać ani być oszukany.

My, jako Najwyższy Pontyf, z autorytetem, którym jesteście odziani, deklarujemy: Jeśli ktoś ośmieli się potępić, za przemocą przemawiania pisma lub innych środków, cudowne dzieło Świętej Inkwizycji, niech będzie anatema.

My, pragniemy gorąco, aby wszyscy wierni uznali wielką wartość dla Kościoła Trybunału Świętej Inkwizycji.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła podajemy wam następujące rozważanie dla waszego dalszego zastanowienia się:

Przez wieki i wieki Kościół nauczał legalność kary śmierci przeciwko osobom popełniającym

morderstwo, gdyż sędziowie reprezentują autorytet Boga w administracji sprawiedliwości. Gdyż, byłoby strasznym przestępstwem zostawić w społeczeństwie przestępców. Jest sprawiedliwością potępienie tego kto zabija.

My, interpretujemy, że legalność skazania na śmierć przestępcy opiera się, głównie, na odcięciu jabłek zgniłych na uniknięcie logicznego zakażenia jabłek zdrowych; i także na ominięciu możliwych zabójstw, jako że indywiduum zdolny zabić jednej osoby, jest zdolny zabić wiele innych osób. Z tego wnioskuje się potrzeba kary śmierci dla zabójców.

My, chcemy nauczać, że nie wystarcza powiedzieć: "Nikt może wziąć sprawiedliwość w swoje własne ręce", gdyż sędzia sprawiedliwy, o zasadach katolickich naturalnie, reprezentuje Boga. Nie należy zapominać, że Bóg, którego znamy nieskończenie dobrego, jest także nieskończenie sprawiedliwy, który wynagradza dobrych i karze złych. Skąd wnioskuje się mądrze: pewien sędzia, który reprezentuje prawdziwie Boga, musi koniecznie być nagradzającym; wobec tego musi potępić z całą sprawiedliwością; w przeciwnym wypadku stanie się uczestnikiem przestępców.

My, poprzednio poddaliśmy rozważce, co dotyczy ciała; jako że jest legalne skazać na śmierć morderców, którzy zabijają ciało. Pod względem legalności, kto może wątpić o legalności Świętej Inkwizycji, skazującej na śmierć tych, którzy swoją trucizną rozpowszechniali herezje, powodując śmierć niezliczonych dusz? Najukochańsze dzieci, nauczamy was według Doktryny Tradycyjnej następującej prawdy: dusza, która jest na obraz i podobieństwo Boga, warta jest nieskończenie więcej niż ciało. Bóg jest stwórcą duszy. Bóg stwarza każdego duszę i ją łączy do związku małżeńskiego, dając życie każdemu bytowi, produktowi boskiego nakazu o prokreacji.

My chcemy, abyście zastanowili się myśląc o duszach, które stają się martwe przez akcję herezji; bowiem, heretycy, automatycznie, zostają poza Komunią Świętych. Najukochańsze dzieci, medytujcie i zastanówcie się, które jest życie duszy. Życie duszy poznaje się poznaje kiedy dusza posiada Łaskę Uświęcającą, kiedy posiada autentyczną Doktrynę, kiedy jest zanurzana w życiu prawdziwego i jedynego Kościoła, Jednego, Świętego, Katolickiego i Apostolskiego.

My, myślimy o wiekach minionych, kiedy w Europie była plaga herezji protestanckiej. Protestantyzm rozszerzał się z wielką łatwością. W owej epoce było mało czasu, w którym skonsolidowała się w Hiszpanii jedność Katolicka, po około ośmiu wiekach intensywnych walk przeciwko mahometańskiej inwazji. Od tego niepamiętnego czasu, Hiszpania była jednym narodem, nie jak dziś chce się ją dzielić. Kiedy Apostoł Jakub Większy, uczeń Pana, przyszedł do Hiszpanii przepowiadać, była ona prowincją Rzymu. Potem cierpiała inne inwazje, ale zachowała jedność. Potem nastąpiła inwazja Arabów, którzy nosili szatańską banderę mahometańską pół księżycy. Ci Arabowie, wierni pół księżycy, podzielili Hiszpanię na liczne królestwa taify. Wobec takich wypadków, Najświętsza Dziewica Maria dała początek z Świętym Pelayo, w Covadonga chwalebnej erze chrześcijańskiej Rekonkwisty. W ustawicznych walkach, Chrześcijanie, w Hiszpanii, osiągnęli okres Królów Katolickich, ponownie jedność Katolicką Ojczyzny. To doświadczenie osiem wieków sprawiło Hiszpanom dostrzeżenie frontowego niebezpieczeństwa protestantyzmu, który rozbija i niszczy hiszpański katolicyzm. Wobec takiego stanu rzeczy, królowie Hiszpanii, z błogosławieństwem i aprobacją Najwyższego Pontyfa, ustanowili w Hiszpanii Święty Trybunał Świętej Inkwizycji. Już przed wiekami zaprowadzono rzeczony Trybunał w bratniej i katolickiej Francji. Dzięki Świętej Inkwizycji, Hiszpania i Hiszpańska Ameryka pozostały katolickie w ciągu tych wieków.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Boskim Parakletem, uznając uczucia Kościoła i analizując historycznie wydarzenia, deklarujemy i proklamujemy uroczyście:

Podnosimy dziś do godności Doktorów Kościoła następujących wybitnych Świętych:

1. Święty Wincenty Ferrer, z tytułem "Doktor Kościoła".
2. Święty Ludwik de Leon, z tytułem "Doktor Kościoła".

3. Święty Ludwik de Granada, z tytułem "Doktor Kościoła".

4. Święty Izydor Isolano, z tytułem "Doktor Kościoła".

My, chcemy zaznaczyć wszystkim wiernym doniosłość doktrynalną tych czterech Świętych, którzy dziś zdobią Kościół godnością Doktorów.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 9, Święto Papieża Świętego Piusa XII Wielkiego, października MCMLXXVIII, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Dwudziesty Szósty Dokument**

### **Uroczysta Beatyfikacja i Kanonizacja 540 Świętych**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z wielką uciechą i radością, podnosimy dziś do Glorii Ołtarzy, za pomocą uroczystych Beatyfikacji i Kanonizacji, 540 Sług Boga, członków, świątłych i słynnych Mistycznego Ciała Chrystusa.

My, wspomagany silnym Światłem Ducha Świętego, uznając uczucia Kościoła, po uprzednim zbadaniu szczegółów, gwarantujemy i zapewniamy o życiu świętości i heroicznych cnotach tych, których dziś wynieśliśmy do Glorii Ołtarzy.

My, wzywamy wszystkich wiernych, abyście powzięli najgłębszą medytację i zastanowili się nad tymi wybitnymi wzorami; które wam pomogą na waszej drodze do świętości. Od tych cnotliwych wzorów, nauczycie się w jaki sposób należy służyć Bogu i Jego Świętemu Kościołowi Katolickiemu i Apostolskiemu.

My, pragniemy z całego serca, abyście pili z tych najbogatszych źródeł, gdyż wszyscy oni chwalili Boga i dążyli do jednej jedynej mety: czynienia zawsze woli Boga, i służyć Mu w miejscu zamieszczeniu i czasie naznaczonym przez nieskończone Miłosierdzie Pana.

My, deklarujemy i proklamujemy uroczystie, że ci Święci, których dziś przedstawiamy, was skierują na ścieżki prowadzące do Boga. Każdy z nich służył Bogu w miejscu lub pozycji, które otrzymał przez wybór dokonany przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Nauczmy się służyć Bogu gdzie On zechce, a nie gdzie chcemy my.

My, chcemy nauczać wszystkich, że pokutą bardziej przyjemną w oczach Najwyższego, jest właśnie szybkie posłuszeństwo nakazom bożym.

My, chcemy wybrać spośród chwalebnych świętych, jedenastu Papieży, Naszych Poprzedników. Ci wybitni i znakomici Papieże, pomogli swymi wielkimi przykładami osiągnąć świętość niezliczonym wiernym. Ci chwalebni Papieże, trwali zawsze mocno, potępili z całą energią wszystkie błędy i wszelką herezję. Niektórzy z tych Papieży, kierowali z wielkim powodzeniem niektóre Święte Krucjaty, przeciwko wrogom Wiary Katolickiej. Niektórzy z nich byli na czele krucjat. Chcemy powiedzieć w tym Dokumencie następujące zdanie, które przez wieki wymawiali dobrzy Katolicy hiszpańscy: "Do Boga prosząc i z młotkiem dając". Niewątpliwie, ci Hiszpanie, wybrali to zdanie na zasadzie działalności Papieży dowodzącymi Krucjatami. Nie ulega wątpliwości, że w określonych okazjach jest potrzeba użycie miecza.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła deklarujemy i proklamujemy uroczystie:

Jeśli ktoś śmie krytykować Papieży, że używali miecza, niech będzie anatema.

Jeśli ktoś powie, że Papież nie powinien interweniować w Świętych Wojnach, niech będzie anatema.

Jeśli ktoś śmie krytykować powstanie wojskowe złożone z Katolików, przeciwko wrogom Wiary, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w pełnym użytku Naszych prerogatyw pontyfikalnych, już z góry, aż do nadejścia godziny, podnosimy miecz, i z Archaniołem Świętym Michałem, powiadamy: Któż jak Bóg! Prosimy, w formie autorytetu, wszystkich wiernych, aby przyłączyli się do Nas w chwalebnym okrzyku: Któż jak Bóg!

My, z gorącym pragnieniem, snujemy nadzieję kierowania, w momencie, który Bóg ustali, wielką Świętą Krucjatę przeciwko wrogom Wiary Katolickiej i Apostolskiej.

My, was nauczamy:

Wszyscy, którzy nazywacie się prawdziwymi Katolikami, jesteście wezwani przez Boga, przez Jego prawnego Zastępcę, bronić Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego.

My, deklarujemy: Jeśli ktoś nie obroni wszystkimi swoimi siłami Wiary Katolickiej, zaliczy się do liczby apostatów.

My, wam przypominamy tę wielką prawdę: Albo jest się z Chrystusem, albo przeciwko Chrystusowi. Nie jest możliwe, dla prawdziwego Katolika, pływać i strzec ubrania równocześnie; to znaczy: Nie jest możliwe być z Chrystusem i z szatanem równocześnie.

My, was nauczamy, że kto jest z Chrystusem i jest Mu wierny aż do śmierci, ten będzie zaliczony w poczet Błogosławionych, którzy są w Niebie.

Przeciwnie, kto mówi, że jest z Chrystusem, jest Mu niewierny i pozwala na zniszczenie Wiary, będzie zaliczony do liczby potępionych w wiecznym ogniu piekła.

My, chcemy odnowić waszą pamięć, abyście przypomnieli sobie, że pewnego dnia otrzymaliście Sakrament Bierzmowania, i na zasadzie tego Sakramentu staliście się Żołnierzami Chrystusa. Ta sama zasada o Żołnierzu Chrystusa reklamuje głosem krzyczącym użycie miecza w obronie Króla Niebios i ziemi, któremu służymy.

My, was wzywamy, abyście rozmyślali o następującym: Od wieków i wieków, wszyscy otrzymaliśmy następujące zdanie: w planie patriotycznym narodu, żołnierze służą królowi. Jeśli to tworzy surowe zobowiązanie naturalne służenia królowi, co powiemy wtedy o planie duchowym, kiedy król, któremu służymy, jest Niebios i ziem!

III. My, chcemy przypomnieć Hiszpanom następujące:

Od wieków i wieków, słyszeliście z świętą dumą to bardzo ważne hasło: "Za Boga, za Ojczyznę i za Króla". Najukochańsze dzieci, rozmyślajcie o tym hasle. Przed kimkolwiek jest Bóg, Król przez naturę, Król królów. Nikt z królów na ziemi może rościć sobie straszną śmiałość chęci zniesienia imienia Boga.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczyście:

Każdemu królowi, który ośmieli się znieść imię Boga, niech będzie anatema; i wobec tego, w oczach Boga, zostanie złożony, przemieniając się w uzurpatora.

My, deklarujemy i proklamujemy uroczyście: Wszelki król, wszelka głowa państwa, wszelki prezes rządu, lub jakikolwiek inny, który przysięgał na Krucyfik i na Świętą Ewangelię wykonanie praw i nakazanie innym wykonania ich, i przeciwnie, jeśli nie wykona tej przysięgi, logicznie przemieni się w krzywoprzysięcę, i przyciągnie na siebie i swoją rodzinę przekleństwo Boga.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, kierujemy słowa do hiszpańskich Katolików palmariańskich:

Wy, którzy szczycicie się być Katolikami, w imieniu Chrystusa was prosimy: Zbawcie Hiszpanię, chociażby polegli!

Niech Bóg zechce, aby rychło zabrzmiał na całej ziemi ojczystej, ów żarliwy okrzyk męczenników Krucjaty: "Wiwat Chrystus Król! Wiwat Hiszpania!"

My, w imieniu Chrystusa, prosimy was wszystkich Hiszpanów, którzy jeszcze wierzycie w wartości duchowe: Zawołajcie głosem potężnym: Wiwat Chrystus Król! W górę Hiszpania! Chociażby te słowa prowadziły was na śmierć. Nie obawiajcie się! Po tych słowach i waszym całopaleniu, wstąpicie do Nieba przez szeroką bramę; i przez tak wielkie dokonanie, wyjdą wam na przeciw chwalebni męczennicy Świętej Krucjaty Świętego Franciszka Franko, w towarzystwie Niebieskiej Milicji.

My, wam mówimy tę uroczystą prawdę:

Hiszpan, który nie broni Świętego Imienia Boga i Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego, nie jest godny nazywania się Hiszpanem, bowiem należy do liczby apostatów i anty patriotów.

My, jako Zastępca Chrystusa i jako Hiszpan, kochamy Hiszpanię, nie za piękność jej ziemi, tylko za wielki skarb tradycyjnego Katolicyzmu w Hiszpanii.

My, powiadamy głosem potężnym i zaczynamy Nasze słowa uroczystą następującą prawdą: Gdyby pewnego dnia w Hiszpanii nie było prawdziwego Katolika, My wyrzeklibyśmy się narodowości hiszpańskiej i splunęlibyśmy na nią. Gdyby w Hiszpanii przestała istnieć Wiara Katolicka Palmariańska, już nie byłoby Hiszpanii, gdyż zostałaby całkowicie przemieniona w wroga Chrystusa, a My zostalibyśmy zamienieni we wroga Hiszpanii. Ponad Hiszpanią jest Chrystus. Jakikolwiek naród, który w bloku odrzuci Chrystusa, jest wart tylko na spalenie, gdyż taka jest kara dla niewiernych.

My, chcemy, abyście wiedzieli, że odczuwamy głęboką miłość do Hiszpanii, o tyle o ile Hiszpanie palmariańscy odpowiadają obietnicy danej przez Najświętszą Dziewicę Marię w Jej wizycie w Saragossie, będąc jeszcze pielgrzymką, której obietnica wykonuje się teraz w Świętym Miejscu El Palmar de Troya, dziś Stolica Apostolska Kościoła.

My, nauczamy, z uroczystą deklaracją i proklamacją: Jeśli któryś Hiszpan ośmieli się kochać Hiszpanię więcej niż Chrystusa, niech będzie anatema.

My, w wielu okazjach, dziękowaliśmy Panu za urodzenie się w Hiszpanii, ale nie z powodu jej ziemskiej piękności, ale za jej miłość do Dziewicy Marii.

My, kochamy Najświętszą Dziewicę Marię szalenie, aż do mistycznego obłędu. Kochamy Ją jako Matkę. Jeśli Nasza inna matka, Ojczyzna, postawi się blokiem przeciwko Matce Niebieskiej, My, z świętą dumą, wymażemy Naszą przynależność do matki Hiszpanii.

My deklarujemy: Gdyby nadszedł dzień, w którym nie moglibyśmy wykonywać Naszego Świętego Urzędu Najwyższego Pontyfa na ziemi hiszpańskiej bez dostąpienia męczeństwa, automatycznie opuścilibyśmy ten kraj.

My, dzięki Bogu, nie jesteśmy przywiązani do ziemi hiszpańskiej z fanatyzmem. Jesteśmy tylko o tyle o ile pozostają niektórzy Hiszpanie usposobieni bronić Wiary Katolickiej, Apostolskiej i Palmariańskiej, dając swoje życie za tę prawdę.

My, z jednej strony, chcielibyśmy być pierwszym męczennikiem tej krucjaty, abyście tak napelnili się siłą. Z drugiej strony, chcielibyśmy być ostatni na obecność, z wielką radością, najpiękniejszego spektaklu nowych męczenników, który spektakl będzie bolesny, ale równocześnie radosny, gdyż krew męczenników otwiera Niebiosą i ściąga błogosławieństwo Boga na Kościół i Naród.

My, wzywamy wiernych w ogóle, abyście czynili modlitwy i pokutę, ściągając obfite łaski i siły, abyśmy pozostali stanowczy aż do śmierci. Wiele razy myślimy, że koniecznie Nasze męczeństwo jest bardzo blisko, gdyż trzeba oczyścić się z wielu grzechów i plam Naszej osoby. Jest lepiej umrzeć męczeńsko rychło, niż żyć wiele lat i potępić się.

IV. My, przedstawiamy wam dziś tych 540 świętych, którzy udzielią potężnej pomocy Kościołowi. Między nimi znajdziecie Papieży, Kardynałów, Biskupów, Prezbiterów, religijnych i świeckich. Wśród nich, znajdziecie Założycieli, Założycielek, królów książąt, męczenników prześladowania religijnego w Anglii i prześladowania religijnego w Hiszpanii.

My, was wzywamy do zagłębienia się we wszystkich tych męczennikach, bowiem ich krew pieczętowała ich wierność Chrystusowi i Kościołowi. Ich krew ściągnęła wielkie i obfite błogosławieństwa.

Krew wylana przez męczenników w ich chwalebny całopaleniu, woła o Święty Gniew.

Ta sama krew męczenników, odrzuca tych, którzy nie bronią Wiary.

Ta sama krew męczenników oskarży tych, którzy nie bronią Wiary, nazywając ich tchórzami, zdrajcami i apostatami.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy: Pierwszą powinnością ludzi jest obrona praw Boga i Jego Świętego Kościoła, Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego.

My, wskazujemy wam z wielką radością, że liczba świętych kanonizowanych przez Nas osiąga, aktualnie, doniosłą liczbę tysiąc sześćdziesiąt pięć Świętych, które upiększają Mistyczną Oliwę swym najpiękniejszymi oliwkami, wszyscy oni członkowie wybrani i wyróżnieni Mistycznego Ciała Chrystusa.

My, chcemy podkreślić, że w obecnym Dokumencie znajdziecie kanonizację Papieża Świętego Klemensa XIII. Ten Papież opierał się stanowczo strasznym naciskom masonów na osiągnięcie zniesienia Towarzystwa Jezusowego. Znaleźli się wśród proszących o odwołanie aprobaty Zakonu Jezuitów, królowie, książęta, nawet Kardynałowie, Biskupi etc., etc.; między nimi był Król Hiszpanii Karol III. Znajdziecie także w obecnym Dokumencie, kanonizację Papieży, którzy przywrócili Towarzystwo Jezusa.

My, manifestujemy Naszą wielką radość kanonizując tych Papieży, którzy bronili z entuzjazmem Jezuitów; bowiem należy wziąć pod uwagę, że Zakon Karmelitów Świętej Twarzy jest także Towarzystwem Jezusa i Marii.

My, damy w dalszym ciągu kompletną listę tych 540 Świętych, z niektórymi szczegółami historycznymi, które mówią za siebie, bez potrzeby przedłużania Naszych słów.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 2, Święta Oczyszczenia Dziewicy Marii i Dziewiętej Rocznicy Intronizacji Świętej Twarzy, w El Palmar, Lutego MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu. Apostolskim

Z Naszym Błogosławieństwem

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Dwudziesty Siódmy Dokument**

### **Uroczyste Beatyfikacje i Kanonizacje 417 Świętych i Niezliczonych Towarzyszy Męczenników. Światło na orientację dla osiągnięcia świętości i inne deklaracje**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha



El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z radością niewysłowioną, wynosimy dziś do najwyższej godności Glorii Ołtarzy cennych i wspaniałych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, których liczba nominalna wznosi się do ilości 417 wybitnych członków; ale grupę niezliczonych i anonimowych towarzyszy męczenników, których liczbę i nazwiska dokładne zna tylko Bóg.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, przedstawiamy wam tych świętych, proklamując uroczyste ich Beatyfikacje i Kanonizacje, po otrzymaniu nieomylnego Światła Ducha Świętego; biorąc pod uwagę, z należytą oceną i rozsądkiem, uczucia Kościoła, po przestudiowaniu drobiazgowo wypadków historycznych, które dowodzą świętości i heroicznego cnót tych wybitnych świętych.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczyste, gwarantując i zapewniając, z silnym oddaniem Naszego słowa, życie świętości i heroiczne cnoty tych znakomitych świętych.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła raz jeszcze wzywamy was do uczenia się od tych świętych, gdyż nie ulega wątpliwości, że te życia są godnymi podziwu wzorami na wzrost i ożywienie waszej Wiary, która Wiara jest Wiara, którą wyznaje Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański. W tych doskonałych wzorach znajdziecie drogi i ścieżki prowadzące do Chrystusa. Ci święci was nauczą drogi pewnej, abyście wy mogli osiągnąć świętość. Raz jeszcze, my chcemy nalegać na tę sublimowaną i wzniosłą prawdę: wszyscy jesteśmy wzywani do świętości. Nikt ma prawo powiedzieć: ja nie mogę osiągnąć świętości, ja nie jestem powołany do tak wysokiego stopnia, ja zadowolę się zbawieniem samego siebie.

II. My, podajemy wam następujące medytacje. Nasz Pan Jezus Chrystus powiedział następujące: "Bądźcie wy doskonali, jak was Ojciec Niebieski jest doskonały." Te słowa Chrystusa zapowiadają najwyraźniej, że wszyscy jesteśmy wezwani do świętości. Te słowa Chrystusa powiadają z doskonałą czystością, że wszyscy możemy być doskonali, jak Ojciec Niebieski jest. My, interpretujemy, że ta doskonałość zawiera esencjalnie wykonanie woli Boga. My, powiadamy z Chrystusem: kto chce iść za Mną, niech weźmie swój krzyż i idzie za Mną.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Kościoła, nauczamy, że wszyscy możemy dojść do świętości, ponieważ Bóg tak chce; a skoro Bóg tak chce, On Sam da nam środki na osiągnięcie świętości. My, powiadamy: Kto nie osiąga świętości jest ponieważ nie chce; gdyż środków mu nie brakuje.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy: Byłoby straszną zuchwałością zadowolić się zbawieniem tylko samego siebie; nie jest prawne ani godne zadowolić się tylko zbawieniem siebie; gdyż Bóg prosi nas o wiele więcej. Bóg prosi, abyśmy byli doskonali; a dokładnie, świętość osiąga się za pomocą doskonałości.

My, interpretujemy, że Nasz Pan Jezus Chrystus mówiąc: "Bądźcie wy doskonali, jak wasz Ojciec Niebieski jest doskonały", chciał powiedzieć, i naprawdę to powiedział. Bądźcie świętymi.

My, chcemy wzywać was, najukochańsze dzieci, abyście medytowali głęboko o stanie doskonałości. Medytujcie głęboko o różnych mieszkaniach niebieskich.

My, chcemy nauczać tę sublimowaną i piękną prawdę: Jest prawne i przyjemne w oczach Boga, abyśmy dążyli do mieszkań niebieskich najbardziej wysokich. Naturalnie, te dążenia muszą być oparte na solidnej bazie pragnienia być najbliżej Boga, na kochanie Go i służenia Mu najbardziej. I jako logiczna konsekwencja tej najbardziej intensywnej miłości i służby, moglibyśmy poznać Boga głębiej niż inni.

I w konsekwencji tej głębokiej znajomości Boga, otrzymamy większy stopień chwały.

My, jako Papież mistyczny, jako Papież, który zna nieco Mistyczne Miasto Boga, chcielibyśmy znaleźć słowa, abyście czuli, jak My czujemy, głębokość mieszkań niebieskich. My, pragnęlibyśmy móc wyrazić z sublimowaną elokwencją wszystko to, co Pan, w Jego nieskończonym miłosierdziu,

raczył Nam pokazać.

My, wam powiadamy z silnym naciskiem: najukochańsze dzieci, musicie dążyć do najwyższych mieszkań niebieskich. Najukochańsze dzieci, My, spodziewamy się z wielkim pragnieniem osiągnąć najwyższe mieszkania niebieskie. My, wam powiadamy, najukochańsze dzieci: Nie mieszajcie słów "dążyć" i "zasługiwać". My, powiadamy, że dążymy do najwyższych mieszkań niebieskich; ale nie możemy powiedzieć, że zasługujemy na nie; gdyż, My, wiemy doskonale, że zasługujemy na wieczne piekło. My, wiemy, że w piekle są także różne mieszkania. My, mamy pełną świadomość, że w Naszym przeszłym życiu obraziliśmy Boga, jak nie możecie sobie nawet wyobrazić. My, w naszych młodzieńczych latach, w wielu okazjach, oddawaliśmy się życiu grzesznemu, z całą zapalczywą pasją, która odpowiada gorącemu Naszemu charakterowi.

My, chcemy, ponieważ Bóg tak chce, abyście wy wiedzieli i przyszłe pokolenia, że My popełniliśmy w Naszej przeszłości grzechy obrzydliwe w oczach Boga.

My, w niektórych okazjach grzeszyliśmy pychą; ale dzięki Bogu, w bardzo nielicznych okazjach My, grzeszyliśmy, bardzo rzadko, próżnością.

My, grzeszyliśmy, w niektórych okazjach zazdrością; ale te można policzyć na palcach jednej ręki.

My, grzeszyliśmy w bardzo wielu okazjach łakomstwem, z którego teraz się oczyszczamy. My mieliśmy głębokie zamiłowanie i prawie nabożeństwo do dobrego jedzenia i dobrego picia. Naturalnie, to zamiłowanie pochodzi z bycia hiszpańskiego. Stąd powiadamy, że w wielu okazjach, w Czyśćcu musi być wielu Hiszpanów, gdyż za łakomstwo trzeba się wiele oczyszczać.

My, grzeszyliśmy, w bardzo rzadkich okazjach lenistwem; gdyż, dzięki Bogu, staraliśmy się być prawie zawsze pilni. Niewątpliwie, ta łaska pochodzi także z bycia hiszpańskiego; gdyż ten lud był zawsze zajęty i pracowity. Chciałoby się powiedzieć, że ta cnota jest prawie naturalna. Wobec tego, w tej sprawie nie musimy uciekać się do ciężkiej walki.

My, grzeszyliśmy, można by powiedzieć aż do sytości w rozpuście. My chcielibyśmy znaleźć zasłonę bardzo grubą na zakrycie hańbiących lubieżności, które My popełniliśmy.

My, w latach młodości, i jeszcze już w dorosłych, oddawaliśmy się, w wielu okazjach grzechom lubieżności z całą Naszą pasją i zapałem. W wielu okazjach, upadliśmy w najgłębszą przepaść, oddawaliśmy się najbardziej obrzydliwym i ohydny pasjom.

My, chcemy wykazać wam, że nigdy moglibyśmy myśleć, że zasługujemy na najwyższe mieszkania niebieskie. Wręcz przeciwnie, zasługujemy na najgłębsze mieszkania piekielne.

My, wiemy, że pomimo tych niegodziwości w Naszej przeszłości, jesteście wezwani do świętości. My, interpretujemy, że owi grzesznicy, którzy oddali się grzechom w gorącej pasji, niewątpliwie, raz nawróceni, oddadzą się doskonałości w ogniu gorącym i z pasją pełną żaru. Ci, którzy przez swe grzechy, nadal je kontynuując, byliby wrzuceni do najgłębszej przepaści, ale skoro nawróceni szczerze oddadzą się doskonałości z gorącą pasją, logicznie osiągną wysoki stopień świętości.

My, jako Ojciec Uniwersalny Kościoła, kierujemy Nasze słowa nie tylko do was, którzy jesteście żyjący w łasce Boga, ale także, i z większą siłą, kierujemy Nasze słowa do tych, którzy jeszcze pozostają w smutnym życiu grzechu.

III. My, jako reprezentujący Chrystusa na Ziemi, w Imieniu Chrystusa, powiadamy z drżeniem i równocześnie z radością, te słowa: My, w Imieniu Chrystusa, kierujemy Nasze słowa od Najwyższego Pasterza Trzody, do was grzeszników: Wy, którzy pozostajecie w ustawicznym życiu grzechu, wam powiadamy: Medytujcie i zgłębiajcie nieskończone obrazy, które kierujecie do Boga. Medytujcie o Świętej Męce Naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdyż w Niej dokładnie tkwi wasze zbawienie, jeśli wybierzecie sobie jego Najdroższą Krew Wylaną na Krzyżu. W tej Krwi znajdziecie szczerp ożywczy, który oczyści wasze niegodziwości. Chociaż prawdą jest, że musicie wstydzić się waszych grzechów, nie noście tej wstydlivości aż do krańców. Musicie myśleć, że

szatan czyni wszystkie próby, abyście się nie nawrócili; nawet przekonywać was będzie, że już nie macie zbawienia. My, w Imieniu Chrystusa, powiadamy wam grzesznikom: Także nad wami, w Imieniu Chrystusa, okazujemy ojcostwo. Zwracajcie się do Nas, Nasze ramiona są otwarte, jeśli szczerze żałujecie i oddajecie się Chrystusowi. My, wam powiadamy, jeszcze wam grzesznikom zatwardziały: Myślcie, że jeśli szczerze zmienicie życie, Nasz Pan Jezus Chrystus nie spojrzy na wasze przeszłe grzechy; gdyż będą zakryte gęstym welonem, którym welonem jest Płaszcz Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Boga i Matki naszej; i naturalnie Matki waszej także, gdyż Dziewica Maria jest Współodkupicielką. Ona jest Tą wzniosłą Kobieta, która była na Kalwarii u stóp Krzyża. Ona jest Matką miłującą, która cierpiała duchowo Mękę Chrystusa, gdyż wszystkie afronty, które Chrystus doznał w Swojej Duszy i na Swoim Ciele, Maria otrzymała duchowo w Swojej Duszy i na Swoim Ciele. Najświętsza Dziewica Maria, jako Współodkupicielka ludzkości, jest Matką całej ludzkości; lecz, tajemniczo, nie wszyscy są Jej dziećmi. My, chcemy wyrazić głębokość tej tajemnicy o Macierzyństwie Dziewicy Marii. Wszyscy wiemy, że Nasz Pan Jezus Chrystus umarł na Krzyżu, aby uczynić nieskończoną Naprawę Wiecznemu Ojcu, który był nieskończenie obrażony i był nieskończenie zagniewany. Nasz Pan Jezus Chrystus, umarł na Krzyżu, aby pojednać ludzkość z Ojcem Niebieskim, i w ten sposób otworzyć mieszkania niebieskie; z czego się wnioskuje, z całą czystością, że Nasz Pan Jezus Chrystus umarł na Krzyżu za wszystkich ludzi. Chociaż prawdą jest, że Chrystus umarł za wszystkich ludzi, także prawdą jest, że Święta Ofiara Mszy jest dla zbawienia wielu ludzi. Gdyż pomimo, że Chrystus umarł za wszystkich ludzi, jest wielu, którzy są potępieni do wiecznego ognia piekła, skąd nigdy wyjdą. Z tej prawdy pełnej strachu i przerażenia, wnioskuje się, że potępią się ci, którzy odrzucają Dzieło Zbawienia i Odkupienia. Nie można zapominać, że Bóg szanuje wolność ludzką; skąd wniosek, że kto chce się potępić, potępi się.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, przypomnieliśmy wam poprzednie zdanie, abyście rozumieli głębokie misterium o Dziewicy Marii w Jej wzniosłej prerogatywie Matki ludzkości. Najświętsza Dziewica Maria, jest jasno jako prawda nieomylna, że Ona jest Matką całej ludzkości, przez fakt bycia drugą Ewą. Przeto, jest także wyraźne i jasne, że wszyscy ludzie nie są dziećmi Tej wzniosłej Matki Niebieskiej, Dziewicy Marii; ale nie dlatego, że Ona nie jest Matką, tylko dlatego, że oni Ją odrzucają; stąd wniosek, że wszyscy ci, którzy odrzucają to wzniosłe macierzyństwo Marii nad nimi, muszą być zakwalifikowani jako nienaturalni; gdyż, kto nie ma Marii za Matkę, nie ma Boga za Ojca.

My, w Imieniu Chrystusa powiadamy grzesznikom zatwardziały: Zwracajcie się do Najświętszej Dziewicy Marii, Matki Boga i czulej Matki ludzi, gdyż Ona jest ucieczką grzeszników. Spróbujecie i przekonacie się. My, nauczamy, że wszyscy ci grzesznicy, którzy zwracają się do Dziewicy Marii, znajdą Jezusa pełnego miłosierdzia, nie zapominając, że Płaszcz Dziewicy Marii będzie najgrubszym murem, który przeszkodzi Naszemu Panu Jezusowi widzieć nasze przeszłe niegodziwości, raz już kiedy skruszycie się naprawdę i zbliżycie się wypowiadać wasze grzechy Spowiednikowi.

IV. My, myślimy, że Pan, w Swim nieskończonym miłosierdziu, chciał wybrać tego mizernego grzesznika zwanego Klemens Dominguez y Gómez, podnosząc go do najwyższej godności Najwyższego Pontyfa Kościoła, który rządzi z imieniem Grzegorza XVII; aby w ten sposób wielu grzeszników miało okazję na znalezienie pojednania się z Bogiem; gdyż ten Papież, który teraz mówi do was, zna dobrze ludzkie słabości, zna dobrze straszne niesmaki znaczące grzeszne życie przez oddalenie się od Boga. Ten Papież, który kieruje się do was, zna w swoim własnym ciele straszne żądła.

My, ojcowsko, kierujemy teraz słowa do wszystkich: Najukochańsze dzieci, wierzymy, że teraz zrozumiecie dobrze motywy przez które, My, nie mamy wielkich pragnień odzyskania oczu. Najukochańsze dzieci, rozmyślajcie i zgłębiajcie następująco: Kiedy mieliśmy oczy, byliśmy oddani strasznym pasjom ciała, które prowadziły Nas aż do piekielnych przepaści. Chcemy także powiedzieć, że od czasu utraty oczu, każdego dnia i każdego momentu zmniejszały się grzechy.

My, powiadamy z wielką radością i z głębokim bólem równocześnie, to sublimowane zdanie: Błogosławione niech będzie to ociemnienie, gdyż ono będzie drogą i ścieżką bezpieczną na osiągnięcie świętości.

My, powiadamy z odwagą i zuchwałością, ale ufamy nieskończonemu miłosierdziu Boga: Błogosławiona niech będzie tysiąc razy owa sublimowana godzina, w której straciliśmy owe ohydne i obrzydliwe oczy, które tyle grzeszyły i powodowały grzeszenie tylu osobom.

My, chcemy także powiedzieć, że pragniemy z gorącą żarliwością cudu oczu, jeśli to będzie na chwałę Boga, i jeśli to nie przeszkadza Naszemu wiecznemu zbawieniu, i jeśli to będzie znaczyło nawrócenie bardzo wielu grzeszników. My, powiadamy i chcemy, abyście wiedzieli, że jesteśmy całkowicie poddani woli Boga; niech się stanie, jak będzie lepiej dla Kościoła.

V. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, przedstawiamy wam godnych podziwu świętych, między którymi znajdziecie męczenników ze wszystkich epok; znajdziecie męczenników z różnych momentów, w których Kościół Święty Boga był nikczemnie prześladowany. Znajdziecie męczenników różnych narodów, języków, ras i różnych klas społecznych; co potwierdza katolickość Kościoła, jak również świętość, apostołskość i prawdziwą jedność Kościoła, założonego przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który oddał klucze Piotrowi, poprzez dalszych następców, dochodząc aż do Nas.

My, chcemy podkreślić, że oprócz 417 świętych wymienionych, jest niezliczona ilość, którzy byliby bez imion, ale ich imiona są zapisane przez aniołów złotymi literami w księdze chwalebnych męczenników i świętych Kościoła Boga.

My, wam przedstawiamy wszystkich chwalebnych męczenników z różnych epok, narodów lub ras, którzy pomimo swej pozornej różnorodności, wszyscy są jednym rodem, rodem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez łaskę Chrztu, i utwierdzenie w wylaniu swojej krwi w chwalebnym męczeństwie. W Kościele Świętym Boga, znanym jako Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski, rozciągniętym na wszystkie narody i kontynenty, chociaż w ich różnorodności językowej, rasowej lub kulturalnej, nie ma więcej jak jeden naród, znany Go pod imieniem konsekrowanym, rodu królewskiego; naturalnie, ta wybitna właściwość dokonuje się, głównie, w Kapłaństwie Ministerialnym; chociaż w stopniu drugorzędnie, także w kapłaństwie zwykłym; z której doktryny wnioskuje się, że wszyscy członkowie Kościoła, są pochodzenia królewskiego i narodem konsekrowanym; naturalnie, respektując porządek hierarchiczny i monarchiczny Kościoła, z którego porządku wierni otrzymują sublimowane synostwo królewskiego rodu i narodu konsekrowanego.

My, chcemy nauczać cały Kościół, aby brał pod uwagę i doceniał wszystkich świętych ponad bariery narodowe; gdyż w Kościele Tryumfalnym, którym jest Niebo, nie ma narodowości, narodów, języków, ras lub innych różnic. Tam mieszkania się posiada przez zasługi Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Jego bolesną Mękę, zasługi Dziewicy Marii, jako Współodkupicielki i uczynków z naszej strony, jako współpracy wymaganej przez Boga. Te zasługi były nabyte na ziemi, nie przez pewien naród lub inny, tylko ponieważ wykonali wolę Boga dokładnie w miejscu, które On chciał.

My, nauczamy was: Najukochańsze dzieci, w życiu świętych, najważniejszy nie jest naród, do którego należeli lub język lub rasa, lub klasa społeczna, etc., etc., tylko cnoty heroiczne z którymi żyli oddani Bogu.

VI. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, powiadamy nieomylnie: Jeśli ktoś kocha swoją ojczyznę bardziej niż Chrystusa, niech będzie anatema.

My, interpretujemy przez łagodne natchnienie Ducha Świętego, owe zdanie Chrystusa: "Kto kocha swojego ojca lub swoją matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha swojego syna i swoją córkę bardziej niż Mnie, nie jest mnie godzien". Jeśli to straszne zdanie i godne podziwu równocześnie, mówi Chrystus w odniesieniu do naszej własnej rodziny, co powie o kawałku ziemi?; która ziemia, jak cały glob ziemski jest zarezerwowany na ogień, jak zapowiada Książę

Apostołów.

My, w Imieniu Chrystusa, powiadamy wszystkim narodom, bez wyjątku: Chrystus i Jego Kościół są ponad wszystkimi narodami. Z której prawdy się wnioskuje, że w Kościele, wszyscy członkowie są zobowiązani wobec Boga służyć Kościołowi dokąd posyła reprezentant Kościoła na Ziemi; gdyż wszyscy członkowie Świętego Kościoła Boga, są prawdziwymi braćmi; ale braterstwo wiele bardziej głębokie, które stanowią natury każdego narodu, i nawet bardziej, które stanowią dzieci rodziny cielesnej. Bowiem to braterstwo, które stanowią dzieci Kościoła, nie jest jedynie symboliczne, ale jest mistyczne, w której mistyce znajdziecie tak ciało jak i ducha; gdyż Kościół, czyli, członkowie Kościoła pożywiają się Najświętszą Eucharystią, w której, przez głębokie misterium transubstancjacji, jest realnie obecny Nasz Pan Jezus Chrystus w Ciele, Krwi, Duszy i Boskości. Zgłębiajcie, rozmyślajcie tę prawdę. Członkowie Kościoła, zapewne byliśmy zbratani najpierw otrzymując Chrzest, który nas czyni wszystkich dziećmi Boga. Ale w Sakramencie Eucharystii znajdziemy pożywienie, które dusza potrzebuje do życia. Przypuszczalnie, że wszyscy przyjmujemy z należytą godnością i czcią Eucharystię, otrzymując w Niej Ciało, Krew, Duszę i Boskość Naszego Pana Jezusa Chrystusa, czy może być większe braterstwo od pożywiania się Ciałem Naszego Pana Jezusa Chrystusa? Czy może być lepsza Krew od Tej Naszego Pana Jezusa Chrystusa?, którą otrzymujemy w Eucharystii? Z której doktryny wynika następująca prawda: Kto nie jest zdolny, kto nie ma odwagi, kto nie ma prawdziwej miłości Boga na opuszczenie, dla miłości Chrystusa, ojca, matkę, żonę, dzieci, ojczyznę, bogactwa i wszystko inne, nie jest godzien Królestwa Niebios.

VII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pragniemy, abyście medytowali i zagłębili się w heroicznym życiu innej grupy świętych, którzy bez dojścia do męczeństwa, mieli inną misję, już jako Kler, religijni, Założyciele, królowie, księżęta, pracownicy różnych cech etc., etc., etc.. Gdyż wszyscy oni, w miejscu, gdzie postawił ich Bóg, osiągnęli świętość.

My, zamierzając nie przedłużać już tego dokumentu, dajemy mówić tym godnym podziwu świętym przez krótkie streszczenie heroicznego życia, które prowadzili, upiększając wielką gałą Świętego Kościoła Boga.

My, kontynuujemy w świętym przedsięwzięciu dalszego upiększania Świętego Mistycznego Drzewa Oliwkowego, świeżymi i pięknymi oliwkami. My, gorąco pragniemy, aby ten bogaty olej spenetrował wasze żyły, i tak w ten sposób, osiągniecie stopnie świętości, które oni osiągnęli przez nieskończone miłosierdzie Boga.

My, wam donosimy, że aż do obecnego momentu, Świętych, których wynieśliśmy do Glorii Ołtarzy z charakterem nominalnym, sięga pięknej sumy 1482, dodając do tych świętych nominalnych ponad tysiąc męczenników anonimowych w obecnym Dokumencie. Ale, w następnym Dokumencie, będziemy kontynuować, z łaski Boga, numerację, począwszy od od liczby 1482, zostawiając Bogu liczenie męczenników anonimowych.

VIII. My, z autorytetem, którym jesteśmy odziani, ustanawiamy następujące:

My, deklarujemy Naszą Matkę w EL Palmar Koronowaną z tytułem Królowej Karmelu i Patronki Uniwersalnej

My, w Imieniu Chrystusa, poddając pod arbitraż Chrystusa, obiecujemy uroczyście następujące: We wszystkich narodach, gdzie się wyznaje najszczególniejsze nabożeństwo do Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, te narody zachowają Wiarę aż do skończenia czasów; przeto rozciągamy obietnicę Dziewicy Marii danej Apostołowi Jakubowi Więszemu, w Saragossie, o protekcji Hiszpanii.

My, ustanawiamy, że jednym z tych warunków potrzebnych na osiągnięcie tej obietnicy, będzie stosowanie najszczególniejszego nabożeństwa do Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, z pierwszeństwem ponad wszystkimi podobiznami Dziewicy Marii; i, naturalnie, rozpowszechniając i propagując, przez obrazki, medaliki, obrazy, podobizny, etc., etc., i naturalnie czynienie

poznawania tej obietnicy; jak i podobnie, rozpowszechniając na wszystkie strony, i z odwagą, że My, Grzegorz XVII, jesteśmy prawdziwym Zastępcą Chrystusa na Ziemi.

My, w Imieniu Chrystusa, obiecujemy w domach, gdzie będzie intronizowana godnie Podobizna Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, bardzo specjalną i najszczególniejszą protekcję Matki Boga, przede wszystkim w nadchodzących dniach karania, ciemnicy, wojen etc., etc..

My, ustanawiamy Odpust Zupełny, kiedy w godzinę śmierci pocałują ręce Błogosławionej Podobizny Naszej Matki w El Palmar Koronowanej. Ten maksymalny Odpust otrzymają wszyscy ci umierający, którzy pragną uczynić to, a nie byłoby im możliwe uczynić tego, fizycznie mówiąc.

My, ustanawiamy, w Imieniu Chrystusa, że Błogosławiona Podobizna Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, będzie mocnym puklerzem lub emblemem lub znakiem specjalnym wiecznego przeznaczenia.

My, ustanawiamy następujące: Deklarujemy Naszą Panią Nieustającej Pomocy wybitną Patronką Katedry Świętego Piotra w El Palmar de Troya.

IX. My, przedstawiamy wam teraz szczegóły historyczne podkreślające świętość i heroiczne cnoty świętych, których wynieśliśmy do Glorii Ołtarzy:

Męczennicy Angielscy:

Męczennicy traktowani w dalszym ciągu, dali swoje życie za Katolicką Wiarę podczas ostatnich lat królowania okrutnej i apostatycznej królowej Elżbiety I Anglii, która zadeklarowała Papieżowi swoją totalną wrogość. Ta nikczemna królowa, ogłosiła, z pomocą sądów, prawa co raz straszniejsze przeciwko Katolikom, przede wszystkim przeciwko Kapłanom, deklarując jako zdradę najmniejszą manifestację na rzecz Katolickiej religii, karą śmierci. Wielu z tych Męczenników studiowało i było wyświęconych Kapłanami poza Anglią, wracając potem do swej ojczyzny jako misjonarze, z wielkim pragnieniem męczeństwa, które ponieśli z radością i wielką stałością.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 30, Jedenastej Roczniczy Pierwszego Objawienia się Naszej Matki w El Palmar Koronowanej Marca MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus

## **Dwudziesty Ósmy Dokument**

### **Uroczyste Kanonizacje Świętego Krzysztofa Kolumba, Odkrywcę Ameryki. Deklaracja Dogmatyczna o Mocy Doczesnej Papieża, i Inne Deklaracje**

My, jako Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza. Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczyste podniesienie do Chwały Ołtarzy, za pomocą Najuroczystszej Beatyfikacji i Kanonizacji sławnego i czcigodnego, sługę Boga, Krzysztofa Kolumba, Wybitnego Odkrywcę, Ewangelizatora i Misjonarza Ameryki.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany najpotężniejszym Światłem Ducha Świętego, zbierając uczucia najbardziej wybranych i najsłynniejszych dusz Świętego Kościoła, po najgłębszym przestudiowaniu czynów historycznych o chwalebny życiu wybitnego Admirala Świętego Krzysztofa Kolumba, zapewniamy i gwarantujemy, dając Nasze słowo, o jego życiu świętości i heroicznym cnotach.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, poświęciliśmy nasze własne życie na uporczywe poszukiwanie owych znakomitych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, celem zwiększenia naszego chwalenia Boga, przez Jego wybitnych sług.

My, z niewysłowioną radością, przedstawiamy wam dziś wybitną postać Świętego Krzysztofa Kolumba. W tej formie, chcemy zwiększyć i ożywić święte pragnienia osiągnięcia dla Świętego Kościoła Boga przyszłych wybitnych i znakomitych świętych, przez lustro, które odbija heroiczne życie tego wzoru.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, użyjemy nasze zdolności i możliwości walcząc odważnie przeciwko kalumniom i kłamstwom skierowanym na tak wysokie osobistości.

My, kierujemy słowo do was, najukochańsze dzieci: Analizowaliśmy z uwagą i drobiazgowo, niektóre pisma, wśród niezliczonych istniejących, o życiu Świętego Krzysztofa Kolumba. Znaleźliśmy nieskończone kalumnie przeciwko temu wybitnemu świętemu; które kalumnie spowodowały niezliczone zazdrości, które ma każdy wielki człowiek. My, widzimy całkiem jasno, wśród tyle napisanego śmiecia, że w cudowny sposób wychodzą między liniami wybitne cnoty Świętego Krzysztofa Kolumba, Wymyślono wszelkiego rodzaju kalumnie i kłamstwa, aby pozbawić prestiżu żelazną wiarę tego chwalebego świętego. Nie należy się dziwić, że podniesiono tyle wymysłów i bajek przeciwko Świętemu Krzysztofowi Kolumbowi; gdyż wielu innych wybitnych świętych traktowano w podobny sposób.

Najukochańsze dzieci: Myślcie i medytujcie o kalumniach, kłamstwach obelgach i hańbach, które otrzymał Nasz Pan Jezus Chrystus. Zazdrośni żydzi, którzy byli przez Poncjuszem Piłatem, podnieśli przeciwko Jezusowi wszelkiego rodzaju kalumnie i kłamstwa. Kłamcy i oszczercy przeciwko Jezusowi mieli poparcie u wysokich osobistości życia Izraela, znajdując się w środku tych Kapłani i nawet Pontyfowie, jak i sam Sanhedryn. Tyran Herod, wierząc, że zagrożone jest jego królestwo, stawia się twardo przeciwko Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, Królowi królów. niesprawiedliwy sędzia Poncjusz Piłat, obawiając się, że Cezar zdejmie go z jego pozycji, zadekretował wyrok śmierci, wiedząc, że Jezus był niewinny. Pontyf Kajfasz i Pontyf Annasz, znali doskonale Pisma Święte; przeto znali Mesjasza obiecane; ale mając Go przed sobą, odrzucili Go. Pontyf Kajfasz, przed manifestacją Jezusa jako Syna Boga Żywego, rozdziera sobie szaty i mówi lakonicznie: "Zbluźnił, czy potrzebujemy jeszcze świadków? Usłyszeliście tu teraz bluźnierstwo: Co myślicie?". Wtedy wszyscy obecni krzyknęli głosem gromkim: "Winien jest śmierci!". Pontyf Annasz miał podłego służącego, który aby zdobyć zaufanie Pontyfa, ośmielił się uderzyć swoją obrzydliwą ręką Słodkie Oblicze Jezusa.

Najukochańsze dzieci, nie zapominajcie, że owej Niedzieli Palmowej, Jezus wjechał tryumfalnie do Jerozolimy. Wszyscy mieszkańcy tego miasta chcieli ogłosić Go Królem; wszyscy krzyknęli Hosanna! a ten sam tłum, po kilku dniach, krzychał: Ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj Go! Kościół wtedy oficjalny, reprezentowany w Synagodze zawarł przyjaźń z Rzymianami, którzy byli uzurpatorami i najeźdźcami, i w ten sposób wszyscy skazali Chrystusa, Kościół, władza i lud w ogóle, z wyjątkiem bardzo małej grupy, która nadal faworyzowała Nazareńczyka. Po tym niesławnym sądzie, nałożyli ciężki krzyż na ramiona Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który wspinał się na Golgotę wśród obelg i zniewag tłumu; jego własni uczniowie opuścili go w Ogrodzie Oliwnym. Ów Ukrzyżowany na Kalwarii wyglądał na fiasko. Fiasko pozorne zostało zmiażdżone apoteozyczną Rezurekcją Chrystusa. Wrogowie Jezusa, pomimo Rezurekcji, sprzeciwiali się dalej Jezusowi. Szukali fałszywych świadków cały czas, aby sprzeciwiać się Jezusowi; nawet kazali zaprzeczyć Rezurekcji, że kiedy żołnierze spali, uczniowie wykradli ciało. Ta baśń o spaniu miażdży sama siebie, jako że kiedy spali, nie mogli być świadkami czegokolwiek. Ci żołnierze widzieli Rezurekcję zostając przerażeni i oślepieni; a pomimo to, zapewniali, że spali.

My, chcemy, abyście medytowali głęboko o tych poprzednich pasażach. Znajdziecie, że w nich nie ukażą się w obronie Jezusa na sądzie ci, którzy otrzymali tyle dziwów, tyle cudów i tyle łask. W tej formie traktowali bez litości Odkupiciela świata, Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Niegodziwie

traktowali Boskiego Mistrza; uczniowie nie mogli być lepiej traktowani.

My, widzimy całkiem jasno i wyraźnie heroiczne życie świętości wybitnego Admirała Świętego Krzysztofa Kolumba. Ten opatrnościowy człowiek był wybrany przez Boga na najwyższe przedsięwzięcie odkrycia Ameryki. Święty Krzysztof Kolumb, człowiek o głębokiej wierze, człowiek bardzo pobożny, człowiek pragnący rozszerzyć Królestwo Chrystusa, czuł w największej intymności swej duszy, gorący ogień, który pobudzał go do przedsięwzięcia odważnie wybitnego dzieła odkrycia Ameryki. Święty Krzysztof Kolumb, widział się pobudzony skierować się do tych nieznanych ziem, w których znalazłby obfitość złota i cennych pereł, z których zasobem gorąco pragnął uwolnić Ziemię Świętą Jerozolimy, wyrwując ją heretykom, aby oddać ją Królom Katolickim Hiszpanii, Świętej Elżbiecie I Katolickiej i Ferdynandowi V Katolickiemu. W owej chwalebnej epoce Królowie Katolicycy byli królami najbardziej potężnymi na ziemi. Święty Krzysztof Kolumb, chciał zatrudnić, także, bogactwa owych nieznanych ziem, na wzbogacenie Świętego Kościoła Katolickiego, pomagając Zastępcy Chrystusa, tymi bogactwami, na podjęcie Świętych Krucjat w obronie Wiary. Z pewnością, prosił o honory dla siebie i o pewien procent z tych bogactw. Wszystko to było logiczne na zabezpieczenie sobie samemu mocy przedsiębiorcy w przyszłych innych chwalebnych przedsięwzięciach. Święty Bartłomiej de las Casas opisuje, zostawiając nam cenny zarys Świętego Krzysztofa Kolumba, przedstawiając go jako człowieka pobożnego i cnotliwego, który służył Świętej Mszy codziennie, który komunikował często, który recytował we wszystkie dni godziny kanoniczne, odmawiał Święty Różaniec, lubił habit franciszkański, należąc do jego Trzeciego Zakonu. Święty Bartłomiej de las Casas dalej mówi: Był człowiekiem bardzo wrogim bluźnierstwom, był czcicielem Dziewicy Marii, miał głęboką cześć dla Świętego Ferdynanda III, Króla Zdobywcy Sewilli, miał zwyczaj wzywać ustawicznie Świętego Ferdynanda. Dalej mówi Święty Bartłomiej de las Casas: Był człowiekiem o charakterze silnym, zdolnym do wielkich przedsięwzięć. Miał ten człowiek autorytet i słodycz.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, bierzemy całkiem jasno prawdziwość opisaną przez Świętego Bartłomieja de las Casas, wielkiego przyjaciela i zaufanego Świętego Krzysztofa Kolumba. Byłoby zuchwalstwem pogardzać opisami, które święty czyni o innym świętym, gdyż nie ulega wątpliwości, że święci są bardziej zdolni do zrozumienia innych świętych.

My, bierzemy pod wielką uwagę szczególną protekcję, którą otrzymał Święty Krzysztof Kolumb ze strony Królowej Świętej Elżbiety I Katolickiej. Inne potwierdzenie, że święci znają dobrze świętych. Inny wybitny święty, wielki Kardynał Franciszek i Regent Hiszpanii, Święty Franciszek Jimenez de Cisneros, wielki obrońca Świętego Krzysztofa Kolumba. Także przypominamy owego Franciszkanina de la Rabida, Ojca Świętego Antoniego Astrologa, de Marchena, który tyle pomógł w przedsięwzięciu odkrycia Ameryki; Ojca Świętego Jana Perez, de Palos de la Frontera; jak i słynnego Spowiednika Świętej Królowej, Świętego Hernanda de Talavera. Ci święci i znakomite osobistości, świadczą o świętości wielkiego admirała odkrywcy. Wobec tej doniosłości padają obalone wszystkie kalumnie i kłamstwa.

My, wiemy przez objawienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, że wielki admirał odkrywca Ameryki, Święty Krzysztof Kolumb, urodził się w bardzo mariańskim mieście Sewilli, wbrew wszystkim opiniom, które każdy chciał, aby uczynić jego urodziny w bardzo odmiennych i różnych miastach, najbardziej Genui, do którego miasta nie weszło ogłoszenie odkrycia; nic bardziej nielogicznego, jak nie zapowiedzieć przedsięwzięcia tak wielkiego rodakom. Święty Krzysztof Kolumb wyraża się we wszystkich swoich listach, przed i po odkryciu, w języku kasztelańskim, a nigdy we włoskim. Równocześnie kiedy pisał po łacinie, owszem popełnił niektóre błędy, był jasny hiszpanizm wewnątrz łaciny, a nigdy italianizm. Jego spowiednik, Ojciec Goricio, był Włochem, i wszystkie epistoły między tymi dwoma pisali zawsze po kasztelańsku. Podczas jego czternastu lat pobytu w Portugalii, kiedy pisał listy, czynił to po kasztelańsku. Ta wysunięta racja, swoim własnym ciężarem i logiką obala tezę, że urodził się w Genui. Dnia 3 sierpnia 1492 wypłynął z portu Palos de la Frontera, prowincji Huelva, odkrywając nieznaną ziemię oceanu dnia 12 października. Czyniąc trzy podróże więcej; w trzeciej podróży był przyprowadzony do Hiszpanii niosąc kajdany i łańcuchy,



jakby chodziło o przestępcę. Po tej obeldze Królowie Katoliccy pomogli mu ponownie na realizowanie czwartej i ostatniej podróży. Zmarł w mieście Valladolid, z pomocą Sakramentów Kościoła, dnia 20 maja 1506, po przeżyciu siedemdziesięciu lat. Po tym długim życiu pobożnym i świętym, oddał swoje życie Bogu, zostawiając ludziom problemy ziemi, jako że wielki interes był na widoku, wieczna chwała. Jego śmiertelne zwłoki, oczekujące rezurekcji ciała, znajdują się w wielkim mauzoleum, w Sewilli. Opatrzność zostawiła pod dozorem te zwłoki w mieście, które widziało go narodzonego. W tym mieście Sewilli, znalazł swoich najgorszych wrogów, którzy najbardziej go obmawiali, wykonując się tak "nikt jest prorokiem w swojej ziemi". Miasto Sewilla było bardzo niewdzięczne i bardzo okrutne dla tego świętego, który zdołał powiększyć miasto. W owym czasie Sewilla obróciła się w miasto dwóch światów, i jako zapłatę otrzymała niewdzięczność i kalumnie. Tak traktują ludzie swoich najlepszych synów. Gorzej był traktowany Jezus w swoim własnym ludzie.

My, chcemy wskazać wszystkim wiernym to następujące: Także w życiu Świętego Krzysztofa Kolumba znajdziemy wady, niedoskonałości, błędy i słabości. Nie ulega wątpliwości, że kalumnie i kłamstwa, kierowane przeciwko niemu, były także w części na oczyszczenie z jego słabości; gdyż, Pan, prowadzi dusze do nieba po oczyszczeniu ich na ziemi lub w Czyśćcu, przedtem lub potem, jako że do nieba trzeba wejść czysty i nieskazitelny, wolny od wszelkich plam, biały i krystaliczny. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania niesprawiedliwie, gdyż z nimi Bóg oczyszcza i udoskonala, aby dać im potem koronę chwały niewiedzącej.

My, chcemy przypomnieć wszystkim wiernym, wielkie korzyści, które otrzymało Chrześcijaństwo z wielkim dziełem odkrycia Ameryki; gdyż, w tej formie, Ewangelię Naszego Pana Jezusa Chrystusa przepowiadano na owych ziemiach, które nie znały światła Odkupienia. Także chcemy przypomnieć wszystkim Hiszpanom, aby czuli głęboką cześć dla Świętego Krzysztofa Kolumba; bowiem ze swym odkryciem wzrósł Katolicyzm, a Hiszpania stała się największym Imperium; które Imperium, w oczach Boga, nadal należy do Hiszpanii; gdyż Nasz poprzednik, Papież Aleksander VI, przez Bulę Inter Cetera z 4 maja 1493, oddał koronie Hiszpanii kontynent amerykański z jego wyspami, od bieguna do bieguna, które oddanie uczynił Królom Katolickim i ich następcom na wieczność. W tych chwalebnych wiekach, całe Chrześcijaństwo szanowało Moc Doczesną Papieży i przynależność do nich wszystkich ziem, mając moc w imieniu Chrystusa na rozdział ziem. Ten sam Papież, Aleksander VI, oddał Portugalii wszystkie ziemie, które Portugalia odkryła i podbiła dla Chrystusa; podobnie uczynili inni Papieże z innymi ziemiami, oddając je ewangelizatorom. Przez tę Bulę "Inter Cetera" Papieża Aleksandra VI, kontynent amerykański nadal należy do Hiszpanii, Matki Ojczyzny. Aż do tego momentu, żaden Papież po Aleksandrze VI, rozciągnął jakąkolwiek Bulę, znosząc Bulę "Inter Cetera". Z tego się wnioskuje, że praca tak zwanych liberatorów Ameryki, jest pracą masońską i szatańską, gdyż ta emancypacja sprzeciwia się Prawu Bożemu.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Papież, przez Prawo Boże, wykonuje także Moc Doczesną. My, nauczamy, że Papież nie otrzymał mocy doczesnej ani od Imperatora Świętego Konstantyna I Wielkiego, ani od Imperatora Świętego Karola I Wielkiego. Ci dwaj Imperatorzy tylko dali pewną zewnętrzną formę temu, co już zawarte jest w Prawie Bożym.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Papież otrzymuje razem Moc Duchową i Moc Doczesną, przez co jest Słodkim Chrystusem na Ziemi.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Nasz Pan Jezus Chrystus jest Najwyższym i Wiecznym Kapłanem, jak i podobnie Królem Wszechświata. Wobec tego, Papież, jako reprezentant Chrystusa, wykonuje przez Prawo Boże dwie moce, gdyż reprezentuje jedną tylko Osobę, rządzi światem w Imieniu Chrystusa, tak duchowo jak i docześnie. Chrystus jest prawdziwym Gospodarzem wszystkich ziem, wszystkich wysp, wszystkich mórz i rzek, wszystkich równin i gór, etc., etc.. Z tej Nieomyślnej Doktryny wnioskuje się, że Papież jest gospodarzem wszystkich ziem.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczymy, że Papież ma moc rozdzielania ziem; naturalnie, oddając je ewangelizatorom, a nie heretykom.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Papież, ważnie, nie może oddać ziem heretykom.

My, nauczamy, że Papieże mają obowiązek i prawo popierać i błogosławić wszelką krucjatę na wyrzucenie heretyków; gdyż nie można plamić ziem przeklętymi i obrzydliwymi stopami heretyków.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Papieże powinni wzbudzać Święte Krucjaty przeciwko heretykom, aż do nawrócenia ich lub zniknięcia ich, ścigając ich aż po krańce ziemi. Każdy kto pozwala adorować fałszywych bogów lub praktykować fałszywe religie, jest w opozycji Boga. My, nauczamy, że Papieżom nie jest prawnie łączyć się z książętami heretyckimi przeciwko książętom katolickim.

My, nauczamy, że wszelki Papież, który łączy się z heretykami przeciwko prawdziwym Katolikom, ściąga na siebie gniew Boga, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Nasze oburzenie osobiste.

My, korzystając z obecnego Dokumentu, odczuwamy głęboką radość i wielką uciechę na mówienie i wypadku katolickiej Irlandii. Jest Doktryną Nieomylną, że Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Adrian IV Wielki, miał moc w Imieniu Chrystusa na oddanie Irlandii narodowi ewangelizującemu. Teraz dobrze, od momentu, kiedy Anglia popadła w herezję, straciła moc nad Irlandią; a nie mając ten naród króla katolickiego na rządzenie nim, Papież ma nadal bezpośrednią moc nad nim, aż do powierzenia jej królowi katolickiemu.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Anglia, popadając w herezję, straciła prawo do wszelkiej władzy nad Irlandią.

My, przypominamy, że Nasz Czcigodny Poprzednik, Wielki Krucjata, Papież Święty Pius V Wielki, czyniąc użytek z Prawa Boskiego o Moc Doczesnej, złożył królową Elżbietę I Anglii, jako że ta popadła w herezję. Wobec tego straciła tron Anglii. Z tego powodu, jako heretyczka Elżbieta I nie mogła być królową Irlandii, i naturalnie, także Anglii.

My, w Imieniu Naszego Pana Jezusa Chrystusa, z Jego autorytetem i Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy i proklamujemy uroczyscie:

Papież, jako Zastępca Chrystusa, przez Prawo Boskie, wykonuje Moc Duchową i Moc Doczesną, będąc mu przedmiotem całej Glob.

Jeśli ktoś ośmieli się powiedzieć, że Papież nie może wykonywać Mocy Doczesnej, niech będzie anatema.

Jeśli ktoś ośmieli się powiedzieć, że Papież nie może rozdzielać ziemie, niech będzie anatema.

Jeśli ktoś ośmieli się powiedzieć, że Papież nie może mianować królów, niech będzie anatema.

Jeśli ktoś ośmieli się powiedzieć, że Papież nie może złożyć królów, niech będzie anatema.

III. My, z autorytetem, którym jesteśmy odziani, anatematyzujemy tak zwanych liberatorów, którzy zrabowali ziemie, które Papież oddał Hiszpanii.

My, z autorytetem Chrystusa, deklarujemy uroczyscie: Jeśli ktoś powie, że liberatorzy Hiszpanoameryki służyli Bogu w ich pracy szatańskiej emancypacyjnej, niech będzie anatema.

My, nauczamy, że masoneria jest pracą inspirowaną przez szatana, który usiłuje zniszczyć Kościół Święty Boga.

My, jako Zastępca Chrystusa, wykonując przez prawo boże Moc Duchową i Moc Doczesną, z nadejściem momentu, z pomocą Boga i z mieczem, odzyskamy krok za krokiem wszystkie ziemie, aby złożyć je u stóp Chrystusa, Króla Wszechświata.

IV. My, deklarujemy Świętego Krzysztofa Kolumba z tytułem Wybitnego Odkrywcę, Ewangelizatora i Misjonarza Ameryki.

My, dodajemy do listy protektorów Naszego pontyfikatu, chwalebne Świętego Krzysztofa Kolumba.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 1, Czterdziestej Rocznicy Zwycięstwa Świętego Franciszka Franko przeciwko komunizmowi, Kwietnia MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.



### **Dwudziesty Dziewiąty Dokument**

#### **Uroczyste Beatyfikacje i Kanonizacje Trzystu Tysięcy Chwalebnych Męczenników Irlandii Magistralna Doktryna o Męczeństwie**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany sublimowanym Światłem Ducha Świętego, zbierając uczucia Kościoła, po uprzedniej drobiazgowej analizie wydarzeń historycznych, Beatyfikujemy i Kanonizujemy z niewysłowioną radością, wynosząc do Głorii Ołtarzy, trzysta tysięcy Irlandczyków Męczenników anglikanizmu, podczas trzech i pół wieków.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, interpretujemy, że chwalebny tytuł męczenników, nie jest jedynie i wyłącznie dla tych, którzy cierpią wylanie krwi. Bóg, Nasz Pan Jezus Chrystus, w swoim nieskończonym miłosierdziu i nieskończonej mądrości zadysponował różne stopnie męczenników. Niektórym rezerwuje godność bycia męczennikami wylaniem krwi, na swój wzór. Interpretujemy, że chociaż Nasz Pan Jezus Chrystus nie wylałby swojej Najdroższej Krwi, nikt mógłby zdjąć Mu tytułu Męczennika. Jezus, słuchając z łagodnością i w milczeniu oskarżenia i winy do Niego skierowane, dał dowód o męczeństwie. Jezus, otrzymując świętokradczy pocałunek Judasza Iszarioty, zdrajcy, wyraźnie zmanifestował swój charakter męczennika. Jezus, otrzymując z bardzo potulną cierpliwością obelgi i kalumnie, wykazał z całą dokładnością, swój charakter męczennika.

II. My, chcemy przedstawić do rozważenia wiernym tę sublimowaną prawdę: Najświętsza Dziewica Maria była Współodkupicielką. Ta wyśmienita Współodkupicielka, ma najchwalebniejszy tytuł

Królowej Męczenników. Byłoby straszną niewdzięcznością względem Boga zaprzeczyć, że Najświętsza Dziewica Maria jest Męczenniczką. Ta Najbardziej Błogosławiona Matka pragnęła umrzeć z Chrystusem, aby ofiarować się Wiecznemu Ojcu jako Współodkupicielka ludzkości. Nasz Pan Jezus Chrystus, nie chciał, aby Jego Najświętsza Matka umarła fizycznie, gdyż było potrzeba, aby Kościół wtedy urodzony był prowadzony widzialną opieką Matki. Jezus, magistralnie, dał satysfakcję Niebieskiemu Ojcu, Matce i Kościołowi. Przychylił się Jezus matczynym prośbom Dziewicy Marii, czyniąc Ją Współodkupicielką, kiedy cierpiała całą Jego Mękę i Mistyczną Śmierć. Widzi się, jak całkowicie wykonało się proroctwo starca proroka Simeona: "Miecz przebije Twoją duszę". Z tego wykonania się proroctwa wynika Nieomylna Doktryna, prezentowaniem Dziewicy Marii jako Współodkupicielki i Królowej Męczenników.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy także, że Najchwalebniejszy Święty Józef, Mąż Najświętszej Dziewicy Marii i Dziewiczy Ojciec Naszego Pana Jezusa Chrystusa, jest niewątpliwie, wielkim męczennikiem. Ten Chwalebny Męczennik osiągnął tę najwyższą godność bez wylania krwi. Życie Świętego Józefa niesie wyciśniętą pieczęć bezsprzecznego męczeństwa. Widzimy Świętego Józefa na drodze ustawicznego męczeństwa. Ten Najchwalebniejszy Święty Józef, w mieście Betlejem, towarzyszy Królowej Męczenników, Dziewicy Marii, która niesie w swoim Dziewiczym Łonie Męczennika Męczenników, Męża Boleści. Ten Chwalebny Męczennik, w tym towarzystwie Męczenników, Jezusa i Marii, idzie od drzwi do drzwi, aby Królowa Męczenników porodziła Tego, który nie mieści się w Wszechświecie; lecz, owe niewdzięczne miasto odmawia sublimowanej łaski wielkiego Narodzenia, zamykając drzwi przed wzniosłymi obliczami owych znakomitych Męczenników. Wkrótce, ten Chwalebny Męczennik, towarzyszyć będzie Najświętszej Dziewicy Marii z Dzieciątkiem Jezus w na owej dręczącej pustyni do Egiptu. Święty Józef, opuszczając miasto, w którym już się urządził, opuszcza wszystko, słucha głosu Najwyższego i kieruje się na obcą ziemię. W życiu Świętego Józefa widzimy go w warsztacie stolarskim, pracującego swoimi rękami, z wielkim trudem i potem, aby żywić Świętą Rodzinę. Głupi byłby człowiek, który by próbował wyrwać Świętemu Józefowi koronę Męczeństwa. Ten Chwalebny Święty Józef, przez najwyższą godność wielkiego Męczennika, osiągnął wzniosłą godność Współodkupiciela; naturalnie niższą od Współodkupicielki.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że są różne formy męczeństwa. Nauczamy, że męczennik bez wylania krwi osiąga tę godność, jeśli jest rzeczywiście usposobiony, aż do ostatniego momentu swego życia, bronić Wiary Katolickiej, aż do straty swej krwi, jeśli Bóg tak chce.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że wszyscy ci, którzy są nikiemnie prześladowani i ci ofiarują cierpienia z miłością i przebaczeniem swoim oprawcom, ipso facto są męczennikami. Kto może odmówić charakter męczenników tym, którzy wolą umrzeć z głodu, niż odszczepić się? Ci chwalebni męczennicy Irlandii, osiągnęli tę najwyższą godność, ponieważ woleli umrzeć z głodu i klęsk niż wyrzec się naszej Świętej Wiary katolickiej. Nie chodzi tu o kilka dni bez jedzenia; chodzi tu o ciągłe niedożywienie. Teraz, nie wszyscy, którzy umarli z głodu w Irlandii osiągnęli męczeństwo; gdyż, na osiągnięcie tak chwalebnej palmy, muszą łączyć się kilka warunków: Jeden, wybaczyć z całego serca swoim prześladowcom, czyszcząc serce z wszelkiej możliwej plamy nienawiści lub zemsty; drugi, ofiarować Bogu swoje prześladowanie, łącząc się z Męką Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Boleściami Najświętszej Dziewicy Marii; inny warunek, że w tym strasznym cierpieniu prześladowania, widzi się tylko jako pobudkę chwałę Boga, splendor Świętego Kościoła, nawrócenie grzeszników i własne oczyszczenie. Będąc usposobiony kochać Chrystusa ponad swoją rodzinę, ojczyznę lub własności. Chrześcijanin, przez nieskończony dar łaski Chrztu, musi być zawsze usposobiony wziąć krzyż, iść za Chrystusem, zostawiając wszystko.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że tylko kanonizujemy tych, którzy wykonali warunki poprzednio referowane. Tylko Bóg, w Swojej

nieskończonej mądrości, zna imiona i liczbę tych chwalebnych męczenników Irlandii.

My, po analizowaniu wypadków historycznych, oceniliśmy liczbę na około 300.000 męczenników. Wierzymy, że liczba rzeczywista przekracza trochę tę ilość, i wierzymy, że będąc niższa, jest mało różna.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, gwarantujemy i zapewniamy, dając Nasze słowo, o świętości i heroicznym życiu tych chwalebnych męczenników Irlandii. Także chcemy nauczać, że gdyby wykonano warunki poprzednio referowane, trzeba by możliwie pomnożyć liczbę przez dziesięć; lecz, nienawiść, zemsta i inne motywy terytorialne sprawiły utratę korony męczeństwa. Także chcemy nauczać, że wśród tych innych, wielu znalazło zbawienie.

My, nauczamy także wszystkich wiernych, że wiele wojen Irlandii przeciwko Anglii było prawdziwymi Świętymi Krucjatami, ale nie wszyscy jej członkowie byli krucjantami. Tę kwestię można widzieć we wszystkich Krucjatach jakiegokolwiek innego narodu.

My, chcemy przypomnieć, że wojna hiszpańska z 1808 do 1814, była Świętą Krucjatą; ale nie wszyscy jej członkowie byli krucjantami, gdyż jest pewne, że było dosyć indywidualów, którzy przyłączyli się do Świętej Krucjaty dla swoich własnych celów. Jest także pewne, że w tej Świętej Krucjacie hiszpańskiej, byli osobnicy, którzy przyłączyli się do niej z nienawiści i zemsty przeciwko innym, którzy nigdy osiągnęli palmę męczeństwa.

My, chcemy przypomnieć, także, wiernym, że w Świętych Krucjatach organizowanych przez Papieży przeciwko mahometanom, przyłączali się także indywiduala z ideałami różnymi od tych, które Święte Krucjaty szukały.

My, chcemy przypomnieć, także, że podczas ośmiu wieków mahometańskiego panowania w Hiszpanii, Chrześcijanie żyli w ciągłej Świętej Krucjacie; ale nie wszyscy jej członkowie byli autentycznymi krucjantami; gdyż, żałośnie, byli Chrześcijanie, którzy przyłączyli się do mahometan, aby walczyć przeciwko Chrześcijanom. W tej ustawicznej krucjacie, byli także indywiduala pobudzone nienawiścią i zemstą, którzy stracili palmę męczeństwa.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, mówimy z Nim: "Kochajcie waszych nieprzyjaciół; czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą; i módlcie się dla tych, którzy was prześladują i obmawiają".

My, nauczamy: Jeśli pewien Chrześcijanin będąc na progu prześladowania, nie wybaczy swoim prześladowcom, i nie tylko wybaczy im, ale kocha ich i błogosławi ich, traci koronę męczeństwa, i ryzykuje swoje zbawienie. My, powiadamy z Chrystusem: "Jeśli ktoś uderzy cię w prawy policzek, nastaw mu także drugi policzek". Straszne i wzniosłe zdanie otrzymać uderzenie w jeden policzek, i z miłością nastawić drugi policzek, wszystko dla miłości Chrystusa.

My, powiadamy wszystkim wiernym, że Kościół, aby się ożywił, potrzebuje prześladowanie; bowiem jest bardzo łatwo być Katolikiem, kiedy wszyscy szanują; ale ważne jest być Katolikiem, kiedy cały świat prześladuje. Nie ulega wątpliwości, że męczennicy, z wylaniem lub bez wylania krwi, owocują i powiększają wielkość Kościoła.

My, po analizowaniu wydarzeń historycznych o życiu Irlandii, znajdujemy wypadki i anegdoty sprzeczne; zależnie od strony, która to pisze. Podobnie dzieje się z Historią Hiszpanii lub jakiegokolwiek innego narodu. Zazwyczaj w historiach znajduje się po obu stronach przesadzanie i uporczywość w chęci zawsze obwiniania innych. Wszystko to jest właściwe niezrównoważonej ludzkości, gdyż kieruje oczy do dołu, patrząc na ziemię, zamiast wnieść oczy ku niebu, gdzie istnieje prawdziwa sprawiedliwość i równowaga.

My, gwarantujemy i zapewniamy, dając Nasze słowo, że w lekturze wypadków historycznych, ustawicznie wykonujemy potrzebną i świętą rolę diabła, aby znaleźć możliwe wady. Najukochańsze dzieci, dajcie Panu dzięki, gdyż Papież, wykonując tę potrzebną rolę adwokata diabła, kiedy oświadcza, czyni to z całkowitą pewnością, wystawiają swą własną głowę na ścięcie, gdyby zaszła potrzeba. Nie należy zapominać, że Papież jest kamieniem, na którym spoczywa Kościół. Nikt

powinien kłaść przeszkód misji Papieża. On, we właściwym momencie, wyjaśnia kwestie najbardziej zaciemnione, które mogą powstać. Papież, jako Głowa Widzialna Kościoła patrzy na sprawy świętych i męczenników ponad wszelki patriotyzm. Papież szuka chwały Boga i Jego Kościoła. Dla Papieża, wszyscy wierni są jego dziećmi, bez różnicy narodów języków lub ras. To czucie Papieża musi być podobnym czuciem całego Kościoła. Wszyscy wierni Kościoła muszą dbać o chwałę Boga i okazałość Kościoła, szukając żyć świętych i męczenników tam gdzie się znajdują, gdyż wszyscy są dziećmi Boga i wszyscy dziećmi Dziewicy Marii. Nikt, ani rodzina, ani grupa, ani ojczyzna, osiągnie to wzniosłe prawdziwe braterstwo, synów tego samego Ojca i tej samej Matki, jak tylko przez Krew Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i wszyscy wokół Piotra, Ojca wspólnego Kościoła.

My, chcemy wskazać wiernym, że bez wątplenia, w liczbie chwalebnych męczenników, Katolicka Irlandia zajmuje trzecie miejsce, po Hiszpanii i Francji. Opatrznościowo, pochodzenie Irlandczyków wywodzi się z Hiszpanii; gdyż część Iberów, która zaludniała Hiszpanię, osiedliła się w Irlandii. Oprócz tego, pierwotną nazwą Hiszpanii jest Iberia, a Irlandii Hibernia. Jest pewne, także, że oba narody, oprócz będąc Iberami, są Celtami; z czego wynika, że z podwójnego powodu, są w zażyłym braterstwie. Z powodu tego braterstwa, w obu narodach znajdujemy wielu świętych, wielu wojowników; ale, także, wielu pyszałków i mścicieli. Cnoty i wady bardzo podobne; chociaż, co prawda Hiszpanie są bardziej zdyscyplinowani, z powodu wpływu licznych inwazji na Półwyspie Iberyjskim. W tym braterstwie znajdujemy, koniecznie, włączoną Francję, ów naród z imieniem Galów.

My, znajdujemy, że Bóg zawsze kochał te trzy narody w sposób najszczególniejszy; gdyż, jeśli zbadamy historię, znajdziemy prawdziwe pochodzenie żydowskie. My, chcemy, abyście rozważyli następujące: Jako dowód tej prawdy, trzeba rozmyślać o wizycie Najświętszej Dziewicy Marii w Ciele pielgrzymki do Hiszpanii, u brzegów Ebro, w mieście Saragossa. Hiszpanię ewangelizował szczególnie Apostoł Jakub Większy, uczeń Pana i najbardziej ukochany Najświętszej Dziewicy Marii po Świętym Piotrze. Także przepowiadali w Hiszpanii Święci Apostołowie Piotr i Paweł; od których, można powiedzieć, że Hiszpanie otrzymali wielkie wzory na obronę Świętej Wiary z energią.

My, przypominamy, że Francja przyjęła przyjaciół Pana: Świętą Marię Magdalenę, Świętą Martę, Świętego Łazarza, Świętego Zaqueusa, etc..

My, chcemy wskazać, że Irlandię ewangelizował Święty Patryk, który był wielkim czcicielem Najświętszej Dziewicy Marii; ale nie jakimkolwiek czcicielem, tylko najgłębszym i najszczególniejszym.

My, spodziewamy się z prawdziwym pragnieniem, że pewnego dnia te trzy narody utworzą świętą ligę na przywrócenie Wiary w Chrystusa u narodów. Można miecz Papieża Grzegorza XVII nie ustanie, aż nawróci świat do Chrystusa, z silną pomocą Najświętszej Dziewicy Marii.

III. My, kierujemy więcej słów do Naszych najukochańszych dzieci Irlandii: Najbardziej umiłowane i najdroższe dzieci Irlandii, proście o wstawiennictwo tych chwalebnych męczenników, abyście pozostali mocni w Wierze Palmariańskiej i byli usposobieni być zaliczeni do liczby męczenników; gdyż aktualna epoka jest właściwa, bardziej niż tamta; ponieważ apostaci dzisiejsi nazywają się Katolikami i nadal nazywają się papistami, ale idą za antypapieżem z Rzymu. Przeżywamy straszne momenty wykonania się prorocтва o generalnej apostazji. Jest największym bólem widzieć jak miliony i miliony apostatów ośmielają nazywać się Katolikami. Błogosławiony niech będzie Bóg, który pozwala na tę straszną epokę, w której możemy znaleźć świętość i męczeństwo.

My, wam powiadamy: Papież jest z Irlandią; ale naturalnie, która jest z Nami, gdyż ci, którzy nie są z Nami, są przeciwko Chrystusowi, którego reprezentujemy. Jest potrzeba, aby pobożni wierni Irlandii czynili intensywny apostołat w swoim narodzie, celem uznania prawdziwego Papieża; bowiem mamy obowiązek przepowiadać najpierw tym, którzy jeszcze nadal nazywają się

Katolikami, chociaż popadli w apostazję, podobnie jak Apostołowie przepowiadali najpierw ludowi żydowskiemu.

My, zachęcamy ojcowsko wiernych Irlandii, aby czynili wszystko możliwe, aby ten Dokument doszedł do tych, którzy przedtem byli wierni, i aby światło doszło do nich; ale, jeśli odmówią, nie miejcie z nimi dialogu, gdyż dialog jest bardzo niebezpieczny i wystawicie się na utratę Wiary. Naturalnie, nosicielami tej misji, muszą być, w miarę możliwości Nasi Biskupi misjonarze, którzy są wśród was. Trudna jest ta misja, ale w ojcowskim goście, chcemy dać okazję tym dzieciom, które się odłączyły, w których intencjach modlimy się intensywnie.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 4, Święto Świętego Izydora z Sewilli, Kwietnia MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregórus XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Dokument**

#### **Uroczyste Wyniesienie do Chwały Ołtarzy 663 Świętych za pomocą Uroczystej Beatyfikacji i Kanonizacji. Droga Świętości. Misterium o Chrystusie Naprawicielu. Włączenie do Litanii Loretańskiej Pozdrowienia "Virgo Humilima".**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Pana, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My jako Doktor Uniwersalny, wspomagany Duchem Świętym, zbierając uczucia Kościoła, po analizie historycznej, deklarujemy uroczyste cnoty heroiczne i życie świętości tych 663 wybitnych członków Mistycznego Ciała Chrystusa, których dziś z wielką radością wynosimy do Chwały Ołtarzy, za pomocą uroczystej ich Beatyfikacji i Kanonizacji.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Kościoła, zapewniamy, dając Nasze Słowo o świętości i wzorowym życiu tych chwalebnych świętych; wśród których znajdziecie większość świętych męczenników różnych narodowości, epok i okoliczności. Raz jeszcze zaznaczamy najgodniejszy charakter tych męczenników; gdyż, ta wylana z nich krew, złączona z Najdroższą Krwią Odkupiciela, opuszcza się na Kościół jako bogaty deszcz, obfity i oczyszczający; który cenny deszcz dokonuje cuda i podziwu godne nawodnienie, które sprawia, że oliwki prezentują się pięknie odświeżone w środku wielkiej pustyni. Te zielone i najpiękniejsze oliwki czynią piękną naszą drogę ku Bogu. My, chcemy nauczać was wszystkich, abyście rozmyślali o tej duchowej pustyni, przez którą Bóg, Nasz Pan, chce prowadzić nas. Z pewnością, pustynia, przez którą mamy przechodzić, jest pełna niezliczonych niebezpieczeństw i niezliczonych bestii i drapieżników, oprócz wielce rozciągniętej suszy. Nasz Pan Jezus Chrystus gorąco pragnie prowadzić nas przez pustynię, gdyż jest wielce potrzebny, na osiągnięcie świętości, całkowity przemarsz przez pustynię; ale nie wszyscy idą tą samą rutą; ponieważ, Pan Nas prowadzi różnymi drogami wewnątrz tej samej pustyni, którą jest Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański; a różne ruty reprezentują różne krzyże, które Pan daje każdemu, aby szedł za Nim. Realnie, jeśli się analizuje szczegółowo życie świętych, znajdzie się zawsze cudowną pustynię; gdyż nie jest możliwa świętość poza tą pustynią, która oznacza jedyny i prawdziwy Kościół Chrystusa. Zapewne, pustynia ma swoją część bardzo piękną w tej strasznej ciemnicy, którą się odczuwa w naszej drodze do świętości, ale są momenty, w których się wydaje, że Pan nas zostawia opuszczonych; jasne jest, że pozornie opuszczonych, jako że On nigdy opuszcza swoich dzieci; ale jest konieczne przejść przez to pozorne opuszczenie, jako że Nasz Pan Jezus Chrystus, z ramionami rozciągniętymi na krzyżu, odczuł głęboko pozorne opuszczenie przez Ojca; gdyż w ten sposób, konsumuje się doskonale autentyczną drogę uczniów Pana, ponieważ ci, nie mogli być traktowani lepiej, niż Boski Mistrz.

Nasz Najświętszy Odkupiciel przeżył po raz drugi na pustyni czterdzieści dni z ich nocami, aby nauczyć nas twardej drogi, którą musimy przebyć, jeśli chcemy dojść do Niego. Naturalnie, po pustyni następuje Droga Goryczy, która prowadzi na Golgotę. Bylibyśmy głupi, gdybyśmy się ośmielili iść do Chrystusa bez pójścia na drodze, którą On nam wytyczył. Nasz Boski Zbawiciel kładzie każdemu w rękę bardzo cenną i artystyczną monetę, jako sprawiedliwą cenę na kupienie nieba; z którą wykonują się owe słowa Boskiego Mistrza: "Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech zaprze się samego siebie i bierze swój krzyż i idzie za Mną".

II. Jak można widzieć, rozumie się doskonale formę tej artystycznej monety. Nasz Pan kładzie monetę do ręki, ale daje wolność jej nosicielowi, aby umiał zarządzać nią; w taki sposób, że ta cenna moneta może obrócić się na zbawienie lub potępienie; zależnie od użytku, który czynimy z naszej wolności. Najukochańsze dzieci: chcemy nauczać was, że ta moneta tak cudowna, podnosi swój wartość z czasem i z użyciem, które powodują nasze własne ręce. Byłoby wspaniale, kiedy pod koniec naszej drogi przez pustynię, kiedy wyjdzie nam Nasz Pan na spotkanie i usłyszymy Go mówiącego: "Synu Mój, daj mi twoją monetę", moglibyśmy powiedzieć: Panie, oto moja moneta prawie niewidoczna, gdyż tyle pracowałem i pociłem się, że zużyła się. Zapewne, w tym majestatycznym spotkaniu, w którym przedstawimy monetę zużytą i prawie niewidoczną, nagle przybierze wielki splendor; gdyż ta moneta, która miała krzyż, przemieniła się w koronę chwały. W ten sposób nauczamy, że zużycie monety jest pozorne, gdyż ona sama nie niszczy, tylko się przemienia; jako że nie jst możliwa korona chwały, jeśli przedtem nie było krzyża. Naturalnie, każdego monety są różne, gdyż są proporcjonalne w ciężarze stosownie do naszych sił, ani więcej ani mniej.

Najukochańsze dzieci: myślcie i zastanówcie się, gdyż ta moneta nie ma tego samego zastosowania, jak inne monety świata. Ta moneta nie jest przedmiotem wymiany oficjalnej w bankach; gdyż bankierem wymiany jest nie kto inny jak Najwyższy Sędzia, który każdemu płaci sprawiedliwą cenę. W tej operacji bankowej duchowej, nie mieszczą się oszustwa, gdyż nikt ucieknie od Sprawiedliwości Bożej, i nikt ucieknie od Tego, który ma sprawiedliwą wagę. Tę monetę, którą otrzymujemy w formie krzyża, musimy ubrać czystym złotem i drogocennymi perłami; ale tych metali, nie znajdziemy w handlu, ani w zwykłych ośrodkach pożyczania, jako że tymi metalami na ubranie tej monety w formie krzyża, są Sakramenty. Logicznie, aby nieść tak cenny krzyż bogato ozdobiony, musimy uczynić towarzystwo metalu, który stanowi doskonały stop. Na znalezienie metalu, który mógłby łączyć się z metalami zwanymi Sakramentami, mamy Najświętszą Dziewicę Marię, która czyni możliwy ten piękny i mistyczny stop. Ten najbogatszy metal zwany Marią, możemy mieszać z niezliczonymi aspektami: czasem czyniąc Cyrenejczyka, gdyż kto zna lepiej krzyże jak Dziewica Maria. Innym razem Ona czyni świętą kobietę Weronikę, aby otrzeć nasze oblicze w bolesnym przejściu po Ulicy Goryczy. Nade wszystko, Ona weźmie udział w najbardziej właściwym Matce. Ta najpiękniejsza Matka będzie na Golgocie, którą każdy z nas musimy przeżywać. Nasze ciało odpocznie na połach Najświętszej Dziewicy Marii. Najukochańsze dzieci, nauczamy was, że Chrystus doręczy monetę wewnątrz cennego futerału lub relikwiarzu, którym jest konkretnie Najświętsza Dziewica Maria. Logicznie, kiedy wyjdziemy na spotkanie Jezusa, musimy oddać monetę wewnątrz tego samego futerału, w którym ją otrzymaliśmy; jako że jeśli się zmieni futerał, Właściciel monety nie przyjmie ją i wrzuci do ognia. Raz jeszcze podkreślamy wyraźnie pośrednictwo uniwersalne w rozdawnictwie uniwersalnym wszystkich łask, które wykonuje Dziewica Maria.

My, w Imieniu Chrystusa, powiadamy wam ojcowsko: Wszystkim wam dano odpowiednią monetę na dostąpienie świętości.

My, prosimy wszystkich świętych, których dziś podnosimy do Chwały Ołtarzy, aby wszystkim służyli jako wzory i przykłady na dostąpienie świętości.

III. My, pragniemy gorąco, abyście wszyscy spenetrowali głębię Tajemnicy o Chrystusie Naprawicielu, która przypomina główny cel Męki, Ukrzyżowania i Śmierci Naszego Pana Jezusa Chrystusa; gdyż, Naprawienie jest głównym aktem, który Jezus uczynił w Swojej Męce. Musimy



pamiętać, że grzechy są nieskończoną obrazą skierowaną do Boga Ojca, przeto potrzebuje Naprawy nieskończonej, którą skonsumował Chrystus na Krzyżu, i nie ustaje na Ołtarzu. Wieczny Ojciec był zagniewany na ludzi od upadku Adama i Ewy. Nasz Pan Jezus Chrystus, pierwsze co uczynił, było naprawienie Ojcu; a jako konsekwencja tej nieskończonej Naprawy, przychodzi nam darmo cenne Odkupienie. Jest potrzebne, abyśmy wszyscy doskonale odróżnili Naprawę i Odkupienie, zaznaczając wyraźnie, że Naprawienie jest najgłówniejsze. Jeśli zanalizujemy spokojnie, znajdziemy, że Naprawienie było koniecznie potrzebne; które nie mogły skonsumować stworzenia, gdyż obrazy nieskończonej, nie można naprawić przez nie będących nieskończonych. Z tego wnioskuje się konieczność wcielenia Boskiego Słowa; w tej cudownej formie, wykonując się w Chrystusie, dwie natury, boska i ludzka, Swoją Męką, Ukrzyżowaniem i Śmiercią, wykonuje doskonale Naprawę i Odkupienie. Wieczny Ojciec mógł zostawić Niebo zamknięte na zawsze, i zostawić nas bez Odkupienia, jako że Jego gniew jest sprawiedliwy; ale z czystej dobroci, uczynił możliwe Odkupienie, zostawiając jasne, że Odkupienie wynika z efektów nieskończonej Naprawy i zadowolenia, które otrzymał Wieczny Ojciec. Z tej prawdy wynika nakazująca potrzeba Świętej Ofiary Mszy, gdyż w niej ustawicznie się ofiara naprawienia na Kalwarii, z różnicą, że na Kalwarii była była krwawa, a na ołtarzu jest bezkrwawa. Jako logiczna konsekwencja tej doktryny, musimy nalegać nieustannie, że Święta Msza jest Ofiarą Pojednawczą.

My, chcemy wskazać wam wszystkim, abyście myśleli i medytowali o sytuacji świata, w której znajdziecie, że aktualnie większa część ludzkości żyje odwrócona plecami do Boga; chciałoby się powiedzieć, że świat kroczy ku zatraceniu, wśród panującego materializmu. Do tego stanu rzeczy doszło się w konsekwencji generalnej apostazji i braku licznych najważniejszych Mszy, należytej potrzeby naprawienia Bogu. Największym nieszczęściem, jakie może spotkać świat, jest brak niezliczonych Mszy, gdyż w nich, na każdym Ołtarzu ustawicznie się Ofiara Pojednawcza Naprawienia, niosąca na świat liczne błogosławieństwa i łaski.

IV. My, jesteśmy usposobieni zmanifestować całemu światu prawdę, że Maria była Dziewicą podczas porodu, przed porodem i po porodzie; gdyż żałośnie, w tych Apokaliptycznych Czasach, wrogowie Boga napadają wściekle i szatańsko Nieustanne Dziewictwo Marii, pod pretekstem jedności z heretykami protestanckimi.

V. My, włączamy do Litanii Loretańskiej ku czci Dziewicy Marii, pochwałę "Virgo humilima" (Dziewica najpokorniejsza), poprzedzającą pochwałę "Virgo Potens". Tym włączeniem do Litanii, wyśpiewujemy z radością pokorę Najświętszej Dziewicy Marii, gdyż Ona napęłnia się radością deklarując "Ecce ancilla Domini" (Oto Ja Służebnica Pańska). W ten sposób, prawdziwi czciciele Marii, nauczymy się być pokorni, jako że kto się uniża będzie wywyższony.

VI. My, wskazujemy wam wszystkim, że aż do obecnego Dokumentu, włącznie, wynieśliśmy do Chwały Ołtarzy znaczną liczbę 2.146 świętych, którzy wykonują możne wstawieństwo ku naszej pomocy w pustyni, którą musimy nadal przechodzić.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 31, Święta Królewskośći Marii, Maja MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i pierwszego Naszego Pontyfikatu.

### **Trzydziesty Pierwszy Dokument**

#### **Uroczysta Proklamacja Dogmatów Wiary:**

#### **"Maria Nieodkupiona" i "Maria Najczystsza Oblubienica Kapłanów".**

#### **Magistralna Doktryna o Zaślubieniu Kapłańskim z Najświętszą Dziewicą Marią**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Pośłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, przez obecny Dokument, chcemy ogłosić różne Dogmaty

Wiary referujące o prerogatywach Wzniosłej Matki Boga, Najświętszej Dziewicy Marii.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujący Dogmat Wiary: "Najświętsza Dziewica Maria Irredenta (nie odkupiona)".

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy i proklamujemy uroczyście: jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Dziewica Maria jest Nieodkupiona, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujący Dogmat Wiary: "Najświętsza Dziewica Maria jest Najczystsza Oblubienicą Kapłanów".

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszego osobistego, deklarujemy i proklamujemy uroczyście: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Najświętsza Dziewica Maria jest Najczystsza Oblubienicą Kapłanów, niech będzie anatema.

II. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, proklamujemy, że definiując te dwa Dogmaty, nie przynosimy jaiejkolwiek nowej prawdy, gdyż te prawdy są zawarte w Świętym Depozycie Boskiego Objawienia. Te prawdy już utrzymywali w ciągu wieków, lud wierny i pokorny, i także niektórzy sławni doktorzy i mistycy. Z pewnością, pokorni i prostego serca wyczuwali tajemnice i prawdy Wiary, dużo wcześniej zanim Hierarchia je ogłosiła. Jests faktem pewnym i znanym, że wierny lud zna wielkie tajemnice. I nie tylko je zna, ale i broni je aż do całopalenia, gdyby była potrzeba. Także jest bardzo pewna zdrowa doktryna, która naucza, że pokorni są predysponowani na przyjęcie prawd Wiary, jako że Pan się rozkoszuje komunikując swoje tajemnice pokornym i prostego serca. Bóg, w Swojej Nieskończonej Mądrości i Dobroci, posiada nieskończone środki na komunikowanie Się ze Swoimi dziećmi. O tej prawdzie daje najwyraźniejsze świadectwo Święta Ewangelia, gdyż w niej są napisane owe słowa Chrystusa: "Ja chwałę Ciebie, Ojcze Mój, Panie Nieba i ziemi, ponieważ zakryłeś te wielkie rzeczy za uważających się za mądrych i rozsądnych na tym świecie, a ujawniłeś je małym i pokornym".

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy nieomylnie, że jest sprzeczne dla samej racji być Współodkupicielką i odkupioną.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy nieomylnie, że Najświętsza Dziewica Maria w jakimkolwiek momencie Swojego bytu była zgubiona, gdyż to byłoby w opozycji doNiepokalanego Poczęcia. Z tej doktryny o Niepokalanym Poczęciu Marii, wynika, całkiem jasno, że Wyśmienita Matka Boga nie wchodzi w liczbę odkupionych, gdyż Ona jest punktem i na stronie w stworzeniu.

My, stawiamy następujące pytanie tym mądrym i rozsądnym; tym, którzy utrzymujecie mylną doktrynę, że Najświętsza Dziewica Maria jest odkupiona, was zapytujemy: czy chcecie powiedzieć Nam w jakim momencie stworzenia Dziewicy Marii osiągnęła odkupienie. Z pewnością, będziecie oszołomieni, gdyż chcąc znaleźć dokładny moment, napotykać będziecie potężną tamę o Niepokalanym Poczęciu; bowiem Ta, która była poczęta bez zmyzy grzechu Adama, nie mogła być odkupiona z czegokolwiek, ponieważ w żadnym momencie była splamiona. Znowu stawiamy inne pytanie mądrym i rozsądnym: Chcecie odpowiedzieć lojalnie i z czystym sercem? Czy byłoby potrzebne Odkupienie, gdyby Adam i Ewa nie grzeszyli? Biorąc wasze słowo mądrych, pozwólcie mówić mi w waszym imieniu. Jako Doktryna Nieomylna odpowiadamy następująco: Gdyby Adam i Ewa nie grzeszyli, nie byłoby jakiejkolwiek potrzeby Odkupienia, jako że odkupienie, jest odzyskanie czegoś straconego lub kupienie czegoś co sprzedano.

III. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy, że definicja dogmatyczna o Marii Nieodkupionej nie jest sprzeczna z definicją dogmatyczną o Marii Niepokalanej, zdefiniowaną przez Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Piusa IX, Wielkiego;

gdyż ten chwalebny Papież, zdefiniował nieomylnie, że Dziewica Maria była poczęta bez grzechu pierworodnego, ale nie definiował czegokolwiek, czy Dziewica Maria była odkupiona lub nie. Oprócz tego, pośrednio, w owej definicji dogmatycznej o Niepokalanej. wyczuwało się, między linijkami skrzywionymi, jak Bóg pisze prosto. W tej intuicji i pisaniu Boga prosto, dostrzega się inny przysły Dogmat.

Jasne jest, że odnosi się to do Dziewicy Marii Nieodkupionej, gdyż w tym zdaniu należy rozumieć, jako Doktrynę Nieomylną, że wszystko było przez zasługi własne Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który jest prawdziwym Bogiem i Prawdziwym Człowiekiem. Będąc prawdziwym Bogiem, zasługuje na Matkę różną od wszystkich stworzeń; wobec tego, Bóg przygotował i modelował stworzenie, które będąc stworzeniem, zostaje oddzielne, i bardzo oddzielne od wszelkiego Stworzenia. Po upadku naszych pierwszych rodziców Adama i Ewy, Bóg, w Swojej nieskończonej Mądrości i Dobroci, zadekretował, że wszystkie potomstwo Adama nosić będzie z sobą zamię pierworodną, z wyjątkiem Tej, która będzie jego Wzniosłą Matką. Byłoby głupio myśleć, że ktoś, kto ma okazję modelować swoją matkę, poskąpi prerogatyw, albo nie postara się o matkę różną od wszystkich stworzeń.

My, przypominamy wszystkim wiernym owe mądre zdanie: Bóg to chciał, to mógł i podobało się, potem było.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i nauczamy, że Dogmat o Marii Najczystszej Oblubienicy Kapłanów, obejmuje wielką rozciągłość, jako że nie ogranicza się tylko do Kapłanów, ale że ci, z racji samego Kapłaństwa, automatycznie otrzymują zaślubienie z Dziewicą Marią, kiedy otrzymują Świecenia Kapłańskie; gdyż należy mieć na uwadze ową zdrową doktrynę, że kiedy się mówi o Kobiecie biblijnej przez ekscelencję odnosi się to głównie do Marii i do Kościoła, oprócz innych znaczeń. Bowiem Kapłan jest zaślubiony z Kościołem. Jeśli, jak wiemy, Kościół ma Matkę, którą jest Dziewica Maria, z tej prawdy wynika, że Kapłan jest zaślubiony z Matką Kościoła, która z kolei jest Najczystsą Oblubienicą Ducha Świętego, owego Paraklitu Pocieszyciela, która przewodzi i prowadzi Kościół. Z drugiej strony wierzymy i wyznajemy, że Najświętsza Dziewica Maria jest prawdziwą i najczystsą Oblubienicą Najświętszego i Najczystszego Józefa, który jest Ojcem i Doktorem Kościoła. Wobec tego, Kapłani są ożywieni czystością Chwalebnego Świętego Józefa, na przemienienie się w aniołów, gdyż jest to najwyższą prawdą o Kapłanach, którzy, chociaż mają ciało, na zasadzie kapłaństwa, są podniesieni do najwyższej godności aniołów.

My, jako Najwyższy Kapłan Kościoła, w Imieniu Chrystusa, nauczamy nieomylnie: Kapłan, który opuszcza Kapłaństwo, popełnia straszny grzech wiarołomstwa, z pogorszeniem będąc wiarołomstwem świętokradczym, gdyż zaślubienie, które nabył, przez nieskończone Miłosierdzie Boga, w dniu Świeceń Kapłańskich, jest ze Wzniosłą Matką Boga, Najświętszą Dziewicą Marią, wobec której nie posłużymy nawet jako podnózek dla Jej błogosławionych stóp. To zaślubienie realne i duchowe Kapłanów z Dziewicą Marią, nie znika ze śmiercią, tylko jest wiecznym zaślubieniem, gdyż śmierć je nie niszczy, ale przeciwnie, ożywia je i zapala bardziej. Stąd wniosek, że Wybitna Kobieta z Genesis, Dziewica Maria, na Swoim imperialnym tronie w Niebie, reklamuje z królewskim prawem obecność Kapłanów około Niej, aby wiecznie śpiewać pochwały Boga. Z tej doktryny wynika, że kapłan, który opuszcza kapłaństwo autoproklamuje się apostatą. Wszyscy wiemy, że Kapłanem jest wiecznie według Porządku Melchizedecha.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Kapłan, przez charakter, który wyciska Sakrament Świecenia Kapłańskiego, zostaje Kapłanem wiecznie, albo w Niebie wiecznie chwalebny Boga, albo w piekle bluźniąc przeciwko Bogu i wiecznie objęty straszny i okropny ogień, który więzi, doprowadza do szału, ale nie niszczy ani konsumuje; gdyż po zmartwychwstaniu ciała, to samo ułomne ciało, to samo i wrażliwe ciało, będzie wiecznie spalało się, bez możliwej destrukcji materii, które równa się zgrzytaniu zębami; bowiem chociaż to ciało będzie objęte ogniem, z duszeniem i dławieniem, równocześnie odczuwać będzie straszne mroźące zimno, które zimno rosyjskiej Syberii będzie śmiechem, bo nie ma z nim porównania; i co gorsza, przez całą wieczność

wieczności, bez końca; które ciało będzie bardziej torturowane w częściach, które bardziej obrażały Boga. Dodaje się do tego wszystkiego doświadczenie Lucifera, Księcia demonów, który chociaż upadły, jest aniołem. Wyobraźcie sobie inteligencję tego anioła, postawione do usług sztuki torturowania.

My, po daniu tego bardzo krótkiego opisu piekła, przedstawiamy wam Arkę Przymierza, Dziewicę Marię. Z tą Arką jesteśmy zaślubieni Kapłani. Wobec tego, jako oblubieńcy tej Arki Przymierza, mamy święty obowiązek natchnąć wiernych ufaniu Arce Przymierza, przez nasz osobisty przykład, bo nie zapominajmy, że Kapłani jesteśmy solą ziemi, która sól jest związana, w zaślubieniu, z rosą. Bowiem ta łagodna rosa ta rosa najpiękniejsza i wysmienita, jest rosą życiodajną dla Kościoła, bez której rośliny i zioła umrłyby, jest, nie więcej ani mniej, Najświętsza Diewica Maria, która Biała Gołębicą, jako nieodłączna towarzysząca Boskiego Ducha Świętego, krąży ponad Kościołem, rozrzucając lub wylewając łagodny i potrzebny tlen. Więc, z tą uroczą Białą Gołębicą jesteśmy zaślubieni my Kapłani.

My Najwyższy Kapłan, reprezentujący Chrystusa na Ziemi, zapytujemy przerażeni: Czy jest możliwe dla Kapłana, który stara się rozwieść, za pomocą apostazji, z tego realnego i duchowego zaślubienia, znaleźć zbawienie wieczne? Przerażająca jest odpowiedź Chrystusa kiedy mówi: "Kto przyłoży rękę do pługa, a zwróci wzrok do tyłu, nie jest godzien Królestwa Nebios". Dodajemy to straszne zdanie Chrystusa: "Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Moje nie przeminą".

My, jako Zastępca Chrystusa, powiadamy Kapłanom: Nie obawiajmy się, bo jeśli zaufamy naszej Najczystszej Oblubienicy, Dziewicy Marii, Ona nas poprowadzi za rękę, jako piękną parę, na gody wieczne niebieskie, gdzie zajaśnieje najpiękniejsze Oblicze Oblubieńca przez ekscelencję godów, Nasz Pan Jezus Chrystus. Gdyż tajemnicza i mistycznie nasza wybitna, najpiękniejsza, uroczą i najczystsza Oblubienica nas zaprowadzi na zaślubienie z Oblubieńcem, rozkoszą wszystkich Błogosławionych. Będziemy zaprowadzeni przed obecność majestatycznej i sublimowanej piękności nieodpartej owego najcenniejszego i okazałego Oblicza Naszego Pana Jezusa Chrystusa, którego Oblicze jest zwierciadłem Boskości. Gdyż przed tym Obliczem Chwalebego Chrystusa rozkoszują się i zachwycają się wszyscy męczennicy, bo oni cierpieli męczeństwo na osiągnięcie tego wiecznego zaślubienia niebieskiego z Barankiem. I nie ma jakiegokolwiek brutalności, kiedy wiernych Kościoła, bez różnicy płci, nazywa się owcami. Z kim zaślubimy owce? Naturalnie, w ostatnim stopniu zaślubionych zrealizuje się ze słodkim najpotulniejszym Barankiem. Rozumie się to wszystko na poziomie ducha i duszy, bo duch nie wie ani rozumie o płci, gdyż te prace odpowiadają ciału. Dusza jest bardziej wzniosła niż to wszystko. Wobec tego dusza biega szalona, w locie najpiękniejszego motyla do swego zaślubienia z Bogiem, gdyż od Boga wyszła i do Boga wraca, wykonując się tak ostatni i najwyższy stopień zaślubienia, w którym zobaczy się czysto, że człowiek był stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Z tym wykazuje się dużo o boskości, którą ma ludzkość, chociaż owinięta w skórę, które nazywamy ciałem. Więc musi przejść przez twarde próby, aby zasłużyć na powrót do Boga i otrzymać korony boskiej królewskości, gdyż Bóg jest najwyższym Imperatorem Niebios. Jego Błogosławione dzieci nie mogą być czym innym jak królami, bo Ojciec Imperator nie daje innego dziedzictwa jak królewskość; naturalnie pod Jego Imperium, gdyż On jest Królem królów.

V. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że w zaślubieniu z Dziewicą Marią są różne stopnie i szczeble. Jak już wiecie, Kapłan go nabywa w Świeceniach Kapłańskich. Ale Kapłan religijny podnosi go do wyższego stopnia, czyniąc z zaślubienia bardziej intymną komunikację duchową, z którą przygotowuje się owe przyszłe zaślubienie z Barankiem dla którego osiągnie najwyższe niebieskie mieszkania. Najukochańsze dzieci, nie jest możliwe mówić o tym pasjonującym temacie, ponieważ potrzebowalibyśmy całe tygodnie mówić o tej sublimowanej kwestii.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że religijni laicy i religijne osiągają swoje zaślubienie z Dziewicą Marią, składając swoje śluby, które zaślubienie jest realne, ale nie dochodzi do wzniosłości i intensywności, które osiągną Kapłani religijni.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Kościoła, nauczamy, że wierni mężczyźni i kobiety, którzy w świecie żyją jako autentyczni Katolicy, tak stanu wolnego, jak i żonaci lub owdowiali, mogą nabyć zaślubienie z Najświętszą Dziewicą Marią konsekrując się Jej jako niewolnicy. Naturalnie, to zaślubienie nigdy będzie mieć najwyższe stopnie, które nabywają Kapłani i inni religijni.

VI. My, spodziewamy się z wielką ufnością Najświętszej Dziewicy Marii, że te nauki o tych nowych Dogmatach Wiary, będą bardzo silną pomocą Kościołowi. Gdyż z tą doktrynalną ekspozycją nauczymy się być lepszymi Katolikami.

My, o zaślubieniu z Najświętszą Dziewicą Marią, nie chcieliśmy dotykać najwznioślejszej kwestii zaślubienia mistycznego, gdyż to jest o stopniu dużo więcej podniesionym od innych, i że bardzo rzadko Królowa Niebios je przyznaje.

My, zachęcamy wszystkich Kapłanów i innych religijnych, abyście często rozmyślali o naszym realnym i duchowym zaślubieniu z Dziewicą Marią, gdyż to rozmyślanie i kontemplacja będzie silną pomocą na osiągnięcie i zachowanie czystości i innych cnót, ponieważ nasza Oblubienica Dziewica Maria jest pełna wszystkich cnót.

My, wykorzystujemy ten obecny Dokument, aby dać wszystkim wiernym Nasze Apostolskie Błogosławieństwo.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Najśłodszego Imienia Marii i Siódmej Rocznicy Intronizacji Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, Września MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.



### **Trzydziesty Drugi Dokument**

#### **Uroczysta Proklamacja Dogmatu Wiary Łaską Uświęcającą jest Sam Duch Święty**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, chcemy nauczać wszystkich wiernych, z doktryną jasną, natchnioną przez Ducha Świętego niektóre prawdy zawarte w Świętym Depozycie Boskiego Objawienia na oświecenie wiernych w tej apokaliptycznej godzinie o eschatologii Kościoła. Widzimy potrzebę zdefiniować jako Dogmat Wiary niektórych najbardziej godnych podziwu kwestii o Łasce.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętego Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczystie następujący Dogmat Wiary: Łaską Uświęcającą jest Sam Duch Święty.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętego Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następująco: Jeśli ktoś ośmieli się zaprzeczyć, że Łaską Uświęcającą jest Sam Duch Święty, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktor Nieomylny doskonałości Łaski Uświęcającej, a mianowicie:

My, zgodnie z Doktryną Tradycyjną Magisterium Kościoła, nauczamy, że Duch Święty jest Autorem świętości, wobec tego, Duch Święty jest Uświęcicielem. Słowo uświęcający oznacza akcję Ducha Świętego w duszach. Z czego wynika Doktryna Nieomylna, że Łaską Uświęcającą jest Duch Święty.

My potwierdzamy tradycyjną naukę, że Łaską Uświęcającą jest dar nadnaturalny trwały przynależny duszy w stanie Łaski. Co czynimy z definicją dogmatyczną o Łasce Uświęcającej, jest dokładnie, definiowanie nieomylnie słów: "jest dar nadnaturalny", gdyż nie ma jakiegokolwiek wątpliwości, że dary otrzymuje się od Ducha Świętego.

My, nauczamy uroczyście, że Łaską Uświęcającą jest Sam Duch Święty, nie w formie symbolicznej ani w formie pozornej, tylko w formie realnej.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nieomylnie wspomagany Duchem Świętym, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że wyrażenie "wypadek" jest powściągliwy i ciemny, w którym wyrażeniu zanika znaczenie porywczej siły Boskiego Parakletu. Łaska Uświęcająca ma siłę trwałą, rozumie się z odpowiedzią duszy.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy naukę wielowiekową i Dziele Stworzenia, a mianowicie: "Adam i Ewa byli stworzeni na obraz i podobieństwo Boga".

My, nauczamy nieomylnie, że ten cudowny i godny podziwu obraz i podobieństwo, wskazuje całkiem jasno i czysto, że Bóg, stwarzając człowieka, stworzył go boskim; naturalnie, nie należy mieszać słowo boski ze słowem Boga, jako że jest tylko Jeden Bóg prawdziwy w Trzech Osobach różnych, Ojciec, Syn i Duch Święty, gdyż naturalnie istnieje w tej godnej podziwu kwestii, hierarchiczne ustawienie. Bóg jest Stwórcą, a człowiek stworzeniem. Wobec tego, hierarchia stworzona otrzymała wszystko darmo od Hierarchii niestworzonej.

II. My, nauczamy, że w stworzeniu człowieka, jest najwyraźniej, że ten obraz i podobieństwo do Stworzyciela, konkretnie odnosi się do duszy, gdyż cieleśnie nie było możliwe upodobnić się do Boga, ponieważ Bóg jest Duchem Najczystszym.

My, nauczamy, że pierwsza para, Adam i Ewa, odziedziczyli boskość; naturalnie, rozumie się, w nieskończonych stopniach odległości w stosunku do Stworzyciela. To wyjaśnia że dusze Adama i Ewy były boskie w ich stworzeniu; ale nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa, grzesząc, stracili boskie synostwo; przeto dusza straciła to boskie i została z tym ludzkim. Bóg, w Swojej nieskończonej mądrości i w swojej niezależnej Woli, zadekretował, że potomkowie Adama stracili boskie synostwo, ze wszystkimi tego strasznymi konsekwencjami.

My, w zgodności z Doktryną Tradycyjną, nauczamy, że Stworzyciel, w Swojej nieskończonej Dobroci udzielił martwej ludzkości na jej powstanie inną Parę, którą najdoskonalszą Parę stanowią Nasz Pan Jezus Chrystus i Najświętsza Dziewica Maria. Chrystus jest drugim Adamem; Maria drugą Ewą. Z nowym Adamem i nową Ewą, dokonana nieskończona Naprawa i Odkupienie, ludzkość nabywa, jak drugie Stworzenie, boskie synostwo; naturalnie, rozumie się w tej ludzkości tych ochrzczonych.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że boskie synostwo, najpierw i głównie, nabywa się za pomocą Sakramentu Chrztu. Cały Kościół wie, z wiarą pewną, że Sakrament Chrztu wymazuje zamię i winę grzechu pierwotnego, przywracając boskie synostwo w zgodności z Dzielęm Stworzenia.

III. My, nauczamy: kiedy pewna osoba otrzyma Sakrament Chrztu, otrzymuje Łaskę Uświęcającą, to znaczy, z całą prawdą, że otrzymuje Ducha Świętego.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, jako Doktrynę Nieomylną deklarujemy uroczyście:

Ochrzczony, zostając wszczepiony w Chrystusa za pomocą Sakramentu Chrztu, otrzymuje, z całą pewnością Samego Ducha Świętego, który mistycznie się zaślubia z duszą, komunikując jej, boską naturę, zachowując równocześnie naturę ludzką, która jest zaproszona przez Boga, naszego Stworzyciela, na odpowiadanie i poddanie się nowej naturze nabytej darmo; naturalnie, ludzka natura zachowuje wolną wolę, która sprawia jej posiadanie i zachowanie wolnej woli na odpowiadanie lub nie odpowiadanie. Z tą dokryną rozumie się doskonale ową wzniosłą prawdę: Ciało jest żywą świątynią Ducha Świętego. Ta mieszkalność Ducha Świętego nie jest w jakiś sposób symboliczny lub pozorny, jako że chodzi tu o mieszkalność realną i manifestację o charakterze wewnętrznym. Wszyscy wiemy i wierzymy, że Duch Święty jest ożywiający i ożywicielem, gdyż On jest Panem i Dawcą Życia. Duch Święty, zaślubiając się z duszą, ożywia ją w taki sposób, że mistycznie mówiąc, Duch Święty i dusza, przez te mistyczne zaślubienia, przemieniają się w jedną tylko duszę, o tyle o ile ta jest wierna Oblubieńcowi. Tak jak kobieta jest poddana mężowi, przez który Sakrament Małżeństwa przemienili się w jedno ciało bez destrukcji ich kolejnych ciał, gdyż mężczyzna i kobieta zachowują swoje ciała, jako że nie ma destrukcji, tylko uległość; taki jest także stosunek Ducha Świętego z duszą ochrzczonego, gdzie nie ma destrukcji tylko uległość.

To najbardziej godne podziwu zaślubienie nie jest w jakiś przypadkowy sposób, tylko substancjalny, jako że dusza zaślubiona otrzymuje substancję Ducha Świętego. W tej Boskiej Substancji rozumie się Boską Naturę, nie w formie symbolicznej lub pozornej, tylko realnej i manifestowanej, z którą dusza ochrzczonego wraca do boskiej natury zgodnie z obrazem i podobieństwem Stworzyciela.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że nasz Ojciec, drugi Adam, którym jest Nasz Pan Jezus Chrystus, kupił w Swojej Najświętszej Męce boskie synostwo dla upadłej ludzkości, przywracając prymitywne piękno zgodne z planem Stworzyciela.

IV. My, przypominamy, że każdy wierny jest Kościołem, naturalnie z odpowiednim rozróżnieniem Kościoła nauczającego i Kościoła uczącego się, z odpowiednimi stopniami hierarchicznymi, ale w końcu nie jest więcej jak jednym Kościołem w swych różnych misjach zgodnie do różnych otrzymanych charyzmatów. Z tej prawdy się wnioskuje, jako logiczna konsekwencja, Doktrynę Nieomylną, że Duch Święty jest Duszą każdego wiernego w stanie Łaski, jako że Duch Święty jest Duszą Niestworzoną Kościoła. To najgłębsze misterium jest żywotne dla naszego istnienia nadnaturalnego, gdyż bez tej Łaski nie jest możliwe mieć życia zgodnie z boskimi planami.

My, nauczamy, zgodnie z Świętym Depozytem Boskiego Objawienia, że Duch Naszego Pana Jezusa Chrystusa jest tym samym Duchem Świętym, który Duch pochodzi od Ojca i Syna; ale w tym samym czasie, we Wcieleniu Boskiego Słowa ten sam Duch Święty ma Ojcostwo nad Człowieczeństwem Naszego Pana Jezusa Chrystusa przez Swoją najsilniejszą interwencję w Poczęciu Chrystusa w najczystsze i niepokalane Łono Zawsze Dziewicy Marii. Z tej prawdy się wnioskuje, jako logiczna konsekwencja, że tak jak Duch Święty jest Duchem Naszego Pana Jezusa Chrystusa; Głowy Mistycznego Ciała, jest także Duchem ochrzczonego, którzy są różnymi członkami tego samego Mistycznego Ciała; gdyż członkowie, przez swe wszczepienie w Chrystusa, otrzymują obfitość łask z pełni otrzymanej przez Głowę. Przez Sakrament Świętego Chrztu, komunikuje się wiernym udział Boskiej Natury Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

My, nauczamy, że ze Wcieleniem Boskiego Słowa, Ludzkość, rozumie się tych ochrzczonego, nabywa lepszy obraz i podobieństwo względem Boga. Ochrzczeni nabywają Boską Naturę, którą stracili Adam i Ewa przez grzech; a z drugiej strony, wcielając się Druga Osoba Najświętszej

Trójcy, biorąc ciało, jako Człowiek, upodobnił się do ludzi, z wyjątkiem grzechu.

Najukochańsze i miłe dzieci Naszej duszy, rozmyślajcie, zastanówcie się i lubujcie się w tej najpiękniejszej doktrynie o podobieństwie z naszym Stworzycielem z dwóch stron: z jednej, On przybiera naszą ludzką naturę, a z drugiej, nas odziewa Swoją Boską Naturą; gdyż jak widzicie, nie mieści się lepsze podobieństwo, wykonując się ta wybitna i wzniosła prawda: jest bardzo zacieśniony i bliski, mistycznie mówiąc, związek duchowy Boga ucłowieczonego i ludzi uczynionych boskimi. Najukochańsze dzieci: W jaki sposób możemy podziękować Bogu za tak podziwu godne podobieństwo? Na to nie ma bardziej kategorycznej odpowiedzi: to podziękowanie można tylko realizować uległością zaślubionej duszy na boskie natchnienia Ducha Świętego Oblubieńca. To podziękowanie składa się z wykonania woli Boga w każdym momencie.

V. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nieomylnie deklarujemy, z całą uroczystością, że w tej podziwu godnej kwestii silnie interweniuje Najświętsza Dziewica Maria, gdyż Chrystus przyszedł do nas za pomocą Niej z akcją Ducha Świętego, jako że Owocem tej Najczystszej Dziewicy jest Dzieło i Łaska Ducha Świętego. Wybitna Dziewica Maria, przez Swoją godność Matki Boga, rodzi nas, tych ochrzczonych, w Łasce. Dziewica Maria komunikuje Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi Swoje Ciało i Swoją Krew, której dawka jest materialna, bo chodzi tu o ciało i krew, chociaż z interwencją Ducha Świętego.

My, zgodnie z Doktryną Tradycyjną Kościoła, nauczamy, że Najświętsza Dziewica Maria jest Matką Boga i Matką Naszą. Najświętsza Dziewica Maria, przez Swoje duchowe Macierzyństwo nad nami, nam daje nieskończenie więcej niż nasza matka cielesna lub ziemską; bowiem podczas gdy ta daje nam to materialne, które składa się z ciała i krwi, Owa, nasza Matka Niebieska, nam daje Boską Naturę jako Koadjutora i Współpracowniczkę Ducha Świętego. Z tej prawdy, jako Doktryna Nieomylna, wynika jako konsekwencja, że Najświętsza Dziewica Maria jest naszą Matką realną i prawdziwą, i nie w jakiś sposób symboliczny lub pozorny.

Najświętsza Dziewica Maria, będąc Drugą Ewą, jest Matką realną i duchową, która nas rodzi w Łasce; to znaczy, że nam komunikuje, przez udział, Boską Naturę.

My, przypominamy wszystkim wiernym owe święte zdanie: Kto nie ma Marii za Matkę, nie ma Boga za Ojca.

My, nauczamy nieomylnie, że Boską Naturę tracimy, kiedy popadamy w grzech śmiertelny, gdyż dusza grzeszna jest duszą martwą; z której doktryny wnioskuje się, że śmierć duszy do życia łaski oznacza utratę Boskiej Natury. Dusza martwa odzyskuje Boską Naturę za pomocą Sakramentu Pokuty, zostając znowu adoptowane synostwo.

My, przypominamy Doktrynę Tradycyjną o Sakramentach, w której się naucza, że Sakramenty Chrztu i Pokuty są Sakramentami martwych, rozumie się poganów w pierwszym wypadku i grzesznych wiernych w drugim wypadku. Będąc nieodzowne te dwa Sakramenty na otrzymanie innych Sakramentów, jako że inne pięć są dla żywych, rozumie się żywych w Łasce.

My, wam mówimy z całą gorącością: Najukochańsze miłe dzieci, jeśli popadliście na nieszczęście, w grzech śmiertelny, straciliście Boską Naturę i ryzykujecie wieczne potępienie w ogniu piekła. Z tej prawdy wnioskuje się pilna potrzeba zwrócenia się szybko do Wyśmienitej Matki Boga i Matki Naszej, gdyż Ona jest Ucieczką grzeszników, Poczyszycielką strapionych, Wspomożeniem Chrześcijan i Uzdrowieniem chorych; naturalnie rozumie się głównie i przede wszystkim chorych na duszy. Ta Wyśmienita Boska Maria jest Zdrowiem dla chorych. Najukochańsze dzieci, wiecie, że chorzy na ciele, zwykle zwracają się do lekarza na osiągnięcie zdrowia cielesnego; więc jeśli w sprawach materialnych szuka się lekarza, ile razy więcej dla przyczyn duchowych musimy pilnie zwracać się do Boskiej Pielęgniarki, gdyż Ona ma lekarstwa właściwe na leczenie z naszych dolegliwości i duchowych chorób. Ta Boska Pielęgniarka ma za lancet najsilniejszy i najskuteczniejszy berło ze złota w ręku, wykonując się tak Jej Imperialna Królestwo, gdyż koronowana w dwanaście gwiazd wskazuje że jest między innymi znaczeniami, pełna Ducha



Świętego. Pół księżycy u Jej stóp oznacza, między innymi rzeczami, moc nad ciemnościami. Ona z Jej najświętszymi stopami nad połową księżycy, niweczy śmierć, miażdży głowę piekielnego smoka, usuwa ciemności i oświeśla najsilniejszymi promieniami drogę po której musimy stąpać. W Jej lewej ręce niesie zbawienie, gdyż chodzi tu o Naszego Pana Jezusa Chrystusa. W Jej prawej ręce niesie Berło Imperialne, które wykonuje misję chirurgiczną jako mocny lancet i równocześnie tnie bez uczynienia szkody biednym pacjentom. Czyni to z materialną łagodnością, stowarzyszone z najłagodniejszym balsamem odkażającym, aby rany nie zaogniły się i tak mogły zagoić się. W tej operacji chirurgicznej Boska Pielęgniarka tnie, aby wyjąć wszystko zepsute, które znajduje się w duszy splamionej i ubłoconej biednych greszników. Boska Pielęgniarka, jako dobra Matka, którą jest, chce stosować operacje chirurgiczne bez powodowania strasznych obrażeń, gdyż tak czyniąc, Boska Pielęgniarka, będąc oprócz tego Boską Doktorą, z najmądrzejszym znieczuleniem, dokonuje wszystko rękami najłagodniejszymi i balsamującymi, która karze bez uszkodzenia, która karze bez zabicia, i która poprawia z nieopisaną miłością. Ta Boska Pielęgniarka zawsze daje dowody o byciu Niewolnicą Pana; i jak uważa się pokorną, chociaż Wszechmogący uczynił w Niej cuda, na dowód tej prawdy, Boska Pielęgniarka odda Boskiemu Lekarzowi Chirurgowi, Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, Swoją wykonaną pracę, aby Lekarz, jako szef ekipy chirurgicznej, da z wysoka pacjentowi, przywrócenie do życia łaski; naturalnie, w tej operacji mistyczno-chirurgicznej komunikuje mu ponownie Boską Naturę, przywracając mieszkalność w nim Ducha Świętego; i w ten sposób komunikuje się w kierunku Ojca Niebieskiego, który przyjmuje go ojcowsko z otwartymi rękami, usposobiony zorganizować uroczyste święto w Domu Imperialnym, w którym święcie wezmą udział Aniołowie i wszyscy Święci Błogosławieni.

VI. My, chcemy wskazać z wielką gorącością to następujące: W tej chirurgicznej operacji, naturalnie, ma bardzo ważną rolę Najświętszy Józef, gdyż ten Wybitny Mąż, na łonie Świętej Rodziny, był na Ziemi Zastępcą Ojca Niebieskiego, legalnym Ojcem Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Reprezentantem Ducha Świętego, jako Małżonek Najświętszej Dziewicy Marii dla widoku sąsiadów, jako że jeszcze nie nadeszła godzina ujawnienia całego cudu o Wcieleniu Słowa Bożego. Z tej prawdy się wnioskuje familijność Najświętszego Józefa w związku z Najświętszą Trójcą, gdyż te Trzy Boskie Osoby Najświętszej Trójcy, Jedyne Boga, dały Najświętszemu Józefowi urząd i reprezentację

Z wyrażonej doktryny wynika ta sama doktryna o silnym wstawiennictwie Najświętszego Józefa, gdyż On, jako koadjutor Wzniosłej Matki Boga, współpracuje w charakterze Współodkupiciela w Zbawiennym Dziele Odkupienia. Rozumie się wielką odległość w stosunku do Boskiej Marii. Najświętszy Józef, przez bycie Małżonkiem Matki Boga, i przez familijność i przyjaźń z Dostojną Trójcą, jest najwyraźniej Koadjutorem Najświętszej Dziewicy Marii w Pośrednictwie Uniwersalnym w Rozdawaniu wszystkich łask, w charakterze Współpośrednika.

Najukochańsze dzieci nam drogie: Byłyby nieskończone te "Ko" Najświętszego Józefa w jego dostojnym charakterze Koadjutora Boskiej Marii.

My, nauczamy, jako Doktor Nieomylny, że Boska Maria, w Jej Wzniosłej Godności Pielęgniarki, ma Najświętszego Józefa w charakterze Współpielęgniacza.

Ten Najchwalebniejszy Święty, Mąż sprawiedliwy, bez skazy, współpracuje w ekipie chirurgicznej z mądrą sprawnością; gdyż, oprócz jego wielkiej znajomości, miał długą i podziwu godną naukę na Ziemi jako Doktora Samego Chrystusa i jako Doktorę swoją własną Małżonkę, Niepokalaną Dziewicę Marię. Naturalnie, z tą nauką, Najświętszy Józef osiągnął największy stopień w swoim Doktoracie Boskiej Medycyny i Boskiej Pedagogii, jako że jego Doktorowie są mistrzami nauczającymi i najlepszymi pedagogami w trudnej sztuce umiejętności nauczania z autorytetem, pokorą i cierpliwością. Najświętszy Józef nabył największy dodatek w swoim Doktoracie najmądrzejszej cierpliwości, którą cierpliwie wszczepili Najcierpliwsze i Boskie Serce Jezusa i Najcierpliwsze i Niepokalane Serce Marii; które mu komunikowały największe dodatki Boskiej Natury w stopniach nadspodziewanych, ponieważ to odpowiadało doskonałej jedności Trójcy na ziemi.

VII. My, chcemy wskazać, że Nieskończona Mądrość Boga odrzuca małżeństwa morganatyczne. Z tej przyczyny, w Jego niezgłębionych dekretach, ustanowił w nieskończonej mądrości i artystycznej wyborności na bycie Matką Słowa, który jako Boski Garncarz, sporządził i modelował wzniosłą Kobietę, godną zasług własnych Naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez bycie, oprócz tego prawdziwym Człowiekiem, prawdziwym Bogiem. Wyobraźcie sobie, chociażby przez moment, Matkę, która zasłużyła na takiego Syna; gdyż, jak wiemy, Maria nosiła w Swoim dziewiczym łonie, który nie mieści się w Wszechświecie, Syna Wiecznego Ojca. Medytujcie i zastanówcie się o tych wybitnych prerogatywach, które otrzymała Boska Maria na bycie Matką Tego, który nie mieści się w Wszechświecie.

Po tych naukach, poznaje się trochę lepiej Boskiego Garncarza; a z tym poznaniem można wyczuć prerogatywy udzielone Najświętszemu Józefowi na stowarzyszenie Wybitnej Matce Boga bez ujmy dla tak Wielkiej Pani.

My, nauczamy potrzebę poznania Świętego Józefa, gdyż w ten sposób poznacie lepiej Boską Marię, bo Ona góruje i przewyższa w najwyższym stopniu wielu więcej wzniosłościami od udzielonych Jej Małżonkowi. Idąc tym traktem, poznacie Naszego Pana Jezusa Chrystusa, ponieważ On, będąc prawdziwym Bogiem, oprócz bycia prawdziwym Człowiekiem, przewyższa obojga w nieskończonym stopniu odległości. Idźcie dalej po tej samej linii i poznacie Wiecznego Ojca, i zostaniecie uniesieni i porwani aż do mistycznego i lirycznego szaleństwa. Naturalnie, uczynicie tę mistyczną drogę, stąpając po miękkich obłokach w locie, prowadzeni, przewodzeni i natchnieni Duchem Świętym, który w was mieszka.

VIII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Duch Święty mieszka, całkiem realnie i z całym majestatem, wewnątrznie w duszach w stanie Łaski.

My, nauczamy tę najsmutniejszą i alarmującą sentencję:

Kiedy ktoś z nas, mamy straszną niełaskę popełnić grzech śmiertelny, naturalnie wydalamy Ducha Świętego. Logicznie, następuje wydalenie Ducha Świętego, ponieważ przedtem wyrzuciliśmy naszą Matkę Niebieską, Dziewicę Marię, Oblubienicę Najczystsza Ducha Świętego. Po popełnieniu tego wiarołomstwa i premedytacji matricidii, jako logiczna konsekwencja tej prawdy, Duch Święty czuje się zasmucony i przygnębiony; a naturalnie, czując się niewygodnie w tym domu matricidii, wychodzi gwałtownie na spotkanie Oblubienicy, Białej Gołębiczy. Duch Święty nie umie żyć bez towarzystwa Swojej Najczystszej Oblubienicy, Boskiej Marii. Na osiągnięcie ponownego zamieszkania Ducha Świętego lub zaślubienia z Duchem Świętym, musimy najpierw otworzyć drzwi szeroko, aby weszła majestatycznie Boska Maria, dając Jej w posiadanie naszą duszę, aby Ona panowała, siedząc jako Doktora na królewskim tronie, a Duch Święty zakochany w Marii biegnie w poszukiwaniu Jej i tak weźmie w posiadanie i przygotowuje, z największą godnością, królewski tron w naszym mieszkaniu, na większe zaślubienie z Naszym Panem Jezusem Chrystusem za pomocą przyjęcia Sakramentu Eucharystii; i wobec tego, na większe zaślubienie z Ojcem Niebieskim, który nie umie żyć bez bliskości Syna i Ducha Świętego, gdyż gdzie jest Jedna z tych Boskich Osób, tam będą Dwie inne.

IX. Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: medytujcie, zastanówcie się, wniknijcie, jedźcie i pijcie z tej duchowej i najłagodniejszej doktryny; bowiem tę nieomylną doktrynę wam prezentuje Zastępca Chrystusa, jako Wspólny Ojciec, abyście odziali się w człowieka nowego, abyście odziali się w nowego Adama i nową Ewę, przez którą wzniosłą Parę, otrzymaliście, przez mieszkalność Ducha Świętego, przez udział i komunikację, Boską Naturę.

My, przypominamy wam to najświętsze i najbardziej natchnione powiedzenie Apostoła Świętego Pawła: "Duch Święty jest Tym, który porusza nas prosić o nasze potrzeby i daje natchnienie, co czynimy z niewypowiedzianym jękiem"

Najukochańsze dzieci: Aby osiągnąć te niewypowiedziane jęki, logicznie On musi mieszkać w nas, gdyż w ten sposób On może wstawiać się za nami; bowiem przez Jego zaślubienie z naszymi

duszami, On może poznać nas i odpowiedzieć, dając Jego słowa, abyśmy czynili z niewypowiedzianym jękiem.

My, prosimy z naleganiem wszystkich wiernych: Jest potrzebne i słuszne, aby Ducha Świętego brano pod uwagę w jego godności i nasprawiedliwszych wymiarach. Podobnie, jest wielka potrzeba chodzić w świętości, wzywać często Ducha Świętego.

X. My, chcemy uznać, i to czynimy, Naszą wdzięczność wszystkim wielkim teologom wszystkich czasów, bo nie ma wątpliwości, że oni pracowali z wielką ofiarnością i potem, aby pomóc Kościołowi w miarę swych ograniczonych możliwości. Oni starali się, z możliwie najlepszymi intencjami, służyć Kościołowi i wyjaśnić wiernym wielkie tajemnice naszej Katolickiej Wiary. Trzeba wziąć pod uwagę, że różne kryteria teologiczne o wielkich kwestiach teologicznych, są szanowane, aż autorytet nieomylny, którym jest Papież, zdefiniuje i naucza wiernych jako Doktrynę Nieomylną, zostając zniszczone i unieważnione wszelkie prądy, które się sprzeciwiają lub przeczą Nieomylnym Definicjom Zastępcy Chrystusa, Opoce Kościoła.

Kiedy rzeczeni teolodzy zostali wyniesieni do Chwały Ołtarzy, to wskazuje na powagę i wiarygodność ich doktryny, jeśli Papież nie wypowiedział się nieomylnie przeciwko nim.

Niezależnie od tego, jasne jest, że reczeni święci teologowie nadal mają godność i autorytet na rozległym polu wielu innych spraw.

My, Zastępca Chrystusa na Ziemi, gorąco salutujemy z uciechą i radością wszystkich świętych teologów, którzy w ciągu Historii Kościelnej, inspirowali nauczycieli, wewnątrz logicznych ograniczeń; ponieważ im nie udzielono najwyższego charyzmatu nieomylności w definicjach.

My, zapewniamy, że ci święci doktorzy, gdyby żyli teraz na ziemi, oni sami, z świętą pokorą, zniszczyliby swoje własne interpretacje i opinie po zapoznaniu się z Naszymi nieomylnymi definicjami jako nauczający Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym.

My, raz jeszcze, korzystamy z tego obecnego Dokumentu na okazanie Naszego głębokiego podziękowania wszystkim świętym Doktorom Kościoła, za ich bezinteresowne usługi Kościołowi.

My, wskazujemy wiernym raz jeszcze, jak w wielu poprzednich wypadkach, okazały się grube błędy w interpretacji lub wyjaśnieniu wiele ważnych spraw.

Ponownie powtarzamy, że lud skromny i pokornego serca, ogólnie, wyprzedza doktorów; ponieważ Duch Święty tchnie gdzie zechce, komu zechce i jak zechce.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 11, Święto Boskiego Macierzyństwa Marii, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.



### **Trzydziesty Trzeci Dokument**

#### **Obrona Pontyfikalna Dziewicy Marii i o Świętej Jedności Katolickiej Hiszpanii**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha EL Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza. Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, widzimy się pobudzeni Boskim Duchem Świętym być śpiewakiem i heroldem oficjalnym Chwał Marii.

My, widzimy pilną potrzebę śpiewać Chwały Marii w tych Apokaliptycznych Czasach, aby wyjść z silnym mieczem przeciwko tym, którzy śmia podnieść swoje przekłete głosy przeciwko Wzniosłej Matce Boga, Najświętszej Dziewicy Marii, także, nakazującą potrzebę postawienia światła w środku ciemności, dokładnie w tych czasach materializmu.

My, jako opoka niezłomna Kościoła, nie możemy pozwolić, pod jakimkolwiek konceptem, aby Boska Maria była obrażana. Żałośnie, wiele razy, obelgi wydawane przeciwko Dziewicy Marii są kierowane, sarkastycznie, przez indywidua, które mają bezczelność nadal nazywania się Katolikami. Jest Doktryną Nieomylną niezgodność nazywania się Katolikami i bycie anti-Marianami równocześnie. W tych czasach tchórzostwa i generalnej apostazji, podnoszą się głosy świętokradcze i przekłete, z arogancją, w afrontalnych obelgach przeciwko Najczystszej Dziewicy Marii, bez wyjścia kogokolwiek w Jej obronie, lub co najmniej, w niewystarczającej liczbie, która byłaby logiczna; gdyż tak zwani katolicy należący do oficjalnego kościoła, lub co jest tym samym, do antykościół kierowanego i pasionego przez przekłete i monstualnego antypapieża Jana Pawła II, współpracując z innym heretyckimi kościołami zwanymi chrześcijańskimi, w pewnym spisku dobrze zgranym i uzbrojonym na zdyskredytowanie Wzniosłej Matki Boga. Na dobitkę tego, wystarczy przypomnieć przekłete i wewnętrznie przewrotne kongresy mariańskie i mariologiczne celebrowane w tych dniach w Hiszpanii.

II. W roku 40 Ery Pana, ukazując się Apostołowi Jakubowi Więszemu, Ewangelizatorowi Hiszpanii w Saragossie, Najdostojniejsza, Najłagodniejsza i Boska Maria, udzieliła Hiszpanii szczególny przywilej Swojej wizyty w ciele pielgrzymki, na zachęcenie Apostoła Jakuba w jego najtwardszym zadaniu ewangelizowania tego hiszpańskiego ludu. Wybitna Matka Boga, Dziewica Maria, uczyniła uroczystą obietnicę, że w Hiszpanii zachowa się Wiara aż do skończenia wieków.

Ta dostojna Pani obiecała chronić Hiszpanię Jej umiłowany naród, w szczególny sposób. W ciągu Historii, dowiodła się i sprawdziła Jej stała pomoc i ochrona Ojczyzny, szczególnie w jej wielkich niebezpieczeństwach. Diewicę Marię, w ciągu wieków, proklamowano we wszystkich czasach i we wszystkich Świętych Krucjatach, Kapitaną Hiszpańskich Wojsk. Teraz rozumie się wielkie tryumfy Wojsk Hiszpańskich przeciwko ich wrogom, jako że nie jest możliwe przegrać wojnę, kiedy ma się za Kapitanę Matkę Boga.

My, przypominamy Hiszpanom, że we wszystkich momentach Chrześcijańskiej Historii Hiszpanii, przewodniczyła Dziewica Maria; ponieważ nie byłoby możliwe napisać Historii Hiszpanii bez Dziewicy Marii. Więcej, Hiszpania przestałaby istnieć, gdyby pominięto Diewicę Marię; gdyż Historia tego Katolickiego i dzielnego narodu czyniła się z Diewicą Marią, aż do najmniejszego szczegółu, Ona przewodniczyła we wszystkim. Jakikolwiek Hiszpan, rozumie się dobry Katolik, z jakiegokolwiek regionu Hiszpanii, czuł obecność Dziewicy Marii w całej Historii Ojczyzny. Nic wielkiego uczyniono w Hiszpanii bez wezwania Diewicy Marii. Jest realnie i historycznie udowodnione, że powiększenie imperialne Hiszpanii realizowało się zawsze pod protektoratem Dziewicy Marii. Dnia 12 października już odległego, w owym chwalebny roku 1492, Hiszpania się obudziła niezmiernie większa niż poprzedniego dnia zasnęła. Nie ma jakiegokolwiek wątpliwości, że była Dziewica Maria, która Swoim Płaszczem w formie zasłony okrętowej, rozciągnęła granice Hiszpanii, przekraczając marzenia. Ów Amerykański Kontynent, który w boskim planie, nadal jest Hiszpanią, był odkryty przez Admirala Świętego Krzysztofa Kolumba, oddając go w ręce Zastępcy Chrystusa, prosząc go równocześnie, aby dał go w donacji szlacheckiej Hiszpanii. Papież, czyniąc użytek ze swych praw i wykonywania Mocy Doczesnej, oddał Hiszpanii Kontynent Amerykański od bieguna do bieguna z tytułem na wieczność, który potem masoni wyrwali Hiszpanii. Dziewica Maria nadal nawigowała po morzach, szukając ziemie i wyspy, aby Hiszpania była ich ewangelizatorką; aż pewnego dnia Chorągiew Ojczyzny będzie widziana na pięciu Kontynentach; i niezliczonych wyspach. Całe to kolosalne Imperium Hiszpańskie Hiszpania zawdzięcza Dziewicy Marii, gdyż z Jej możliwych rąk je otrzymała. Już te wymienione podarki materialne są wystarczające, aby wszyscy Hiszpanie padli na kolana twarzą do ziemi na podziękowanie Marii. Realnie, w tych czasach materialistycznych, naród hiszpański zapomniał święty obowiązek oddawania czci Dziewicy Marii, Jej należnej, na znak podziękowania. Jeśli te podziękowania są Jej należne za te rzeczy materialne, niewątpliwie, są Jej więcej należne za łaski duchowe otrzymane za Jej pośrednictwem.

III. My, teraz was zapytujemy, Hiszpanie. Czy odpowiadacie na wiele, które otrzymaliście od Dziewicy Marii? Pozwólcie, że zabierzemy głos w waszym imieniu i tak odpowiemy:

Nie tylko nie odpowiadacie, ale w dodatku, odszczepiacie się od waszej Wiary Katolickiej i stajecie się antymarianami kwalifikując się nie do przyjęcia na bycie Hiszpanami. Niewątpliwie doszliście do tej strasznej apostazji generalnej, ponieważ przedtem przemienieliście się w bezpieczeństwa, z waszym regionalnym i separastycznym egoizmem. Za ogłoszenie się separatystami rzucamy na was anatęmę przekleństwa, dla was i dla waszych potomków; jako że Hiszpania podzielona traci przywilej Wiary Katolickiej przemieniając się w akatolicką; gdyż nie jest możliwe w oczach Boga, wewnątrz Hiszpanii jako "Jedność przeznaczenia w Wszechświecie", będąc separatystą i Katolikiem równocześnie. Bowiem Bóg zwomytuje Swoimi ustami przeciwko wam, jako że jesteście straszną śmiertelną zarazą, ponieważ atakujecie Świętą Jedność Hiszpanii.

My, powiadamy ze smutkiem to straszne zdanie: Jakikolwiek region hiszpański, separując się od Świętej Jedności Hiszpanii, pozostaje poza Płaszczem Dziewicy Marii; z tego powodu nie będzie wykonania obietnicy Dziewicy Marii; co jest równoznaczne z powiedzeniem przestanie być Katolickim.

My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, i w Jego Imieniu, przeklinamy wszystkich separatystów zdrajców i obrzydliwych z jakiegokolwiek regionu hiszpańskiego, chociaż dziś nazywają się narodowościami. W oczach Boga, jest absurdem, śmiesznym i wstrętnym, aby w Hiszpanii była przeklęta konstytucja, która akceptuje obrzydliwą sprzeczność zwrotu "Jeden naród narodowości"

My, w Imieniu Boga Wszechmogącego, Króla narodów, wam powiadamy:

Wy, którzy działacie przeciwko Świętej Jedności Hiszpanii, na was spadnie Nasze potężne przekleństwo, aż do wrzucenia do przepaści, jako że z waszą postawą, postawiliście się przeciwko Bogu.

My, wam powiadamy z gorącym pragnieniem, następujące:

Jesteście w czasie uniknięcia Naszego celnego przekleństwa, poprawiając wasze złe postępowanie i nawracając się na apostołów Jedności Katolickiej Hiszpanii, pod Naszym Pastorałem.

IV. My, chcemy dać nadzieję tej mniejszości Hiszpańskiej Katolickiej Palmariańskiej, gdyż jeszcze pozostaje inny Filar; a tym jest Nasza Matka w El Palmar Koronowana, która przewodniczy Świętej Stolicy Apostolskiej. Tym Filarem w El Palmar jest Arka Przymierza, jako bezpieczna ucieczka dla dobrych Hiszpańskich Katolików; w którym miejscu zorganizuje się odbicie Hiszpanii.

V. My, wykonaliśmy, w tym obecnym Dokumencie, powinności, obie święte, które odnoszą się do obrony Dziewicy Marii i obrony Świętej Jedności Hiszpanii.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Dziewicy z Pilar, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Czwarty Dokument**

#### **Deklaracja Dogmatyczna o Stworzeniu Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa i Boskiej Duszy Marii przed Stworzeniem Wszystkich Rzeczy**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany najsilniejszymi promieniami światłymi Ducha Świętego, przedstawiamy wam następującą Doktrynę Nieomylną.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła z sercem przelewającym się radością i z silnym Ogniem Boskiego Ducha Świętego, w towarzystwie Naszej myśli predysponowanej na większą chwałę Boga i służbę Kościołowi.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy:

Z wzniesionym wzrokiem na Najwyższego, pragniemy dać wam do poznania, na waszą drogę do świętości, najsilniej promieniujący bodziec oparty na większym poznaniu Nieskończonej Mądrości Boga, za pomocą głębokiego poznania stworzeń; gdyż kontemplując stworzenia, poznajemy obfitą wielkość Wszechmogącego Boga. Stwórca zadysponował rzeczy w taki sposób, że przez nie możemy poznać Boga, gdyż w małości stworzenia, osiąga się dostrzeżenie coś z majestatu Boga. Przez to samo rozważenie, My, jesteśmy zobowiązani, namiętnie rozentuzjasmować was Dziełem Stworzenia, ponieważ ta droga prowadzi do poznania drogi, która prowadzi do Stwórcy wszystkich rzeczy, tak niewidzialnych jak i widzialnych. Nikt znajduje się sam na tej drodze, jako że wszyscy ochrzczeni, w stanie łaski, przez tę najgłębszą mieszkalność Ducha Świętego, widzi osobę poruszaną, i nie tylko poruszaną, ale ożywioną do zrozumienia tej cudownej drogi na poznanie Stwórcy; abyśmy w tej formie mogli poznać Go lepiej i tak poddać się Jemu przez czystą miłość, jako że trudno jest kochać czego nie znamy. Także pewne jest, że ci, którzy nie znają Boga, są zmuszeni Duchem Świętym na szukanie i lubienie Majestatu Najwyższego. Zapewne często staje się, że wielu skromnych i pokornego serca są oświeceni w sposób zdumiewający na możliwość poznania Boga. Ich natchnione doktryny nas prowadzą na drogę pełną bogactw i smacznego miodu.

Jeśli mamy szukać Boga przez poznanie stworzeń, logicznie musimy szukać tych stworzeń, które największe dary otrzymali darmo ze strony Stwórcy, gdyż nie ulega wątpliwości, że te będą lepszymi wzorami, aby móc naśladować ich, i tak móc zaryzykować wzięcie drogi, która prowadzi do Boga.

II. Najświętsza Trójca poczęła w myśli, od wieczności, Chrystusa Człowieka i Marię; ale to się zmaterializowało w stworzeniu Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa i Boskiej Duszy Marii, w pierwszym dniu Dzieła Stworzenia. Przed wszystkimi innymi rzeczami były stworzone Najbardziej Boska Dusza Chrystusa i Boska Dusza Marii i nie w sposób symboliczny lub pozorny, jako że były stworzone realnie, i nastąpiło tak:

W pierwszym dniu Stworzenia, Bóg stworzył, przed jakąkolwiek inną rzeczą, Najbardziej Boską Duszę Chrystusa i Boską Duszę Marii, gdyż odpowiadało planom Boga, aby Dusze Drugiego Adama i Drugiej Ewy. przez Ich godności poprzedziły wszelkie Stworzenie.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszego osobistego, następujący Dogmat Wiary:

Bóg stworzył Najbardziej Boską Duszę Chrystusa i Boską Duszę Marii, pierwszego dnia Stworzenia, przed wszystkimi rzeczami stworzonymi, gdyż tak odpowiadało planom Stworzyciela, aby nikt mógł dyskutować Jego sprawiedliwym i świętym dekretem.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujące:

Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Najbardziej Boska Dusza Chrystusa i Boska Dusza Marii były stworzone pierwszego dnia przed wszystkimi rzeczami stworzonymi, niech będzie anatema.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy, jako Doktrynę Nieomylną, że to stworzenie tych dwóch Dusz nie jest symboliczne lub pozorne, tylko realne.

III. My, nauczamy nieomylnie, że te dwie Najbardziej godne podziwu Dusze, od momentu Ich stworzenia, tworzyły część Najdostojniejszej Rady Najświętszej Trójcy, nie w formie symbolicznej lub pozornej, nie przez zwykłe objaśnienie poetyczne, tylko przez czystą i wydatną realność stworzoną; i nie tylko tworzyły część tak dostojnej Rady, ale także widziały Boga twarzą w twarz, takim jakim jest. A jako logiczna konsekwencja tej autentycznej wizji, już, odtąd, cieszyły się i służyły Bogu, dla których były stworzone. Najbardziej Boska Dusza Chrystusa była odziana w najdoskonalszą pełnię Łaski, cnót, mądrości, wiedzy, i naturalnie wiedzy wlanej w najwyższym stopniu, z najpełniejszym poznaniem dla czego była stworzona; gdyż była stworzona na nieodłączne złączenie się z Drugą Osobą Najświętszej Trójcy; ponieważ od tego momentu stworzenia, nigdy się rozłączyły; podobnie miała najdoskonalsze poznanie, że razem z Boskością, z wypełnieniem się godziny pełności czasów, będzie okryta ludzkim ciałem, wiedząc doskonale z całą jasnością i czystością, że za pomocą interwencji Ducha Świętego, weźmie Ciało z Kobiety; gdyż w najczystszym i niepokalanym łonie Kobiety, Znakomita Maria, porodzi owe Ciało, które pewnego dnia będzie posiłkiem na zbawienie ludzi; podobnie miała najdoskonalsze poznanie, że to Ciało mieć będzie Krew, i Krew Marii. Wiedziała doskonale, że zbawienie ludzi zrealizuje krwawą Męką, i że ucierpi śmierć, a śmierć na Krzyżu; podobnie wiedziała, że rozciągając swe ramiona na Krzyżu, wykona nieskończoną Naprawę, potrzebną na wynagrodzenie Ojcu, sprawiedliwie zagniewanego. Podobnie dostrzegła najwyraźniej, że zmartwychwstanie trzeciego dnia, i jako darmowa konsekwencja tej nieskończonej i potrzebnej Naprawy, nadejdzie Odkupienie dla ludzi. Owa Najbardziej Boska Dusza Chrystusa, która została związana i intymnie złączona z Boskością, wiedziała z najsilniejszym światłem, że w Niej już była, jak będzie Założenie Kościoła, który będzie intymnie zaślubiony z ową Duszą złączoną z Boskością, i złączona z Ciałem i Krwią, którą otrzyma od Marii. Od momentu stworzenia, Dusza Chrystusa jest intymnie zaślubiona z Boskością,

i z więzami nierozzerwalnymi. I nie było czterech, jak mogłoby się mylnie myśleć, że Ojciec, Syn i Duch Święty i Dusza Chrystusa. Wszystko było odwrotnie, gdyż chociaż do Najświętszej Trójcy łączyły się cztery elementy, przez misterium niezgłębione, były nadal Trzy Osoby w Jednym tylko Bogu prawdziwym. I chociaż będąc ta Dusza stworzona, wobec tego, z własną wolą, nie było jakiegokolwiek opozycji lub sprzeczności z Wolą Boga; bo ta Wola stworzona, przez czystą miłość, tak wielką, jak ta, która jest między Ojcem i Synem, zostaje poddana Woli Boga, chociaż bez zniknięcia naturalnej niezależności woli kreatury. Głębokie to misterium; gdyż, do już skomplikowanego Misterium Najświętszej Trójcy, dołączył się teraz czwarty element; ale wszystko nastąpiło w najdoskonalszej unii i w najdoskonalszej miłości.

My, jako Doktor Uniwersalny, was nauczamy nieomylnie, że Boska Dusza Marii była pełna Ducha Świętego od samego momentu stworzenia. Ta Boska Dusza Marii była napełniona wszystkimi cnotami, wszystkimi darami, i Boska Dusza Marii, otrzymała darmo wiedzę wlaną, podniesioną do stopnia niewyobrażalnego. Boska Dusza Marii była pełna mądrości i wszystkich darów, nadanych przez Tego, który nazywa się Dar Nadnaturalny. Dusza Marii była pełna Łaski, która w Niej rezydowała na zawsze nieodłącznie. Boska Dusza Marii była stworzona na obraz i podobieństwo Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa. Posiadała pełną świadomość, że nie należała do liczby odkupionych, bo należała do Naprawiaczy i Odkupicieli; to znaczy: całkowicie złączona z Chrystusem.

Także otrzymała najdoskonalsze światło na poznanie, że pewnego dnia będzie odziana w Ciało, przez które biec będzie Krew; i wiedziała doskonale, że za interwencją Ducha Świętego, będzie Matką Boskiego Słowa Wcielonego, i równocześnie prawdziwego Boga. Podobnie wiedziała, że to Ciało i ta Krew, którą da Bogu, na okrycie Drugiej Osoby Najświętszej Trójcy, będzie równocześnie pożywką i napojem prawdziwym na zbawienie ludzi; gdyż po wykonaniu nieskończonej Naprawy, nadejdzie darmowe Odkupienie ludzi. W podobny sposób rozumiała, z całą czystością, że będzie Matką Chrystusa; także wiedziała, że będzie Matką Kościoła, który jej Syn założy.

My, nauczamy, że Najświętsza Trójca robiła wszystko dla tej Duszy, gdyż ta Najświętsza i Najdostojniejsza Trójca nie mogła odmówić czegokolwiek, przez czystą miłość, o ile łask najświęciej reklamowała Najbardziej Boska Dusza Chrystusa, aby były udzielone Boskiej Duszy Marii.

IV. Najukochańsze dzieci, dokładnie w tym momencie, chcielibyśmy posiadać wielką inteligencję na możliwość objaśnienia innym tego najgłębszego misterium, w który się owija Boska Dusza Marii, My, czujemy, z pożądaniem i gorącym pragnieniem płomieniami porywczego ognia, i ognia o wielkim świetle, aby móc opisać, ze wszystkimi szczegółami, te liryczne momenty w tych prośbach, które wychodzą z Duszy Chrystusa na napełnienie Duszy Marii, i jak Najświętsza Trójca udziela wszystkiego bez jakiegokolwiek rodzaju skrupułów. Najświętsza Trójca i Najbardziej Boska Dusza Chrystusa, jednogłośnie, bez jakiegokolwiek sprzeczności, zbiegają się w staraniach dla Marii. Jak podziwu godne! O nic prosi dla Siebie Boska Dusza Marii. Więcej, skoro ma najdoskonalszą znajomość prawdziwej pokory, niczego odmawia, bo we wszystkim chce zadowolić Swojego Stworzyciela. Ona jest usposobiona odziać się w tak wielkie stroje, Ona cieszy się, ponieważ wie, że wszystko jest wolą Boga, ma tak wielką miłość Stworzyciela, że chociaż czując się bardzo pokorna, odziewa się w obfite bogactwa, aby nie urazić ani dotknąć, ani nawet pomyśleć słowa, które mogłoby zdegustować Niebieskiego Ojca, gdyż Boska Dusza Marii czuje szaloną miłość do Swojego Ojca Stworzyciela. Ona się rozkoszuje, cieszy się i raduje w rozkoszy aż do ekstazy, gdyby było możliwe do Ojca Niebieskiego. Było logiczne i słuszne, patrząc na kwestię czasu, który nastąpi, bo Dusza Boskiej Marii jest Duszą Drugiej Ewy, i ta Dusza czuje z niewypowiedzianą i nieopisaną porywczą gwałtowne pragnienie przyspieszenia chcenia Naprawy braku miłości pierwszej Ewy ku Jej Ojcu Niebieskiemu.

V. My, was nauczamy, jako Doktrynę Nieomylną, że owa Boska Dusza Marii była rozkoszą Najświętszej Trójcy, gdyż Bóg, Jeden w Esencji i Trójny w Osobach, chciał mieć towarzyszkę, ale nie chciał mieć trzech towarzyszek. Ponieważ Bóg, w Swoich najmądrzejszych zasadach, widział,



że trzy towarzyski nie łączyły ani pasowały ani parowały z Najgłębszym Misterium Najdostojniejszej Trójcy. Ojciec Niebieski kocha Syna aż do szaleństwa, gdyby było możliwe; Ojciec Niebieski byłby usposobiony zejść na ziemię, aby być ukrzyżowany na miejsce Syna, gdyby było możliwe. I na taką miłość Ojca Niebieskiego, Syn odpowiada z tą samą vehemencją i żarem jak Ojciec; i z tak najdoskonalszej miłości, która istnieje między Obu, mamy Ducha Świętego. Ojciec Niebieski i Syn kochają Ducha Świętego z vehemencją vehemencji, z żarem żarów, z ogniem ogni; gdyż Obaj, Ojciec i Syn, jednogłośnie i bez jakiegokolwiek sprzeczności robią wszystko ku Duchowi Świętemu, ponieważ od tych Dwóch pochodzi. Chciałoby się powiedzieć, w pewien sposób, Współ-Ojców Ducha Świętego. Na tego najpotężniejszego i sublimowanego wulkanu miłości, który wydaje potężne promienie świetlne, pochodzącego od Ojca i od Syna, przenikające Ducha Świętego, odpowiada Sam Duch Święty innym wulkanem w wybuchu, który nie mogąc powstrzymać więcej miłości, wybucha z radości, z uciechy i nabrzmiały we wszystkich częściach, wychodząc z centrum Jego Serca dwa świetlne promienie, które w formie gwałtownej, chciałoby się powiedzieć, przebijają Serce Ojca Niebieskiego i Serca Jednorodzonego Syna w takiej formie, że wzajemnie się przenikające te promienie, tworzą artystyczny i śliczny Trójkąt. Ten Trójkąt, formowany przez te Trzy Osoby Jedyne Boga prawdziwego, zostaje kształtowany w następujący sposób, zgodnie z naszą tępą inteligencją: jedną stronę formują odpowiedź miłości między Obu, Ojcu i Synu, która dochodząc do swych końców, nabrzmiałych przelewającą się miłością, wychodzą te inne dwie strony, które w punkcie penetrują Serce Ducha Świętego, które pochodzi z Miłości Obydwóch. A skoro Duch Święty jest w pełnej komunii, i bez sprzeczności, z Ojcem Synem, w korespondencji miłości przelewającej się i wulkanicznej, kieruje Swoją płomienną miłość do ojca i Syna, tą samą drogą, jaką przyszła wzajemna miłość do Niego. A jak Ojciec i Syn są w pełnej komunii z Duchem Świętym, i nie są egoistami, otrzymując odpowiadającą miłość Ducha Świętego, znowu komunikują ją między Sobą; i tak wiecznie, powtarza się, przeto nigdy zanika jedność i miłość między Trzema Osobami, która w Jednym tylko i Jedynym Bogu prawdziwym trwa przez wieczność wieczności. Złączeni w Radzie, mówiąc mistycznie, te Trzy Najdostojniejsze Osoby decydują, dowolnie, komunikować tę doskonałą jedność trójkątnej Miłości, Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa, zaślubionej z Drugą Osobą Najświętszej Trójcy. I w taki sposób to się realizuje, że moglibyśmy zostać w ekstazie, aż do utraty przytomności, porównując doskonałą jedność przekazywania woli. Gdyż w tej operacji, teraz Trójkąt, który nie zmienił pozycji, bierze inny kierunek, w taki sposób: Ojciec i Duch Święty uzgadniają, w komunii woli, przekazania w dwóch stronach odpowiednie ojcostwa tej formy: Ojciec Niebieski, biorąc zwykłą stronę miłości między Obu, podwaja aż do nieoczekiwania najgorętszą miłość Drugiej Osoby Najświętszej Trójcy, przeto ta Druga Osoba widzi się usposobiona na rychłe podjęcie się przywdziania ciała i krwi. Tymczasem, Duch Święty, mając już Swoją stronę komunikującą z Wiecznym Ojcem, otrzymując od Ojca Niebieskiego podwojoną i najgorętszą miłość aż do nieoczekiwania, Sam Duch Święty się usposabia uczynić użytek z Jego strony interkomunikującej Syna z Wiecznym Ojcem. I tak, promienie interkomunikujące dwóch ojcostw: pierwsze, Ojciec Niebieski jako kierujący Swoją miłość do Swojego Jednorodzonego Syna, jako Boga, kończy stronę końcową Swojej strony interkomunikującej w Sercu Swojego Jednorodzonego; a Duch Święty, jako Ojciec natury ludzkiej, który Sam jest zaślubiony z Drugą Osobą Najświętszej Trójcy, ten Duch Święty używając Swoją stronę interkomunikującą, Swoich przeciwnych stron, przenika do Serca Drugiej Osoby Najświętszej Trójcy; i przez to tajemnicze Serce, te dwa Ojcostwa, w Ich Ogniu Miłości, przychodzą założyć w Boskiej Osobie Naszego Pana Jezusa Chrystusa, w jego dwóch naturach, boskiej i ludzkiej. Ale jak wszelka miłość Najświętszej Trójcy musi być odpowiedziana, wtedy ludzka natura Namaszczonego, w najbardziej porywającej i najłagodniejszej woni Krwi i Wody, przez prawą stronę, przez szczelinę pałac w Ogniu Miłości, komunikuje Trzem Boskim Osobom Swoją niewypowiedzianą radość, wychodząc z Jego boku do Najświętszej Trójcy przez Jego dwie strony komunikujące, przekazując i komunikując, bez sprzeczności Miłość Naprawiciela, który, potem, Ojciec Niebieski i Duch Święty zakomunikuje Obydwóm. I naturalnie, jak są Trzy Osoby bardzo komunikatywne, są zawsze odpowiadający na znak wspólnych woli, a nie sprzecznych. W ten komunikatywny sposób, Niebieski Ojciec po otrzymaniu potrzebnej

nieskończonej Naprawy, w międzyczasie kiedy te punkty dwóch stron przenikną do Jego Ojcowskiego Serca, uczynią możliwe, że Serce Ojca wybuchnie miłosierdziem i zechce zakomunikować zewnętrznie dla dobra i zbawienia ludzi. Naturalnie, na komunikowanie Swojego miłosierdzia, bierze dwie strony komunikujące skąd przyszła Naprawa. W ten sposób, i przez dwie strony komunikujące, Syn i Duch Święty, podejmą Miłosierdzie, poprowadzą je przez Swoją stronę interkomunikującą, i roześlą je jako Ogień Zbawienia na Kościół.

VI. My, chcemy nadal wyjaśniać i rozwijać bardziej tę najłagodniejszą doktrynę, bo nie należy zapominać, że w tej Radzie Trzech Boskich Osób, nadal interkomunikują się dobroczynność i miłość; które nie są egoistami jakakolwiek z tych Trzech Dostojnych Osób, One, w doskonałej jedności i bez sprzeczności, decydują komunikować tę miłość, ponad wszelkie stworzenie, Boskiej Duszy Marii, która jest umieszczona w centrum Trójkąta. Więc jest pełna współpenetracja między Bogiem i Jego najpiękniejszym Stworzeniem, Dziewicą Marią. Najgorętsza miłość, którą mają te Trzy Boskie Osoby, wybuchają porywczo ku Niepokalanemu Sercu Marii; a jak ta Dostojna i Wyśmienita Matka nie zna egoizmu, odpowiada rozdzielając gdzie Najświętsza Trójca wskaże, która jako Skarbniczka wszystkich łask, rozdziela je pełnymi rękami wśród niezliczonych wiernych dzieci. I ta Boska Maria, Matka Kościoła, jak jest pokorna, egoistycznie nie zatrzymuje czegokolwiek, tylko je rozdaje wśród niezliczonych wiernych dzieci Kościoła.

VII. My, chcemy nauczać jako Doktrynę Nieomylną, że Księga Przysłów, między innymi znaczeniami, oprócz referencji o Duszy Naszego Pana Jezusa Chrystusa, odnosi się także do Duszy Najświętszej Dziewicy Marii i jest w całej swej rzeczywistości wykonaniem owych słów: "Moja Dusza była stworzona na początku Stworzenia przed inną rzeczą poza Mną". Szukajcie w Przysłowiach i znajdziecie swoje sprawiedliwe wykonanie

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że w Dziele Stworzenia, Bóg miał jako towarzyszkę Najświętszą Dziewicę Marię, której komunikował wszystkie wielkości Stworzenia.

My, was wzywamy, najukochańsi wierni, abyście czytali z uwagą i pokornym sercem natchnione Święte Teksty z Mądrości, abyście się rozkoszowali i lubili tak bogatą pożywkę.

My, chcemy wskazać wiernym, jako Doktrynę Nieomylną, że Pieśń nad Pieśniami, między innymi różnymi znaczeniami, odnosi się głównie do Chrystusa i Marii. W Pieśni nad Pieśniami wychwala się sublimowane i mistyczne zaślubienie między Boskim Oblubieńcem i Boską Oblubienicą. Boskim Oblubieńcem jest Nasz Pan Jezus Chrystus; a Boską Oblubienicą jest przez doskonałość Najświętsza Dziewica Maria, i przez rozciągłość jest także Święty Kościół. Wobec tego Pieśń nad Pieśniami jest na pierwszym miejscu, pieśnią radości o piękności duchowej Chrystusa i Marii. My, was wzywamy, abyście czytali i rozmyślali Pieśń nad Pieśniami.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 15, Święto Świętej Teresy od Jezusa, Reformatorce Karmelu, Wielkiej Doktory Kościoła, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Piąty Dokument**

#### **Uroczyste Deklaracje Dogmatyczne: Maria Oblubienica Boga i Zdrowie Ludzkości, Maria Wspólnaprawicielka i Maria Skarbniczka Wszystkich Łask. Inne Tytuły Józefińskie**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wam przedstawiamy, przez obecny Dokument, rozwinięcie

doktrynalne poprzedniego Dokumentu. A mianowicie:

#### I. Doktryna o Boskiej Marii jako Oblubienica Boga i Zdrowie Ludzkości.

Jest Doktryną Nieomylną, że Dziewica Maria, jest Towarzyszką Boga od Wieczności w myśli Wiecznego Ojca. Wszechmogący Bóg, w Swojej Nieskończonej Mądrości, już w Wieczności, patrzył na Samego Siebie, widząc Siebie nieskończenie najszczęśliwszym, przeto który jest miłością, zapragnął komunikować Swoją szczęśliwość i Swoją miłość; i w tym porywczym i gorącym pragnieniu, w swej wolności, usposobił się stwarzać; aby w ten sposób, mieć stworzenia i tak komunikować Swoją szczęśliwość, jako że On w Samym Sobie, jest szczęśliwością; bowiem nie potrzebował kogokolwiek ani czegokolwiek, ponieważ On jest wszystkim. On Wieczny Ojciec, który nie ma przeszłości ani przyszłości, gdyż wszystko ma obecne, widzi całe Dzieło Stworzenia. Chociaż w Nim nie ma czasu, przewidział rygorystyczny porządek momentów, gdyż On Sam w Sobie, jest Porządkiem. Rozumiejąc te poprzednie wyjaśnienia dla naszego rozumienia, stworzeń. Po ustanowieniu już tego przewidzianego porządku, Bóg stworzył najpierw, Najbardziej Boską Duszę Chrystusa; a w następnej linii, stworzył Boską Duszę Marii. I dokładnie od tego momentu, Bóg bierze ową Boską Duszę Marii jako Oblubienicę, aby nigdy się odłączyła.

Jest potrzebne powtórzyć, że u Boga małżeństwa morganatyczne są obrzydliwe. Będąc u Boga obrzydliwe małżeństwa morganatyczne, koniecznie trzeba myśleć, że Bóg nappełnił Marię najwyższymi godnościami, aby, chociaż będąc stworzeniem, nie upokorzył z Parą. Z tej wzniosłej prawdy wynika Nieomylna Doktryna, która manifestuje, że Boska Maria otrzymała najwyższe prerogatywy, jak odpowiadało Oblubienicy Boga.

Najświętsza Dziewica Maria od momentu stworzenia Jej Boskiej Duszy przed stworzeniem wszystkich rzeczy stworzonych po Niej, zostaje zaślubiona z Bogiem więzami nierozwiązalnymi. Przez ten związek z Bogiem, Ona będzie Towarzyszką Boga we wszystkim Dziele Stworzenia. Przed stworzeniem Nieba i ziemi, Ona już była.; przed stworzeniem gwiazd, Ona już była. Przed stworzeniem Chórów Anielskich, Ona się rozkoszowała w odpowiedzi, z gwałtowną miłością, na gorącą miłość, którą otrzymała od Boga. Kiedy Bóg stwarzał wszystkie rzeczy, Maria się rozkoszowała kontemplując wszystkie owe rzeczy, które Bóg stwarzał.

Kiedy Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, złożone przez parę Adama i Ewę, naszych pierwszych rodziców, Maria kontemplowała ową ludzką parę, w której ciało Ona pewnego dnia się odzieje. I widząc to wszystko, wybuchała z radości i uciechy w pochwałach Swojego Stworzyciela, gdyż Jej nadał łaski i prerogatywy, które tylko człowieczeństwo Chrystusa je przewyższało, ponieważ wszystkie inne stworzenia pozostały poniżej Jej.

II. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Kościoła, przez obecny Dokument, nadal nauczamy Doktrynę o stosunkach Najświętszej Trójcy z Boską Duszą Marią. A mianowicie:

W poprzednim Dokumentcie wyjaśniliśmy przy pomocy trójkąta, różne komunikacje i interkomunikacje miłości, które mają Trzy Boskie Osoby Najświętszej Trójcy.

Mając na uwadze, że trójkąt prezentowaliśmy w formie płaskiej, z której formy została ustanowiona miłość Boga, którą między Sobą komunikują Ojciec i Syn i Duch Święty. Każda Boska Osoba Najświętszej Trójcy zostaje sytuowana w kącie, zajmując tak, trzy kąty. I teraz kontemplujemy tę doktrynę, umieszczając Boską Duszę Marii na płaskiej powierzchni istniejącej wewnątrz trójkąta. W tej formie, Dusza Marii otrzymuje trzy najpotężniejsze promienie, wychodzące z każdego z tych kątów. W ten sposób, Najświętsza Trójca Jej komunikuje miłość, która jest między Nimi, biorąc Ją Ojciec jako Córkę, biorąc Ją Jednorodzony jako Matkę, i biorąc Ją Duch Święty jako Oblubienicę. Otrzymując Boska Dusza Marii miłość Najświętszej Trójcy, Ona używając te trzy promienie interkomunikujące, odpowiada miłością Ojcu jako Córka, Synowi jako Matka, a Duchowi Świętemu jako Oblubienica. Po zrealizowaniu tych interkomunikacji, Boska Dusza Marii wybucha najwyższym ogniem miłości, i z miłością magnesu; przez który magnet, za pomocą atrakcji przez eksplozję miłości, sprawia, że te Trzy Osoby Najświętszej Trójcy, czując się pociągnięte,

przechodzą na płaszczyznę poziomą powierzchni wewnętrznej trójkąta, przemieniając ową Boską Duszę w Miasto Boga, w Świątynię i Tabernakulum Najświętszej Trójcy. W tej formie, zostało jasne, że w tak podziwu godny sposób, Maria jest Towarzystką Boga. Wieczny Ojciec jest zadowolony mając na Towarzystkę Córkę. Syn jest zadowolony mając na Towarzystkę Matkę. I Duch Święty jest zadowolony mając na Towarzystkę Oblubienicę. Te Trzy Boskie Osoby Najświętszej Trójcy rozkoszują się mieszkaniem w Mieście stworzonym przez Nich jednogłośnie, ponieważ jest Jeden tylko Bóg prawdziwy.

III. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy Doktrynę Nieomylną, że z Godności Marii jako Towarzystki Boga, wynika, jako logiczna konsekwencja, że Ona jest Zdrowiem Ludzkości.

Najświętsza Dziewica Maria wykonuje Swoją misję Zdrowia Ludzkości, przez całą Historię Ludzkości. Ta misja Zdrowia Ludzkości, realizuje się w Starym Testamencie i w Nowym Testamencie. W Starym Testamencie, Maria jest obecna w Ludzkości przez Swoją Boską Duszę, jako nadzieja przyszłego Zbawienia. W Nowym Testamencie, jest Zdrowem Ludzkości odziana w Ciało i Krew, z którego Druga Osoba Najświętszej Trójcy jest poczęta w Ludzką Naturę, Dziełem i Łaską Ducha Świętego. Chrystus, który jest Zdrowiem przez własne prawo, przchodzi do na za pomocą Marii, która jest Zdrowiem, przez darmową łaskę otrzymaną od Boga.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujący Dogmat Wiary, amianowicie: Maria Wspólnaprawicielka.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Maria jest Wspólnaprawicielką, niech będzie anatema.

V. My, jak Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujący Dogmat Wiary, a mianowicie: Maria, Skarbniczka wszystkich łask.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Maria jest Skarbniczką wszystkich łask, niech będzie anatema.

VI. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny całego Kościoła, nieomylnie was nauczamy doktrynę o Marii Wspólnaprawicielce.

Jak już wiecie, najukochańsze dzieci, wszystko co Chrystus ma prawem własnym, Maria ma przez łaskę. Chrystus przyszedł na świat, aby uczynić Ojcu nieskończoną Naprawę, przez którego wykonanie, jako darmowa konsekwencja, przyszło nam Odkupienie. Maria, która jest całkowicie związana jako Współodkupicielka, jest także intymnie związana z Dziełem Naprawy jako Wspólnaprawicielka, obecna w Męce Chrystusa, odnosi duchowo wszystkie cierpienia, które Chrystus cierpi w Swoim Ciele. Po śmierci Chrystusa na Krzyżu, Dziewica Maria otrzymuje w Swoim Sercu miecz boleści, umierając duchowo. Kiedy Chrystus na Krzyżu. ofiarował się Ojcu jako ofiara błagalna, Maria, jednogłośnie z Chrystusem, ofiarowała się jako ofiara duchowa, ofiarując Ojcu własną śmierć Swojego Syna, i Swoją duchową, wykonując Ona Swoją kapłańską misję. Po zdjęciu Ciała Naszego Pana Jezusa Chrystusa z Krzyża i umieszczeniu na Jej polach, Najświętsza Dziewica Maria, ponawia Swoje ofiarowanie jako ofiara duchowa, i ofiaruje Ojcu Baranka Niepokalanego, którego trzyma w Swoich rękach, ustawiczniając tak Naprawę. Byłoby w nieskończoność mówić tu o rozciągłej doktrynie odnośnie Marii Wspólnaprawicielki; bowiem w licznych pasażach życia Marii możemy kontemplować Ją naprawiającą Wiecznemu Ojcu.

VII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że misja Marii jako Skarbniczka wszystkich łask jest związana z Jej wzniosłą prerogatywą Pośredniczki

Uniwersalnej; gdyż Najświętsza Dziewica Maria jest Pośredniczką w podwójnym znaczeniu: jeden, kiedy Chrystus przyszedł na świat za Jej pomocą; a drugi, kiedy jako nasza Adwokata, bierze nasze prośby i prezentuje je Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, i w ten sposób wszystkie łaski przechodzą przez ręce Marii, będąc Ona Skarbniczką wszystkich łask, które je otrzymuje, skarbiąc je jako rzecz własną, jako że Chrystus Jej oddał berło Jego królewskości, aby Ona Sama rozdawała łaski. Najświętsza Dziewica Maria jest Skarbem i Bogactwem niewyczerpanym łask, które rozdziela z hojną obfitością wśród Swoich pobożnych dzieci, aby żaden prawdziwy czciciel Marii realnie się potępił. Ona, będąc Skarbniczką wszystkich łask, ma mistrzowski klucz na otwarcie bram Nieba. Równocześnie, ma jedyny klucz na otwarcie Boskiego Serca Jezusa, skąd pochodzi Nieskończone Miłosierdzie, które daje wybaczenie grzesznikom naprawdę skruszonym.

Najświętsza Dziewica Maria, będąc Skarbniczką wszystkich łask, jest także Skarbniczką Świętej Doktryny; gdyż kto się zwraca do Niej, będzie zawsze pouczony w prawdzie i nigdy będzie zmieszany.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że Najświętsza Dziewica Maria, będąc Oblubienicą Ducha Świętego i będąc pełna Łaski, Ona, jako Biała Gołębica i jako Towarzyszka Boga, prowadzi Statek Piotra poprzez morze, aby zaprowadzić do Portu, gdzie znajduje się wielki Skarb, którym Skarbem jest Nasz Pan Jezus Chrystus, który słucha dobrotliwie wszystkich, którzy zbliżają się do Niego, prowadzeni przez Jego Najświętszą Matkę, Dziewicę Marię.

Najświętsza Dziewica Maria, jako Skarbniczka wszystkich łask, strzeże Skarbu nieoczekiwanie i nieodparcie przez jego bogactwo i piękno, gdyż tym Skarbem jest Niepokalane Serce, przez które Serce możemy dojść do Serca Jezusa, Skarbu niewyczerpanego miłosierdzia.

Najukochańsze dzieci drogie Naszej Duszy, was wzywamy, abyście zgłębili i medytowali o Marii, w Jej wzniosłej godności Skarbniczki wszystkich łask, gdyż w ten sposób nauczycie się zwracać się do Niej w waszych wielkich niebezpieczeństwach, przede wszystkim duchowych. W tym Skarbie, w którym zamyka się Niepokalane Serce Marii, znajdziecie siłę na walkę przeciwko waszym słabościom. Maria jest Skarbem wszystkich cnót. Zwracając się do Niej jako Skarbniczki wszystkich łask, znajdziecie cnoty na walkę przeciwko waszym wadom, bo Ona jest waszym bulwarem i waszą podporą. Wobec tego, dojdziecie do doskonałości wzywając Marię jako Skarbniczkę wszystkich łask.

VIII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że wszystkie te Dogmaty i Misteria Mariańskie, są prawdami naszej Wiary, zawarte w Świętym Depozycie Boskiego Objawienia.

My, jako Zastępca Chrystusa, błagamy Najświętszą Dziewicę Marię, jako Skarbniczkę wszystkich łask, chronić, bronić i błogosławić wszystkich wiernych palmariańskich, rozciągając Swój Święty Płaszcz nad nimi wszystkimi.

IX. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że Najświętszy Józef jest Wspólnaprawicielem, w charakterze Koadjutora Marii Wspólnaprawicielki.

My, was wzywamy, abyście zwracali się do Najświętszego Józefa jako Wspólnaprawiciela, aby tą drogą dojść do Marii Wspólnaprawicielki, aby wyjść na przeciw Chrystusowi Naprawicielowi; i tak, w Chrystusie naprawicie wszystko Wiecznemu Ojcu za wasze niegodziwości, ofiarując wasze cierpienia złączone z Najświętszą Męką Chrystusa i Marii; przez którą unię wasze ofiarowane cierpienia nabiorą wartości nieskończonej.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Najświętszy Józef jest Współskarbnikiem wszystkich łask, w jego godności Koadjutora Marii Skarbniczki wszystkich łask.

My, wam powiadamy: Idźcie do Józefa. Wzywajcie Najczystsze Serce Józefa, aby On wam otworzył Skarb, który zawiera w swoim Sercu, abyście odkryli rutę, która prowadzi do

Niepokalanego Serca Marii.

My, wzywamy was usilnie, abyście wzbudzili w sobie gorące nabożeństwo do Najświętszego Józefa, abyście tą drogą doszli do Marii, a przez Marię do Chrystusa.

X. Najukochańsze dzieci: was wzywamy, abyście pili wodę z tego doktrynalnego źródła Pontyfikalnych Dokumentów; gdyż ta woda wam ugasi pragnienie zdrowej doktryny, które cierpicie w tych Apokaliptycznych Czasach o fałszywych doktorach, którzy swoimi fałszywymi doktrynami, szerzą gdziekolwiek swoją śmiertelną truciznę.

My, wam powiadamy, dając Nasze słowo, że jeśli uczęszczać będziecie w lekturze Pontyfikalnych Dokumentów z sercem pokornym i skromym, otrzymacie obfite łaski, jak i podobnie najsilniejsze światło na chodzenie w ciemnościach.

My, prosimy Marię Skarbniczkę wszystkich łask, aby Ona rozdzieliła mądrość wśród swoich dzieci, aby one rozpalone siłą Skarbniczki, odziały się w odwagę i czyniły apostołat, akceptując męczeństwo, gdyby było potrzeba.

XI. Najukochańsze dzieci: jest bardzo potrzebne abyście dedykowali się w pełni do Akcji Katolickiej Apostolatu, gdyż nie należy zapominać nakazu Chrystusa: "Idźcie, więc, i nauczajcie wszystkich ludzi". Ten nakaz Chrystusa jest na wczoraj, na dziś i na jutro.

My wam powiadamy: Chrześcijanin, który nie jest Apostołem, jest apostatą.

My, w Imieniu Chrystusa, was zobowiązujemy do Akcji Katolickiej Apostolatu. Byłoby egoizmem i złym chrześcijaństwem, otrzymać tak obfite łaski i nie komunikować je innym. Na czynienie Apostolatu, musicie być orientowani przez Nas i Naszych prawnych reprezentantów. Później otrzymacie instrukcje na wykonywanie apoastolatu.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 20, Święto Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Doktora, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Szósty Dokument**

**Uroczyste Definicje Dogmatyczne o Dziele Stworzenia. Arka Noego.**

**Mistyczne Miasto Boga. Nowa Jerozolima, która schodzi z Nieba.**

**Parusja i Królestwo Mesjaniczne na Ziemi.**

**Części esencjalne Świętej Ofiary Mszy.**

**Definicje Dogmatyczne o Najświętszym i Wiecznym Kapłanie Melchizedech.**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pobudzony Duchem Świętym, pragniemy przez obecny Dokument poszerzyć nieomylną doktrynę o Stworzeniu Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa i Boskiej Duszy Marii dotyczące poprzednich Dokumentów.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, deklarujemy jako Doktrynę Nieomylną, że Stworzenie Boskiej Duszy Chrystusa jest esencjalnie, Stworzeniem Światła. Gdyż w Pierwszym Dniu Stworzenia, przed wszystkimi rzeczami stworzonymi, "Bóg stworzył Światło Boże lub Najbardziej Boską Duszę Chrystusa".

II. My, chcemy przypomnieć początek Ewangelii:

"Na początku Stworzenia uniwersalnego, istniało już Boskie Słowo, i Boskie Słowo było w Bogu

od całej wieczności; gdyż, Boskie Słowo jest Samo Bogiem. Ono było na początku z Bogiem. Wszystkie rzeczy były uczynione przez Niego, i bez Niego nic jest uczynione.

Co było stworzone złączone z Boskim Słowem, było Najbardziej Boską Duszą Chrystusa; która jest Życiem, a Życiem jest Światło ludzi. I to Światło jaśnieje w środku ciemności; ale ciemności Go nie przyjęły".

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, zgodnie z nauką wielowiekową, że Słowo jest Słowem Boga, i że to Słowo jest Drugą Osobą Najświętszej Trójcy. A skoro z Nim, przez Niego i dla Niego wszystkie rzeczy były stworzone, w logicznej konsekwencji, wynika nieomylna Doktryna, że pierwsze, które było stworzone dla Niego, była Najbardziej Boska Dusza Chrystusa; która od owego precyzyjnego momentu, została zaślubiona z Samą Drugą Osobą Najświętszej Trójcy. Zostaje najjaśniejsza i najwyraźniejsza Doktryna Nieomylna, że Najbardziej Boska Dusza Chrystusa jest Światłem, która oświeca wszystko i napełnia wszystko jako Światło otrzymane od Boga przez Swoją najbliższą unię. W pierwszym dniu Stworzenia były stworzone ciała świecące, wydające świetliki niewidzialne, przeto są Duchami Czystymi, a te Duchy Czyste są Aniołami; i ponad tymi gwiazdami jest Najjaśniejsza Gwiazda duchowa, którą jest Boska Dusza Marii, która, jak wiecie, była stworzona przed wszystkimi rzeczami w kontynuacji Najbardziej Boskiej Duszy Chrystusa. Światło jest Najpotężniejszą Gwiazdą, zwaną Słońcem, a tym Słońcem jest Najbardziej Boska Dusza Chrystusa; i to Słońce przez Swoje najpotężniejsze promienie otrzymane od Stworzyciela, propaguje je wylewając Boskiej Duszy Marii, w takiej formie, że ta Dusza Marii przemienia się w Najjaśniejszą Gwiazdę, którą nazywamy Gwiazdą Poranną; gdyż, ta Gwiazda, która otrzymuje Światło z Słońca, wydaje swoje potężne światło na inne światła, którymi są Aniołowie. A ci Aniołowie przemieniają się w gwiazdy, ale gwiazdy, które otrzymują Światło z Słońca przez Gwiazdę Poranną.

III. My, nauczamy nieomylnie tę sublimowaną prawdę:

Stworzyciel, stwarzając wszystkie rzeczy, realizował je w towarzystwie Słońca, którym jest Dusza Chrystusa, zaślubiona z Boskim Słowem i także w towarzystwie Gwiazdy Porannej, którą jest Dusza Marii.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie Doktrynę, że w pierwszym dniu, kiedy mówi się, że Bóg stworzył niebo i ziemię, oddzielnie od Stworzenia wszystkich rzeczy widzialnych, jak niebieskie ciała, gwiazdy, planety, satelity etc., etc., etc., głównie i ponad tymi wszystkim rzeczami, wskazano nam, że Niebem jest Najbardziej Boska Dusza Chrystusa, a Ziemią jest Boska Dusza Marii.

My, nauczamy, że Bóg, Jeden w Esencji i Trójny w Osobach, tak mówiąc, zainstalował się w tym Niebie, które stworzył przez intymną unię w zaślubieniu Boskiego Słowa z Najbardziej Boską Duszą Chrystusa. W ten sposób, jest Doktryną Nieomylną, że Niebo obejmuje Ziemię, chciałoby się powiedzieć, że jest tlenem Ziemi; i to realizuje się, kiedy Najświętsza Trójca umieszcza Boską Duszę Marii w centrum Trójkąta, w takiej formie, że Boska Dusza Marii, obraca się w Mistyczne Miasto Boga. Więc w tym Mieście mieszka Najświętsza Trójca, i mieszka w najwęższej familijności, która nas napełnia cudownością i podziwem wszystkich, którzy kontemplują tak dostojny dekret Boga.

IV. My, nauczamy, że w całym Dziele Stworzenia, od momentu, kiedy jest stworzona Boska Dusza Marii, Ta jest Mistycznym Miastem Boga; i od tego momentu, Bóg mieszka w Niej i nigdy się od Niej odłączył, kiedy jako Ojciec, chciałoby się powiedzieć, nie umie żyć daleko od Jedynej Córkę. Syn Jednorodzony Ojca nie umie żyć, jeśli nie jest blisko Matki. Duch Święty, ta Gołębica, nie umie żyć oddzielnie od Swojej Pary i Najczystszej Oblubienicy, Boskiej Duszy Marii, tej Białej Gołębicy, która oprócz będąc Gwiazdą Poranną, jest Rosą, która zalega pola w nocy; która Rosa przez Swoje zaślubienie z Duchem Świętym, współpracuje z Nim w Dziele Stworzenia, wypełniając je całe. Jest taka familijność Boga z Jego Mistycznym Miastem, że to Miasto przemienia się w Świątynię i Tabernakulum Najświętszej Trójcy, i jako logiczna konsekwencja, w

Arkę Przymierza.

V. W całej Historii Ludzkości jest obecna ta najbardziej podziwu godna Para Wzniosłych Gołąbków: Duch Święty i Maria. W taki sposób jest obecna ta Para w Historii Ludzkości, że nie ma momentu, w którym by nie przewodniczyła dobrem wypadkom. Cały Stary Testament jest pełen obecności tej Pary, gdyż Duch Święty mówi za pomocą Proroków. Duch Święty prowadzi Patriarchów i Proroków, Królów i Sędziów i Ludu Izraela. Duch Święty, który w pewien sposób nie umie żyć bez towarzystwa Swojej Najczystszej Oblubienicy, z porywającym ogniem miłości przyciąga Ją do Siebie i bierze Ją jako nieodłączną Towarzyszkę na przewodniczenie z Nim we wszystkich wielkich wydarzeniach Ludu Wybranego.

My, was nauczamy, że w Arce Noego, nie brakowało Ducha Świętego, gdyż Ten, który wycofał się ze świata przez obrzydliwe grzechy ludzi, nadal pomagał Noemu, mężowi sprawiedliwemu. Jak już wiecie, Noe otrzymał boski nakaz zbudować Arkę, na nadejście Potopu Uniwersalnego. Ten sprawiedliwy mąż, człowiek posłuszny Stworzycielowi, umieścił w Arce pary każdego rodzaju zwierząt, oprócz swoich trzech synów i ich odpowiednich żon, włącznie ze swoją własną żoną. Ze wszystkiego były pary: z ludzi, mężczyzna i kobieta, ze wszystkiego rodzaju zwierząt, jak ptactwa, zwierząt domowych, bestii etc., etc.. Z tej godnej podziwu prawdy wnioskuje się, jako logiczna konsekwencja, że owe pary z Arki Noego cieszyły się prezydencją i szefostwem innej Pary, złożonej z Ducha Świętego i Boskiej Duszy Marii, także w formie gołąbicy. I właśnie ta Gołąbica wróciła z gałązką oliwną w dziobku, symbolem figury Chrystusa. Duch Święty, przez atrakcję najgorętszej miłości, instaluje się w Arce w towarzystwie Białej Gołąbicy, Boskiej Duszy Marii. I właśnie tu, w tym momencie, My czujemy niezdolność wyjaśnienia tego, poetycznie i mistycznie, co następuje w dalszym ciągu. Bowiem w Arce są te dwa Gołąbki, Duch Święty i Maria; z jednej strony, Duch Święty, z najgorętszą miłością, przyciąga do Swojego towarzystwa inne dwie Osoby najświętszej Trójcy, Ojca i Syna, gdyż te Trzy Osoby żyją nieodzielnie, podczas gdy jest tylko Jeden Bóg prawdziwy. Ale skoro tu wszystko idzie parami, więc, Biała Gołąbica, którą jest Boska Dusza Marii, w najgorętszej miłości przyciąga Najbardziej Boską Duszę Chrystusa: Oto tu gałązka oliwna. W ten sublimowany sposób, skoro Biała Gołąbica jest Mistycznym Miastem Boga, tam gdzie siada ta Biała Gołąbica, żyć będzie Najświętsza Trójca i Najbardziej Boska Dusza Chrystusa zaślubiona z Boskim Słowem. I tak Arka Noego przemienia się w Nowe Niebo i Nową Ziemię. Odtąd całkiem prawdziwie, Marię można nazywać Tytułem Arki Noego. Bóg ukarał przewrotną ludzkość Potopem Uniwersalnym; ale w pewien sposób, stworzył Nowe Niebo i Nową Ziemię, przez swoje znaczenie, w Arce Noego.

VI. My, jak Doktor Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy doktrynę o wykonaniu, w pełni czasów, stworzenia Nowego Nieba i Nowej Ziemi. I to realizuje się, kiedy, najpierw Boska Dusza Marii jest poczęta przez Jej rodziców na Ziemi, Świętej Anny i Świętego Joachima. Z Poczęciem i Narodzeniem Marii, pod względem ciała i krwi, mamy stworzenie Nowej Ziemi; a skoro Maria jest Mistycznym Miastem Boga, materializując się ta Ziemia, przyciąga z miłością magnesu stworzenie Nowego Nieba, którym jest Wcielenie Boskiego Słowa w Jej najczystsze łono Dziełem i Łaską Ducha Świętego. Jak ta Nowa Ziemia jest Mistycznym Miastem Boga i do Niego przyszło Nowe Niebo, którym jest Nasz Pan Jezus Chrystus pod względem Ludzkiej Natury, która jest intymnie złączona z Boską Naturą, ponieważ On jest Drugą Osobą Najświętszej Trójcy, natychmiast, z porywającą miłością, reklamuje obecność Ojca i Ducha Świętego, jako że są nieoddzielne przez bycie jednym tylko Bogiem prawdziwym. I w tej formie dziewicze i najczystsze łono Marii, przemienia się w Świątynię i Tabernakulum Najświętszej Trójcy, gdyż Ona jest Mistycznym Miastem Boga.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy, że Nową Jerozolimą, między innymi znaczeniami, jest Najświętsza Dziewica Maria. Maria jest Nową Jerozolimą, która schodzi z Nieba jako miasto obmurowane i dobrze ufortyfikowane, z wielkimi basztami i dwunastu bramami. Dwanaście bram są dwunastoma gwiazdami, które koronują skronie Marii, które między innymi rzeczami, oznaczają dwanaście pokoleń Izraela wiernych Bogu, dwunastu Apostołów, dwanaście



owoców Ducha Świętego, Najświętszą Trójcę i dziewięć Chórów Anielskich, dwanaście Artykułów Wiary Apostolskiego Credo i długa lista mistycznych znaczeń. Ta nowa Jerozolima, która schodzi z Nieba, jest odziana w Słońce; którym Słońcem jest Sam Chrystus zalewającym światłem Swoją Najświętszą Matkę; takie są Jej wzniosłe Prerogatywy. Ta Nowa Jerozolima, która schodzi z Nieba, niesie pod Swoimi stopami pół księżyca; znacząc, między wielu innymi rzeczami Swoje potężne światło jako Gwiazda Poranna, aby oświetlić ciemności. Znaczy, także, że ta Nowa Jerozolima, która schodzi z Nieba, jest Kobieta zapowiedzianą w Genesis, która zmiążdży głowę węża, smoka piekielnego. Ta Nowa Jerozolima, która schodzi z Nieba z połową księżyca pod Swoimi stopami, znaczy, także, że Maria jest pewnym bulwarem przeciwko wszelkiego rodzaju herezjom. Byłoby bez końca mówić o Nowej Jerozolimie, która schodzi z Nieba, bo o Marii jeszcze nie powiedziano wystarczająco.

VII. My, jako śpiewak Glorii Marii, dajemy Nasze słowo, że zatrudniamy Nasz Pontyfikat, na wysławianie Glorii Marii, aby Ona, będąc znana, zmieniła twarz ziemi. Tak jak mówimy do Ducha Świętego, wzywając Go, aby przyszedł i ożywił, odnawiając twarz ziemi, podobnie prosimy Białą Gołębicę, Boską Marię, aby przysłała i odnowiła twarz ziemi, gdyż ta Para jest nieoddzielna. Te dwa Gołąbki krążąc nad obliczem ziemi, przemieniają ją, przygotowują i prostują drogi Panu. Boska Maria jest Poprzedniczką Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Jego powrót na ziemię. Dlatego, Duch Święty i Boska Maria przygotowują absolutne Królestwo Chrystusa na Ziemi, po Jego powrocie; dla którego przedtem wykona się Królestwo Świętych Serc Jezusa i Marii, jako preludium nadejścia antychrysta, ostatniego prześladowania Kościoła, Drugiego Przyjścia Naszego Pana Jezusa Chrystusa, zniszczenia antychrysta tchnieniem Chrystusa, i zaprowadzenie na Ziemi Królestwa Mesjanicznego, pełnego tryumfu nad szatanem i wszystkimi jego zwolennikami, demonami i ludźmi potępionymi. W którym Królestwie będzie prawdziwy pokój, gdyż demon, szatan, stary wąż, z całym jego ogonem gwiazd piekielnych, będzie skuty na wieczność wieczności, aby nigdy kusić ludzi. W tym Królestwie Pokoju, nie będzie śmierci, ponieważ ta będzie całkowicie pokonana. Nie mając śmierci, mieszkańcy ziemi, po długim na niej pobycie, będą porwani do Niebios, po słodkim zaśnięciu, bez doznania zepsucia ciała. W tym chwalebny Mesjanicznym Królestwie na Ziemi, nie będzie więcej wojen, nie będzie sporów o ziemię, już nie będzie więcej narodów ani ojczyzn, ponieważ w jakiegokolwiek części ziemi żyć się będzie bez pragnień i tęsknot za innymi ziemiami, narodami lub regionami, jako że cała ziemia będzie bezpośrednio rządzona przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, jako Króla absolutnego, i przez Boską Marię, jako Królową. Nie będzie regionów nieurodzajnych, gdyż na całej ziemi będzie obfitość roślin i wszystkich potrzebnych rzeczy dla ludzkości; nikt będzie mieć ulubienia żyć w jednym miejscu lub drugim, ponieważ Królestwo Chrystusa obejmie całą ziemię i Jego akcja napelni wszystkich mieszkańców. Chrystus Król będzie słodyczą ludzkości, który będzie stale widziany. Nikt będzie cierpieć choroby, bóle, lub gorycz; nikt będzie nienawidzić kogokolwiek, ponieważ wszyscy będą kochać Chrystusa. Praca już nie będzie ciężarem ani przekleństwem, bo pracować się będzie z radością i uciechą, i sam praca, przez akcję Chrystusa, podniesie radość i pokój w ludzkości. Nikt będzie pracować ze skąpstwa. Nikt będzie czuć lenistwo, a przeciwnie, praca będzie wzięta jako błogosławieństwo Boga, bo będzie się odczuwać Chrystusa w pracy. Niewygody czasu już nie będą istnieć. Już nie będzie zimna, ani upału; to nie znaczy, że przestaną istnieć, tylko że tego rygoru nie odczuje się. Cała ziemia w nocy otrzyma rosę, jako nawadnianie potrzebne dla wzrostu roślin. Już nie będzie deszczu, bo rosa będzie na czas i wystarczająca. Zwierzęta nie będą szkodziły komukolwiek z ludzi, nawet zwierzęta, które dziś znamy jako dzikie bestie. Wykona się rzeczywistość franciszkańska nazywania każdej rzeczy jako brat lub siostra. Hiena będzie tak piękna jak gołąbek. Lew będzie tak bratem jak pies. Ludzie i zwierzęta już nie będą obawiać się jeden drugiego. Obecność Boga będzie słodyczą mieszkańców ziemi, gdyż tę obecność odczuwają wszyscy i wszyscy cieszyć się będą, widząc radość innych mieszkańców ziemi, przez łaski, które Bóg udzieli, wtedy nikt będzie zazdrościć drugiemu. Lubieżność nie będzie istnieć, bo życie matrymonialne będzie zgodne z planem stworzenia pierwszej pary, która straciła łaskę przez nieposłuszeństwo Stwórcy. Mieszkańcy ziemi rozmnożą się nadspodziewanie aż do osiągnięcia liczby, którą Bóg zadekretował.

Wszystkie grzechy znikną z powierzchni ziemi, ponieważ dla kusiciela będzie czas skończony na kuszenie ludzi. Choć wszyscy kochać będą Boga, w tym będą różne stopnie. Kto mniej kocha Boga, czynić to będzie z miłością doskonałą, odkąd zaczną się stopnie w górę. Według każdego miłości Boga, tak będzie większa jego gloria w Niebie, gdyż wszystko będzie mierzone według miłości. Wszystko to mające przyjść, tak godne podziwu i cudowne, było planem Boga dla ludzi od Stworzenia, które Adam i Ewa stracili przez nieposłuszeństwo. W tym Królestwie Mesjanicznym na Ziemi, mieszkańcy będą mieć wizję błogosławioną i wiedzę wlaną, podobnie jak mieli nasi pierwsi rodzice, a które stracili przez grzech.

Byłoby w nieskończoność mówić o tej sublimowanej kwestii Królestwa Mesjanicznego Chrystusa na Ziemi, ponieważ powiedzieliśmy tylko bardzo małą część w porównaniu z rzeczywistością. W przyszłości będziemy mówić o kwestii Parusji i o Królestwie Mesjanicznym Chrystusa na Ziemi.

VIII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyste, następująco:

Częściami esencjalnymi Świętej Ofiary Mszy są: Ofiarowanie dwóch rodzajów, Konsekracja dwóch rodzajów, i Komunia przez Celebranta dwóch Świętych Rodzajów. W taki sposób są częściami esencjalnymi, że w braku jednego z nich, nie ma ofiary.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyste, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że jedna z tych trzech części jest esencjalna, niech będzie anatema.

IX. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyste, następujące: Najświętszy, Najwyższy i Wieczny Kapłan Melchizedech, jest Drugą Osobą Najświętszej Trójcy.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyste, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Najświętszy, Najwyższy i Wieczny Kapłan Melchizedech jest Drugą Osobą Najświętszej Trójcy, niech będzie anatema.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 22, Święto Chrystusa Naprawiciela, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Siódmy Dokument**

#### **Deklaracje o Świętym Sakramencie Bierzmowania.**

**Uroczyste potępienie Metody Ongina i jakiegokolwiek innej praktyki podobnej. Uroczyste potępienie wszelkiej praktyki antykoncepcyjnej.**

**Uroczysta Deklaracja o wlaniu Duszy, którą Bóg stwarza w momencie poczęcia nowego bytu. Uroczyste potępienie wszelkiej praktyki aborcyjnej.**

**Uroczyste potępienie wszelkiej jednostki lub osoby, która współpracuje, legalizuje, toleruje albo nie potępi najsurowiej praktyk aborcyjnych.**

**Niektóre Deklaracje tytułem preludeum o konwentyklu Watykanu II.**

**Punkty o medytacji w związku z Zakonem Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii, w jego trzech gałęziach**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha

El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pragniemy dać niektóre orientacje o Świętym Sakramencie Bierzmowania. A mianowicie:

I. My, z autorytetem, w który jesteśmy odziani, przywracamy dla całego Kościoła praktykę tradycyjną administrowania Sakramentu Bierzmowania dzieciom w małym wieku. Ta święta tradycja zachowała się w Hiszpanii od niepamiętnych czasów, jak i podobnie w narodach hiszpańskich Ameryki i w niektórych innych miejscach.

My, przypominamy wszystkim wiernym, jak już w większości wiecie, że Święty Sakrament Bierzmowania administrowano ostatnio narodzonym, w pierwszych czasach Chrześcijaństwa. Zawsze nauczano, że Bierzmowanie odpowiadało drugiemu Sakramentowi.

My ustanawiamy: Dbajcie bardzo, aby ten Święty Sakrament administrowano w dalszym ciągu Sakramentu Chrztu, chociaż należy zachować krótką przerwę między jednym i drugim Sakramentem dla uniknięcia możliwej konfuzji.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, zgodnie z Doktryną Tradycyjną, nauczamy:

Z Sakramentem Bierzmowania otrzymuje się większą pełnię Łaski Uświęcającej. Po wyjaśnieniu nieomyślnej doktryny o Łasce Uświęcającej, nie ulega wątpliwości, że z Sakramentem Bierzmowania otrzymuje się większą pełnię Ducha Świętego, jako że ten Duch Święty mieszka w duszy od przyjęcia Świętego Sakramentu Chrztu. Wobec tego, skoro Duch Święty mieszka w duszy ochrzczonego, niewątpliwie, z Świętym Sakramentem Bierzmowania, poszerza się i rozwija się ożywiająca i uświęcająca akcja Ducha Świętego. Z Świętym Sakramentem Bierzmowania, dusza ochrzczonego otrzymuje większą obfitość Darów Ducha Świętego. To znaczy, że dusza, otrzymuje większą obfitość Darów z Wielkiego Daru, gdyż Wielki Dar i Jego siedem Darów jest Samym Duchem Świętym.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy:

Dziś bardziej niż kiedykolwiek jest potrzeba administrowania Sakramentu Bierzmowania, dzieciom jak najrychlej, wewnątrz norm, które ustanawiamy w obecnym Dokumencie.

Najukochańsze dzieci: jak już wiecie, w tych Apokaliptycznych Czasach i generalnej apostazji, Bóg, w Jego nieskończonej mądrości i w Jego niezgłębianych tajemnicach, uwolnił lub odwiązał szatana, starego węża, smoka piekielnego, szefa diabłów, dając mu wolność na przesianie członków Kościoła. Wiedząc, jakie ma moce diabeł w tych czasach, jest nakazująca potrzeba, aby dzieci otrzymały jak najrychlej Sakrament Bierzmowania; gdyż, jak wiemy, Sakrament Bierzmowania zamienia ochrzczonego w żołnierza Chrystusa, usposobionych do twardych bitew. Sakrament Bierzmowania, wśród Darów najbardziej konsolidujących, jest siłą. W ten sposób, Chrześcijanie odziani są w siłę na walkę przeciwko diabłom i przeciwko wszelkiego rodzaju wrogom, którymi są, oprócz diabła, świat i własne ciało.

II, My, widzimy straszne niebezpieczeństwo, jak dzieci popadają w obecnej godzinie, w tej godzinie mocy ciemności, w tej godzinie mocy księcia świata. Żałośnie, w tych nieszczęsnych latach obecnej godziny, dzieci tracą niewinność dużo wcześniej niż w przeszłości, w szkołach aktualnych, które w swojej większości są rządzone przez niegodziwych profesorów, stronników i najemników samego szatana. W większości aktualnych szkół, nauczanie obróciło się w prostytutkę dzieci, gdyż się otwiera się im oczy nowymi teoriami, że one tracą szybko niewinność. Aktualne szkoły, w swej większości, są rządzone i kierowane lub pasone przez wilki uporozowane w owce. Te aktualne szkoły, są autentycznymi seminariami piekielnej masonerii przemieniające się w rozsądniki przyszłych kryminalistów, prostytutek, złodziei, nałogowych narkomanów, łajdaków i wszelkiego rodzaju wykolejeńców.

Te przeklęte aktualne szkoły dedykują się dać dzieciom lekcje o orientacji seksualnej, pod pretekstem instrukcji na przyszłe stosunki matrymonialne.

Zamiast instrukcji są najwyraźniej destrukcjami; ponieważ z tymi naukami, odrywają dzieci od świętej niewinności i prowadzą je przedwcześnie na apetyty seksualne. Dzisiejsi nauczyciele i pedagodzy zapominają, że Bóg jest Najwyższym Sprawcą, który prowadzi dzieci z mistrzowską wyborną mądrością, gdyż Duch Święty, który mieszka w duszy ochrzczonych, który tchnie i inspiruje dusze przez całe życie, jeśli one, uległe dają się prowadzić. Jest jasne, że dzieci, w odpowiednim wieku, obudzą się do seksualnego poznania, bez mówienia im o tym innych: gdyż także w tym Duch Święty prowadzi. Z powyższym, tylko brak dobrego kierownika duchowego lub dobrego Spowiednika, mądrego i świętego, aby pomógł młodym umieć rozróżnić w tej materii, jak i podobnie prowadzić ich kroki na większą chwałę Boga i Jego Kościoła.

My, w Imieniu Chrystusa, mówimy głosem silnym i z sercem włożonym w głos, następujące: Anatemizujemy wszystkich profesorów i nauczycieli różnych szkół, którzy biorą udział w nauczaniu seksualnym dzieci.

My, wam powiadamy: Pozwólcie Bogu przewodzić i prowadzić dzieci, ponieważ Nasz Pan Jezus Chrystus, kiedy chodził po ziemi, powiedział:

"Pozwólcie dzieciom przyjść do Mnie, i nie przeszkadzajcie im, bowiem Królestwo Niebios jest dla tych, którzy są niewinni jak one".

Nasz Pan Jezus Chrystus pieścił i błogosławił dzieci, kładąc na nie Swoje czcigodne ręce. Boski Mistrz, w Swoim apostołacie w Izraelu, rozkoszował się ucząc dzieci w poznawaniu wielkich prawd i tajemnic Wiary.

My, z bolesnym sercem, kierujemy Nasze ojcowskie słowa do wszystkich wiernych:

Strzeżcie waszych dzieci, bo Bóg zarządza od was ścisłego rachunku, kiedy staniecie przed Nim. Pilnujcie waszych dzieci. Patrzcie, którzy są ich nauczycielami. Obserwujcie, także, którzy są ich przyjaciółmi, gdyż tych dzieci jest Królestwo Niebios. Kto zniszczy niewinność dzieci, lepiej, ażeby się nie narodził, gdyż to dotyka czcigodnych źrenic Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Ojcowie i Matki, do was mówimy: Macie święty obowiązek nauczania waszych dzieci zgodnie z naukami Świętej Matki Kościoła. Jesteście zobowiązane przed Bogiem, pod grzechem ciężkim, zabrać wasze dzieci z przeklętych szkół, gdzie otrzymują doktryny zatrute. Wy, ojcowie i matki, słuchajcie głosu Pasterza Kościoła, który w Imieniu Chrystusa czyni was odpowiedzialnymi przed Bogiem za zejście z drogi waszych dzieci. Ojcom i matkom, którzy zaniedbacie dróg waszych dzieci, wam powiadamy: Przekleństwo Boga spadnie na was aż do wrzucenia do przepaści, ponieważ jesteście winni złej drogi waszych dzieci. Nie jest małżeństwem chrześcijańskim zaniedbanie edukacji chrześcijańskiej swoich dzieci, gdyż ten obowiązek, przed innym, musi wykonać małżeństwo pod karą wiecznego potępienia. Jest doktryną Kościoła, że małżeństwa, są surowo zobowiązane nauczać swoje dzieci zgodnie z doktryną Świętej Matki Kościoła; bo rodzina jest, lub co najmniej powinna być, pierwszą szkołą i pierwszym seminarium dzieci.

My, w Imieniu Chrystusa, proklamujemy na wszystkie strony następującą doktrynę i naukę:

Rodzice, którzy nie zajmują się edukacją swoich dzieci zgodnie z naukami Świętej Matki Kościoła, niech będą anatemizowani i wyklęci.

III. My, wspominamy z radością, jak w Naszym dzieciństwie, od bardzo wczesnego wieku, otrzymaliśmy nauki Naszej matki, chociaż była nauką Wiary węglarza; bo słowami prostymi nauczała wystarczająco na osiągnięcie zbawienia wewnątrz swych możliwości, ponieważ nie jest kobietą wielkich studiów, ona jest szczerą i pokorną. Wspominamy ofiarę wyrzeczenia się Naszej matki z mężem i sześcioro dziećmi; i nigdy dała zły przykład, a przeciwnie, zawsze surowo poprawiała Nasze braki. Dziękujemy Panu, z głębi Naszego serca za wszystkie poprawiania i surowe kary, które Nasza matka wykonała na wyprostowanie Naszej drogi.

IV. My, mówimy szczególnie do matek: Najukochańsze córki, wychowujcie wasze dzieci zgodnie z naukami Świętej Matki Kościoła, chociaż znacie tylko Święty Katechizm elementarny. Wy, jako

kobiety macie wielką wrażliwość, znacie lepiej wasze dzieci, dużo lepiej niż ojcowie. Z racji znajomości waszych dzieci, poprawiajcie ich złe kroki z autorytetem i dyscypliną, gdyż będziecie lepszymi matkami edukując z dyscypliną, niż prowadząc wasze dzieci z niedyscypliną. W waszych rękach jest to, że wasze dzieci będą cnotliwe i wzorowe, gdyż dobra matka jest nagrodzona dziećmi cnotliwymi, chociaż nie zawsze tak jest, niestety.

Najukochańsze córki drogie Naszej duszy: Wspomnijcie, że Imperator Święty Konstanty I Wielki, nawrócił się z pogaństwa na Chrześcijaństwo przez przykład swojej matki, Świętej Heleny.

Wspomnijcie także, wielkiego Świętego Augustyna, który po byciu prawie wszystkim, po zanurzeniu się prawie w każdym występku, i występku obrzydliwym, po poszukiwaniach w licznych sektach, osiągnął nawrócenie przez najpobożniejsze łzy swojej matki, Świętej Moniki.

Najukochańsze córki Naszego serca: Do was matek rodzin mówi Wspólny Ojciec Kościoła, Zastępca Chrystusa:

Medytujcie i medytujcie o tym, co dobra matka może osiągnąć, gdyż Bóg nigdy zamyka uszu na pobożne prośby cnotliwej matki. Nasz Pan Jezus Chrystus jest Oblubieńcem świętych kobiet, głównie zakonnic, które zaślubienie osiągają w składaniu swoich ślubów. Inne kobiety osiągają zaślubienie z Chrystusem przez swoje życie cnotliwe jako weroniki; każda z nich, gdzie Oblubieniec je postawił. Dla Chrystusa, matka w domu jest rozkoszą Jego serca; gdyż matki, wychowując święcie swoje dzieci, mogą być cenną przyczyną do religijnych powołań, lub do świętych i cnotliwych małżeństw, zgodnie z planami Boga.

My, w Imieniu Chrystusa, kierujemy słowa do ojców rodziny:

Najukochańsi synowie, wy, jako głowy rodziny, macie święty obowiązek, i także święte prawo, nauczania waszych dzieci zgodnie z doktryną Świętej Matki Kościoła.

Najukochańsi synowie, wam mężczyznom, głowom rodzin, powiadamy: Nauczajcie wasze dzieci, nie tylko słowami, ale głównie przykładem, gdyż jabłoń nigdy może wydać pomarańcze, to znaczy, że złe drzewo nie wyda dobrych owoców.

Najukochańsi synowie: Jeśli macie dzieci zbłądzone, nie składajcie winy na nich; pomyślcie i zastanówcie się nad waszym własnym prowadzeniem się, gdyż wiele złych rzeczy nauczyli się we własnym domu. Innym razem, wasze dzieci nauczyły się złych rzeczy na ulicy, albo w innych miejscach lub domach. Więc musicie pomyśleć, czy rzeczywiście troszczyliście się, gdzie chodzą wasze dzieci, lub jakie towarzystwo miały. Ojciec rodziny musi nauczać przykładem. Musi traktować swoją małżonkę jako towarzyszkę, a nie jako niewolnicę, i traktować swoje dzieci z ojcowską miłością, co nie należy mylić z miękkością, tylko ze sprawiedliwością i miłosierdziem

V. Najukochańsze dzieci: po przeglądzie powyższego w obecnym Dokumencie i widząc aktualną panoramę świata, jest najwyraźniej pilna potrzeba Sakramentu Bierzmowania dla dzieci we wczesnym wieku; gdyż w ten sposób, dziecko będzie przygotowane na wielkie burze, które się zbliżają. Miejcie na uwadze, że bierzmowany jest Żołnierzem Chrystusa i nigdy tego nie należy zapominać, ponieważ w wieku dorosłym i dużo przedtem, w młodości, zmuszony będzie walczyć przeciwko wrogom duszy, i zmuszony będzie walczyć przeciwko wrogom Wiary, wyznając Chrystusa wśród generalnej apostazji. Gdyż kto nie wyzna Chrystusa, On nie wyzna go przed Swoim Niebieskim Ojcem. Dalej Chrystus mówi: "Kto zaprze się Mnie przed ludźmi, Ja zaprę się go także przed Moim Ojcem, który jest w Niebiesiech".

VI. Najukochańsze dzieci: Zbliża się błogosławiona godzina nowych męczenników dla Świętej Matki Kościoła. Wszyscy powinniśmy pamiętać nasze Bierzmowanie, abyśmy kiedy nadejdzie ta godzina wyznania Chrystusa przed ludźmi, prosili Ducha Świętego, który mieszka w duszy każdego z nas, o ile jesteśmy w stanie Łaski, aby nas napełnił siłą na przyjęcie palmy męczeństwa, które nigdy będzie większe od naszej siły.

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy: Kochajcie i nauczajcie wasze dzieci, aby kochali i cenili

Święty Sakrament Bierzmowania, gdyż w nim otrzymujemy większą pełnię Ducha Świętego, który mieszka w nas w stanie Łaski.

Święty Sakrament Bierzmowania nam daje łaski na uległe posłuszeństwo Duchowi Świętemu, Oblubieńcowi duszy, który mieszka w niej i który działa w niej i pragnie być odpowiedziany.

VII. My, z autorytetem, w który jesteśmy odziani, kierujemy słowa do do naszych misjonarzy, rozproszonych w różnych częściach świata:

Najukochańsi synowie misjonarze, wam nakładamy święty obowiązek wzięcia Naszych słów i Naszych dyspozycji z całym szacunkiem i czcią. Wam nakładamy święty obowiązek administrowania Świętego Sakramentu Bierzmowania dzieciom w warunkach, które już wyraziliśmy. Także musicie administrować ten Sakrament Bierzmowania wszystkim wiernym, którzy go jeszcze nie otrzymali.

My, was nauczamy jako Doktrynę Nieomylną następującej prawdy: Każdy wierny ochrzczony, który otrzyma Sakrament Bierzmowania, jest strzeżony przez siedmiu Archaniołów, obarczonych pomagania przeciwko siedmiu występkom. Rozumie się ochrzczonych należących do Kościoła, Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego.

Najukochańsze dzieci: Jak jest możliwe odmówić Świętego Sakramentu Bierzmowania, otrzymując z nim większą pełnię Ducha Świętego i współpracę siedmiu Archaniołów przeciwko występkom? Tylko głupi ośmieliby się odmówić tego Świętego Sakramentu tak potrzebnego na walkę przeciwko wrogom duszy, widzialnym i niewidzialnym.

VIII. My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, wam mówimy: Wzywajcie często siedmiu Archaniołów obarczonych walką przeciwko siedmiu występkom. Każdy z tych Archaniołów reprezentuje cnotę. Powinniście wzywać wytrwale tych siedmiu Świętych Archaniołów, gdyż oni są na bezpośrednie rozkazy Boskiej Marii w walce przeciwko szatanowi i jego stronnikom. Na jeden tylko głos Boskiej Marii, siedmiu Świętych Archaniołów padają przed Nią na otrzymanie rozkazów, i aby swoimi mieczami i swoimi emblematami cnót pomagali silnie czcicielom Boskiej Marii.

IX. My, chcemy zaznaczyć wyraźnie następujące: Jest potrzeba, kiedy dziecko osiąga używalność rozumu, aby Kapłani i własni rodzice, wyjaśnili dziecku większą obfitość Darów, które otrzymało od Ducha Świętego, kiedy udzielono mu Sakramentu Bierzmowania. Także jest potrzeba, aby w miarę wzrastania dziecka, komunikowano mu i przypominano mu ten dostojny Sakrament, który otrzymało, w sposób, aby miało świadomość, że Duch Święty mieszka w nim, i że pomaga mu Swoimi Darami, aby w ten sposób dzicko nauczyło się wzywać często Ducha Świętego; jak i podobnie, dziecko powinno wiedzieć o silnym wstawiennictwie Najświętszej Dziewicy Marii jako Białej Gołębicy i Najczystszej oblubienicy Ducha Świętego; aby pouczone w prawdzie, przyzwyczaiało się wzywać często Marię, przede wszystkim, w jego wielkich niebezpieczeństwach i pokusach grzeszenia. Zachęczone dziecko do tej silnej protekcji Dziewicy Marii, może wzrastać w świętości, i kiedy będzie dorosłe i wtedy będą większe zasadzki piekielnego wroga, przypomni sobie, że ma Pośredniczkę przed Chrystusem.

X. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, chcemy skorzystać w obecnym Dokumencie na mówienie o niektórych kwestiach bardzo delikatnych i niezmiernie wrażliwych i Świętym Sakramencie Małżeństwa.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła widzimy nakazującą potrzebę wyjścia z zamieszania przez potępienie niektórych błędów o małżeństwie, rozsiewanych aż do przesyty przez nowych moralistów. Ci nowi moralisci, którzy nazywają siebie głosicielami humanizmu i materializmu, poświęcają się z całą gorliwością w poszukiwaniu teorii, które faworyzują życie przyjemności. Ci przekłeci aktualni moralisci, szukają tylko podkreślenia przyjemności i materializmu, aż do stopnia wierzenia lub spowodowania wierzenia u innych, że ten padoł łez jest padołem przyjemności i cielesnej radości. Aktualne uniwersytety, fakultety i szkoły aktualne i inne ośrodki nauczania, są kierowane przez gromadę niegodziwych profesorów, którzy tylko się oddają

nauczaniem zniszczenia Dobrej Moralności i Chrześcijańskiej etyki. Ich argumenty są sprzeczne, które dowodzą, że są autentycznymi głupcami, gdyż pretendują bawić się Bogiem, interpretując dowolnie Jego sprawiedliwe Przykazania. Ci głupi i niegodziwi aktualni moralisci zniekształcają instytucję małżeństwa aż do szczytu przekręcenia celów małżeństwa. W imieniu praw ludzkich, ci szatańscy zbójcy głoszą antropocentryzm; to znaczy głoszą miłość poziomą, pomijając miłość pionową. Tymi aktualnymi nauczaniem, ludzkość pretenduje zbudować, tu na Ziemi raj; ale raj, który nie ma czegokolwiek wspólnego z Bogiem, gdyż budują go bez Boga i za plecami Boga. Inni z tych moralistów dochodzą do przyjęcia ponadto, że wszyscy się zbawią, negując istnienie wiecznego piekła, lub co najmniej, potępienia z przeznaczeniem do rzezonego miejsca. Inni negują, włącznie, istnienie Czyśćca, powołując się, że Bóg nie zajmuje się ludzkimi sprawami.

Ci przekłęci moralisci i aktualni teologowie są wewnętrznie zbłądzeni, tak w mowie jak i w piśmie; i podobnie, w ich naukach, których nauki fałszywe i heterodoksyjne, idą ogólnie zmieszane z prawdami i doktrynami o najczystszej ortodoksji, aby w ten sposób, ukryć i móc nadal szerzyć swoje błędy z nowymi słowami; gdyż nowoczesne błędy tylko mają nowoczesną pokrywę, jako że przedstawia się je w nowych słowach. Nowoczesne błędy, są zwyczajnie starymi błędami, ukryte i przedstawiane w innej formie. Wszystkie nowoczesne błędy należą do przeszłości i były już potępione przez naszych Czcigodnych Poprzedników i przez Święte Sobory.

My, jesteśmy głęboko zaalarmowani, porównując doktryny, które dziś nauczają instytucje matrimonialne. Te aktualne doktryny, są w otwartej opozycji Doktryny Tradycyjnej Kościoła.

Ci nowi teologowie i moralisci, na podparcie swoich przeklętych zboczonych tez, opierają się na prądach doktrynalnych zachodzących od XIX wieku aż dotąd, przechodząc, naturalnie, przez konwentykiel Watykan II; gdyż, chociaż Sobór Watykan II był pożądany i zwołany przez Ducha Świętego, rzeczony Boski Duch Święty, był z niego wydalony przez przygniatającą większość Biskupów, którzy już byli apostatami; jak i podobnie przez mało powoływania się na Niego. Z drugiej strony, nie ma gwarancji o prawdziwości podpisu Naszego Czcigodnego Poprzednika Świętego Pawła VI, Męczennika, gdyż w całym swoim Pontyfikacie, w większej części czasu, był poddany narkotynom, co unieważnia autorytet Soboru, jako że Sobór bez Papieża na czele, nie ma władzy nad Kościołem. Dochodzimy do wniosku, że Papież pod wpływem narkotyku, w jego momentach pod skutkami narkotyku, równa się niebyłym. Wobec tego, będąc Sobór przewodniczony przez Papieża pod efektami narkotyku, równa się powiedzeniu, że Sobór, w większej części czasu nie miał głowy.

W rzeczonym konwentyku Watykan II, o smutnej pamięci dla Kościoła, promulgowano przekłete Prawo o wolności religijnej, w otwartej opozycji do Świętych Pism, w otwartej opozycji do nauki wspólnej wielkich i świętych Doktorów, w bezwstydnym opozycji do Nieomyślnego Magisterium Kościoła. To przekłete i monstualne Prawo o wolności religijnej, sprzeciwia się definicjom niezliczonych Naszych Poprzedników.

My, w Imieniu Chrystusa, zapewniamy, dając Nasze słowo, następująco: My mieliśmy w Naszych rękach kopię dokumentu dotyczącego Prawa o wolności religijnej, który nosił podpis Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Pawła VI; który natchniony od Boga, i z palącą odwagą, umieścił następujące przed swoim podpisem: "Pomimo to, pozostają w wigorze doktryna i nauka Naszych Czcigodnych Poprzedników". Papież, z tą klauzulą unieważnił dokument dotyczący Prawa o wolności religijnej. W aktualności, rzeczony dokument wszędzie rozpowszechniono, ale bez klauzury poprzednio referowanej.

XI. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, dalej mówimy o kwestii lub kwestiach Świętego Sakramentu Małżeństwa.

My, w Imieniu Chrystusa, występujemy z twardym biczem, biczować Naszym piórem aktualnych heretyków.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z Autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych

Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujące prawdy Wiary: Celem głównym i pierwszorzędnym małżeństwa, jest prokreacja.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że na zasadzie Sakramentu Małżeństwa, najgłówniejszy cel prokreacji zostaje uświęcony i w pozycji nabycia zasług, które, złączone z Męką Chrystusa, nabierają wartości nieskończonych, ze względu że małżeństwo jest krzyżem.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że wykonując główny cel prokreacji, z tego wykonywania przychodzi, jako darmowa nagroda, prawna przyjemność z tym związana, jeśli są kierowane wyłącznie dla prokreacji.

My, dalej nuczamy nieomylnie doktrynę o stosunkach seksualnych małżeństwa. A mianowicie:

Jest Doktryną Nieomylną, że są prawne stosunki seksualne w bezpłodności, tak bezpłodności stałej i naturalnej w niektórych wypadkach, jak, także, są prawne podczas bezpłodności tymczasowej nie przez środki sztuczne. Jest jasne, że ta prawność nie upoważnia, w jakikolwiek sposób, czynić wyłączną używalność tego okresu bezpłodności na przeszkodzenie prokreacji lub zredukowanie liczby dzieci, pod żadnym względem.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście:

Małżeństwa, które czynią użytek ze swych stosunków seksualnych podczas bezpłodności tymczasowych nie sztucznych, ale wstrzymują się od realizacji aktów seksualnych właściwych małżeństwu podczas okresów płodnych, z wyraźną intencją, zewnętrzną lub wewnętrzną, przeszkodzenia prokreacji, lub zredukowania liczby dzieci, lub rozciągnięcia odstępów dla wygody, popełniają bardzo ciężki grzech, ściągając na siebie przekleństwo Boga.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście, następujące:

Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że stosunki seksualne małżeństwa, podczas bezpłodności okresowej, są prawne, pomijając dobrowolnie rzeczzone stosunki w okresach płodności, na przeszkodzenie prokreacji, lub zredukowanie liczby dzieci, lub przerzadzenie ich dla wygody, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy nieomylnie, że nigdy jest przyczyna sprawiedliwa na przeszkodzenie prokreacji dzieci.

My, potwierdzamy wielowiekową doktrynę, że prokreacja dzieci jest Prawem Boskim. Wobec tego, małżeństwo, które dobrowolnie sprzeciwia się prokreacji, jest przeciwko Bogu.

XII. Niektórzy mądrzy i rozsądni powiedzą, że są słuszne powody; takie, jak braki ekonomiczne na wyżywienie potomstwa.

Na tę monstualną głupotę, My odpowiadamy: Kto ma Boga, nic mu brakuje. Idąc za Świętym Pismem, kontynuujemy słowami Boga: "Patrzcie na ptaki niebieskie, które nie sieją ani rzną, ani zbierają do gumna; a pomimo to wasz Ojciec Niebieski je żywi".

Inni głupcy robią wymówki z powodu choroby. Tym głupcom odpowiadamy: Jeśli życie małżeńskie jest krzyżem, logicznie nie może zabraknąć Ogrodu Oliwnego, Drogi Krzyżowej, Golgoty etc., etc.. Błogosławiona matka, która umrze przez wykonanie woli Boga, współpracując ze Stwórcą w Dziele Stworzenia! Gdyż, bez wątpienia jakiegokolwiek, cnotliwa kobieta Chrześcijańska, która umrze z powodu porodu, mogąc uzdrowić się środkami sztucznymi, jest ipso facto świętą męczenniczką. Błogosławiona owa matka, która w nagrodę za swą współpracę w Dziele Stworzenia, otrzyma palmę męczeństwa. Zostaje jasne, że nie ma jakiegokolwiek wymówki na uniknięcie poczęcia z powodu choroby, gdyż kiedy Bóg udziela palmy męczeństwa, nie ma lepszej



przyczyny jak przyjęcie jej, całując krzyż, z miłością i czcią, który Bóg nałożył jej na ramię.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że drogi, które prowadzą do palmy męczeństwa są niezliczone i niezbadane; lecz, wykonują się słowa Chrystusa: "Wielu jest powołanych, ale mało wybranych".

My, potwierdzamy wielowiekową doktrynę, która mówi: Bóg błogosławi małżeństwa o licznych dzieciach, jak błogosławił Patriarchę Jakuba.

My, nauczamy, że małżeństwa bardzo płodne są zdobne, ogólnie i głęboko, z Darami i owocami Ducha Świętego, na znak szczególnej predylekcji, gdyż w ten sposób współpracują owocnie w Kapłaństwie zwykłym, rozumie się chrzcząc dzieci.

Byłoby w nieskończoność mówić o doskonałościach płodnych małżeństw, nie prowadzonych przez przyjemności, tylko przez wykonanie prokreacji.

My, przypominamy wszystkim wiernym, że w Starym Testamencie, niepłodność była zawsze rozumiana jako przekleństwo Boga.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Wspomnijcie na wiele referencji w Świętej Biblii o kobietach niepłodnych. Wspomnijcie także, że wiele kobiet niepłodnych osiągnęło, przez swoją modlitwę i pokutę, nagrodę płodności.

XIII. My, chcemy podkreślić, z wielką vehemencją, Najświętszą Annę, Matkę Boskiej Marii, Babkę Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i Babkę Kościoła. Wiecie, że Najświętsza Anna, wybitna Pani, przez dwadzieścia lat była niepłodna; lecz, ona, razem z Najświętszym Joachimem, czynili ustawiczną modlitwę i ofiarę, prosząc Najwyższego o udzielenie daru płodności. Wreszcie, Najwyższy wysłuchał błagania Jego służebnicy Anny i Jego sługi Joachima., udzielając im najbardziej wybitnej płodności, Niepokalanego Poczęcia Boskiej Marii, Matki rodzaju ludzkiego. Która była niepłodna, przemieniła się w Babkę najbardziej płodną Stworzenia; gdyż będąc Matką Marii, i będąc Maria Matką Boga, poczynając, dziełem i łaską Ducha Świętego, który nie mieści się w Wschświecie, Syna Wiecznego Ojca, Naszego Pana Jezusa Chrystusa, ta Babka miała za Córkę Matkę najbardziej płodną Stworzenia, Boską Marię. Mówiąc mistycznie, ta Święta Babka miała za duchowego Zięcia, Samego Ducha Świętego, który jest Ojcem najpłodniejszym, ze względu, że jest Panem i Dawcą życia.

XIV. My, żałując bardzo, widzimy potrzebę nie przedłużać tego najbardziej godnego pasażu, bo byłoby w nieskończoność; a My zostalibyśmy w ekstazie aż do szaleństwa, i nawet cała ziemia by drżała, bo cała ona otrzymałaby, najgwałtowniejszą wulkaniczną eksplozję Ducha Świętego. Mówieniem dalej o tej kwestii, nabyłaby ta część dokumentu najwyższe loty mistyczne i lirycznej poezji, że nie wystarczyłoby lat w waszym ziemskim istnieniu na czytanie tego dokumentu, jako że jest to temat niewyczerpany, który niewyczerpany temat zrodziłby inne doktryny niewyczerpane; i tak aż do końca świata, na tylko zrozumienie je, kiedy w Niebie kontemplować będziemy Oblicze Boga twarzą w twarz, takim jakim jest. Czujemy wielki ból i głęboki żal, będąc zmuszony skrócić tę część, bo to, co widzimy wewnątrz Naszej duszy przez Ogień Ducha Świętego, który w niej mieszka, nie jest możliwe znalezienie słów na wyjaśnienie innym. Ten Ogień bardzo porywczy i wulkaniczny w formie lawy, którą Duch Święty wylewa w tych momentach do Naszej duszy, nie jest możliwe przeniesienie tego do kamery fotograficznej, nie jest możliwe przeniesienia tego na płótno, gdyby któryś najlepszy z malarzy ośmielił się umieścić to. Podobnie nie byłoby możliwe gdyby któryś z najlepszych aktorów teatralnych chciał odtworzyć, plastycznie, tę najgwałtowniejszą rzeczywistość. Także jest pewne, że ani najlepsi poeci mogliby wyśpiewać lub deklamować to, co w tych dokładnie momentach, czuje, widzi, dotyka i kontempluje Nasza dusza.

My, chcielibyśmy, i o to prosimy Najwyższego, aby Nam udzielił lirycznego i łagodnego pióra na możliwość umieszczenia tego, co czujemy, na papierze. Wyznajemy, że gdybyśmy musieli powiedzieć wszystko, co odczuwamy w tym momencie, chociażbyśmy żyli więcej niż sto lat, nie wystarczyłoby czasu na wypowiedzenie tego w całości. Czując w ten sposób niemożność

relacjonowania rzeczywistości duszy, powiadamy w tym momencie: Dostyc już, tu pióro się złamało i odmówiło kreśląc bruzdy najgwałtowniejszą krwią na papierze.

XV, My, mówimy dalej w związku z kobietami nieplodnymi:

Święta Elżbieta, kuzynka Najświętszej Dziewicy Marii była nieplodna. Ta cnotliwa i dzielna Święta, przez bardzo wiele lat, intensywnie modliła się i czyniła pokutę, aby dostąpić wzniosłe błogosławieństwo płodności. Najwyższy wysłuchał łaskawie pobożne i pokorne błagania Swojej służebnicy Elżbiety, i udzielił jej w nagrodzie płodność, w której płodności poczęła w swej starości, Świętego Jana Chrzciciela, Poprzednika Naszego Pana Jezusa Chrystusa i głosu wołającego na puszczy.

Żona Patriarchy Abrahama, naszego Ojca we Wierze, zwana Sara, była bezpłodna. Sara modliła się i składała ofiary, prosząc Wszechmogącego Boga Abrahama, aby udzielił jej najwyższego błogosławieństwa o płodności. Wszechmogący i Najwyższy Bóg Abrahama, usłyszał łaskawie błagania jego służebnicy Sary, dając jej i przyznając jej błogosławieństwo płodności, w którym poczęła Patriarchę Izaaka, figurę Chrystusa. Ta cnotliwa kobieta, przez swe zaślubienie z Patriarchą Abrahamem, która była nieplodna, przemieniła się w Matkę wierzących.

Nie tylko w Starym Testamencie znajduje się te niezwykle cuda, ale także w erze Chrześcijańskiej i bardzo obfite. Byłaby nieskończona lista kobiet nieplodnych, które dostąpiły Błogosławieństwa płodności, przez swe pobożne błagania, za pomocą wielkich ofiar i pokuty. Jest wiele Mariańskich Sanktuariów, w których nieskończonych pielgrzymkach poprzez wieki, dokonały się niezwykle płodności u wiele pielgrzymujących nieplodnych.

My, wam powiadamy: jest bardzo jasne, że nieplodność jest wyraźnym znakiem przekleństwa Boga na upadłą ludzkość. Podobnie jest bardzo jasne i wyraźne, że płodność jest znakiem potwierdzającym błogosławieństwa Boga. Błogosławione małżonki Chrześcijańskie cnotliwe i płodne!; gdyż one współpracują w Dziele Stworzenia, w tej kontynuacji Boskiego Tworzenia, przez święte małżeństwo.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: pamiętajcie ów ewangeliczny pasaż, w którym Chrystus przeklął figowe drzewo i zostało suche.

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do kobiet nieplodnych:

Najukochańsze córki, wy, które jesteście nieplodne, wy, które nie dajecie owocu w waszym małżeństwie, jesteście zobowiązane z waszymi małżonkami kontynuować najgłówniejszy cel i boski nakaz prokreacji; gdyż, podczas gdy macie życie, macie czas zamienić nieplodność w płodność, jeśli Bóg tak zechce, za pomocą intensywnej modlitwy i pokuty, prosząc Pana, aby wam udzielił błogosławieństwa płodności. I tak, z waszymi wzniosłymi błaganiami, uświęcicie wasze prawne stosunki małżeńskie. Z waszymi ustawicznymi modlitwami i pokutą, prosząc o płodność, usuniecie z waszych stosunków egoistyczne pasje. Z tymi modlitwami i pokutą, prosząc o boską pomoc, aby dokonał się cud płodności, usuniecie brzydkość przyjemności, którą niosą rzeczony stosunki.

My, dając Nasze słowo, was zapewniamy: jeśli jesteście ustawicznie, jeśli żyjecie w stanie łaski życia małżeńskiego, jeśli uświęcicie wasze stosunki z gorącym pragnieniem prokreacji, z całą pewnością osiągniecie błogosławieństwo płodności, jeśli nie sprzeciwi się to boskiemu planowi; gdyż tak samo, jak Bóg udzielił błogosławieństwa płodności innym kobietom nieplodnym, może udzielić wam, bo u Boga nic jest niemożliwe.

Mądrzy i rozsądni odpowiedzą: Dotąd pozwalało się w Kościele tezę, że były prawne stosunki małżeńskie w okresach nieplodności, pomijając stosunki w okresach płodności, w niektórych wypadkach poważnych, takie jak choroby, redukcji liczby dzieci, przez niezdolność ekonomiczną na wyżywienie ich. Inni mądrzy i rozsądni powiedzą, że Nasz Czcigodny Poprzednik Papież Święty Pius XII Wielki doradzał praktykę rzeczony tezy, zwaną Metodą Ogina.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, że Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Pius XII Wielki, nie definiował czegokolwiek w tej kwestii; tylko ograniczył się do dania swej opinii, jak już uczynili inni doktorzy i teologowie. Ta teza była jednym prądem więcej w wielu prądach i opiniach istniejących. Jest jasne, że tak chwalebny Pontyf, chociaż postąpił bardzo źle, autoryzując przekłętą Metodę Ogina, pomimo to, nie sprzeciwił się naszej proklamacji, gdyż, aż do obecnego momentu, była doktryną dyskutowaną, a nie zdefiniowaną. Chociaż doktryna, którą dziś zdefiniowaliśmy, jest zgodna z doktryną utrzymywaną, podczas wiele wieków, przez wielu i świętych Papieży i Doktorów.

My, odpowiadamy mądrym i rozsądnym następująco: Ta przekłeta prawność Metody Ogina nadeszła przez waszą twardość serca.

My, czynimy Nasze słowa Chrystusa kierowane do faryzeuszów, w związku z prawem możeszowym, które udzielało wolności odrzucenia i libelu przeciwko osobom przyłapanym na cudzołóstwie.

XVI. My, jako Reprezentant Chrystusa na Ziemi, deklarujemy uroczyscie z Jego autorytetem, Świętych Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, następujące:

Ekskomunikujemy wszystkie te małżeństwa palmariańskie, które realizują praktykę seksualną przeciwną doktrynie zdefiniowanej, przez Nas, w obecnym dokumencie.

My, z autorytetem, którym jesteśmy odziani, ekskomunikujemy każdego Kapłana palmariańskiego, w różnych hierarchiach, który sprzeciwia się, lub głosi, lub doradza, lub nakłania do realizowania praktyk seksualnych w przeciwieństwie do obecnego Dokumentu.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, czynimy Nasze wszystkie potępienia i anatemy, które Nasi Czcigodni Poprzednicy rzucili przeciwko wszystkim praktykom antykonceptyjnym.

My, nadal nauczamy nieomylnie: Abstynencja całkowita, która nie jest inspirowana przez świętą czystość, tylko przez interesy materialne, sprzeciwia się woli Boga i jest grzechem śmiertelnym; gdyż Święty Paweł mówi o obowiązku udzielania wzajemnych należności przez potrzebę i prośbę jednego z nich, i przez miłość, wewnątrz norm Świętego Małżeństwa.

My, nadal nauczamy nieomylnie: Abstynencja całkowita od małżeńskiego aktu przez interesy materialne, oprócz grzechu śmiertelnego, niesie ekskomunikę zarezerwowaną dla Spowiednika.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w Imieniu Chrystusa, wam powiadamy: Odejdźcie od Nas monstrialni!, bowiem popełnacie monstrialność w głoszeniu nakazujących potrzeb zadowolenia seksualnych apetytów. Z tymi monstrialnymi teoriami, deklarujecie absurdalność nieskończonych legionów Kapłanów i zakonników w celibacie; jak i podobnie nieskończone legiony dziewic zakonnic.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy: Bóg nie prosi o niemożliwe. Z waszymi przekłętymi teoriami, przedstawiacie Boga Wszechmogącego i Wiecznego jako brutalnego niedorzecznego, który prosi, o coś, wiedząc, że jego dzieci nie mogą tego wykonać.

XVII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w Imieniu Chrystusa, powiadamy: Zakonnicy jesteście z ciała i kości jak wy. Zakonnice, te święte dziewice, są z ciała i kości jak wy. Jest jasne, że bez pomocy Boga, nie byłoby możliwe dla nas, zakonników, ani dla zakonnic, życie czystości. Wykonując się tak owe najmądrzejsze słowa Apostoła pogan, wielkiego Świętego Pawła: "Już nie żyję ja, tylko jest Chrystus, który żyje we mnie". Także wam przypominamy owe słowa o życiu wiecznym Chrystusa: "Beze Mnie, nic możecie uczynić". Byłyby nieskończone odpowiedzi miażdżące na spłaszczanie, rozproszenie i zniszczenie waszych przekłetych i monstrialnych doktryn.

XVIII. My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, kierujemy Nasze ojcowskie słowa do mężczyzn i kobiet w komunii z Nami:

Najukochańsze dzieci, nie jesteście sami w waszej Drodze Krzyżowej na ulicy Goryczy ku Golgocie; bo Chrystus idzie z wami. Blisko Chrystusa idzie Boska Maria jak Cyrenejczyk, jak Weronika, na otarcie waszych oblicz spoconych i zmęczonych w waszej drodze na padole łez.

My, wam powiadamy ojcowsko: Nasz Pan Jezus Chrystus was wybrał, mężowie i żony, abyście przez waszą świętą unię, nieśli ciężki krzyż małżeństwa, ze wszystkimi jego konsekwencjami, ponieważ Sakrament jest doskonały. Wy jesteście wybrani na kontynuowanie Dzieła Stworzenia za pomocą prokreacji. Waszą niewiędnącą koronę chwały tkacie każdego dnia z waszymi niezliczonymi ofiarami i z waszymi niezliczonymi wyrzeczeniami. Jest Doktryną Nieomylną, że małżonkowie, którzy prowadzicie życie świętości, idziecie pewnymi krokami ku wzniosłej glorii palmy męczeństwa. Pole męczeństwa jest rozległe i różnorodne; a na dojście do tego pola są różne drogi, którymi są dokładnie te wytyczone przez Chrystusa.

Oprócz tego, najukochańsze dzieci, gdyby to było mało do wszelkiej tej chwały, którą osiągniecie w Niebie, trzeba dodać chwałę antycypadą na ziemi, która oznacza owoc urodzaju waszych dzieci; których widzicie wzrastających w wysokości, w mądrości i w świętości, za pomocą waszego osobistego przykładu jako rodzice Chrześcijańscy i cnotliwi.

My, wam powiadamy z sercem pełnym uciechy i radości, prawie u szczytu wybuchu miłości Boga i Jego Kościoła: Nie odczuwamy najmniejszej zazdrości wam; ponieważ Pan nam dał stan bardziej doskonały, niż wam; gdyż kapłaństwo religijne jest stanem najdoskonalszym. Bóg, w Swojej nieskończonej mądrości, nam udzielił większej godności niż wam, bo nam udzielił najwyższej łaski niesienia Boga Niebios na Ołtarz. On, przez nasze kapłaństwo, którym jest kapłaństwo wieczne według Porządku Melchizedecha, uczynił nas pośrednikiem, mostem, Jego Ministrem, na rozdawanie łask wiernym, i otrzymania próśb wiernych i prezentowania ich na Ołtarzu, aby Bóg je rozpatrzył przychylnie.

Jest bardzo pewne, i była znaczna liczba Kapłanów, którzy grzeszyli przeciwko czystości; ale skoro ich życie jest poświęcone Bogu w ciele i duszy, jest dużo większa łaska, którą otrzymują na szybkie podniesienie się z upadku, przez ich intymne komunikowanie się z Bogiem.

Najukochańsze i drogie dzieci: Do was, mężowie i żony w komunii z Nami, wam powiadamy ojcowsko: Nie pogardzajcie tym najpiękniejszym krzyżem, który Chrystus nałożył na was, a bez którego nie osiągniecie wiecznego zbawienia. Kochajcie tę najpiękniejszą okazję, która za pomocą życia w świętości, przez wykonanie prokreacji, i w jego ułomności zastąpionej czystością, będziecie odziani przez Boga stopniami anielskimi; ale nie zazdrościmy wam, bo jeśli wy dojdziecie do Aniołów, koniecznie, Kapłani dojdziemy do Archaniołów, z racji, że nasz stan jest najdoskonalszy.

XIX. My, zostaliśmy ekstazjowani, lirycznie i mistycznie mówiąc, kontemplując najwyższą godność Kapłanów; gdyż, Kapłan, oprócz najwyższej łaski niesienia Boga Niebios na Ołtarz, oprócz bycia pośrednikiem między Chrystusem i wiernymi, do tego wszystkiego cudownego i wielkiego, trzeba dołączyć majestatyczną moc, której nie mają imperatorzy ani królowie ziemi; bo chodzi tu o odpuszczenie grzesznikom; tej sublimowanej mocy nie udzielono największym ludziom w społeczności cywilnej; ani bogatym, ani ubogim, ani intelektualistom, ani poetom, ani najwybitniejszym artystom, ani naukowcom, ani lekarzom, ani adwokatom, ani komukolwiek innemu; bowiem tę najwyższą moc udzielono tylko Kapłanom. Nawet sami Aniołowie, którzy są duchami czystymi, nie osiągają tej mocy i prerogatyw, które osiąga Kapłan. Chciałoby się powiedzieć, w pewien sposób, że sami Aniołowie czują świętą zazdrość Kapłanom.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że Kapłani, którzy jesteśmy w celibacie przez miłość Boga, jesteśmy dużo więcej płodni, niż jakkolwiek ojciec licznej rodziny, chociażby była bardzo liczna. Podczas gdy ojciec rodziny jest przodkiem zredukowanej liczby dzieci, w przeciwieństwie, Kapłan, jest przodkiem duchowym tysięcy i tysięcy dzieci, których rodzi w łasce za pomocą Świętego Ministerium Sakramentów. Najwyższy jest stopień przodka Kapłana, nie tylko w liczbie, ale, co bardziej ważne, w rodzaju i godności. Ojciec rodziny,

choćby najbardziej cnotliwy, jako przodek, tylko daje swoim dzieciom, swoje ciało i swoją krew przez intymną unię z żoną. Na odmianę, Kapłan, daje swoim dzieciom duchowym naturę boską, przez danie samego Ducha Świętego za pomocą Sakramentów, których udziela. Dusza, która ma najsmutniejszą niełaskę, będąc w stanie grzechu śmiertelnego, jest duszą martwą. Któż będzie w stanie przywrócić życie duszy martwej? Odpowiedź jest jasna, prosta i zdecydowana:

Osobą, która przywraca życie owej duszy, jest Kapłan, za pomocą Sakramentu Pokuty. Na tym nie kończy się sprawa, ponieważ jest bardziej głęboka niż się wydaje; jako że po przywróceniu jej życia i daniu jej Ducha Świętego, jeszcze nadal daje jej życie za pomocą Najświętszej Eucharystii, którą Eucharystię, nie tylko otrzymuje od Kapłana, ale że Ta jest rzeczywistością za pomocą Kapłana; jako że Kapłan, celebrując Świętą Ofiarę Mszy, pożyczka Chrysusowi swoje własne usta i swoje własne ręce. Za pomocą pobożnego otrzymania Najświętszej i Najbardziej Boskiej Eucharystii, dusza otrzymuje potrzebne siły, aby trwał, mieszkając w niej Duch Święty. I tak, w ten dostojny sposób, ciało wiernego Katolika przemienia się w żywą Świętynię Boga. Z tej wzniosłej doktryny wynika nieomylna prawda, że Kapłan, nie tylko jest płodny, ale najpłodniejszy. W Świętym Kościele Boga, wierni, ze wszystkich powodów, nazywają Kapłana Ojcem. To słowo Ojciec, jest najpiękniejsze, które Kapłan może usłyszeć, kiedy się go wzywa. To wzniosłe i najbardziej wzniosłe ojcostwo, nie jest na jakiś sposób symboliczny lub pozorny, gdyż chodzi tu o ojcostwo realne, ponieważ to duchowe jest dużo więcej ważne i płodne od materialnego. Kapłan, aby była poznana jego najwyższa godność, nie potrzebuje jakiegokolwiek rodzaju tytułów: ani Eksceleńcja, ani Najczcigodniejszy, ani Monsignor, ani Doktor, ani Eminencja, ani Łaskawy, ani coś temu podobnego; gdyż w tym wzniosłym i zwykłym słowie Ojciec, zamykają się wszystkie tytuły i prerogatywy, które Kapłan otrzymał darmo ze strony Boga. Od Prezbitera aż do Najwyższego Pontyfa, mają wybitny tytuł Ojciec, dając temu ostatniemu stosowny Święty, nie dla niego, tylko dla Tego, którego reprezentuje; ponieważ, Ojciec, chociaż z jego mizერიami i słabościami, jest Słodkim Chrystusem na Ziemi. Od niepamiętnych czasów, wszyscy Chryścijanie, jednogłośnie, wołają i wiwatują Zastępcę Chrystusa z najbardziej wzniosłym ze wszystkich tytułów, który nazywa się słowem Papież, między innymi znaczeniami, które najbardziej symbolizuje, jest Ojciec całego Kościoła. Mówiąc Papież, równa się znaczeniu Ojciec wszystkich Ojców, Kapłanów. Podobnie znaczy powiedzenie: Ojciec przez doskonałość. W słowie Papież, zawierają się wszystkie wzniosłe tytuły i wniosłe prerogatywy, które Zastępca Chrystusa otrzymał darmo ze strony Boga.

Jeśli zwykły Prezbiter nie może wam zazdrościć, mężowi i żonie, wiele mniej może wam zazdrościć Papież, który jest ze wszystkich osób żyjących na Ziemi najbardziej płodny, ponieważ jest Ojcem całego Kościoła, i pośrednio, jest Ojcem całej ludzkości, z różnicą, że ludzkość nie poznaje go jako Ojca. Papież, przez Boskie Prawo, jest Ojcem ludzkości, gdyż reprezentuje Chrystusa w Jego różnych godnościach. Jeśli Chrystus jest Królem Wszechświata, Papież jest Królem Wszechświata, ponieważ Jego reprezentuje; i przez taką reprezentację, Boskim Prawem, Papież wykonuje Moc doczesną. Jeśli Chrystus jest Najwyższym Kapłanem, Papież jest Najwyższym Kapłanem przez Jego delegację w rządzeniu Kościołem, jako Głowa Widzialna. Jeśli Chrystus jest Ojcem ludzkości, Papież jest Ojcem ludzkości przez rzeczoną reprezentację.

Byłoby w nieskończone rozwijanie doktrynalne wszystkich tych świętych prawd. Nasze serce opiera się dalszemu mówieniu o tych prawdach, gdyż Nasze serce jest wypełnione i zapalone, aż do nie wytrzymania, miłością Chrystusa i Jego Kościoła. Gdybyśmy pragnęli dalej mówić o tych głębokich misteriach, z całą pewnością doszlibyśmy do szaleństwa; ale rozumie się szaleństwa miłości Chrystusa., którego, chociaż niegodnie, reprezentujemy. To liryczne zapalenie mistycznego szaleństwa dla Chrystusa, wydałoby, w Nas, następujące szaleństwo miłości Kościoła, który, przez Jego nieskończoną dobroć, pasiemy. To szaleństwo dla Matki Kościoła, które My czujemy, jest najgwałtowniejsze, ponieważ Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Kto kocha naprawdę Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, musi kochać Chrystusa Mistycznego, ponieważ w końcu jest Chrystusem Całkowitym.

XX. Najukochańsze i drogie dzieci w ogóle: Słuchajcie słowa Papieża, który was zaprasza do

zastanowienia się, do rozmyślenia i do przypomnienia sobie bardzo głębokich tajemnic Naszej Świętej Religii Katolickiej, Apostolskiej i Palmariańskiej. Pijcie, smakujcie, nasyćcie się tą bogatą potrawą, zawartą w tych najbardziej natchnionych doktrynach, tak potrzebnych na oświecenie Kościoła i świata, w środku tak strasznych ciemnic, które przeżywa dziś ludzkość.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Po spożyciu i wypiciu tej bogatej potrawy, tego najsmaczniejszego miodu, dalej smakujcie bogatego wina z mistycznej i lirycznej doktryny, którą wam wystawiamy. Nie tylko was prosimy, abyście jedli i pili z tej krystalicznej doktryny, ale także was wzywamy, abyście usunęli się na słodki odpoczynek po smacznym jedzeniu i picciu, abyście na tym wygodnym i sytym wypoczynku, mogli odpocząć myśli, aby potem móc podnieść się na wyższe stopnie niebieskich mieszkań, do których jesteście zaproszeni.

My, wasz Papież "de Glória Olivae", zgodnie z prorocत्वami wybitnego i uczonego Biskupa irlandzkiego, Świętego Malachiasza, w Imieniu Chrystusa, was zwołujemy do wielkiej koncentracji niebieskiej w maksymalnych mieszkaniach, możliwie najbliższych Jezusa, Marii i Józefa. Najukochańsze dzieci, jeśli chcemy, osiągniemy, gdyż Chrystus jest z nami wszystkimi w tym szlachetnym i ambitnym przedsięwzięciu. Nie obawiajcie się zaproszenia Zastępcy Chrystusa, gdyż Zastępca czyni to w Imieniu Chrystusa; i oprócz tego nie będziecie wstępować sami po trudnych schodach, jako że Maria, Boska Maria, będzie wam towarzyszyć jako Wybitna i Boska Porterka, która umie umieszczać wizytantów w różnych mieszkaniach Domu Ojca. Tej Boskiej Porterce towarzyszyć będzie Współporter, Najświętszy Józef, w charakterze Koadjutora Boskiej Porterki. Najukochańsze dzieci, weszliśmy w tych momentach w najbardziej okazałą kwestię, gdyż nie należy zapominać, że Wybitny Współporter był cieślą i ślusarzem. Mając Współporterem zawodowego cieślę, nie trzeba obawiać się; ponieważ ten Wybitny Cieśla, umieścił, w każdym mieszkaniu dokładne drzwi, które pasują do odpowiedniego obramowania; więc nie będzie jakiegokolwiek trudności w zamykaniu i otwieraniu, bowiem skoro jest Mężem sprawiedliwym, nie zabraknie czegokolwiek; będzie dobre i potrzebne drzewo. Do każdego drzwi będzie umocowany zamek; a w każdym zamku, idealny klucz, którym nie może być inny, jak klucz mistrzowski Księcia Apostołów, Świętego Piotra. Nie będzie niebezpieczeństwa nabrzmienia drzewa z powodu wilgoci (rozumie się wilgoć: twardość serca), gdyż skoro jest najzdolniejszym cieślą i ma artystyczną piłę (czyta się, jego cnoty), wytnie wszystkie wiory i dodatki spowodowane przez letnich. Naturalnie, będąc ten sprawiedliwy mąż Znakomitym Cieślą, dalej użyje ognia na ogrzanie kleju, który łączy drzewo (rozumie się, jego protekcję tych, którzy go wzywają, i otrzymają łaski na złączenie się z Jezusem i Marią).

XXI. My, kiedy gorąco pragniemy mówić dalej o tych misteriach, widzimy, że kałamarz wysechł, (nie jest możliwe tępyimi słowami opisanie bardzo głębokich tajemnic).

My, kiedy zdecydowaliśmy uciąć kwestię, widzimy ukazanie się pióra zapasowego i kałamarz pełen atramentu, (rozumie się pióro Świętej Teresy od Jezusa, lepsze od Naszego, i kałamarz pełen czerwonego atramentu jej Przebitego Serca). Teraz, najukochańsze dzieci, przychodzą niezbadane głębie; bo chociaż pióro wyróżnia Wielką Doktorę Świętą Teresę od Jezusa, przestanie pisać przez zmęczenie tyle pisaniem, nie trzeba przejmować się, bo ten mistyczny atrament wylany z jej Serca, będzie nadal pisać złotymi literami, gdyż jej serce rwie się wybuchowo, ponieważ już nie może powstrzymać się ani koncentrować się w całej gwałtownej miłości, którą czuje dla swego Oblubieńca Chrystusa. Naturalnie, ten wulkan miłości Teresy do Chrystusa, jest nie więcej jak bardzo małą odpowiedzią niepojętej miłości, którą otrzymuje od swego Oblubieńca, Chrystusa, Pana Boga Naszego. Spójrzmy krótko, jak przeszła i bez zatrzymywania się, jak się realizuje miłość Chrystusa do Teresy. W krótkich słowach, można kontemplować tę miłość, aż do spowodowania ekstazy, kontemplując wydarzenie Przebicia. Zapewne, tą strzałą, którą otrzymuje, nie jest więcej jak najpotężniejszymi promieniami, które wychodzą gwałtownie, wulkanicznie i przeszywająco z Boskiego Serca Jezusa, Oblubieńca Teresy. Dokładnie tu, wobec tego mistycznego pejzażu, język milknie, ręka sztywnieje, papier niemożliwy na otrzymanie tak tajemniczych liter; gdyż są tak głębokie te litery, że przez ich mistyczną penetrację, zniszczyłyby papier. Jest tak bardzo

gwałtowny i bardzo gorący ten wulkan ognia interkomunikującego Jezusa i Teresy oraz Teresy i Jezusa, że największy malarz świata nie znalazłby płótna z niezbędnymi rozmiarami, aby oddać to podziwu godne misterium. Nie tylko, nie znalazłoby się potrzebne płótno, ale także nie znalazłby się pędzel zdolny do odbicia na płótnie tak tajemniczej magistralnej figury; gdyż pędzel, od otrzymanego takiego ognia zapaliłby materiał tego płótna. Wobec tej panoramy pełnej gorącego ognia, na rozżarzonych węgłach, malarz poczułby się całkowicie niezdolny do zrealizowania tak wielkiego dzieła.

To, co powiedzieliśmy i największych z malarzy, musimy powiedzieć o największych z pisarzy, największych z poetów i największych z kompozytorów klasycznej muzyki. Wobec tego tajemniczego i majestatycznego zaślubienia Jezusa z Teresą de Ahumada, Anielskie Chóry, przez atrakcję ognia, poczuły się zaproszone wobec tak wielkich godów. Anielskie Chóry, swoją obecnością, napełniłyby atmosferę akordami cudownej muzyki, która by zredukowała do niczego najlepszych z kompozytorów.

XXII. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowa do Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii, wam powiadamy:

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Cieszcie się, śpiewajcie z radością; gdyż, w Teresie z Awily, cały Zakon Karmelitów Świętej Twarzy został zaślubiony z Chrystusem; bowiem członkom ciała, przez udział z głową, udziela się łask, które osiąga głowa. Wielka Doktorą Świętą Teresa od Jezusa, wybitna mistyczka z Awily, przez bycie wybitną Reformatorką Karmelu, jest głową Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy.

Najukochańsze i drogie dzieci Karmelitanie Naszego serca: Napełnijcie się radością, podskakujcie z uciechy, aż do pobudzenia aniołów, aby oni się przyłączyli do nas, i razem w mieszkaniu Teresy, śpiewali wieczne pochwały Bogu, adorując Go twarzą w twarz, takim jakim jest. Nasz Pan Jezus Chrystus, przez Swoje nieskończone miłosierdzie i niezbadane tajemnice, i darmo, związał z Świętą Rodziną Wybitną i Wielką Doktorą Kościoła, Świętą Teresą z Awily przez mistyczne zaślubienie z Chrystusem. To mistyczne zaślubienie Jezusa z Teresą jest wyższe od wszystkich innych mistycznych zaślubień udzielonych przez Chrystusa innym mistykom. Będąc tak wielkie to zaślubienie Naszej Świętej Reformatorki z Chrystusem, nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że jest ramię przy ramieniu, dotykając Najświętszego Józefa (rozumie się, w przepastnej odległości od Najświętszego Józefa). Naturalnie, jeśli głowa Reformatorki Karmelu ma tak wysokie mieszkanie w Niebie, nie ma wątpliwości, że Karmelitanie Świętej Twarzy, mają swoje trony przygotowane w rzeczonym mieszkaniu; gdyż różni członkowie Ciała, nie mogą być oddzielone od swej Głowy, jako że ciało bez głowy brak życia. Zapewne, to Mistyczne Ciało Teresy, które jest formowane przez różnych członków Karmelitów Świętej Twarzy, ma dwie rzeczy od Teresy. A mianowicie:

Głowę koronowaną cierniami i Serce Przebite. Dwa główne motory materialne ciała. Jako duszę i ducha tego Mistycznego Ciała Teresjańskiego, znajdujemy Samego Chrystusa, który mieszka z porwijącym ogniem przebijającym Serce Teresy jako konsekwencja ich mistycznego zaślubienia. Znając już Nieomylną Doktrynę, że gdzie jest jedna Osoba Najświętszej Trójcy, tam będą inne Dwie Osoby Najświętszej Trójcy, a w kontynuacji tej bardzo głębokiej doktryny, znajdziemy Boską Marię, gdyż Ona jest Mistycznym Miastem Boga. Skoro Najświętszy Józef jest Małżonkiem Boskiej Marii, On nadal jest strażnikiem tego miasta; i naturalnie, wszyscy Oni, w formie godnej podziwu i cudownej, mistycznie mówiąc, znajdują się wewnątrz jednej Ojczyzny, gdyż miasta są wewnątrz ojczyzny. To znaczy, że Przebite Serce Świętej Teresy od Jezusa jest Ojczyzną Boga; wobec tego, wejdźmy do tej Ojczyzny, i natychmiast będziemy prowadzeni do Mistycznego Miasta Boga; i w ten sposób Bóg zamieszka w naszych sercach.

My, jako Założyciel i Ojciec Generalny Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii i natchniony tchnieniem Chrystusa, zapraszamy was do pójścia z Nami, aby Teresa nam otworzyła swoje Serce i tak nabyli przyjaźń ze Strażnikiem, Najświętszym Józefem, aby pozwolił nam wejść do Mistycznego Miasta Boga.

My, nie chcąc męczyć więcej lektorów, zawieszamy ten mistyczny pejzaż, ten liściasty las pełen drzew. A wiecie, które są tymi drzewami? Wam odpowiemy:

Tymi drzewami są Oliwki formowane i złożone z członków Karmelitów Świętej Twarzy, które otrzymują Światło lub Słońce, którym jest Chrystus, i otrzymują Rosę, którą jest Maria, przez Mariańskiego Papieża, Grzegorza XVII "de Gloria Olivae".

XXIII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczycie, następujące prawdy Wiary:

Bóg, nasz Stworzyciel, stwarza i tchnie duszę w momencie poczęcia każdego bytu ludzkiego.

My, deklarujemy nieomylnie doktrynę, że ludzka kreatura, od swego naturalnego poczęcia, posiada duszę stworzoną przez Boga i tchnioną w tym dokładnie momencie; w takiej formie jest to pewne, że jeśli się spowoduje poronienie, popełni się straszne i obrzydliwe przestępstwo przeciwko Bogu i przeciwko prawu urodzenia się nowej kreatury.

XXIV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczycie, następujące:

Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Bóg tchnie duszę, którą stwarza, do nowego bytu, w momencie jego naturalnego stworzenia, niech będzie anatema.

My, definiując tę prawdę, nie mówimy nowej prawdy, tylko potwierdzamy tę prawdę, która zawiera się w Świętym Depozycie Boskiego Objawienia.

Ta doktryna, utrzymywała się jako ważna, ogólnie, przez prawie większość doktorów i teologów. Ta doktryna ma w Kościele naukę wielowiekową.

Żałośnie, w tych ostatnich czasach ukazali się fałszywi doktorzy i teologowie, nauczając doktryny przeciwne doktrynie powyżej wysuniętej i zdefiniowanej. Ta fałszywa doktryna, także nie jest nowa, bowiem została odkurzona z salonów starych i beużytecznych mebli, która odpowiada naukom niektórych doktorów, którzy opiniowali stosownie do nich.

XXV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem, w którym jesteśmy odziani, ekskomunikujemy wszystkich wiernych Palmarianów, którzy realizują praktykę aborcyjną, lub interweniują, w jakiś sposób, w praktyce aborcyjnej

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem, w którym jesteśmy odziani, anatematyzujemy wszystkie szpitale, kliniki lub rezydencje, gdzie się praktykuje monstrialne przestępstwo aborcji; jak również lekarzy farmaceutów i innych osób, którzy bezpośrednio lub pośrednio, współpracują z praktyką aborcyjną.

XXVI. My, w Imieniu Chrystusa, w charakterze i godności Prawnego Reprezentanta, deklarujemy i proklamujemy uroczycie:

Anatematyzujemy wszystkie Państwa, tak monarchie, republiki lub dyktatury, lub jakikolwiek rodzaj rządu, które mają monstrialne prawo przychylnie aborcji.

My, z tym samym autorytetem, w który jesteśmy odziani, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczycie, następujące:

Anatematyzujemy wszelką władzę lub rząd, który toleruje praktyki aborcyjne.

My, anatematyzujemy wszelką władzę lub rząd, który nie potępia surowo praktyk aborcyjnych, gdyż rzeczony praktyki aborcyjne, muszą być typyfikowane w Kodeksie Prawa Karnego wszystkich narodów, z tytułem "monstrialne przestępstwo", dla których winowajców należy stosować karę śmierci, jako że uczyni się wielką przysługę dla chrześcijańskiej społeczności niszcząc zgniłe jabłko zanim zepsują chrześcijańską wsólnotę.



My, błagamy Najwyższego, aby dał odczuć Swoje przekleństwo i Swoją sprawiedliwą zemstę, przeciwko tym rządóm, które faworyzują aborcję.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 28, Niedzielę Chrystusa Króla, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Ósmy Dokument**

#### **Niektóre Definicje i Rozważania o Konwentyklu WatykanII.**

#### **Przyjście Ducha Świętego jako drugie Pentecostes na El Palmar de Troya.**

#### **Uroczyste Zwołanie Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego.**

#### **Uroczyste Otwarcie Świętego Soboru Palmariańskiego na dzień 30 Marca 1980, w Dwunastą Rocznicę Pierwszego Objawienia Naszej Matki w El Palmar Koronowanej.**

#### **Deklaracja o Wzniosłych Patronach Świętego Soboru Palmariańskiego, mianowicie Najświętszej Dziewicy Marii w Jej Najśladszym Tytule Naszej Matki w El Palmar Koronowanej i Najświętszego i Najczystszeo Józefa.**

My, jako Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Poślanik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w obecnym Dokumencie pragniemy wyjaśnić niektóre koncepty wynikające z Doktryny wysuniętej w Naszych poprzednich Dokumentach Pontyfikalnych.

I. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, pragniemy zorientować cały Kościół w tych Czasach Apokaliptycznych, w których czasach jest tak potrzebna nauka Zastępcy Chrystusa na Ziemi. Nasz Pan Jezus Chrystus, ustanowił Księcia Apostołów, Świętego Piotra, jako Kamień Nieomylny, aby dać bezpieczeństwo całemu Kościołowi. Ten Kamień Niezmienny nie skończył się z świętym męczeństwem ukrzyżowania Apostoła Świętego Piotra, jako że Chrystus obiecując Księciu Apostołów, obiecał wszystkim prawnym następcom Świętego Piotra. Wszyscy Papieże, od Świętego Piotra aż do Nas włącznie, jesteśmy Kamieniem Nieomylnym w Kościele. Wierni są zobowiązani, pod karą pozostania poza Kościołem, iść za Papieżem, gdyż Papież, w Imieniu Chrystusa pasie trzodę jemu powierzoną. Kiedy Papież naucza jako Doktor Uniwersalny Kościoła, prezentując pewną prawdę, aby była wierzona przez cały Kościół, wszyscy wierni muszą mocno wierzyć, że owa prawda jest inspirowana przez Ducha Świętego, który nie może oszukać. Duch Święty jest Ojcem prawdy, w otwartej opozycji szatanowi, który jest ojcem kłamstwa. Kiedy Papież naucza nieomylnie pewną doktrynę, cały Kościół jest zobowiązany akceptować rzeczoną doktrynę; nie tylko akceptować ją, ale głosić ją i wyznawać, włącznie z męczeństwem, gdyby była potrzeba. Kiedy Papież mówi nieomylnie, nie ma jakiegokolwiek wątpliwości, że mówi Duch Święty przez jego usta. Kiedy Papież definiuje nieomylnie pewną doktrynę, zostaną zniszczone wszystkie opinie i prądy, które przedtem były materią opinii. Każdy wierny, który gardzi Doktryną Nieomylną Papieża, zostaje poza Kościołem i wystawiony na potępienie wieczne w piekle.

Duch Święty oświeca Kościół poprzez wieki. Duch Święty pomaga Papieżowi jako jedyny Kamień Niezmienny na przewodniczenie i kierowanie Świętym Kościołem Boga. Duch Święty, który mówił za pomocą Proroków Starego Testamentu, nadal mówi w Nowym Testamencie za pomocą Papieży.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście:

Aktualne nauczanie faryzejskiego kościoła rzymskiego, dotyczące kolegialności Biskupów, idzie otwarcie w opozycji istnienia jednego tylko Kamienia w Kościele. Apostatyczny kościół Rzymu naucza w aktualności istnienie tysięcy Kamieni lub tysięcy Opok.

My, deklarujemy nieomylnie, że ta nauka idzie przeciwko fundamentowi Kościoła ustanowionego przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Nasz Pan Jezus Chrystus powiedział Piotrowi: "A Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotrem, i na tym Kamieniu zbuduję Mój Kościół, a bramy piekła nie przemogą Go".

Według nowej religii głoszonej przez Rzym, Wielką Nierządnicę Ostatnich Czasów, teraz wynika, że Chrystus założył Kościół na mnóstwie kamieni.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że Chrystus założył Kościół na mnóstwie kamieni, niech będzie anatema.

My, z autorytetem, z którym jesteśmy odziani, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że Papież, aby nauczać nieomylnie, potrzebuje episkopalnej kolegialności, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, w zgodności z Doktryną nauczaną przez Naszych Czcigodnych Poprzedników: Aby Sobór definiował nieomylnie, musi być przewodniczony przez Papieża i pod Papieżem.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w Imieniu Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i z Jego Autorytetem oraz Świętego Piotra i Pawła, i Naszego osobistego, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście:

Podnosząc konwentykiel Watykan II aż do nie przyjęcia, urząd episkopalnej kolegialności, rzeczony podniesienie umieszcza się poza Kościołem, jako że to podniesienie sprzeciwia się instytucji Kościoła. Episkopalna kolegialność, przekłete podniesienie konwentyklu Watykan II, niszczy otwarcie charakter monarchiczny Kościoła. Konwentykiel Watykan II, podnosząc kolegialność episkopalną, przemienia Kościół w demokratyczną republikę, który system otwarcie sprzeciwia się Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi.

III. My, nauczamy nieomylnie, że charakter monarchiczny jest Prawem Boskim. Wobec tego, Monarchia jest instytucją bożą.

Wszelki rząd republikański lub demokratyczny, sprzeciwia się Prawu Bożemu.

Kościół Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski, założony przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, pasie Papież, który wykonuje, przez Prawo Boże, rząd monarchiczny. Świętym Kościołem Boga rządzi Papież, jedyna Głowa Widzialna, która reprezentuje jedyną Głowę Niewidzialną Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla królów.

Papież, wykonując swoją moc monarchiczną jest tym, który wyznacza różnych współpracowników rozdzielonych w różnych komisjach i sekretariatach.

Suwerenność w Kościele rezyduje w Papieżu, a nie w bazie.

Władza Soborów, w Kościele, zobowiązuje wiernych tylko kiedy poprze ją Suwerenny Pontyf, jedyna Opoka Nieomylna, która definiuje to uzgodnione na Soborze.

My, powiadamy wszystkim wiernym: Byłoby bez końca mówić o tych kwestiach, przede wszystkim, w tych czasach generalnej apostazji, w której ukazała się gromada fałszywych doktorów, fałszywych pasterzy i fałszywych proroków.

IV. Z pewnością, Sobór Watykan II zwołał Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Jan XXIII, wobec strasznych wydarzeń związanych z Tajemnicą Fatimy. Papież, przerażony zawartością Posłania z Fatimy, poczuł natchnienie Ducha Świętego na zwołanie Soboru. W pierwszych sesjach rzeczony Soboru, Duch Święty jeszcze unosił się nad aulą soborową, w której zbierali się Soborowi Ojcowie.

Po pierwszych sesjach, aula Soboru stała się odbiciem ludzkości przed Potopem Uniwersalnym.

Duch Święty wycofał się z Soboru, podobnie jak to uczynił, wycofując się od ludzi, z powodu ogólnych wykroczeń ludzkości poprzedzających karę Uniwersalnego Potopu. Duch Święty, który wycofał się od ludu, wszedł do Arki Noego, aby prowadzić tego sprawiedliwego męża.

Podobnie, Duch Święty zniknął z Sanhedrynu, kiedy ten niesprawiedliwy Sanhedryn odrzucił Chrystusa.

Z tej Doktryny wynika, jako logiczna konsekwencja, Przyjście Ducha Świętego, w formie widzialnej i apoteozycznej na Apostołów stanowiących nowy i święty Sanhedryn. Była potrzeba, aby lud żydowski był obecny na apoteozie Pentecostes. Obecni podczas Zesłania Ducha Świętego na Apostołów, niektórzy skromni i pokorni żydzi poznali, że Duch Święty już nie przewodniczył w dawnym Sanhedrynie. Lecz, pomimo tak wielkiej apoteosis, większość żydów nie poznała tak wielkiego znaku. Żydzi woleli iść za dawnym Sanhedrynie; i przez ten zawzięty upór, pozostali ślepi na duszy. Widzieli oczami ciała wielkie apoteosis Pentecostes, a pomimo to, ślepotą ich dusz nałożyła im ciężki welon, który sprawił im niemożność poznania prawdziwości Pentecostes. Lud bogobójczy, lud tysiąc razy przeklęty, ten lud żydowski, trwał uparcie przy Sanhedrynie. Perfidny lud żydowski, najpierw, odrzucił Chrystusa, gdyż mając Go przed sobą, nie poznał Go; następnie, odrzucił Ducha Świętego, a odrzucając Ducha Świętego, odrzucił Wiecznego Ojca; w końcu odrzucił prawdziwego Boga, Jednego w esencji i Trójnego w Osobach.

Historia ludzkości się powtarza tyle razy. Fałszywi katolicy mają oczy, a nie widzą, mają uszy, a nie słyszą, mają duszę i nie czują (rozumie się przez fałszywych katolików, tych z oficjalnego kościoła faryzejskiego: czyli apostatycznego kościoła rzymskiego).

V. Wybitne Dzieło Błogosławionych Objawień w El Palmar de Troya, bez jakiegokolwiek wątpienia jest drugą manifestacją Pentecostes.

Duch Święty, który wyrzucony opuścił, Sobór Watykan II, kiedy ten obrócił się w konwentykiel, symbol żydowskiego Sanhedrynu apostaty, był dokładnie ten Sam Duch Święty, który przyszedł, w formie apoteozotycznej, do El Palmar de Troya, symbolu Nowego Sanhedrynu Apostolskiego.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Dnia 6 sierpnia roku 1978, dnia Przemienienia Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Górze Tabor i Święta Świętego Oblicza, po śmierci Naszego Czcigodnego Poprzednika, Papieża Świętego Pawła VI, Duch Święty wyszedł z Watykanu do El Palmar de Troya via Santa Fe de Bogota, stolicy Kolumbii, tego samego dnia 6, w postaci małego motyla, ku zdziwieniu się ludzkości. Wielu spodziewało się gołębicę widzialnej, zgrabnej i pięknej, jak i podobnie licznych języków Ognia. Bóg, w Swojej nieskończonej mądrości, wszystko dysponuje w formie godnej podziwu, pisząc prosto w skreślonych liniach.

Lud żydowski spodziewał się Mesjasza, Zbawiciela doczesnego, uwolniciele uciśnionego ludu przez Rzymian. Mesjasz przychodzi na świat z ubogiej rodziny, chociaż z linii Dawida, którego przymioty są ukryte. Mesjasz urodził się w ubogiej stajni, wśród zwierząt. Ten Mesjasz, w opinii publicznej, był uważany za syna cieśli. Mądrzy i rozsądni Synagogi, nie mogli przyznać, że Uwolnicielem był tak ubogi i tak ukryty. Mesjasz nie mówił o uwolnieniu ludu żydowskiego pod względem materialnym, a nawet powiedział: "Dajcie Cesarzowi co jest Cesarza; a Bogu co jest Boga". Dalej powiedział w innej okazji: "Moje Królestwo nie jest z tego świata". Mesjasz przyszedł na uwolnienie nas od demona, niewoli materializmu świata, niewoli pasji naszego własnego ciała.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Rozmyślajcie, zastanówcie się i przypomnijcie głębokość tajemnicy dnia 6 sierpnia 1978. Rozmyślajcie o imieniu narodu, który nazywa się Kolumbia w przypomnieniu Świętego Krzysztofa Kolumba. Krzysztof znaczy "Nosiciel Chrystusa". Kolumb znaczy "kolonizacja".

Stolicę Kolumbii ochrztili Hiszpanie z imieniem Santa Fe de Bogota, której Wiara nie była inna jak Wiara w Chrystusa, niesiona na kontynent amerykański przez Świętego Admirała odkrywcę.

Mały motyl dezorientuje mądrych; i tylko mała liczba Biskupów poznała Palec Boga, że w owym

momencie wybrał nowego Zastępcę Chrystusa, następcę Papieża Świętego Pawła VI.

Ci pokorni i szczerego serca poznają, że Duch Święty przyszedł do El Palmar de Troya.

W tych chwalebnych czasach, aczkolwiek strasznej apostazji generalnej, otwiera się wspaniała epoka Ducha Świętego, gdyż nigdy mówiono tak trafnie o Duchu Świętym, który w was mieszka.

W tych czasach, Duch Święty wybrał Papieża, którego daje poznać bardzo porywczo. Ten Papież Grzegorz XVII "de Gloria Olivae", jest Papieżem, który zdefiniował jako Dogmat Wiary, że Duch Święty mieszka w każdym z nas. Z pewnością, Duch Święty już mieszkał przedtem w duszach ochrzczonych; ale ci nie zwracali uwagi na tak podziwu godną mieszkalność.

Najukochańsze dzieci, pozwólcie, że postawię wam następujące pytanie: Czyż nie jest wielkim Świętem Pentekostalnym wiedzieć, jako Doktrynę Nieomylną, że Paraklyt mieszka w was?

Najukochańsze dzieci: Między wiedzieć lub nie wiedzieć, że Duch Święty mieszka w duszy w stanie Łaski, jest nieskończona odległość. Kiedy Katolik wie z Wiarą pewną, że Duch Święty mieszka w nim, poczuje się dużo więcej ożywiony na odpowiedź łasce. Z tej odpowiedzi na łaskę, przyjdą na was najsilniejsze ilustracje i oświecenia, z którymi osiągniecie nieoczekiwane dary, łaski i owoce, aż w najwyższym stopniu.

Biskupi El Palmar de Troya formują Nowy Sanhedryn, który sędzić będzie stary Sanhedryn.

Duch Święty, w tych Czasach Apokaliptycznych, manifestuje się jako Drugi Pentecostes, gdyż pomaga Papieżowi, który wczoraj, praktycznie, był zwykłym świeckim i oddany pasjom świeckim. Nigdy dano w całym Kościele Pontyfikat, tak bardzo płodny w Dokumentach i Doktrynach, w najkrótszej przestrzeni czasu.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, powiadamy: Kto nie jest zdolny widzieć w tym Pontyfikacie Drugiego Pentecostes, jest to, ponieważ jest głupcem. Do wczoraj można rozumieć niewierność lub ignorancję tak sublimowanej kwestii; ale od tej chwili, tylko głupcy będą niezdolni tego zrozumieć .

Duch Święty, w tym Drugim Pentecostes, uczyni więcej niespodziewanych i sublimowanych Dokumentów.

Sama nadzwyczajna elekcja Papieża Grzegorza XVII, łamie formy wiele wieków o Konklawe, która tylko jest podobna z Pierwszym Papieżem, aby lepiej widziano, że jesteśmy w Drugim Pentecostes

Nigdy w Historii Kościoła, odkryto tak wielkich i podziwu godnych tajemnic o Boskiej Marii, Najczystszej Oblubienicy Ducha Świętego. To głębokie poznanie o Najświętszej Dziewicy Marii, jest jednym dowodem więcej, że jesteśmy w Drugim Pentecostes.

My, wam powiadamy: Później, w innych okazjach i w innych Dokumentach, będziemy więcej mówić o tych sublimowanych prawdach Nowego Pentecostes.

W tej godzinie apokaliptycznej Kościoła, El Palmar de Troya otrzymało przyjście apoteozyczne Ducha Świętego na Papieża Grzegorza XVII, w postaci Gołębic i na Biskupów, innych religijnych i wiernych świeckich, w postaci języków Ognia, o tyle o ile są w komunii z Papieżem. Bowiem tak wykonuje się Drugie Pentecostes. Języki Ognia nad każdym, reprezentują wyjście z ust Ducha Świętego, o tyle o ile utrzymują komunie z Papieżem; gdyż Papież mówi w Imieniu Ducha Świętego i z siłą Ducha Świętego. Języki z Ognia, reprezentują wasze własne języki głosząc i wyznając Doktrynę Ducha Świętego, który w Jego Imieniu i natchniony przez Niego, wam przepowiada Papież.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, was nauczamy nieomylnie, że Święty Sobór Palmariański będzie zdziwieniem ludzkości i pełnym uznaniem przyjścia Ducha Świętego na El Palmar, jako drugie Pentecostes, dalszy ciąg chwalebnej daty 6 sierpnia 1978.

VI. Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy: Rozmyślajcie o Świącie 6 sierpnia, w której się wspomina Przemienienie Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Górze Tabor, w którym święcie, tradycyjnie, stosowano nabożeństwo do Świętej Twarzy. Jeśli do tego tak podziwu godnego dodacie sublimowaną medytację dnia poprzedniego, w którym Kościół obchodzi Święto Naszej Pani Śnieżnej, znajdziecie w środku Białą Gołębicę, Boską Marię, gdyż śnieg jest symbolem białości i czystości.

Święty Sobór Palmariański otworzy się jako kamień milowy w Historii Kościoła, którego podobieństwo tylko znajdzie się w pierwszym Pentecostes. W owym pierwszym Pentecostes, widzieli języki Ognia nad głowami Apostołów; a w drugim Pentecostes, podczas Świętego Soboru Palmariańskiego, ujrzą języki Ognia, które oznaczać będą wychodzące przepowiadanie z ust strasznych Biskupów El Palmar. Nikt będzie zdolny zamilknąć języki Ognia Ojców zebranych w Świętym Soborze Palmariańskim pod autorytetem Papieża.

Do Świętego Soboru Palmariańskiego nie wpuści się obserwatorów heretyckich. Ten Święty Sobór Palmariański, nie będzie dialogować z jakimkolwiek heretykiem, ani z jakąkolwiek sektą. Ten Święty Sobór Palmariański, przepowiadać będzie Doktrynę gwałtownie i ogniście, dając światu okazję do nawrócenia się.

Święty Sobór Palmariański będzie bardziej wzniosły ze wszystkich Świętych Soborów Kościoła. W Nim potwierdzi się Doktrynę nauczaną przez wszystkie Święte Sobory. W tym Świętym Soborze Palmariańskim, rzuci się anatemy przeciwko wszystkim błędom konwentyku Watykan II i przeciwko herezjom wszystkich aktualnych fałszywych doktorów.

Święty Sobór Palmariański przywróci całą dawną dyscyplinę Świętej Matki Kościoła.

VII. My, Zastępca Chrystusa na Ziemi, Najwyższy Pontyf z łaski Boga, który rządzymy z imieniem Grzegorza XVII, ogłaszamy całemu Kościołowi i światu, następujące:

Wspomagany Duchem Świętym, z Autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym:

Zwołujemy Święty, Wielki i Dogmatyczny Sobór Palmariański.

My, z pomocą Naszego Pana Jezusa Chrystusa, z pomocą Boskiej Marii, Najświętszego Józefa i Świętych Apostołów Piotra i Pawła, pragniemy otworzyć Święty Sobór Dogmatyczny dnia 30, dwunastej rocznicy Pierwszego Objawienia Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, marca 1980, roku ery Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Weźcie pod uwagę doniosłość tego pamiętnego dnia na Uroczyste Otwarcie bliskiego Wielkiego Soboru Palmariańskiego. Dokładnie tego dnia spełni się dwanaście lat Pierwszego Objawienia Naszej Matki w El Palmar Koronowanej. W tym uroczystym dniu, El Palmar mieć będzie dwanaście lat, na wzór Dziecka Jezus kiedy był w Świątyni, napełniając podziwem i zdziwieniem Doktorów Prawa.

El Palmar de Troya, za pomocą Świętego Soboru z Papieżem i pod Papieżem, napełni podziwem i zdziwieniem doktorów prawa.

My, Reprezentant Chrystusa na Ziemi jako Głowa Widzialna Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego, zwołujemy wszystkich Biskupów Palmariańskich, abyście byli obecni, w El Palmar, w Uroczystym Otwarcu tak Wielkiego Soboru. Zwołujemy wszystkich Naszych Biskupów Misjonarzy, rozrzuconych na różnych diecezjach.

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do Naszych najukochańszych synów, Biskupów.

Najdrożsi synowie: Intensyfikujcie, podczas tego krótkiego okresu aż do dnia otwarcia Soboru, wasze głębokie studia.

Najukochańsi synowie: Nie obawiajcie się, gdyż nie jesteście sami, jako że Duch Święty, który

mieszka w każdym z was, oświeci was, abyście byli w krótkim czasie, oświeceni w sposób godny podziwu i zdumiewający.

Pragniemy gorąco, aby cały Kościół umieścił z Nami na czele, Świętego Soboru Palmariańskiego Patronat Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, Najświętszego i Najczystszego Józefa.

Najdrożsi synowie, Czcigodni Ojcowie Świętego Soboru Palmariańskiego: Wykorzystajcie ten czas na naukę z głębokością języka hiszpańskiego, na uniknięcie przekładania podczas celebrowania Świętego Soboru.

Najukochańsze i drogie dzieci wierne, w ogóle: Wzywajcie Najczystszego i Najświętszego Józefa, aby się pomnożyły religijne powołania kapłanów, aby była większa liczba Biskupów.

My, chcemy dać temu Świętemu Soborowi Palmariańskiemu charakter mariański przez doskonałość, ku czemu ustanawiamy następujące:

Niezależnie od innych dyspozycji, które będą rozwijać się, ustanawiamy, że na Wielkie Otwarcie Świętego Soboru Palmariańskiego wszyscy Biskupi w najuroczystszej procesji przyzowanej przez Papieża, będą odziani w Kapy Pluwialne koloru niebieskiego; kolor, który jest rezerwowany na Święto Dziewicy Marii, w Hiszpanii. Wszyscy Biskupi pójną w ich odpowiednich mitrach i z pastorałami. Papież wejdzie z Kapą Wielką i koloru czerwonego z długim trenem, z Tiarą i Papieskim Pastorałem. Później będą dalsze przygotowania do tak Wielkiej Ceremonii.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby współpracowali w tak wielkim wydarzeniu, z modlitwą i darami na tak kosztowne przygotowania.

My, kierujemy teraz, Nasze ojcowskie słowo do religijnych laików: Wzmóście wasze studia, abyście osiągnęli szybko Prezbiterat i potem Episkopat dla waszej służby Świętej Matce Kościołowi.

VIII. My, polecamy wszystkim wiernym, aby czynili intensywne modlitwy i ofiary, aby Biskupi z El Palmar, którzy odszczepili się, nawrócili się, i naprawdę skruszeni, upokorzyli się u stóp Papieża Grzegorza XVII, aby byli przyjęci do liczby Ojców Świętego Soboru Palmariańskiego.

Niewątpliwie, będzie to wielką okazją do powrotu owych synów, którzy opuścili ojcowski dom. Jest potrzeba, aby ci apostaci, wrócili jako synowie marnotrawni; i z całą pewnością, Papież Grzegorz XVII, otwierając swoje ojcowskie ramiona przycisnie ich do serca, da im Błogosławieństwo i zwoła wielkie święto liturgiczne na celebrowanie powrotu synów marnotrawnych.

My, ojcowsko wam polecamy wszystkich: Musicie sprawić dojscie tego Dokumentu, razem z ostatnimi siedmioma, do wszystkich Biskupów, którzy odszczepili się od Naszego Kościoła Palmariańskiego. Raz jeszcze Światło się zbliży do nich. Jeśli oni mają pokorę i szczerość, uczynią powrót ze wzniosłą łatwością, gdyż Boska Maria będzie im towarzyszyć aż do Naszej obecności.

IX. My, jako Ojciec Wspólny całego Kościoła, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wiernych.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Zwołujemy wszystkich wiernych, z różnych narodów świata, abyście byli obecni, w El Palmar de Troya, w dniu 30 marca 1980, Dwunastą Rocznicę Pierwszego Objawienia Naszej Matki w El Palmar Koronowanej i Najuroczystszego Otwarcia Soboru Palmariańskiego.

Najukochańsze dzieci: Przygotujcie waszą wielką pielgrzymkę, abyście byli obecni w tak Wielkiej Uroczystości, gdyż Święty Sobór jest dla dobra całego Kościoła.

Najukochańsze i drogie dzieci: Wzywamy was, abyście byli wspaniałomyślni, gdyż Praca jest bardzo droga i potrzebujemy waszej współpracy w miarę waszych możliwości. Pragniemy, aby wasza hojna i bezinteresowna pomoc, była ustawicznym deszczem ekonomicznym na pokrycie kosztów celebracji Świętego Synodu Palmariańskiego.

X. Godzina jest decydująca, gdyż nadszedł moment określenia swojej postawy: albo z Chrystusem

albo przeciwko Chrystusowi.

Kto nie jest z Papieżem Grzegorzem XVII, nie jest z Chrystusem; gdyż Papież Grzegorz XVII, jest prawnym Reprezentantem Chrystusa na Ziemi.

Papież Grzegorz XVII nie prawi wam o prawach ludzkich, bo już prawią wam, aż do przesytu, masoni, z antypapieżem Janem Pawłem II na czele.

Papież Grzegorz XVII, prawi wam o Prawach Boga i prawach człowieka, z których wykonania pochodzą prawa ludzkie; jako że nie można mieć praw ludzkich, jeśli się depcze Prawa Boga.

Ludzie mają prawa ludzkie, o tyle o ile są na obraz i podobieństwo Boga. Ludzie mają święty obowiązek przepowiadać najpierw Prawa Boga i obowiązki ludzkie. Kiedy wykonają swoje obowiązki zgodnie z Prawem Boskim, wtedy mogą mówić o prawach ludzkich.

Większość tak zwanych praw ludzkich, głoszonych przez masońską Organizację Narodów Zjednoczonych, nie mają czegokolwiek wspólnego z prawami ludzkimi proklamowanymi w Świętej Ewangelii Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Jeśli istnieje w Karcie Narodów Zjednoczonych jakieś prawo ludzkie sprawiedliwe, nie naucza czegokolwiek nowego; bowiem wszystko co jest sprawiedliwe, już nauczał Boski Mistrz, Nasz Pan Jezus Chrystus.

Świat nie potrzebuje na obronę praw ludzkich jakiegokolwiek organizacji masońskiej, ani marksistowskiej, jako że stosując w praktyce Ewangelię jest najlepsza ich obrona.

My, odkładamy inne pozostające kwestie na inne Dokumenty, które wydamy.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby czynili intensywne modlitwy i pokuty na wyblaganie u Najświętszej Dziewicy Marii Jej opieki nad Świętym Soborem Palmariańskim.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 30, Święta Przeniesienia Świętej Podobizny Boskiej Pasterki, Października MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Trzydziesty Dziewiąty Dokument**

#### **Niektóre orientacje o Godłach Proroctw Papieży, Świętego Malachiasza. Anatema przeciwko Arcybiskupowi Marcelemu Lefebvre, jak i podobnie przeciwko jego zwolennikom i przeciwko wszystkim tym, którzy biorą udział w jego kultach.**

#### **Niektóre Definicje Dogmatyczne o Dziele Stworzenia.**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pragniemy rozwinąć niektóre koncepty w związku z Naszymi poprzednimi Dokumentami.

I. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, pragniemy zorientować wiernych, w formie nieomyślnej o wielkich tajemnicach naszej Świętej Wiary Katolickiej.

My, wspomagany Duchem Świętym, z nieopisanym ogniem, chcemy zostawić podwaliny w niektórych kwestiach o opiniach różnych doktorów i autorów.

Z pewnością, poprzez Historię Kościoła, święci doktorzy pracowali z wielką gorliwością, aby rzucić światło na wielkie tajemnice. Wszyscy ci święci doktorzy opiniowali pobudzeni gorącą miłością Kościoła. Wśród nich, chociaż z różnymi opiniami panowała miłość.

Byłoby w nieskończoność omawianie w obecnym Dokumencie bardzo obfite studium przedstawione przez wielkich doktorów Kościoła.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Jest bardzo jasne, że kiedy ci doktorzy studiowali najgłębsze materie i pretendowali rzucić światło na niektóre tajemnice, nigdy czynili to z pobudek egoistycznych lub dla przewyższenia innych, jako że zawsze byli pobudzeni głęboką miłością Świętego Kościoła Boga.

Jest także bardzo jasne i pewne, że ci doktorzy, nie zawsze dawali klucz na dokładne rozwiązanie nieskończonych problemów powstałych z wielkich tajemnic. Nie dali klucza, ponieważ Duch Święty zarezerwował światło i rozwiązanie dokładnie na inną epokę.

II. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, zgodnie z Naszymi Czcigodnymi Poprzednikami, nauczamy:

Duch Święty, oświecał Kościół poprzez wieki, według potrzeb danego momentu, który ustalony moment zna tylko Bóg.

Najukochańsze dzieci: Duch Święty dawał Kościołowi wystarczającego Papieża na każdy moment historyczny.

Z powyższego wynika Doktryna Nieomylna, że każdy Papież, prowadził Kościół zgodnie z dokładnym momentem historycznym.

Papież strzegł Łódź Piotrową z pomocą Ducha Świętego. Każdy Papież, ze swoim charakterem respektowanym przez Boga jako instrument, służył Kościołowi, niezależnie od słabości i wad osobistych.

III. Najukochańsze i drogie dzieci Naszego serca:

Jest o najwyższej doniosłości badanie, myślenie i kalibrowanie najgłębszych godeł Proroctwa o Papieżach, które zostawił Kościołowi Arcybiskup irlandzki Święty Malachiasz. W każdym z tych godeł, znajdziecie głęboki opis historyczny każdego pontyfikatu. Te godła są streszczeniem w najkrótszych frazesach; ale równocześnie najgłębszych.

Byłoby głupotą odrzucić Proroctwa Świętego Malachiasza, gdyż te proroctwa, w krótkich godłach, oddają wielką przysługę Świętemu Kościołowi Boga.

Ten Święty Arcybiskup irlandzki, oddaje Kościołowi wielką i podziwu godną tajemnicę dotyczącą Łodzi Piotrowej. Każde godło o każdym Papieżu, traktuje o pontyfikacie długim lub krótkim, wzniosłym lub miernym, wielkim lub efemerycznym, każdego Papieża. Zapewne, nie wszystkie godła wydają się jasne, ponieważ niektóre ofiarują pewne zaciemnienie. Nikt powinien się dziwić, że istnieją zaciemnienia w niektórych godłach; gdyż w ten sposób wierni zwrócą się do modlitwy i pokuty, aby prosić o światło Ducha Świętego w takich zaciemnieniach. Pomimo niektórych zaciemnień, niektórzy za łaską Boga, mogli dostrzec najgłębsze tajemnice.

Najukochańsze dzieci: Nie musicie dziwić się o niektórych zaciemnieniach w niektórych godłach Proroctw o Papieżach.

Raz jeszcze trzeba powtórzyć owe powiedzenie teresjańskie: Bóg pisze prosto w skrzywionych liniach.

Bóg w Swojej Nieskończonej Mądrości, zadysponował rzeczy w taki sposób, aby wierni wiedzieli, że wiedzą nic. Po ustaleniu powyższej kwestii, jest bardzo jasne, ażeby wierni poczuli się zmuszeni do złożenia swych rąk i klęknienia na ziemię, wznosząc oczy do Nieba, na wyblaganie u Matki Dobrej Rady, światła na wyjaśnienie niezbadanych tajemnic.

Bóg, w Swojej Nieskończonej Dobroci i Mądrości, złożył w Kościele sternika, który naucza Kościół; jako że osobą, który trzyma ster w Kościele jest konkretnie Papież, który jest wspomagany Duchem Świętym, aby nie oszukał i nie był oszukany.



Wracając do Proroctw o Papieżach, możecie być zdumieni i urzeczeni; gdyż w ten sposób zdacie sobie sprawę, że Duch Święty stawia Papieża, którego każdy moment historyczny wymaga.

Najukochańsze i drogie dzieci:

Analizujcie i studiujcie ze szczerością i pokorą godło "De Glória Olivae". To godło jest, które odpowiada Nam. Przez wiele szczegółów zauważycie, że godło "De Glória Olivae" doskonale pasuje Papieżowi Grzegorzowi XVII.

Skoro Duch Święty daje Kościołowi Papieża adekwantnego na każdy moment historyczny, jest bardzo jasne, że Papież Grzegorz XVII jest adekwantny na aktualny moment historyczny. Jest Doktryną Nieomylną, że Bóg respektuje Swoje instrumenta we wszystkim, co posłuży na większą chwałę Kościoła. Charakter pasyjny Nas, jest adekwantną pomocą Kościołowi w obecnym momencie. Obecny moment Kościoła i świata, wyróżnia się apostazją generalną i straszną miernością. Bieżącej epoce brak, żałośnie, wielkich osobistości, jako że ludzie, w swej ogromnej większości, działają w świecie, jako zwykłe marionetki.

IV. Aktualna epoka Historii, charakteryzuje się niezliczoną liczbą głupców; jak i podobnie przez niezliczonych zdrajców i tchórzów, którzy ponownie sprzedają Chrystusa za trzydzieści monet. Wobec tej panoramy apostazji, zdrady, tchórzostwa i wygodnej postawy, niewątpliwie, jest potrzebny, na rządzenie, człowiek o charakterze pasyjnym, o charakterze niezależnym, zdolny nazwać rzeczy po swym imieniu, bez szukania słów wygodnych. Ta apokaliptyczna epoka potrzebuje człowieka, który nazwie bez zażenowania wszelką osobę, która postępuje bez honoru i bez godności. Ten krytyczny moment Kościoła, potrzebuje człowieka, który dalej nazywa marksizm tytułem "doktryną wewnątrznie przewrotną". Wobec strasznego momentu historycznego, w którym Rosja rozciąga swoje błędy, której błędy obejmują własną Hiszpanię, jest potrzebny człowiek, który odważnie nadal potępia komunizm. Nie tylko potępia komunizm, ale który nadal anatemizuje i ekskomunikuje wszystkich katolików, którzy się przyłączają do komunizmu; nie tylko którzy się przyłączają, ale którzy sympatyzują z tak wewnątrznie przewrotną doktryną.

W tych czasach strasznych błędów, jest potrzeba, aby pewien człowiek nadal nauczał, że Chrześcijaństwo i marksizm są niezgodne.

Jak podobnie, że marksizm reprezentuje ateizm wojujący. Podobnie, że marksizm jest zaprzeczeniem wszelkiej idei o Bogu.

Jest jasne, że komunizm, jakkolwiek się przedstawia, jest nadal strasznym wrogiem Chrystusa i Jego Kościoła. Z tej przyczyny, jest całkowicie niemożliwe dialogować z komunistami; a jeśli jest niemożliwe dialogować, bardziej niemożliwe jest obejmowanie się z nimi. Wiele gorsza od obejmowania się z komunistami, jest obecność tych przeklętych wrogów w ceremoniach Świątyni. Będąc niemożliwa akceptacja obecności komunistów w ceremoniach, niewątpliwie, jest bardziej niemożliwe zapraszanie ich na przyjęcie na ceremonie.

Głupcy aktualnego momentu, nie widzą tych znaków, ponieważ nie chcą ich widzieć. Podczas gdy Papież Grzegorz XVII ryzykuje swoje życie potępiając komunizm, monstualny antypapież Jan Paweł II, dialoguje z komunistami; i nie tylko dialoguje, ale daje silne objęcia szefom komunistycznym prześladowającym Chrystusa; nie tylko obejmuje, ale zaprasza szefów komunistycznych, aby byli obecni w religijnych ceremoniach. Jasne, że rzeczony religijne ceremonie, które odprawia antypapież Jan Paweł II, nie są Świętą Ofiarą Mszy, tylko przeklętą kolacją luterańską. Będąc tak kolacją luterańską, jest logiczne, że asystują wszelkiego rodzaju heretycy, sekciarze, ateści, i wszelkiego rodzaju przeklęci.

W zamian, w ceremoniach religijnych, które celebryje Papież Grzegorz XVII, którymi ceremoniami są Święta Ofiara Mszy, nie zaprasza się, ani pozwala na obecność tych przeklętych.

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy:

Wy sami możecie widzieć całkiem jasno i dokładnie, że aktualna epoka potrzebuje człowieka jakim

jest Papież Grzegorz XVII, pomimo jego słabości i wad.

#### V. Najukochańsze dzieci:

Analizujcie, medytujcie i zastanówcie się nad godłem monstualnego antypapieża Jana Pawła II, "De labore solis". To godło znaczy "eklipsa słońca". Ta praca, którą realizuje oszukańczy Jan Paweł II, jest niczym innym jak próbą zaćmienia Słońca, którym Słońcem jest Sam Chrystus, i przez delegację Chrystusa jest także prawdziwy Papież. Fałszywy papież, siedząc przez uzurpację w mieście siedmiu wzgórz, faryzejsko, pretenduje zaćmić Papieża Grzegorza XVII. Papież Grzegorz XVII ma godło "De Glória Olivae". Oliwa jest figurą Chrystusa. Chrystus jest Oliwą Mistyczną; wobec tego Papież, przez delegację, jest także Oliwą Mistyczną; jak podobnie, cały Kościół, będąc Mistycznym Ciałem Chrystusa, jest także Oliwą Mistyczną.

Antypapież Jan Paweł II, który jest poprzednikiem antychrysta, z niektórymi pozornie dobrymi słowami, oszukuje włącznie tych, którzy mówią, że są tradycjonalistami.

Jest głupotą wierzyć, że Karol Wojtyła przywróci Świętą Tradycję w Kościele, kiedy powtarzał, w wielu okazjach, że jego pontyfikat wyróżni się w zastosowaniu w praktyce nauczania zgubnego konwentyku Watykan II. Ten przeklęty antypapież powiedział, że jeszcze trzeba wykonać więcej reform w Kościele i zastosować w praktyce, z całym wigorem, kolegalność episkopalną.

Z pewnością, antypapież Jan Paweł II potępia aborcję, rozwody o inne błędy. Potępiając, czyni to w imieniu ludzkich praw, a nie według Doktryny Tradycjonalnej Kościoła, a także nie według Praw Boskich. Inne religie także potępiają aborcję, ale przez różne kriterium. W niektórych narodach nie pozwala się na rozwody, ale nie w znaczeniu chrześcijańskim, tylko przez interesy polityczne, ponieważ tego wymaga bezpieczeństwo Państwa (rozumie się Państwa narodu).

Antypapież Jan Paweł II potępia wiele teorii; ale nie potępia tych, którzy praktykują rzeczony teorie. Jeszcze antypapież Jan Paweł II, nie rzucił jakiegokolwiek anatemy ani ekskomunikował kogokolwiek z bardzo wielu biskupów heretyków, którzy nadal pasą trzodę. Byłoby w nieskończoność mówić o wyraźnych znakach kto jest prawdziwym Papieżem, a kto fałszywym. Tylko ci pokorni i prostego serca widzą znaki, podczas gdy mądrzy i rozsądni mieć będą welon przed swymi oczami, czyniący im niemożliwe rozpoznanie znaków. Ten welon oni sami sobie utkali. Ci mądrzy i rozsądni tkają welon, który im uniemożliwia widzieć przez ich pychę. Bóg brzydzi się postępowaniem pysznych.

Podczas gdy Jana Pawła II oklaskują liczne tłumy, Papież Grzegorz XVII jest odrzucany i nieznan, nie tylko przez progresistów, ale także, co gorsza, przez tak zwanych tradycjonalistów.

VI. Jest niezrozumiałe, że duża liczba tak zwanych tradycjonalistów idzie za francuskim arcybiskupem Marcelim Lefebvre. Ten arcybiskup nie ma jasnej postawy, bowiem podczas gdy deklaruje się głową grupy tradycjonalistów i trydentistów, równocześnie prosi o audiencję, aby być przyjęty przez oszukańczego w Watykanie, Jana Pawła II. Postawa Lefebvra jest wygodna; to znaczy: prowadzi podwójną grę; lub także znaczy: jedną świeczkę Bogu i drugą diabłu.

Jeśli rzeczony arcybiskup utrzymuje, że Msza Trydencka Łacińska Świętego Piusa V jest Mszą Katolicką, nie może przyznać, w żaden sposób, aby jakakolwiek władza uznała kolację luterańską. Gdyż nie wystarczy osiągnięcie autoryzacji dla swoich seminarystów, ani dla swoich prezbiterów nadal celebrowania Mszy Katolickiej, tylko w dodatku musi prosić, aby kolacja luterańska (czytaj, "Novus Ordo Misae") została kompletnie zniesiona, potępiona i anatemizowana.

Arcybiskup Marcelli Lefebvre, człowiek przebiegły i wysoce dyplomatyczny, nie ośmielił się prosić, aby kolacja luterańska została zniesiona przez Rzym; gdyż mogłaby spowodować ekskomunikę i mógłby być prześladowany, obmawiany i wzięty za wariata. Przebiegły arcybiskup wie, że będąc otwarcie prześladowany, straciłby wielu zwolenników, szczególnie mających pieniądze.

My, który mamy charakter pasjonujący, i który czujemy promień jak Apostoł Jakub Większy, którego nazywano "synem gromu", nie znosimy wygodnej postawy arcybiskupa Lefebvre, któremu

powiadamy z Chrystusem "Ale skoro postępujesz letnio, zwymiotuję cię z Moich ust"

Jasne jest, że rzeczony arcybiskup nie jest gorący ani zimny, jako że pracuje dla dwu chorągwi; a mianowicie: dla grupy tradycjonalistów i dla apostatycznego kościoła oficjalnego Rzymu. Jasne jest, że grupa lefebristów jest autokefaliczna. Jest autokefaliczna, ponieważ nie jest, w rzeczywistości, ani z prawdziwym Papieżem ani z antypapieżem.

Jest Doktryną Nieomylną: Kościół jest gdzie jest Piotr. Piotr jest w El Palmar, gdyż Piotrem aktualnym jest Papież Grzegorz XVII, lubi lub nie lubi tego arcybiskup Marcelli Lefebvre. Gdyby rzeczony arcybiskup był pokorny i prosty, nie odrzuciłby wielkiego Dzieła El Palmar de Troya. Ten arcybiskup, który uważa się za mądrego i rozsądnego, odrzucił El Palmar bez trudem się kiedykolwiek w postawienia swoich nóg w El Palmar. Ci pyszni nie przyznają, że w liczbie tych uważanych się za ignorantów będą jego bracia w episkopacie. Arcybiskup Marcelli Lefebvre, jak wielu innych biskupów, był zaproszony na gody Ewangelii; a skoro odmówili i mieli wymówki, Pan wysłał swoich służących na drogi, wzywając ignorantów, ubogich, kalek etc., etc..

My, w Imieniu Chrystusa, zapytujemy arcybiskupa Marcelego Lefebvre: Zechcesz odpowiedzieć nam, czy Apostołowie byli uważani za tak mądrych i rozsądnych, jakim ty uważasz, że jesteś.

Pozwól, że My odpowiemy w twoim imieniu: Apostołowie, ci ubodzy rybacy, w żadnym wypadku byli jak sanhedryta Marcelli Lefebvre. Marcelli Lefebvre należy do członków Sanhedrynu, tych, którzy uważali siebie za mądrych i rozsądnych, a którzy bez wątpienia skazali Chrystusa. Papież Grzegorz XVII i Kolegium Episkopalne Kościoła Palmariańskiego, należący do grupy owych rybaków, uważanych za ubogich i ignorantów, ale prowadzeni Duchem Świętym, sądzą dawny Sanhedryn.

Jest potrzeba, aby Marcelli Lefebvre raz określił się: albo z Chrystusem, albo przeciwko Chrystusowi; ponieważ nie ma miejsca na dwie postawy. To znaczy: albo z Papieżem Grzegorzem XVII, albo z antypapieżem Janem Pawłem II, ze wszystkimi konsekwencjami

My, w Imieniu Chrystusa, którego reprezentujemy na Ziemi, deklarujemy uroczyście: Anatemizujemy arcybiskupa Lefebvre i wszystkich jego zwolenników.

Tak mówi Zastępca Chrystusa.

VII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany Duchem Świętym, z najsilniejszymi promieniami oświecenia, omawiamy dalej nieomylną doktrynę o Dziele Stworzenia.

My, jako nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, deklarujemy Nieomylną Doktrynę o Dziele Stworzenia. A mianowicie:

Bóg stworzył wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne w pierwszym dniu. Obracając się ten dzień w Dzień Stworzenia.

Bóg, w Swojej Nieskończonej Mądrości, stworzył wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne, w jednym momencie podzielonym na momenty.

Wiedząc to, jako Doktrynę Nieomylną, że przed Stworzeniem nie było czasu, jako że czas zaczyna się mierzyć od Stworzenia, wszystko poprzedzające Stworzenie, tylko odnosi się do Boga i Jego wieczności.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, natchniony Duchem Świętym, wierzymy, wyznajemy i nauczamy uroczyście: Jest bardzo jasne i wyraźne, że Niedziela, która odpowiada pierwszemu dniu tygodnia, jest Dniem Pana.

VIII. O misterium najgłębsze! Duch Święty zarezerwował, jako najświętszy depozyt, Dzień Pana dla Chrześcijan. Bowiem Kościół, nasza Matka, najmądrzej, ustanowił dniem obowiązującym, pod grzechem śmiertelnym, dzień Niedzieli, pierwszym w tygodniu, na pamiątkę Rezurekcji Chrystusa.

Chrystus, który przyszedł udoskonalić Prawo, Swoją chwalebłą Rezurekcją, przywrócił święty

charakter Niedzieli, pierwszy dzień tygodnia, znosząc sobotę.

O cudzie najgodniejszy! Duch Święty w owym dniu pierwszego Pentecostes, zstąpił na Apostołów w Niedzielę, aby był dobrze zaznaczony Dzień Pana. Rozumie się przez Pana, każdą z tych Trzech Boskich Osób Najdostojniejszej i Najświętszej Trójcy. Wieczny Ojciec, jest Panem. Syn Jednorodzony Ojca, jest Panem. Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Syna, jest Panem i Dawcą życia. Bóg Jeden w Esencji i Trójny w Osobach, jest Panem.

Kiedy się mówi, że Bóg stworzył wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne, rozumiemy nieomylnie, że Trzy Boskie Osoby stworzyły wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne, jako że nie ma możliwej sprzeczności woli, będąc Jeden tylko Bóg prawdziwy.

Chrystus wszedł tryumfalnie do Jerozolimy owej chwalebnej Niedzieli Palmowej. Wejście Jezusa do Jerozolimy jest najuroczystszym wydarzeniem w Historii Izraela.

Chrystus, wchodząc do Jerozolimy tryumfalnie w Niedzielę, chciał zaznaczyć doniosłość pierwszego dnia tygodnia; co potwierdził Swoją chwalebą Rezurekcją w owej najuroczystszej Niedzieli Paschy, którą Paschą, zniósł paschę żydowską.

IX. O, Panie Nasz Jezusie Chrystusie, jak godne podziwu są Twoje nauki! Ty jesteś Prawdą, Życiem i Drogą. Ty jesteś Światłem, Ty masz słowa Życia Wiecznego.

Kiedy Nasz Pan Jezus Chrystus powiedział Apostołom: "A wy chcecie także odejść?", Piotr Mu odpowiedział: "Panie, do kogo pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego".

O Chrystusie! O Najłagodniejszy Baranku! Niech pozwole Wasz Majestat, aby ten Wasz Zastępca powtórzył te same słowa!: "Panie, do kogo pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego".

O Boski Majestacie Imperialny! Oto tu Wasz Zastępca, Papież Grzegorz XVII, Was kocha do szaleństwa, pomimo Naszych słabości, wad i niedoskonałości, pomimo Naszych wstrętnych grzechów przeciwko Wam; ale pozwólcie, że zaufamy Waszemu nieskończonemu Miłosierdziu, w którym złożymy Nasze straszne grzechy przeszłe i obecne; pozwólcie ufać w nadziei o Waszej łasce, gdyż w niej składamy Naszą przyszłość; z którą łaską pragniemy wzmocnić się na opanowanie Naszych zboczonych pasji.

O najłaskawszy Chrystusie, miejcie litość nad Nami! Wzmocnijcie Waszego Zastępcę, abyśmy się nie przemienili w potępieńca.

O Panie nieskończonego Miłosierdzia! Nie patrzcie na Nasze grzechy. Patrzcie na zmaltretowaną Waszą własną Twarz. Patrzcie na Waszą koronę cierniową. Patrzcie na Wasze biczowanie. Patrzcie na Wasz pochód na ulicy Goryczy z ciężkim Krzyżem; na nim były Nasze grzechy. Patrzcie na całą Waszą Świętą Mękę. Patrzcie na Wasze Ukrzyżowanie. Patrzcie na Wasze wylanie Krwi aż do ostatniej Kropli.

O Jezusie, najpotulniejszy Baranku, Ofiaro Całopalno, umyćcie w Waszej Najdroższej Krwi wszystkie Nasze grzechy!

O Chrystusie, Boski Majestacie Imperialny, nie pozwólcie, aby Wasza Najdroższa Krew była w Nas niepłodna!

O Boża Majestacie, Mario Najświętsza, poprzyjcie Nasze prośby przed Boskim Majestatem, Jezusie Chrystusie, Panu Bogu Naszym!

O Boska Mario, nie pozwólcie, ani przez jeden tylko moment, abyśmy zostali poza Waszym Świętym Płaszczem. A gdyby to się zdarzyło, weźcie Naszą wolność i zmuście Nas z nakazem, abyśmy ponownie schronili się pod Waszym Świętym Płaszczem.

X. My, chcemy wskazać, za pomocą obecnego dokumentu, że nie ma w Nas czegokolwiek przeciwko tym, którzy do wczoraj utrzymywali o Dziele Stworzenia inne doktryny od tej, którą My nieomylnie ustaliliśmy w tym Dokumencie. Do wczoraj, wszystko było wolne w skłanianiu się lub

przywiązywaniu się do niektórych innych tez, jako że było sprawą do opinii i nie zdefiniowaną. Ale tych, którzy odtąd utrzymują rzeczony doktryny potępiamy najsurowiej. Mówił Papież, sprawa jest ustalona. Mówił El Palmar, to znaczy nowy Rzym, niech inni zamilkną.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Bóg stworzył wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne w Pierwszym i Jedynym Dniu Stworzenia.

My, z autorytetem, w który jesteśmy odziani, nauczamy nieomylnie, że ów Pierwszy Dzień Stworzenia, jest Dniem Pana lub Niedzielą, pierwszym dniem tygodnia.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Bóg stworzył wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne w Pierwszym i Jedynym Dniu Stworzenia, lub Dniem Pana, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła czujemy nakazującą potrzebę wyjścia na ucięcie raz na zawsze, pewnym cięciem, nowe naukowe prądy dotyczące Dzieła Stworzenia. Konkretnie o pochodzeniu człowieka.

My, przepisujemy w dalszym ciągu pasaż biblijny o pochodzeniu człowieka, a mianowicie: "Stwórca uczynił z ziemi pierwszego człowieka i tchnął w niego duszę nieśmiertelną, zdolną do poznania Go, kochania Go i składania Mu hołdu w imieniu całego widzialnego stworzenia".

Duch Święty w tym pasażu, zostawił całkiem jasne pochodzenie człowieka. W tym pasażu należy kompletować ducha z literą.

Wielu naukowców, mają ducha usposobionego, z przebiegłością, na sprzeciwienie się Świętej Biblii, która jest Księgą ksiąg i natchniona Duchem Świętym. Tymi słowami Ducha Świętego, w Genesis, o pochodzeniu człowieka, zostaje zmiażdżona i zniszczona wszelka naukowa teza, która objaśnia pochodzenie człowieka w innych kierunkach.

XI. My, jako Doktor Uniwersalny, zgodnie z Świętą Tradycją, nauczamy nieomylnie, że Bóg uformował człowieka z prochu lub błota ziemi, tworząc duszę racjonalną i tchnął ją w ową postać. Przez którą tchnioną duszę, człowiek był stworzony na obraz i podobieństwo Boga; czego nie uczynił z jakimkolwiek innym zwierzęciem.

Człowiek ma duszę racjonalną na obraz i podobieństwo Boga w ścisłym znaczeniu.

Inne zwierzęta mają duszę podracjonalną; wobec tego są obrazem i podobieństwem Boga w znaczeniu figuratywnym, więc tylko są śladem lub szczątkiem.

Człowiek, mając duszę racjonalną i nieśmiertelną, jest zdolny odróżnić dobrego od złego. Człowiek jest zdolny użyć swoją wolę na opanowanie swoich pasji; naturalnie, kiedy podda się pomocy Boga. Człowiek jest zdolny nauczyć się różnych nauk i sztuk. Poprzez historię ludzkości, okazało się, że człowiek używał inteligencję na odkrycie wygod.

Inne zwierzęta mają duszę podracjonalną; wobec tego są niezdolne rozróżnić. Jakikolwiek zwierzę o duszy podracjonalnej obecnej godziny, nadal używa środków najdawniejszychna realizowanie kursu życia swego czasu.

Jest całkowicie fałszywy system tak zwanego ewolucjonizmu.

Zwierzęta o duszy podracjonalnej pozostają jak dawniej, bowiem żaden z nich ewolucjonował. Nadal używają tych samych dawnych systemów, które są prowadzone znanymi i zwanymi instynktami, które Bóg w nich umieścił, aby znały drogi wewnątrz odpowiedniego życia zwierzęcego podracjonalnego.

Jest całkowicie fałszem i absurdem mówić, że człowiek pochodzi od małpy.

Chociaż wśród różnych zwierząt podracjonalnych, zapewne jest, że małpa jest bardziej podobna do

człowieka, należy rozumieć całkiem wyraźnie, że to podobieństwo jest tylko podobieństwem zewnętrznym, a w żadnym wypadku istotnym. Między małpą i człowiekiem jest pozorne podobieństwo, jakby powiedzieć między winem i wodą.

Okazuje się, że małpa, ogólnie naśladuje człowieka; chociaż żałośnie, nie zawsze tak jest, kiedy są wypadki, że ludzie naśladują małpy (Liczba głupców jest nie do policzenia).

Okazuje się w historii, że małpa aktualna wykonuje te same czynności jak małpa dawna.

Zwolennicy przekłetej tezy, że człowiek pochodzi od małpy, są podsycane nieszczęsną intencją wyjaśnienia wszystkiego przez środki materialne, aby nie wierzyć w istnienie Boga.

Znający się na zwierzętach, mogą porównać, że wśród małp są różne rodzaje, jako że jedne mają pewne podobieństwa zewnętrzne z ludźmi; inne są podobne do psów a nawet innych zwierząt. Ale nie dlatego mówi się, że pies pochodzi od małpy.

Także jest pewne, że obserwowano uważnie następujące: Były wypadki, że małpiszon, który był bardziej podobny do człowieka, patrzył na kobiety z upodobaniem, i podobnie małpy pod względem mężczyzn.

Pomimo powyższego, nie należy rozumieć, że pochodzenie jest takie: gdyż te pewne upodobania pochodzą z pewnego podobieństwa zewnętrznego i zgodnego, które inne zwierzęta nie znajdują u mężczyzn; chociaż także jest prawdą, że historycznie wiadomo, że ludzie uczyli, w wielu wypadkach, zboczenia, nie tylko z małpami, ale także z psami, cielcami i innymi zwierzętami.

Żałośnie, kiedy człowiek odchodzi od Boga, jest zdolny do przemienienia się w bestię bardziej dziką od wszystkich innych zwierząt; gdyż człowiek oddzielony od Boga się brutalizuje. Człowiek oddzielony od Boga się zniewala i poddaje się imperium szatana, który piekielny Smok, jako ojciec kłamstwa, jest zdolny natchnąć najstraszniejsze zboczenia.

Człowiek zbrutalizowany jest zdolny popełnić najgorsze przestępstwa, ponieważ oddaje swoją inteligencję na służbę złemu.

Człowiek, który daje się prowadzić przez Boga, jest zdolny osiągnąć godność anielską, ponieważ oddaje swoją inteligencję na służbę Bogu.

Człowiek, który otrzymuje Święty Sakrament Chrztu, przez udział z Chrystusem, Drugim Adamem, otrzymuje naturę boską i mieszkalność Ducha Świętego w swej duszy, nie w postaci wypadkowej, ale w substancji.

Żadna małpa, chociażby bardzo piękna, gdyby się popełniło świętokradztwo chrzczeniem jej, nigdy otrzyma boską naturę, ani Duch Święty zamieszka w niej. Gdyż małpa nie była stworzona na obraz i podobieństwo Boga, ani posiada duszy racjonalnej.

My, chcemy przypomnieć powiedzenie hiszpańskie: "Chociaż małpa jest odziana w jedwab, małpą pozostaje".

XII. My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Bóg formował człowieka z prochu lub błota ziemi, tchnąc w niego duszę racjonalną, na Swój obraz i podobieństwo, pod względem duszy.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Bóg formował człowieka z prochu lub błota ziemi, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wierzymy, wyznajemy i nauczamy uroczyście: Świat nie ma starości, o której mówią naukowcy.

Jest głupotą, znajdując kamyczek, lub cośkolwiek innego, nagle naukowiec powiada: Ten kamień ma piętnaście milionów lat.

Takich kłamców zapytujemy: Przyjacielu, możesz powiedzieć nam, w której części kamyczka widziałeś datę? Kłamliwy naukowiec, aby postawić na swoim, możliwie wymyśli istnienie pewnych znaków, wyjmując je z własnego rękawa, na wskazanie starości, którą on chce, aby wierzone.

Ukazują się w muzeach archeologicznych, zdumiewające eksponaty starości, którym daje się wiek ponad wyobrażenie. Jasne jest, że w poprzednich czasach pewien naukowiec zaczął dawać bardzo odległą starość pewnym przedmiotom w takiej formie, że inne znalezione przedmioty idą proporcjonalnie przez podobieństwo z ową fałszywą starością poprzednią.

Naukowcy doszli do popełnienia śmiałości dania człowiekowi starości istnienia nie do przyjęcia, w otwartej opozycji tego nauczanego w Świętej Biblii.

W Świętej Bibli, czyni się drobiazgowo relacje genealogiczne początkujące od pierwszego człowieka, którym jest Adam, opowiadając o latach, które przeżywali.

My, nie chcemy przedłużać nadmiernie obecnego Dokumentu; gdyż z pomocą Boga, będziemy nadal nauczać przez następujące Dokumenty.

My, zaczęliśmy obecny Dokument z zamiarem omówienia innych kwestii, ale zdecydowaliśmy omówić je w następujących Dokumentach, zostawiając obecny Dokument na podkreślenie wybitnego charakteru o Dziele Stworzenia.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 11, Niedzieli, Akcji Dziękczynienie Wiecznemu Ojcu, Listopada, MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Dokument**

**Niektóre rozważania o Świętym, Wielkim i Dogmatycznym Soborze Palmariańskim.**

**Niektóre medytacje o Dostojnej Trójcy na Ziemi.**

**Niektóre wezwania o Mistycznym Mieście Boga.**

**Przywrócenie Świeckiego Apostolatu Akcji Katolickiej.**

**Niektóre refleksje o wielkich wydarzeniach w El Palmar de Troya**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wszystkich wiernych, aby dać niektóre refleksje o Najuroczystszym Otwarcu Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego.

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy:

Już wiecie z poprzedniego Dokumentu, że otwarcie Świętego Soboru Palmariańskiego dokona się, z pomocą Boga, dnia 30 marca 1980, zbiegając się z Dwunastą Rocznicą Pierwszego Objawienia Naszej Matki w El Palmar Koronowanej.

Opatrznościowo następujący dzień 30 marca, zbiega się z Niedzielą Palmową; dzień, w którym się wspomina Tryumfalny Wjazd Naszego Pana Jezusa Chrystusa do Jerozolimy.

Najukochańsze dzieci Naszego serca:

Zastanówcie się, myślcie i medytujcie głęboko o dniu 30 marca; gdyż w tym dniu, Kościół na przedstawia Jezusa tryumfalnego wjeżdżającego do Jerozolimy, na którego wjazd wychodzą na przyjęcie mieszkańcy ludu Izraela; którzy mieszkańcy pełni, radości i uciechy, rozpostarli na ziemi swoje odzienie, ucinali palmy i gałęzie oliwek, aby rozciągnąć je na drodze jako dywan Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi.

Palmy i oliwki mają głębokie znaczenie w Piśmie Świętym. Całe to znaczenie mówi nam o ludu wybranym Boga; najpierw mówi o ludu żydowskim, a także mówi o Kościele Chrystusa.

## II. Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy:

Dwa drzewa są fundamentalne w tej głębokiej mistyce, która dotyczy zbawienia ludzi, a mianowicie:

Oliwka jest figurą Chrystusa, i Palma figurą Marii.

W całym Piśmie Świętym często powtarzają się drzewa zwane oliwkowe i palmowe.

Oliwka jest drzewem, z którego pochodzi olej, którego używa się w Liturgii.

Jest podziwu godna wysmukłość i piękno palmy. Jej wysokość jest wspaniała. którą widać z dużej odległości; jej figura jest wytworna.

Blisko palmy rośnie winorośl pnąca, z której pochodzą wspaniałe winogrona. Aby winorośl pięła się bez pnia, musi rosnać blisko palmy. Jeśli chcemy winorośl wysoką i piękną, musimy zasadzić ją blisko palmy bardzo wysokiej, silnej i zwartej. Jeśli chcemy, aby winorośl wydała obfite owoce, którymi są piękne i słodkie grona, musimy posadzić ją blisko rajskiej palmy. Jeśli chcemy cenną harmonię tworzoną z palmy i winorośli, kniecznie musimy posadzić winorośl blisko palmy najbardziej wysmukłej.

Najpiękniejsza palmera jest bardzo wysoka, jest bardzo smukła, koronowana na czubku obfitymi gałęziami palmy. Te palmy, które koronują smukłe drzewo palmowe, przedstawiają wyborną różność kolorów, zmieszane z różną zielenią, różnymi żółtościami, przeplatane różnymi kolorami żółto pobielanymi. Wszystko to jest zdobne i nie przedstawia jakiegokolwiek brzydoty. Między tymi palmami widoczne są bogate owoce.

Powyższe różne kolory, reprezentują pełnię Darów, z którymi Boska Palmera, Maria, jest ozdobiona. Owoce reprezentują pełnię owoców Boskiego Ducha, którymi Boska Palmera, Maria jest upiększona.

Winorośl, która rośnie piękna blisko palmery reprezentuje niezliczonych dzieci Boskiej Marii. Autentyczni czciciele Marii, są reprezentowani w pięknej winorośli, która rośnie pod płaszczem najpiękniejszej palmery. Najbogatsze winogrona, owoce z winorośli, są cnotami, które nabywają autentyczni czciciele Marii.

## III. Najukochańsze dzieci:

Medytujcie o tym wybitnym tytule Naszej Matki w Ela Palmar Koronowanej.

Palmar pochodzi z palmery. Ta Palmera, Wybitna Królowa z El Palmar, jest Koronowana. Ta korona reprezentuje piękno palm. Ta najładniejsza i najpiękniejsza Palmera jest posadzona w najbogatszym raju, którym rajem jest Góra Chrystusa Króla. Cenny raj ma najpiękniejszą oliwkę, którą oliwką jest Najświętsza Twarz Chrystusa. Najpiękniejszy raj ma najpiękniejszą palmerę, piękna jak przyniesiona z Libanu, którą jest Najbardziej Błogosławiona Podobizna Naszej Matki w El Palmar Koronowanej. Mistyczny i najpiękniejszy raj El Palmar, jest upiększony najpiękniejszymi winoroślami, pełnymi bogatych winogron; które są figurą Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy w swych różnych gałęziach. Bogaty sok produkowany z tych cennych winogron, składa się z autentycznej Doktryny Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmarjańskiego. Ten najbogatszy sok jest dany ludzkości darmo; ale, żałość, jest bardzo mało, którzy decydują się pić i smakować z tak bogatego soku.

## Najukochańsze dzieci:

Ta najpiękniejsza i smukła Palmera, jest także wybitną figurą Kościoła Boga. Ta Palmera, figura Kościoła, jest najwyższa; chciałoby się powiedzieć, że jej palmy dotykają sklepienia nieba. Chociaż ta Palmera jest najwyższa, nie ma niebezpieczeństwa zawalenia go. Jest cudem kontemplować, jak



ta Palmera, utrzymuje się prosto, pomimo wielkich burz, którym jest poddana. Silne hurakany dziko nacierają z próbą zwalenia jej. Straszne cyklony, które nacierają gwałtownie przeciwko pięknej Palmerze, zostają osłupiałe widząc, że pomimo wiele kołysań, Palmera nie upada na ziemię. Chciałoby się powiedzieć, że cała przestrzeń kosmiczna naciera z furją, aby zniszczyć Palmerę; ale pomimo tyle furii, Palmera nadal pozostaje prosta i piękna. Smok piekielny, z całą przebiegłością, inspiruje ludzi, aby robili wszelkiego rodzaju próby, na spowodowanie upadku pięknej Palmery.

O dziwo dziwów, że pomimo hurakanów, Ty utrzymujesz się prosto!

Najukochańsze dzieci Naszej duszy:

Myślcie, medytujcie, zastanawiajcie się i badajcie, a zostaniecie ekstazjowani, aż do szaleństwa, widząc, że smukła Palmera utrzymuje się prosta, świeża i pełna wigoru. Ta najpiękniejsza Palmera, pełna obfitych owoców, utrzymuje się stojąca, pomimo swej niezwyklej wysokości i pomimo burz i wichur, ponieważ jej korzenie są bardzo głębokie.

Wiecie, którymi są bardzo głębokie korzenie? Pozwólcie, że odpowiemy wam w waszym imieniu. Tymi najgłębszymi korzeniami, jest figura Kamienia, którym Kamieniem jest Papież.

Boski Mistrz pewnego razu powiedział: "Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotrem, i na tym Kamieniu zbuduję Mój Kościół, a bramy piekielne nie przemogą Go".

Te korzenie były pogrzebane w raju już dwadzieścia wieków temu. Każdy Papież jest Piotrem momentu i korzeniem trwałym.

Jeśli przegłębniecie drobiazgowo Historię Kościoła, zdziwicie się, że jego wrogowie byli niezliczeni i bardzo silni. Poprzez Historię Kościoła, znajdziecie istnienie wszelkiego rodzaju prześladowców. Imperatorzy, królowie, rządzący i wszelkiego rodzaju despoci, walczyli z wściekłością, aby zniszczyć piękną Palmerę. Ale nigdy tego osiągnęli i nie osiągną. Papież, który jest silnym Korzeniem, który podtrzymuje stojącą Palmerę, nigdy pozwolił ani pozwoli, aby Palmera upadła na ziemię.

Poprzez Historię, znajdziecie wiele razy Palmerę pochyloną jak Wieża Pizy, ale nigdy pokonaną. Gdyż, Najświętsza Dziewica Maria jako Wybitna Kapitana Wojska, wychodzi z pomocą Papieżowi, uzyskując wielki cud wyprostowania znowu Palmery, zostawiając ją dużo piękniejszą niż przedtem; bowiem po każdej wicherze, nadchodzi wiosna nadając Palmerze piękno.

IV. Najukochańsze dzieci drogie:

Myślcie i zastanawiajcie się o doniosłości Najuroczystsze Otwarcia Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego następnego 30 marca 1980. Ponownie, po trzech wielkich wicherach, nadejdzie wiosna, która nada piękno Palmerze. Dokładnie 30 marca. zbiegnie się pełna wiosna ostatecznie zaczęta, jako że przed dziewięciu dniami zaczęła się wiosna.

Najukochańsze dzieci:

Myślcie o pięknej wiosnie sewiliańskiej, kiedy drzewa wydadzą bogaty zapach na zachwycenie się aż do ekstazy Sewilianów i przebyszów. Na tej Ziemi Najświętszej Marii, są najpiękniejsze drzewa, zwane pomarańczami, które w wiosnie sewiliańskiej, wydają białe kwiecie zwane azahares, które wydają mocny zapach aż do zachwyty. W pełnej wiosnie sewiliańskiej otworzy się majestatyczny Sobór Palmariański. Z rzeczonego Świętego Soboru wyjdzie bardzo bogaty zapach azahares, który urzeknie pokornych i cichego serca. Woń wydana z azahares będzie wybitną figurą doktryny zdefiniowanej w Świętym Soborze Palmariańskim.

Prawdziwi tradycjoniści o pokornym i szczerym sercu, przyjdą pospiesznie do mistycznej pomarańczarni El Palmar de Troya. Pokorni i cisi przybędą z radością do mistycznej pomarańczarni El Palmar, aby jeść i smakować najbogatszych pomarańczarni El Palmar de Troya; z których pomarańczarni wyjdzie najbogatszy sok, którym sokiem jest figura ekscelencji zdrowej Doktryny, której wierni potrzebują na pewną drogę w środku apokaliptycznej ciemności, którą dziś przeżywa

ludzkość.

Mistyczny zapach łagodny i penetrujący z azahares na Górze Chrystusa Króla, poczuje się aż po krańce ziemi; ale wachać go będą tylko ci pokorni i cichego serca; jako że ci uwżani za mądrych i rozsądnych nie będą umieć rozróżnić ani rozpoznać łagodnego zapachu azahares, które spowodują mistyczne pomarańczarnie El Palmar de Troya.

Najukochańsze dzieci drogie Naszemu sercu:

Mistyczne pomarańczarnie Świętej Góry Chrystusa Króla, są doskonałymi figurami strasznych Biskupów palmariańskich; którzy przedestylują wyborny aromat z mistycznych azahares, z którym łagodnym zapachem nabędzie się nawrócenie wielu grzeszników.

Mistyczny zapach z azaharów palmariańskich, będzie pewnym znakiem, że znaczna liczba zwolenników apostazji kościoła rzymskiego, zdecyduje się przenieść do Kościoła Palmariańskiego.

Mistyczna woń azahares palmariańskich dojdzie jako łagodny zapach do wszystkich zakątków ziemi. Ta mistyczna woń reprezentować będzie potężną wiadomość, aby świat zauważył, że Święty Kościół Boga trwa pełen życia.

Najukochańsze dzieci:

Mówiąc o mistycznych palmeras, mistycznych oliwkach i mistycznych pomarańczach, znajdziecie mistyczny ogród, abyście byli ekstazjowani aż do szaleństwa.

V. Najukochańsze dzieci:

Tu znajduje się Papież, który wykonuje także urząd portera mistycznego ogrodu.

My, jako porter mistycznego ogrodu, wzywamy wiernych i świat takimi słowami:

Powstańcie i zdecydujcie się wejść do tego mistycznego ogrodu; w którym ogrodzie znajdziecie piękne oliwki, smukłe palmery, piękne winorośla i najpiękniejsze pomarańcze. W tym mistycznym ogrodzie znajdziecie najwygodniejsze fotele pod najpiękniejszymi drzewami. Wejdźcie, odpocznijcie, skosztujcie i wachajcie zapach tych pięknych drzew. Raz już, kiedy dpczęliście w waszych fotelach, wnieście wasze oczy do Nieba i patrzcie na piękno tych dwóch wybornych Gołąbków, złożonych z Pary formowanej przez Ducha Świętego i Boską Marię. Jest potrzeba, abyście kontemplowali zgrabny lot tych wybitnych Gołąbków, abyście byli ekstazjowani radością.

VI. Najukochańsze dzieci:

Pragniemy wskazać wam wskazać, że dzień 30 marca 1969 był także Niedzielą Palmową.

Ów rok 1069, był właśnie rokiem, w którym My, otrzymaliśmy darmowo ogromną łaskę pierwszej wizji. Konkretnie 30 września, sześć miesięcy po owej pamiętnej Niedzieli Palmowej.

Następnego roku 1980, będzie jedenasta rocznica Naszej pierwszej wizji. Niewątpliwie, że między innymi znaczeniami, te jedenaste lat reprezentują jedenaste apostołów wiernych Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Wszystko to będzie w zgodzie jako znak poprzedzający o Wielkim Imperium Hiszpano Palmariańskim; w którym Imperium rządzić będą Najświętsze Serca Jezusa i Marii, pod Świętą Tiarą i Pastorałem Papieża Imperatora.

VII. Wielkie wydarzenia się zbliżają dla Kościoła i świata.

My, kontemplujemy straszne aktualne wydarzenia międzynarodowe, które są znakami poprzedzającami nieuchronnej Trzeciej Wojny Światowej; jak i podobnie niezliczonych kataklizmów, które będą w miniaturze sądem ostatecznym. Wszystkie te straszne wydarzenia muszą nastąpić przed zaprowadzeniem Świętego Imperium Hiszpano Palmariańskiego.

Najukochańsze dzieci:

Obserwujcie aktualne wydarzenia światowe, które są chaotyczne i zapowiadają wam bliską straszną Wojnę Światową.

VIII. Święty, Wielki i Dogmatyczny Sobór Palmariański znajduje się zapowiadany w niezliczonych prorocत्वach różnych mistyków różnych narodów.

Ten Święty Sobór Palmariański, reprezentować będzie najpotężniejsze światło wśród chaotycznych ciemności, które przeżywać będzie ludzkość, podczas strasznych wojen i zbliżających się bitew.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby czynili intensywną modlitwę i ofiarę, aby ten Święty Sobór był także Światłem dla wielu naśladowców apostatycznego kościoła Rzymu.

Jest potrzeba, abyście odtąd wzmagali wasze prośby do Najświętszej Dziewicy Marii, aby Ona rozciągnęła Swój Płaszcz na Święty, Wielki i Dogmatyczny Sobór Palmariański.

IX. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wykorzystujemy obecny Dokument, aby dać wam niektóre punkty do rozmyślenia.

Boski Garniarz, wybrał spośród mężczyzn Izraela, męża zwanego Józef, z domu Dawida. Temu sprawiedliwemu mężowi, Wszchemogący Bóg, oddał w posiadłość bardzo bogaty i mistyczny Majątek zwany Marią, Wybraną Boga. W którym Majątku, Duch Święty posadził najpiękniejszą i Mistyczną Oliwkę, zwaną Jezusem. Z gospodarzem tego Majątku, z samym Majątkiem i z Oliwką, mamy Tróję na ziemi, formującą cenny i mistyczny Trójkąt.

Ten Święty Trójkąt jest sytuowany w następujący sposób:

Skoro Najświętszy Józef otrzymał od Stworzyciela mistyczny Majątek na własność, owoc, który się produkuje w mistycznym Majątku, bez interwencji Najświętszego Józefa, bo będąc On Głową tego Majątku. Owoc, legalnie, zostaje własnością gospodarza Majątku.

Wobec powyższego, Trójkąt formuje się następująco:

W reprezentacji Ojca Niebieskiego, po tej stronie sytuuje się Najświętszy Józef, zostając po jego prawej Boska Maria; i z Najniepokalajniejszej i Najczystszej Miłości między Obojga, mamy Jezusa. Jezus otrzymuje Ciało i Krew od Boskiej Marii przez interwencję Ducha Świętego. Jezus otrzymuje od Najświętszego Józefa, jako legalny Ojciec, tron jego Ojca Dawida, gdyż sukcesja monarchiczna realizuje się za pomocą mężczyzn, z ojca na syna. W tym wypadku, Ojciec jest tylko oficjalnie, a nie w formie naturalnej lub fizycznej.

Najczystsza miłość, którą wyznają Najczystsze Serce Świętego Józefa i Niepokalane Serce Marii, poprzez dwa promienie komunikujące, wybucha w Boskim Sercu Jezusa. To najpotulniejsze i najpokorniejsze Serce Jezusa, odpowiada miłości, którą otrzymuje od Swojego Ojca legalnego i Swojej Matki cielesnej, używając tych samych promieni komunikujących za pomocą Swojego najświętszego posłuszeństwa. Boska Maria i Najświętszy Józef, otrzymując miłość z Boskiego Serca Jezusa, komunikują ją między sobą i zwracają ją w odpowiedzi adorując Boskie Serce Jezusa, kiedy jest oprócz prawdziwym Człowiekiem, prawdziwym Bogiem.

Teraz, po prawej Naszego Pana Jezusa Chrystusa sytuuje się Najświętsza Dziewica Maria. Najświętsze Serce Jezusa komunikuje Swoją miłość Niepokalanemu Sercu Marii, a Niepokalane Serce Marii, komunikuje Swoją miłość Najświętszemu Sercu Jezusa. Po dokonaniu tej interkomunikacji miłości między Obojga, poprzez dwa świetne promienie, komunikują ją Najczystszeniu Sercu Świętego Józefa. Najświętszy Józef, używając dwie strony, odpowiada swoją miłością Sercu Jezusa i Sercu Marii. Przez stronę, którą komunikuje Sercu Jezusa odpowiada adorowaniu Go. I przez stronę, którą komunikuje Sercu Marii, odpowiada hiperdulią, uznając Ją jako Ggospodynię i Panią, będącą prawdziwą Matką Boga. Trzy Dostojne Osoby Trójcy na ziemi, ustawicznie odpowiadają najczystszej miłości, bez przeciwieństwa, jako że Trzy Osoby, w każdym momencie wykonują Wolę Boga Ojca. W Jezusie Chrystusie mamy Naprawiciela Ojcu Niebieskiemu i Odkupiciela ludzkości. W Najświętszej Dziewicy Marii, mamy Wspólnaprawicielkę i Współodkupicielkę, jako Koadjutorkę Chrystusa. W Najświętszym Józefie, mamy Wspólnaprawiciela i Współodkupiciela, jako Koadjutora Najświętszej Dziewicy Marii.

Mając na uwadze, że umieściliśmy Trójkąt na powierzchni poziomej i płaskiej, w centrum Trójkąta

zostaje umieszczony Święty Kościół. W każdym kącie mieści się jedna z tych Dostojnych Osób Trójcy na ziemi. Z każdego kąta wychodzi promień komunikacyjny ku Kościołowi, który odpowiada miłości otrzymanej, przez promienie komunikacyjne; czyniąc tak:

Chrystusowi dając Mu kult latria. Najświętszej Dziewicy Marii, dając Jej kult hiperdulia. A Najświętszemu Józefowi, dając mu kult protodulia. Skoro te Trzy Osoby Dostojnej Trójcy na ziemi nie mają egoizmu, odpowiadają tej otrzymanej miłości najobfitszymi łaskami na Kościół. W ten sposób, ustawicznie jest korespondencja na miłość. I tak cały Kościół, za pomocą Świętej Męki Chrystusa i Marii, łączy się z Dziełem Zbawiennym Naprawy i Odkupienia.

X. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy was nieomylnie, jak następuje:

Z powyżej wysuniętej doktryny, wynika Doktryna Nieomylna, że członkowie Kościoła, którzy żyją w stanie łaski, przemieniają się w małych współnaprawicieli i współodkupicieli. Rozumie się, że ta godność jest ogromnie daleka od Najświętszej Dziewicy Marii i Najświętszego Józefa.

XI. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wszystkich wiernych:

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy:

Pragniemy gorąco, abyście wzięli pod uwagę i docenili najłagodniejszą doktrynę o Mistycznym Mieście Boga.

Najukochańsze dzieci:

Jedźcie i smakujcie z Mistycznego Miasta Boga. Gdyż ta doktryna jest bogatym i mistycznym miodem produkowanym przez Wzniosłą Parę mistycznych pszczoł formowaną przez Ducha Świętego i Boską Marię.

Ta mistyczna para pszczoł, nigdy produkuje miód mdły, jako że jego słodycz jest zrównoważona i łagodna. Ten miód nigdy powoduje zmęczenie braniem go, gdyż wchodzi łagodnie i smakuje z świętą rozkoszą, prowadząc nas na najwyższe stopnie świętości, jeśli umiemy używać go.

XII. My wykorzystujemy obecny Dokument na komunikowanie wszystkim wiernym Nasz ustawiczny niepokój. A mianowicie:

My, przywracamy, na cały Kościół, Świecki Apostolat Akcji Katolickiej, który tak popierali Nasi Czcigodni Poprzednicy Papież Święty Pius XI Wielki i Papież Święty Pius XII Wielki.

Pasterski zapał tych najchwalebniejszych Papieży o szczęśliwej pamięci dla Kościoła został zakłócony przez bieżące innowacje konwentyklu Watykan II, z powodu smutnego słowa "aggiornamento" (dostosowania).

Progresywna tendencja niechlubnego konwentyklu, jednym zamachem pióra umoczyła tradycyjną Akcję Katolicką.

Po konwentyklu Watykan II, Kościół stracił swój charakter misyjny przez szacunek dla innych religii, zgodnie z wolnością religijną głoszoną przez konwentykl.

Po konwentyklu Watykan II, Kościół rozumiał, że prozelityzm był nielegalny i zagrażał przewrotnemu ekumenizmowi, którego bronili i propagowali niesławne doktryny konwentyklu. Po konwentyklu Watykan II, było bardzo mało odważnych, ośmielających się głosić Wiarę Katolicką wśród protestanckich heretyków, którym dano najłagodniejszy tytuł braci odseparowanych. Katolik, który nie mógł głosić Ewangelii przez miłość braci odseparowanych, automatycznie postawił się przeciwko Chrystusowi, który powiedział: "Idźcie na cały świat, i przepowiadajcie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu".

Ten nakaz Chrystus jest na wczoraj, na dziś i na jutro.

My, ponownie powtarzamy: Chrześcijanin, który nie jest apostołem, jest apostatą.

My, w Imieniu Chrystusa wam powiadamy: "Idźcie na cały świat i przepowiadajcie Ewangelię

wszelkiemu stworzeniu".

Najukochańsze dzieci:

Praktykujcie, Święte Wykonywanie Świeckiego Apostolatu Akcji Katolickiej, pod duchową dyрекcją Naszych misjonarzy, których macie jako Naszych reprezentantów w Trzodzie im powierzanej. Nie czyńcie czegokolwiek bez dyрекcji duchowej Naszych prawnych reprezentantów i waszych Pasterzy.

Akcja Katolicka będzie podzielona na dwie gałęzie: jedna złożona z mężczyzn, a druga z kobiet.

Świecki Apostolat Akcji Katolickiej, będzie mieć dwóch wybitnych patronów. A mianowicie:

Patronką będzie Najświętsza Dziewica Maria pod słodkim wezwaniem Boskiej Pasterki; a Patronem będzie Najświętszy Józef, pod tytułem Ojca i Doktora Kościoła.

XIII. My, przez obecny Dokument, błagamy Najświętszego Józefa o specjalną protekcję dla wszystkich wiernych; którym zalecamy mieć gorące nabożeństwo do tak Wybitnego Obrońcy i Adwokata.

My, kładziemy pod Patronat Najświętszego Józefa wszystkie przygotowawcze wydarzenia do Wielkiego Imperium, aby On, razem z Naszą Matką w El Palmar Koronowaną, dowodził wojskiem Papieża Imperatora.

Pod dowództwem Najświętszej Dziewicy Marii i Najświętszego Józefa, zwycięstwo będzie pewne i apoteozyczne. Wojska nieprzyjacielskie będą przerażone przed dowództwem tak Wybitnej Pary.

XIV. Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy:

Miejcie ufność, bo wszystko musi nadejść w swoim czasie, i wszystko dokona się zgodnie z planem Boga, pod warunkiem odpowiedzi na łaskę.

W mniej niż dwanaście lat istnienia Wielkiego Dzieła El Palmar de Troya, nastąpiły wielkie wydarzenia.

Najpierw, nastąpiło Założenie Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy; następnego dnia przybył Arcybiskup wietnamski D. Piotr Marcin Ngo Dinh Thuc. Potem nastąpiły pierwsze święcenia Kapłańskie i Konsekracje episkopalne, formując się Kolegium Episkopalne, w charakterze nowego Świętego Sanhedrynu, który sądzić będzie apostatycznego sanhedrynu Rzymu. Następnie z nakazu bożego, Stolica i Katedra Rzymu została przeniesiona do El Palmar de Troya, przemieniając się Rzym w Wielką Nierządnicę Ostatnich Czasów, wykonując się tak apokaliptyczny upadek Wielkiej Babilonii lub miasta siedmiu wzgórz.

Innym z wydarzeń była Uroczysta Koronacja Kanoniczna Najbardziej Błogosławionego Podobieństwa Naszej Matki z El Palmar.

Innym z wielkich następstw El Palmar de Troya, był zakup terenu Góry Chrystus Króla.

Innym z wielkich wydarzeń w El Palmar de Troya, było zapoczątkowanie budowli Wielkiej Bazyliki Katedralnej Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, której faza konstrukcji jest w stanie zaawansowanym dzięki współpracy duchowej i ekonomicznej wiernych; którym raz jeszcze dziękujemy z całego serca. Dzięki dobroczynnej hojności wiernych, budujemy Wielką Bazylikę Katedralną i Klasztor, i spłacamy, krok za krokiem, nasze niezliczone długi.

Zapewne jest niesamowitym cudem móc stawić czoło tak licznym pracom w El Palmar de Troya.

My, korzystamy z obecnego Dokumentu aby polecić raz jeszcze waszej ustawicznej pomocy ekonomicznej możliwość spłacenia naszych wielkich długów.

Miejcie ufność, gdyż skoro wykonało się tyle rzeczy, wykonają się pozostałe.

Cała wspólnota religijna męska i żeńska naszego Zakonu, wznosi modły do Najświętszej Dziewicy Marii, aby rozciągnęła Swój protekcyjny Płaszcz na naszych dobroczyńców, w ufności, że Nasz Pan

Jezus Chrystus odpłaci im wszystkim stokrotnie.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 23, Święto Boskiej Doktory

i Papieża Świętego Klemensa I Wielkiego, Listopada MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Pierwszy Dokument**

#### **Niektóre Kwestie dotyczące Dokumentu Czterdziestego. Niektóre Rozmyślenia o Nawróceniu Ludu Żydowskiego. Inne Wyjaśnienia i Rozmyślenia o innych Kwestiach. etc., etc..**

My, jako Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie i uroczyscie:

Duch Święty prowadzi Statek Piotra, inspirując w każdym momencie, bez pozwolenia mu oszukiwać ani być oszukiwany. Niewątpliwie prawda jaśnieje ponad wszystkimi trudnościami i ponad wszystkimi zaburzeniami.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy i proklamujemy uroczyscie następujące:

Potwierdzamy, wyznajemy i nauczamy wszystkie Definicje Dogmatyczne wszystkich Soborów Ekumenicznych Kościoła; jak i podobnie wszystkie deklaracje nieomylnie wszystkich Naszych Czcigodnych Poprzedników, jako że nikt z nich mylił się mówiąc ex cathedra; gdyż Piotr nigdy sobie przeczy w tym, które jest niezmiennie.

My, przyznajemy, że istniały błędy u niektórych Papieży, kiedy mówili jako doktorzy prywatni; ale nigdy, kiedy mówili jako Doktorzy Uniwersalni.

II. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wszystkich wiernych:

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wyznajemy publicznie, w obecności Boga i Kościoła:

W każdym Dokumencie, w którym piszemy, czujemy bardziej całkowitą pewność, że My jesteśmy prawdziwym Zastępcą Chrystusa na Ziemi.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby czytali Nasze Dokumenty Pontyfikalne z sercem pokornym i skromnym, i aby pomimo całej lektury i ponad nią, powiedzieli to zdanie: to zdefiniował nieomylnie Papież; nie ulega wątpliwości, i korzę swoją głowę przed nogami Zastępcy Chrystusa. Mówił Papież! Kwestia jest zamknięta.

III. My chcemy wskazać wszystkim wiernym następujące:

O wielki owy dniu, w którym będzie widziana Wzniosła Para, formowana przez Ducha Świętego i Boską Marię, na Górze Chrystusa Króla!

Kto będzie zdolny oprzeć się gorącemu ogniovi Biskupów z El Palmar?

Narody będą zdziwione wobec majestatycznej wizji apokaliptycznej El Palmar de Troya; będąc bardzo możliwe, że na tę datę, będzie skończona majestatyczna Bazylika Katedralna Naszej Matki w El Palmar Koronowanej ze swoimi wytwornymi wieżami i swymi wytwornymi kopułami, przemieniając się w najpiękniejszą Bazylikę Chrześcijaństwa. Jeśli do tego wszystkiego cudownego i wielkiego doda się inną cudowność, którą cudownością jest, że na rzecznej Górze Chrystusa Króla jest Katedra i Stolica Piotra i wobec tego Dwór Imperialny Papieża Imperatora, którego godło odpowiada "de Glória Olivae".

Jest bardzo prawdopodobne i bardzo możliwe, że w planach Boga, na ten majestatyczny dzień gloryfikacji El Palmar de Troya, stanie się obecne wielkie i majstatyczne wojsko Aniołów, zapowiadające na trąbach wielkie wydarzenia dla Świętego Kościoła Boga. I naturalnie nie zabraknie Papieża Świętego Pawła VI, Męczennika i Świętego Pio z Pietrelciny, Męczennika, w charakterze wielkich wstawienników Wielkiego Dzieła El Palmar de Troya.

O chwalebny owy dniu, w którym pyszni i uważający się za mądrych i rozsądnych, będą zmuszeni zgiąć swe kolana twarzą do ziemi, na uznanie Wielkiego Dzieła Góry Chrystusa Króla!

Jest bardzo prawdopodobne i bardzo możliwe, że w owym majstatycznym dniu będą obecni na Górze Chrystusa Króla niezliczeni święci męczennicy wszystkich czasów i wszystkich narodów.

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy:

Czekajcie trochę i ujrzycie tak wielkie wydarzenia. Naturalnie, ci pokorni i skromnego serca będą uprzywilejowanymi świadkami tak chwalebnych wydarzeń.

Będzie apoteozyczny ów chwalebny dzień, kiedy w El Palmar się ukażą:

Drugie Pantecostes, Wielka Pani Apokalipsy, i Nowa Jerozolima, którą jest Kościół Palmariański, odziany w wielką gałę, jako oblubienica zdobna na wyjście w spotkaniu Oblubieńca Chrystusa Jezusa, Pana Boga Naszego.

Na ów chwalebny dzień wielkich wydarzeń palmariańskich, religijny Zakon Karmelitów Świętej Twarzy, w swych różnych gałęziach, pomnoży się nadspodziewanie.

IV. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do zakonników i zakonnice naszego najukochańszego Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy.

Najukochańsze dzieci: Uważajcie, diabeł jako lew ryczący, krąży, abyście się odszczepili; jako że złośliwy smok piekielny, chociaż stary i chytry, domyśla się bliskiego dnia wielkich wydarzeń palmariańskich. Zapewne diabeł nie zna przyszłości; ale skoro jest tak stary, czyni swoje kalkulacje i wiele razy jest w nich blisko. Od dawna, trzeba rozumieć, że we wszystkim dochodzi o tyle o ile Bóg pozwoli.

Najukochańsze dzieci zakonnicy i zakonnice Zakonu:

Jeśli zauważycie słabości i wady w Nas, nie gorszcie się jak faryzeusze; jako że jest dużo więcej korzystne dla wszystkich, abyście czynili modlitwę i pokutę dla Nas; gdyż w ten sposób, My, udoskonalimy się. Nie zapominajcie, że chociaż My mamy tak wysoką godność, pomimo to jesteśmy uczynieni z ciała i kości jak wy, poddani pasjom i mizeriom na tym padole łez. Jeśli chcecie mieć Papieża naprawdę świętego, w waszych rękach jest uzyskanie tego za pomocą modlitwy i ofiary; której łaska odbije się na was, bo kiedy Głowa Widzialna jest święta, dużo łatwiej uświęcą się inni członkowie Ciała, jako że wszyscy spełniają swoje funkcje. Z głową zdrową i jasną, ciało jest bardziej zręczne.

V. My, chcemy wykorzystać także obecny Dokument, na dalsze omówienie dat, jako zapowiadających wielkie znaki. A mianowicie:

W uprzednim Dokumencie Czterdziestym pominęliśmy przez zapomnienie bardzo ważną datę o szczęśliwej pamięci dla Kościoła, dotyczącą trzydziestego marca roku 1975. W rzeczonym dniu była Niedziela Paschy i Siódma Rocznica Pierwszego Objawienia się Naszej Matki w El Palmar Koronowanej. Z dwóch powodów był wtedy wielki dzień: Jeden, będąc Paschą, w której się wspomina chwalebny Rezurekcję Naszego Pana Jezusa Chrystusa; a drugi, ponieważ w tym samym dniu Historia El Palmar miała siedem lat. Nie należy zapominać, że liczba siedem jest głęboko biblijna.

W owym biblijnym roku, wielkie i uroczyste wydarzenia nastąpiły dla El Palmar de Troya, dla Kościoła i dla świata. W tym samym roku, z woli Najwyższego, był założony Zakon Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii, nastąpił zakup terenu Góry Chrystusa Króla i

przybył wietnamski Arcybiskup Piotr Marcin Ngo Dinh Thuc; przez wielką szczególność: ten święty Arcybiskup jest ze wschodu; ten znak zdaje się nam wskazywać prawdę, że światło przyjdzie ze wschodu.

Mając na uwadze, że od miesiąca marca do miesiąca grudnia upływa dziewięć miesięcy, ma to znaczenie bardzo głębokie i mistyczne: A mianowicie:

W marcu dokonało się siedem lat El Palmar de Troya; to znaczy: dwa razy trzy i pół; znaczenie głębokie o podwójności tych trzech lat i pół. W tym dokonaniu się siedmiu lat, można powiedzieć, jest mistyczny koncept, przede wszystkim mając na uwadze bliskość dnia 25 marca, święto Wcielenia Boskiego Słowa i Zwiastowanie Najświętszej Dziewicy Marii; i mając na uwadze, że Arcybiskup przybył do El Palmar 24 grudnia, i dnia 25, Święto Narodzenia Pana, Najświętsza Dziewica Maria poleciła Arcybiskupowi misję kontynuowania sukcesji apostoelskiej w El Palmar. Dnia 1 stycznia 1976, jako kontynuacja lub przedłużenie roku 1975, zbiegając się z Świętem Obżeczenia Pana, zrealizowały się pierwsze święcenia kapłańskie, a dnia 11 stycznia tego samego roku, który odpowiada dniu Świętej Rodziny, nastąpiły pierwsze Konsekracje episkopalne.

Owego roku 1975, dnia 20 listopada, wiadomość napełniła żałobą Hiszpanię i Chrześcijaństwo; gdyż w tym dniu oddał swoją duszę Bogu chwalebny Wódz Święty Franciszek Franco Bahamonde, wielki Krucjator w obronie Świętej Wiary Katolickiej, który zadał twardy cios marksizmowi i masonerii. Ze śmiercią tego Świętego Wodza, zakończył się w Hiszpanii okres pokoju, najdłuższy w jej Historii. Pan nie chciał zostawić Hiszpanii sierotą, gdyż dał jej nowego Ojca Ojczyzny, który w owym momencie nazywał się w świecie Klemens Dominguez y Gómez, dziś szczęśliwie rządzący jako Papież Imperator z imieniem Grzegorza XVII; ponieważ, jako Reprezentant Chrystusa, boskim prawem, My wykonujemy Moc duchową i Moc Doczesną.

Tylko głupi i ślepi na duszy nie widzą znaków. Ponownie przypominamy to mądre powiedzenie: liczba głupców jest nieskończona.

My, wzywamy wszystkich wiernych, abyście medytowali i zastanowili się o tych znakach powyżej wskazanych.

My, pragniemy dać następujące punkty do zastanowienia się:

Dnia 30 września 1969 była inna tajemnicza koncepcja; gdyż w owym chwalebnym dniu, My, otrzymaliśmy łaskę darmową Naszej pierwszej wizji niebieskiej. Dnia 6 sierpnia 1978, Święto Przemienienia Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Górze Tabor, nastąpiło szczęśliwe oświecenie; gdyż w owym dniu, w mieście Santa Fe de Bogota, w Kolumbii, Nasz Pan Jezus Chrystus, w towarzystwie Świętych Apostołów Piotra i Pawła, przez Swoje nieskończone miłosierdzie, wybrał i namaścił Nas jako Swojego prawnego Zastępcę na Ziemi. Mając na uwadze, że od roku 1969 do 1978 upłynęły dziewięć lat, które mistycznie można wziąć jako dziewięć miesięcy, i przez miłość dla wybranych, Pam przyspieszył tak słodki poród, mamy tu okazały znak, aby był widziany przez pokornych i cichego serca.

My, mówimy z ufnością:

Miejmy cierpliwość i pokładajmy pełną ufność w Marii; ponieważ nigdy powinniśmy zapominać, że Ona jest naszą Nadzieją, jak tak natchnienie Kościół celebrował w recytacji Salve Regina, w której się mówi radośnie: "et spes nostra salve".

VI. My, powtórnie przypominamy, że Najświętsza Dziewica Maria, Matka Boga i Matka Nasza, jest Poprzedniczką Drugiego Przyjścia Naszego Pana Jezusa Chrystusa; gdyż tak wierząc wszyscy, uciekamy się do Niej z ufnością, aby przyspieszyła tryumf Chrystusa i Królestwa Mesjanicznego, które On zaprowadzi na Ziemi w Swoim Chwalebnym i Majestatycznym Powrocie.

O Boska Mario, My, Ciebie prosimy, abyś przyspieszyła nawrócenie Ludu Żydowskiego!

O chwalebne owe dni nawrócenia Ludu Żydowskiego!



My, mamy śmiałość kierować Nasze synowskie słowa do Wzniosłej Matki Boga, w następujący sposób:

Boska Mario! O Matko Najukochańsza Nasza! O Ucieczko grzeszników!

O Uzdrawienie chorych! O Uzdrawienie ludzkości! Wspomnij, Matko Najdroższa, że tak Twój Najukochańszy Syn, Nasz Pan Jezus Chrystus, jak i Ty Sama, należycie do Ludu Żydowskiego, i że w żyłach Naszego Pana Jezusa Chrystusa biegnie Krew żydowska, którą nazywamy Najdroższą Krwią, i że w Twoich żyłach Najukochańszej Matki biegnie Krew żydowska; i że tę Krew żydowską, która biegnie w Twoich żyłach dałaś Jezusowi na nasz napój; który napój jest wiecznym zdrowiem.

O! kto może opisać radość, która będzie w Niebie, kiedy się zrealizuje nawrócenie Ludu Żydowskiego. Bo, jeśli przez jednego grzesznika skruszonego jest tyle obchodu w Niebie, ile będzie przez skruchę dawnego Ludu Wybranego Boga! który lud reprezentował źrenice oczu Wiecznego Ojca.

O Mario! Przyspiesz dzień, w którym ten Lud Żydowski uzna Twoje Imperium!

O Lud najbardziej niewdzięczny! Który nie chciał uznać Ciebie jako Imperatorki! Podczas gdy inne narody, należące do pogan Ciebie uznawały podczas tyle wieków, wyróżniając się wśród nich Hiszpania, której odpowiada bycie Drugim Izraelem.

O Mario! Nasza Słodka Matko! Teraz się rozumie Twoje wizyty w ciele pielgrzymki do Hiszpanii. Lud Hiszpański może dobrze powiedzieć, z świętą dumą, że Ty poszłaś przepowiadać w Hiszpanii Ewangelię Jezusa Chrystusa, aby dać siłę Apostołowi Jakubowi Większemu. Ponieważ wyznajemy, że bez Twoich wizyt, Apostoł Jakub, osiągnąłby mało w Hiszpanii. Dlatego, ten Lud Hiszpański Ciebie obwołuje jako swoją Wzniosłą Patronkę i jako Imperatorkę; a przede wszystkim Sewilla, która jest pełna świętej dumy nazywaniem się Ziemią Najświętszej Marii. I dlatego, emblemem tego miasta, między innymi tytułami, najpiękniejszy jest "Mariańskie miasto Sewilla". Błogosławiony ten emblemem tylko przez niesienie Twojego Imienia! I na potwierdzenie tej mariańskiej tradycji, emblemem tego miasta Sewilli, ma trzech Mariańskich Świętych, którymi są: Król Święty Ferdynand III i Arcybiskupi Święty Izydor i Święty Leander. Podczas gdy inne miasta jakiegokolwiek części świata, mają drzewa, zwierzęta lub inne znaki, to miasto umieszcza trzech Świętych; i aby nie było zbyt mało, dodaje Jej tytuł Królowej wszystkich Świętych.

O Mario! Teraz się rozumie lepiej, że największe Objawienia świata będą te w El Palmar de Troya; ponieważ Twoją jest ta ziemia. A jako Gospodyni i Pani, którą jesteś, wybrałaś "Ziemie Najświętszej Marii".

O Boska Mario! O Gołębico Najczystsza! O najbielsza Oblubienico! O Matko najpiękniejszej miłości! Teraz rozumie się lepiej, że w tych Ostatnich Czasach, Katedra i Stolica Piotra jest w El Palmar de Troya. Zwykle i wyraźnie, ponieważ jest Twoją ziemią.

O Biała Gołębico! O Gwiazdo Poranna! O Arko Noego! O Gołębico El Palmar de Troya! O Gołębico Sewilli! Słodka Mario! Wspomnij, że inny wybitny sewilianin i żyd z krwi i rasy, zwany Święty Krzysztof Kolumb, odkrył nieznany Kontynent Amerykański. Gdyż Marianizm Hiszpanoamerykański świadczy o Marianizmie Sewilianizmie owego wielkiego admirała; który odkrył Imperium i oddał go pod Świętą Tiarę Papieża i pod Korony Imperialne Świętej Elżbiety I Katolickiej i Ferdynanda V Katolickiego.

O Mario, Najśłodsza i Najczystsza Oblubienico! Wybacz, że nie będziemy mówić więcej; bo nie będzie końca tego Dokumentu, jeśli pozwolimy Naszemu sercu mówić o Tobie.

O Mario, Imperatorko Nieba i Ziemi! Przyspiesz dzień zaprowadzenia Świętego Imperium Hiszpano Palmariańskiego. Gdyż pod tym Imperium, narody będą urzeczone widząc jak Ciebie obwołujemy.

My, jesteśmy pewni, że Ty lubisz więcej, i napełnia Ciebie radością, jeśli w stylu sewiliańskim,

nazwiemy Ciebie Imperatorką a nie Imperatorową. Ponieważ ogólnie, Imperatorowe nie rządzą, jako że niektóre są tak nazywane przez bycie małżonką imperatora. Ale Ty jesteś Imperatorką, ponieważ rządzisz naprawdę; bo Jezus Chrystus Imperator imperatorów, złożył Swoje własne berło w Twoją rękę, abyś rządziła z majestatem i władzą. Do tego stopnia jest prawdą, że kto nie uklęknie przed Twoimi imperialnymi stopami, traci czas prosząc o audiencję u Chrystusa, Imperatora imperatorów. Gdyż na dojście do tego Wzniosłego Imperatora, trzeba przedstawić bilet wizytowy podpisany przez Imperatorkę. Kto tego nie uczyni, nie może wejść do Pałacu Imperialnego; gdyż u drzwi Salonu Tronowego, znajduje się Współimperator, Najświętszy Józef, jako Koadjutor Wzniosłej Imperatorki. I przed dojściem do Salonu Tronowego trzeba pukać do drzwi Pałacu Imperialnego, w których drzwiach znajduje się Święty Piotr, Książe Apostołów, który będzie pierwszy, który zażąda bardzo surowo odpowiedniego biletu wizytowego. Na próżno próbować będą pretendenci wejść przez imperialne okna; gdyż w każdym z nich będzie ustawiony Archanioł. A na tarasie imperialnej fortecy będzie czuwał Święty Michał Archanioł, jako Książe Niebieskiej Milicji. Za imperialną fortecą będzie pasaż lub tunel, który zna tylko Wzniosła Imperatorka. Wobec tego, kto chce wejść do wielkiego Zamku Imperialnego, musi prosić najpierw o audiencję u Wzniosłej Imperatorki. Bo jeśli Ona podpisze bilet wizytowy, kto wejdzie, może czuć się w Pałacu Imperialnym, jak we własnym domu. Ta forteca imperialna majestatyczna, znajduje się zaszyta wewnątrz bujnego i rozległego lasu; w którym lesie obfitują żarłoczne wilki, które próbują wszelkimi sposobami pożreć ofiary; ale jak ta Wzniosła Imperatorka jest także Boską Pasterką, umie prowadzić owce śmiejąc się z wilków. Przez to chemy powiedzieć, że nie wejdzie do Imperialnego Pałacu ten, który nie chce wejść. Gdyż nie ma niebezpieczeństwa z powodu etykiety Pałacu ani dworskości; bo skoro ta Wzniosła Imperatorka jest także Boską Doktorką, wszyscy mogą nauczyć się dobrej edukacji przez wejście do tak wielkiego Pałacu. Także mogą przyjść ranni, bo skoro ta wybitna Imperatorka jest także Boską Pielęgniarką, umie leczyć z ran, aby przy wejściu do Pałacu, nikt poczuł mdłości; gdyż wszyscy wejdą do rzeczzonego Pałacu doskonale czysti i odziani w strojne szaty; których strój reprezentuje nabyte cnoty każdego.

A więc do przodu i weźcie kierunek do Imperialnej Fortecy; gdyż Boska Imperatorka, Najśłodsza Maria, Matka Boga i Matka Nasza, czeka, abyście prosili o audiencję. Gdyż Ona nie ma konkretnej godziny na przyjęcie, bo w każdym momencie jest gotowa udzielić audiencji.

VII. My, chcemy dalej mówić w Obecnym Dokumencie, trochę więcej o bliskim nawróceniu Ludu Żydowskiego. My, spóbulujemy, w miarę Naszych możliwości, opisać co czujemy i co widzimy bez widzenia, co słyszymy bez słuchania i co dotykamy bez dotykania.

Kiedy nadejdą tak oczekiwane dni nawrócenia Ludu Żydowskiego, Niebosa podskoczą z nieopisanej radości i uciechy. Z nadejściem tego momentu, Najświętsza Trójca da Aniołom dostojne nakazy, aby zabrzmiały ich trąby. Gdyż Bóg zwoła całe Stworzenie, aby było obecne w Wielkim Wydarzeniu całe niewidzialne i widzialne stworzenie. Bóg, Jeden w Esencji i Trójny w Osobach poczuje się zadowolony z zapowiedzi świata nawrócenia Swojego dawnego Ludu Wybranego, przedtem zwanego Ludu Boga. Natychmiast Wieczny Ojciec odzieje się w wielkie stroje, jak zwykł czynić to na wielkie wydarzenia, mając po Swojej prawicy Naszego Pana Jezusa Chrystusa; i między Nimi Ducha Świętego; a blisko Najświętszej Trójcy, Najświętszą Dziewicę Marię; następnie Najświętszego Józefa; i w pobliżu wszystkich Aniołów, Męczenników i wszystkich innych Świętych. Wszyscy oni będą odziani w najlepsze stroje. Niebieski Ojciec zstępować będzie po majestatycznych schodach wyłożonych artystycznym i najpiękniejszym dywanem, na otrzymanie na schodach, z otwartymi ramionami, Lud Żydowski. Niebieski Ojciec, nieopisanie wzruszony, skieruje słowa do Ludu Żydowskiego, mówiąc im:

O Ludu Mój! O Ludu Wybrany! O Ludu Mojego wnętrza! Co uczyniłeś, że tyle cię kocham! O Ludu najukochańszy! Wreszcie już nie mam zarzutów przeciwko wam! Wejdziecie, więc, do Mojego dziedzictwa. Oto tu, nie zapomniałem Mojego Przymierza z waszymi ojcami: Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Oto tu, wspominam Moje dialogi z waszym wielkim prawodawcą, Mojżeszem, przez którego postępowanie wam wręczyłem Tablice Prawa. Oto tu, wspominam

świeżo Moje przymierze z waszymi Patriarchami, Prorokami, Sędziami i Królami. Oto tu, wspominam świeżo moc tych silnych, dzielnych i cnotliwych kobiet. Oto tu, wspominam waszą kochaną i drogą Arkę Przymierza. Oto tu, po Mojej prawicy Chrystus, Namaszczony, Mesjasz, Zbawiciel Mojego Wybranego Ludu. Oto tu, w Mojej obecności, Duch Święty, który prowadził Mój Lud Izraela. Oto tu, w Mojej bliskości Kobieta, którą zapowiedziałem w Genesis. Ta Kobieta, która jest Zdrowiem Ludu Żydowskiego; ta Dziewica, duma i honor Lud Izraela. Oto tu, Maria jest Jej Imię. Jest Najukochańszą Moją Córką i waszą Królową. Oto tu, cały Dwór Niebieski, który wychodzi na przyjęcie was z wielkimi pieśniami, z pięknymi instrumentami muzycznymi, w najpiękniejszej odzieży. O Ludu Mój! Patrzcie jak Aniołowie rozpościerają na najpiękniejszych schodach palmy i oliwki, aby posłużyły jako dywan waszym nogom; bowiem, Ludem Boga jesteście! A więc! weźcie w posiadanie! To jest waszym domem! O Ludu Mój! O Ludu Wybrany! O Ludu Żydowski! Znowu reprezentujecie źrenice Moich oczu, znowu jesteście biciem Mojego Serca, znowu jesteście drogimi kamieniami, które zdobią Moją Imperialną Koronę, znowu reprezentujecie Moje niebieskie odzienie. O Ludu Mój! O Ludu Izraela! Chociaż byliście dotąd ludem bogobójczym, ponownie was kocham. Ponieważ w końcu, gałęzie, które upadły na ziemię, przemieniły się w oliwki, zastępując inne inne gałęzie upadłe reprezentujące pogan. O Ludu Wybrany! O Ludu Żydowski! Chociaż wielkie i sprawiedliwe było Moje zagniewanie przez waszą zdradę, dużo większa jest Moja radość i Moja uciecha przez wasze nawrócenie A więc, Ludu Mój! Wstąpcie i weźmijcie udział w Niebieskim Bankiecie! Bowiem stół jest zastawiony i siedzenia gotowe dla was. Więc, zaślubiajcie się z Barankiem. To, czego tyle spodziewałem się dla was. Ludu Mój! O Ludu, ponownie jesteście nazywani Ludem Boga! Oto tu, wobec waszego masowego nawrócenia, całe Dzieło Stworzenia podskakuje z radości! Patrzcie na Niebo! Dziś jest bardziej niebieskie niż kiedykolwiek. Patrzcie na słońce! Dziś jego blask jest potężniejszy. Patrzcie na wszystkie gwiazdy, planety, satelity... Wszystkie się łączą w radości z waszego nawrócenia! Patrzcie na zieleń roślin! Dziś zieleń jest piękniejsza niż kiedykolwiek. Patrzcie na oliwki i palmery!, które zdają się tańczyć. Patrzcie na morza! Dziś są bardziej niebieskie, bardziej piękne niż Śródziemne. Patrzcie na rzeki! Dziś są bardziej pełne i biegną szybciej do morza. Bowiem nie chcą stracić obecności objęcia Ojca Niebieskiego z Jego Wybranym Ludem. Patrzcie na kolory ptaków na Niebie! Dziś ich lot wydaje się pieśnią. Patrzcie na ryby jak się podnoszą na zobaczenie wykonania się Mojego Przymierza z Moim Ludem! Patrzcie jak wszystkie zwierzęta skłaniają swe głowy, uznając Majestat Stworzyciela i kontemplując dobroć tego Ojca ze Swoim Ludem! Patrzcie jak wszystkie stworzenia dziś podnoszą swoje pochwały Stworzycielowi, wobec radości i uciechy z nawrócenia Ludu Żydowskiego! O Ludu Mój! O Ludu Izraela! Patrzcie jak idzie na czele wasz ostatni Zastępca Chrystusa! Patrzcie jak Święta Tiara Papieża dziś błyszczy bardziej niż kiedykolwiek! Patrzcie jak jego pastorał dziś jest poruszany bardziej zgrabnie i elegancko! Gdyż ten Papież Imperator podskakuje z radości i uciechy prowadząc was na spotkanie z Chrystusem w Jego Drugim Przyjściu na ziemię z wielką mocą i majestatem. O Ludu Żydowski nawrócony! Patrzcie jak dziś, w waszym pobliżu, widzicie mężczyzn i kobiet wszystkich ras, złączonych z wami, wychodzących na przeciw Chrystusowi, uznając Go jako absolutnego Króla Wszechświata! O Ludu Mój! Patrzcie jak ci z różnych ras i narodów obwołują Mesjasza, Chrystusa, waszego Króla, dumy waszego Ludu! Sprawiedliwe jest, czując świętą dumę, że nosi waszą krew! z której Najdroższej Krwi piją dzieci wszystkich narodów, rozumiejąc, że Ona jest Napojem Wiecznego Zdrowia. Więc, Ludu Mój, siadajcie już przy stole. Teraz Baranek wykonuje owe słowa odnoszące się do ponownego picia owocu z winorośli. Więc, Ludu Wybrany! Celebруйте z radością wasz tryumf! Gdyż Król Żydów, Chrystus Jezus, został uznany jako Król Wszechświata, i teraz zaprowadza na Ziemi Królestwo Mesjaniczne prawdziwego pokoju. O Ludu Żydowski! O ponownie Ludu Mój! O ponownie Ludu Mojego wnętrza! O ponownie Źrenice Moich oczu! Jest tyle emocji, które Mi sprawiacie waszym nawróceniem, że kompletnie zapomniałem o waszej zdradzie.

VIII. My, korzystamy z obecnego Dokumentu, aby dać niektóre punkty do zastanowienia się o grupach niezmiernych tradycjonalistów. A mianowicie:

Jest powszechnie znane, że niezmierni tradycjoniści, podczas Pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Pawła VI, ironicznie nazywali Kościół tytułem "Kościół Montiniego". Naturalnie, ci ekstremiści nie zwrócili uwagi na głębokość tego tytułu, jako że Montini pochodzi także z góry; która przypomina wiele razy święte góry: jak Góra Błogosławieństw, Góra Przemienienia na Tabor, Góra Oliwek, Góra Karmelu, Góra Syjon, a przede wszystkim Góra Kalwarii, która była więcej niż charakterystyczną Pontyfikatu Papieża Świętego Pawła VI. W inny sposób odbija profetyczną zapowiedź o Górze Chrystusa Króla, w El Palmar de Troya; jak podobnie, inna Góra Tabor, w której Święto Przemienienia, Męczennik Watykanu oddał swoją duszę Bogu. I w to samo święto, która mówi o Świętej Twarzy, był dokładnie wybrany nowy Papież, Założyciel i Ojciec General Karmelitów Świętej Twarzy, którego tytuł Zakonu przypomina Tabor i Górę Karmelu, gdzie zaczęli Karmelitanie, mający jako Ojca i Modelu Proroka Świętego Eliasza. Dziękujemy, ironicznie, niezmiernym tradycjonalistom, za postawienie tak pięknego tytułu Kościołowi podczas Pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika, Papieża Świętego Pawła VI, ponieważ oni, podobnie jak Kajfasz, prorokowali, bezwiednie.

Ci głupi i nierozważni a niezmierni tradycjoniści, nie ośmielili się dać tytułu Kościołowi podczas Pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Piusa XII Wielkiego, szczęśliwej pamięci dla Kościoła; kiedy w rzeczywistości z jego rodzinnym nazwiskiem, dano by piękny tytuł "Kościół Pokojowy", mając na uwadze, że Pacelli może bardzo dobrze pochodzić od pax; czym uczyniono by wspaniałą portret z chwalebny pontyfikatu tak wybitnego Papieża. Podczas tego Pontyfikatu można było widzieć na placu Świętego Piotra w Rzymie wzniosłą i białą postać Papieża Świętego Piusa XII Wielkiego, kiedy niosąc swoją skrwawoną białą sutannę, pomagał rannym. Nikt z prawym sumieniem, będzie mógł zapomnieć elegancką postać owego Papieża, wśród rannych tej strasznej Wojny Światowej. Ten chwalebny Papież, próbował przez wszystkie dyplomatyczne środki czynić pokój między wojującymi stronami. Ten Papież, z delikatnym i szlachetnym taktem, o królewskim pochodzeniu, wznosił nieustannie modły do Boga o zakończenie wojny i polecił wiernym Kościołowi tę samą intencję. Podczas Pontyfikatu tak wybitnego Papieża, panował w Hiszpanii pokój Franka; w którego Narodzie, podczas Panowania Świętego Franciszka Franka, panowało we wszystkich miastach i rogach Boskie Serce Jezusa, które jest prawdziwym Sercem Pokoju. Słusznie i sprawiedliwie się nazywa najbardziej uczonego Świętego Piusa XII z Tytułem Księcia Pokoju, jak wykazywało jego własne nazwisko Pacelli.

Ale głupi niezmierni tradycjoniści, nie ośmielają się, przez tchórzostwo, ochrzcić aktualnego apostatycznego kościoła Rzymu z tytułem Karola Wojtyły, który, dając upust sarkazmowi hiszpańskiemu, znaczy: Karetka z Atyli, która gdzie zostawi swoje ślady, nie urosnie jakakolwiek roślina. Dowód jest widoczny: wczorajsze zielone pola, zamieniły się w dzisiejsze jałowe pola. Trzeba przypomnieć, że sławny Atila, Król Hunów, był nazywany także "biczem Boga". Dowód jest widoczny: bowiem fałszywy i szatański antypapież Jan Paweł II, pakuje i dialoguje z marksistami, z masonami, z syjonistami i z wszelkiego rodzaju heretykami. Nie mieści się większy bicz Boga.

IX. Ale Pan obiecał Swoją pomoc Kościołowi, mówiąc: "Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata". Na dowód tej obietnicy, w aktualnym momencie, dał Swojemu Świętemu Kościołowi Widzialną Głowę, którą jest Papież Grzegorz XVII, który w świecie nazywał się Klemens Dominguez. W Hiszpanii, nazwisko Dominguez pochodzi od Domingo. A jak wiemy, Domingo znaczy "należący do Pana". Rzecz jest bardzo jasna. Papież Klemens Dominguez, może przyznać, że w tym momencie Kościołowi można dać tytuł familijny i pieśczośliwy "Kościół Domingueza"; to znaczy "Kościół Pana"; który naturalnie odnosi się do prawdziwego Kościoła: Jednego, Świętego, Katolickiego i Apostolskiego, który jest Kościołem, założonym przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który odważnie sprzeciwia się "kościółowi Karola Wojtyły lub kościołowi szatana". Jeśli ktoś, na większe uzupełnienie Naszego hipotetycznego tytułu, chciałby pieśczośliwie dodać Nasze własne imię, tytuł byłby taki: "Kościół Klemensa Domingueza"; to znaczy: "Kościół Klemensji Pana"; jako że Papież Grzegorz XVII stosuje klemensję i wybaczenie

dla wszystkich pokornych i cichego serca, którzy go uznają jako prawdziwego Zastępcę Chrystusa na Ziemi.

X. My, kierujemy Nasze czujne słowa do niezmiernych tradycjonalistów:

Przyjaciele, aby nie nazywać was inaczej, jak jest możliwe, że dotąd utrzymujecie głuchotę i absolutne milczenie, kiedy widzicie, że wasz dwuznaczny hierarcha sanhedrycki Marceli Lefebvre, nie ośmielił się dać tytułu "kościół Karola Wojtyły" apostatycznemu kościołowi pasonemu przez wilka przebranego na owcę, Jana Pawła II, o smutnej pamięci dla annałów Kościoła?

My, chcemy przypomnieć sanhedrycie Marcelemu Lefebvre następujące:

Drogi przyrodny bracie: Czy pamiętasz jeszcze, kiedy ty sam używałeś

tytuł "Kościół Montiniego"? Może w twojej wygodnej dyplomacji, częsta jest amnesia. Zapewne, My, mamy pobożny zwyczaj, i bardzo hiszpański, dać szypułkę, zapominającym przeszłość. Lub, co znaczy: poświadczyć wypadki archiwalne z przekonującymi dowodami dla publiczności.

My, w tym momencie, postanawiamy zakończyć obecny Dokument, zostawiając inne kwestie na inne Dokumenty. Bo jeśli Bóg tak zechce, będziemy mieć długi Pontyfikat, na niewygodę niezliczonych głupców, których liczba, jak wiadomo, jest nieskończona.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 24, Święto Świętego Jana od Krzyża, Doktora Kościoła, Listopada MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Drugi Dokument**

#### **Niektóre Wyjaśnienia i Refleksje o Dogmatach Mariańskich. Niektóre wyjaśnienia o Doktrynie Tradycyjnej Kościoła. Niektóre medytacje i refleksje o misji Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, za pomocą obecnego Dokumentu, chcemy dać wszystkim wiernym niektóre wyjaśnienia i refleksje:

Bóg, w Swojej nieskończonej Mądrości i wolnej Woli, intronizował Marię na stopniu osobnym od całej ludzkości.

We wszystkie prawdy Wiary o Dziewicy Marii już wierzyli i utrzymywali Apostołowie; którzy otrzymali bezpośrednio nauki od Naszego Pana Jezusa Chrystusa, i także bezpośrednio naukę od Samej Dziewicy Marii. Ta tradycja od Apostołów, przeszła na pierwszych Chrześcijan i na Ojców Kościoła. Potem, nadeszła do Kościoła epoka wielkich teologów i wielkich doktorów; którzy w głębi swego bytu, wierzyli i utrzymywali te same prawdy, które wierzyli i utrzymywali Apostołowie; ale nie zawsze upewniali w formie wyrażenia, bo w wielu kwestiach nie znajdowali dokładnych słów na wyrażenie swej wiary. Bóg pozwolił, że ci wielcy Doktorzy nie znaleźli kluczowych słów, aby w ten sposób, cały Kościół słuchał, w każdym dokładnym momencie, słowa Zastępcy Chrystusa, definiując każdą kwestię.

II. Duch Święty, rezerwował dokładnie każdy moment, na dokładnie każdą kwestię. Te same słowa wielkich doktorów, w wielu wypadkach, interpretowano bardzo różnie, aby tak zajaśniały nieomyślne interpretacje Papieży, którym Duch Święty zarezerwował Nieomyślność.

Święci i mądrzy doktorzy, wiele razy okropnie cierpieli chcąc wyrazić prawdy, w które wierzyli; ale

napotkali trudności w słowach własnego języka tej epoki. Ci wielcy doktorzy Kościoła, spędzali nieskończone dni, miesiące a nawet lata, w głębokim studiowaniu wielkich tajemnic Wiary. Oddawali się z ciałem i duszą, kładąc w to pięć zmysłów ciała i trzy potencje duszy. Wielu z tych doktorów cierpiało straszne bóle głowy, jako że praca intelektualna jest głęboko wyczerpująca. Oni oddali swoją inteligencję na służbę Bogu i Kościołowi. Nie można ganić tych świętych doktorów Kościoła, bo oni pracowali z miłością, wewnątrz ludzkich ograniczeń. Oni oddali potężną pomoc Kościołowi i ludzkości; gdyż za pomocą ich pism, ludzie znaleźli najmądrzejsze powody, przez które mogli poznać Stwórcę. Bóg, w Swojej nieskończonej Mądrości, pozwolił, że ci doktorzy napisali słowa pozornie sprzeczne, dając, w tym samym czasie tajemniczy cud, że w rzeczonych słowach, znajdowała się prawda, i że Duch Święty rezerwuje właściwy moment na zmanifestowanie tego, co było ukryte. W ten sposób, wszyscy wierni czują obowiązek wzywania Ducha Świętego, aby pomógł Kościołowi; i także, aby wierni mieli ufność i pewność, kiedy Papież mówi nieomylnie.

W ten sposób, wszyscy wierni mają świętą powinność wierzenia zgodnie z nauczaniem Magisterum Kościoła. Jest Doktryną Nieomylną, że Duch Święty także inspiruje doktorów Kościoła, naturalnie, respektując sposób wyrażenia instrumentu, którego forma nie zawsze jest pewna. Duch Święty prowadzi Kościół na drodze prawdy, a nigdy na drodze kłamstwa. Tylko Prawda, jest wyrażona z pozorną sprzecznością, aby wszyscy praktykowali pokorę i byli zobowiązani do czynienia modlitwy i pokuty, prosząc o światło na zrozumienie wyrażonych słów.

Jest znana, także, owa sprawa Świętego Franciszka z Asyżu. Ten seraficki święty otrzymał od Chrystusa te słowa: "Pragnę, abyś wznosił Mi Świątynię". Pokorny Święty Franciszek sposobił się do wznoszenia świątyni, zaczynając zbierać kamienie. I będąc w tej ważnej pracy, otrzymał od Chrystusa takie natchnienie: "Nie o świątynię materialną cię proszę, tylko o świątynię duchową". Z którym, Święty Franciszek rozumiał, że ta Świątynia odnosiła się do jego własnego ciała poświęconego Bogu. Nikt sensownie ośmielił się nazwać Chrystusa kłamliwym, ponieważ w tych samych słowach zawierała się prawda, ale ten sługa rozumiał je w inny sposób.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że we wszystkie prawdy już wierzone domniemanie, w Historii Kościoła, ogólnie przez pokorne i ciche serca.

III. My, korzystamy z tego obecnego Dokumentu na dalsze mówienie o poprzednim Dokumencie, odnoszącym się do następującej części pominiętej:

Brak mówienia o tytule, który można by dać Kościołowi podczas Pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Jana XXIII, który miał imię rodzinne Roncalli. Biorąc pod uwagę to nazwisko, Kościół, w owym momencie, mógł mieć tytuł "Kościół Roncalliego". Który w grze słów, można interpretować jako akcja chrapania lub spania Apostołów w Ogrodzie Oliwnym Getsemani. Biorąc pod uwagę, że Pontyfikat Papieża Świętego Pawła VI oznaczał Golgotę Kościoła, trzeba rozumieć, że Pontyfikat Papieża Świętego Jana XXIII, jako poprzednika, oznaczał Ogród Oliwny. Podczas Pontyfikatu Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Jana XXIII z celebracją Soboru Watykan II, byli zaskoczeni w głębokim śnie i letargu Biskupi; którzy pozostali śpiący, nawet podczas pojmania. Przyjmując, że Sobór był Ogrodem Oliwnym, i że Biskupi tradycjoniści reprezentowali śpiących Apostołów, tylko brakuje ustalenie że obudzeni Biskupi progresiści, z Judaszem Iszkariotem na czele i w towarzystwie kohorty żołnierzy, wtargnęli na salę soborową; która kohorta żołnierzy składała się z masonów, marksistów, syjonistów, protestantów i wszelkiego rodzaju heretyków i ateistów. Ta kohorta żołnierzy, weszła do ogrodu uzbrojona w kije i inne narzędzia, reprezentujące ich heretyckie doktryny, z którymi pojмали Sprawiedliwego.

Czcigodny starzec Święty Jan XXIII, niezdolny do nieufności innym, i zapalony chłopską miłością, czuł się zaczadzony wobec niezwykłego powietrza i zdecydował otworzyć okna na wejście świeżego powietrza; którymi zamiast wpuścić dobry tlen, wykonało się bardziej szkodliwe zakażenie sali soborowej. Wszystko to stało się, ponieważ Apostołowie spalili wbrew zaleceniom

Chrystusa: "Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokusę".

Z Soborem Watykan II i z optymizmem Papieża Świętego Jana XXIII, wszyscy spodziewali się pięknej wiosny dla Kościoła. Ale było smutną rzeczywistością, że oczekiwana wiosna zamieniła się w zimę najbardziej okrutną i burzliwą, którą znał Kościół.

Zapowiedziano, że pod koniec czasów Anioł otworzy diabłu drzwi. Z pewnością, Święty Jan XXIII nazywał się Anioł Józef. Ten Anioł nie otworzył drzwi na uczynienie szkody Kościołowi, tylko wierząc w dobroć innych, a on będąc dobry, był niezdolny myśleć o złu innych. Gdyby Apostołowie, reprezentowani w Biskupach tradycjonalistach byli obudzeni, niewątpliwie, ów Dobry Anioł, reprezentowany w czcigodnym Starcu nie otworzyłby okna.

Następny Pontyfikat Papieża Świętego Pawła VI, zastał Kościół pełen otwartych okien na wszystkie strony, prawie wystarczająco na zapalenie płuc dla wszystkich będących wewnątrz. Był właśnie Papież Święty Paweł VI, który powiedział: "Dym szatana spenetrował Kościół przez szczelinę".

My powiadamy, że owa szczelina, do której Święty Paweł VI odnosił, oznacza niezliczone otwarte okna, które czcigodny Starzec zapomniał zamknąć, ufając dobroci Biskupów.

My, który rządymy z imieniem Grzegorza, które oznacza "obudzony i czujny", czujemy nakazującą potrzebę zamknąć dobrze wszystkie okna z kluczami, zamkami, łańcuchami i zasuwkami. Nie tylko zostawić okna zamknięte, ale także być jako strażnik u drzwi na pilnowanie wejścia.

IV. My, zwołujemy Święty, Wielki i Dogmatyczny Sobór Palmariański, aby właśnie za pomocą rzeczonoego Soboru móc dobrze zamknąć wszystkie drzwi i okna, w sposób, aby dym szatana nie wszedł ponownie do Kościoła.

My, jako Głowa Świętego Soboru Palmariańskiego, kierujemy Nasze autoryzowane słowo do czcigodnych Ojców Świętego Soboru.

Czcigodni bracia w Episkopacie i najukochańsi synowie w komunii z Nami: Wzywamy was z autorytetem, w który jesteście odziani, abyście byli czujni i obudzeni. Powiadamy wam z Chrystusem: "Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokusę".

My, mówimy wam ojcowsko: Wam, czcigodni Ojcowie Soboru Palmariańskiego, przypada wzmożenie modlitwy i pokuty, aby ten Sobór Palmariański był Światłem dla świata, celem osiągnięcia nawrócenia wielu.

Czcigodni Ojcowie Świętego Soboru Palmariańskiego: Wzywajcie Ducha Świętego, aby On, który mieszka w was, oświecił was; i wzywajcie Boską Marię, Najczystsza Oblubienicę Ducha Świętego, aby Ona, jako Biała Gołębica, was strzegła i chroniła swoim Świętym Płaszczem.

My, pragniemy bardzo gorąco, aby ten Święty, Wielki i Dogmatyczny Sobór Palmariański oznaczał prawdziwą wiosnę, która czyni możliwe oddalenie od Kościoła wszelkiej wichury i burzy

My, ufamy, że przez Nieskończone Miłosierdzie Boga i naszą odpowiedź na łaskę, wykona się, że: Inny Anioł skuje diabła.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby kierowali modlitwy do Najświętszej Dziewicy Marii, celem osiągnięcia łaski, aby Święty Sobór Palmariański był największym Soborem w Historii Kościoła.

My, wzywamy wszystkich wiernych wznosić modły do Najświętszego Józefa, aby jako Ojciec i Doktor Kościoła, moźnie pomógł wszystkim czcigodnym Ojcom, Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby kierowali swe modły do Mistycznej Doktory, Świętej Teresy z Awily, aby ona, jako Reformatorka Karmelu, intensywnie pomagała czcigodnym Ojco

Karmelitanom Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 8, Święto Niepokalanego Poczęcia Marii, Grudnia MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Trzeci Dokument**

#### **Niektóre nauczania i refleksje i ateizm wojującym.**

#### **Niektóre medytacje o krzyżu ślepoty.**

#### **Deklaracja Dogmatyczna o Chrście Boskiej Marii**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła wykorzystujemy obecny Dokument na potwierdzenie doktryny, nieomylnie, o niektórych prawdach i niektórych tajemnicach dotyczących Boskiej Marii. A mianowicie:

I. My, pragniemy bardzo gorąco i usilnie wyjaśnić niektóre głębokie misteria odnoszące się do Najświętszej Dziewicy Marii, aby w ten sposób oświecić wszystkich wiernych; jako że czym więcej poznamy Boską Marię, tym więcej poznamy Boga, gdyż wszystko co Ona posiada, od Najświętszej Trójcy otrzymała. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, jest wielka potrzeba głębokiego poznania tajemnic Wzniosłej Matki Boga, jako że żyjemy w epoce zamieszania, zaciemnienia i zboczenia. Przeżywamy alarmujący czas rozpowszechniania niezliczonych fałszów. Wobec tej panoramy, musimy wyjść na przeciw, ilustrując wiernym głębokie poznanie wielkich tajemnic związanych z Najczystsą Oblubienicą Ducha Świętego; aby w ten sposób postawić światło, gdzie były ciemności. Żałośnie, w tych czasach, które nazywa się czasami wielkiego oświecenia, powstaje paradoks żyć w czasie wielkich ciemnic, gdyż diabeł, szatan, stary wąż, otrzymując większą wolność w tych Apokaliptycznych Czasach, chciałoby się powiedzieć, i w rzeczywistości tak się staje, diabeł przemienił się w króla ziemi; bowiem większość mieszkańców na tej planecie, bezczelnie adoruje Bestię. Jest straszne kontemplować nauki materialistyczne w obecnym wieku. Gdyż, te przekłete nauki próbują wymazać wszelkie idee o Bogu; nie tylko wymazać ideę, ale dochodzą do ośmielenia się zadeklarowania śmierci Boga, właśnie ponieważ wierzą w Jego istnienie, jako że nie jest możliwe zabić kogoś kto nie istnieje. Ta sama racja doskonale wykazuje nieistnienie prawdziwego ateizmu, i że nie ma autentycznych ateistów, jako że Bóg wlał w duszę tajemnicze poznanie Wyższego Bytu, Stwórcę wszystkich rzeczy niewidzialnych i widzialnych; jak także, wlał pragnienie poszukiwania tego Wyższego Bytu. Ateiści nie są ateistami przez nie wierzenie w istnienie Boga, tylko ponieważ wlczą przeciwko Bogu. Gdyż byłoby absurdem mówić tyle o czymś co nie istnieje; bowiem co nie istnieje, upada przez swój własny ciężar. Ludzie materialistyczni budują raj na ziemi, gdzie będzie wszelki rodzaj wolności, aby dać upust swoim zboczonym apetytom. Ci monstualni i niecni materialiści, w głębi swego bytu wierzą w istnienie Boga; ale pragną zabić Go, jako że Bóg jest tym przeciwnym, czego oni chcą; bo akceptacja Boga, nieodwołalnie niesie przyjęcie Jego Dekalogu, który Dekalog przeszkadza materialistom. Bowiem ci materialiści sprzeciwiają się prawu Boga, i wobec takiej panoramy, decydują się popełnić bogobójstwo. Wszyscy ludzie wszystkich narodów i ras, podczas całej Historii ludzkości, adorowali Wyższy Byt; ale żałośnie, nie wszyscy czynili to na drodze prawdy, tylko na bardzo różnych i bocznych drogach. Ale, jasne jest, że wszyscy wierzyli w Stworzyciela. Ludzie zboczeni, wobec pragnień przyjemności dla swych ciał, dochodzą do monstualnego ośmielenia się zaprzeczenia istnienia Boga. Dziś, ateizm jest wiele gorszy od tego przeszłego; gdyż, w innych czasach, chociaż istniało bardzo wielu ateistów, nie byli blisko związani. Dziś przeciwnie, ateizm przemienił się w religię antytezę prawdziwej religii. Bowiem ateizm aktualny, jest ateizmem wojującym i ateizmem



zdyscyplinowanym pod monstrialnym dekalogiem, doskonale zorganizowanym i doskonale wyszkolonym. Ci ateisci stanowią dziś silne wojsko zwarcie zdyscyplinowane, z przewrotnym zamiarem, wszelkimi środkami, zniszczenia jedyne i prawdziwego Kościoła; którym jest: Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski, przedtem Rzymski, a teraz Palmariański.

Jest bardzo jasne, że materialisci, widząc, że nie zdołają zniszczyć Świętego Kościoła Boga, uczynili głębokie studium na zbadanie przyczyny tego niepowodzenia. Po dokładnym zbadaniu, zobaczyli, że przyczyną jest Boska Maria, jako że Ona jest Wybitną Kobieta zapowiedzianą w Genesis na zmiżdżenie głowy piekielnego smoka; i nie tylko głowa smoka, ale wszystkich zwolenników tego przekłętego smoka. Raz już, kiedy ci wojujący ateisci spostrzegli, że Najświętsza Dziewica Maria jest wielką przeszkodą, wtedy rzucili się gniewnie przeciwko Niej, ponieważ oni wiedzą, że Boska Maria jest Wybitną Przywódczynią Wojska Chrystusa. Wojujący ateisci utworzyli konfederację dobrze zorganizowaną, proponując, jako główną metę, zniszczenie Kultu Mariańskiego, gdyż oni wiedzą, że ci, którzy są z Marią, są z Chrystusem. Materialisci, inspirowani przez przekłętego smoka, czynią wszystko możliwe, aby świat odszedł od Marii; ponieważ oni są przekonani, że po osiągnięciu zniszczenia Wzniosłej Podobizny Marii, ludzie, negując kult należny Marii, jako tragiczna konsekwencja, odrzucą kult Chrystusa; jako że wszyscy wiedzą, że do Chrystusa idzie się przez Marię, i wszyscy wiedzą, że Boska Maria jest Matką także Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Ateisci mają wspólny pakt z członkami innych kościołów, aby w ścisłej jedności mogli uzyskać wynik przeciwko jednemu i prawdziwemu Kościołowi Boga.

II. Od kilku lat, masoneria przygotowała wielkie wojsko przeciwko Kościołowi Katolickiemu, które przekłete wojsko tkwi w przekłętej Światowej Radzie Kościołów. Ta przekłeta i monstrialna Światowa Rada Kościołów, pod przykrywką fałszywej miłości, i w imieniu praw ludzkich głoszonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych, osiągnęła, że wielu zwanych katolików, dialogują i sympatyzują z przekłętymi heretykami, których dziś nazywają odseparowanymi braćmi. Przekłety wpływ, rozciągnięty jak zaraza, silnie dotknął Sobór Watykan II, który Sobór popełnił monstrialny błąd, nazywając heretyków tytułem braci odseparowanych. Nie jest możliwe nazywać bratem kogoś, kto obraża matkę, ponieważ zły syn nie ma prawa nazywać się bratem, tylko wrogiem, przez swe straszne zabójstwo matki. Jeśli, oprócz odmowy i próby zabicia matki, doda się, że ogromna większość protestantów odrzuca tajemnice odnoszące się do Samego Chrystusa, niewątpliwie jest całkiem niemożliwe nazywać braćmi protestantów, kiedy wiele z tych sekt odrzuca Sakramenty i ich wydajność. Nie jest możliwe braterstwo między indywidualami, którzy są kompletnie w opozycji, jako że jeden, na przykład, wierzy w Obecność Realną Naszego Pana Jezusa Chrystusa w Eucharystii, który indywidualo wyznaje i wierzy w Transubstantację; inny indywidualo zaprzecza Transubstantację, który jest dokładnie Sakramentem miłości, Sakramentem braci, który Sakrament czyni się realnością w Misterium Wiary podczas celebracji Świętej Ofiary Mszy, w której ustawicznia się Kalwaria. Jest bardzo jasne i bardzo wyraźne, że jest niemożliwe braterstwo między katolikiem i protestantem.

Żałownie, z powodu konwentyku watykańskiego II, wielu zwanych katolików straciło odróżnienie na poznanie gdzie są heretycy; którzy heretycy, przez nazwę braćmi, łatwo uzyskali infiltrację w kościele rzymskim.

Na szczyt bezczelności, z tą przekłętą Światową Radą Kościołów są także związane kościoły antychrześcijańskie. Nie jest możliwa Światowa Rada Kościołów, w której niektórzy członkowie wierzą w Boskość Chrystusa, a inni temu przeczą.

Istnieją pośiski, że w bliskiej przyszłości apostatyczny kościół Rzymu, wstąpi do Światowej Rady Kościołów; z czym się oficjalnie pokaże jako jedna sekta więcej, którą faktycznie jest.

III. My, który rządymy z imieniem Grzegorza XVII, deklarujemy uroczyście: Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański nigdy wstąpi do przekłętej Światowej Rady Kościołów.

My, jako prawny Zastępca Chrystusa na Ziemi i Najwyższa Głowa Kościoła Palmariańskiego, deklarujemy uroczyście: Jedynym prawdziwym Kościołem, założonym przez Naszego Pana Jezusa

Chrystusa przed dwudziestu wiekami, jest Kościół: Jeden, Święty, Katolicki i Palmariański.

My, jako Następca Świętego Piotra i Najwyższy Pontyf Kościoła Palmariańskiego, deklarujemy uroczyście: Wszystkie Kościoły, które nie są w komunii z Nami, są fałszywe; jako że prawdziwy Kościół jest gdzie jest Piotr. A dziś Piotr ma swoją Katedrę i Stolicę w El Palmar de Troya, z boskiego nakazu.

My, jako Najwyższa Głowa Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego, dajemy Nasze słowo na potwierdzenie: że rzeczony Święty Sobór potępi i anatematyzuje wszystko co przedtem potępił i anatematyzował Nasi Czcigodni Poprzednicy, i także Święte Sobory Ekumeniczne.

My, w Imieniu Chrystusa, deklarujemy uroczyście: Anatematyzujemy Światową Radę Kościołów.

My, deklarujemy raz jeszcze: że jesteśmy usposobieni potępić i anatematyzować wszelkiego rodzaju herezje i błędy, jak i podobnie każdego heretyka i każdego sekciarza.

Z pewnością, kiedy słyszano pogłoski o bliskim wstąpieniu apostatycznego kościoła Rzymu do Światowej Rady Kościołów, niewątpliwie w tych pogłoskach są podstawy. W związku z tą kwestią przypominamy powiedzenie: Kiedy rzekę słyhać, woda płynie.

My, żywimy nadzieję, że Nasz Pan Jezus Chrystus, przez miłość dla cichych i pokornego serca, da znaki, aby mogli rozróżnić ducha i w ten sposób poznają, który jest prawdziwym Papieżem; ku temu przypominamy słowa Chrystusa: "Po ich owocach, poznacie ich".

My, z uwagi na Nasze papieskie imię Grzegorza, chcemy, aby znaczenie tego imienia nie straciło znanej sławy; gdyż jak wiecie, Grzegorz oznacza: obudzony i czujny. Tak Bóg pisze Historię, na zmieszanie tych uważanych za mądrych i rozsądnych; ponieważ Święty Kościół Boga pasie Papież niewidomy, dając niezwykły cud, że ten niewidomy Papież jest obudzony i czujny, jako że oczami duszy możemy widzieć wiele lepiej niż oczami cielesnymi. Możecie widzieć w Naszych Dokumentach Pontyfikalnych, Naszą rozległą aktywność. Kiedy brak Nam oczu materialnych, możemy widzieć rzeczy duchowe bez przeszkody wizji rzeczy materialnych. Dzięki brakowi Naszych oczu fizycznych, możemy kontemplować panoramę świata z wysoka, bez strasznych zasłon powodowanych uwagą na rzeczy materialne. Z pewnością, ślepotą reprezentuje straszny i okropny krzyż, który krzyż jest równocześnie łagodny, lekki i sublimowany, ponieważ My, przez nieskończone miłosierdzie Boga, akceptujemy ten bolesny krzyż; i nie tylko akceptujemy, ale kochamy go, pieścimy go i całujemy go w głębokiej ekstazie miłości Boga, jako że z tym krzyżem możemy wnikać co raz bardziej w Chrystusa. Bowiem Boski Mistrz powiedział: "Kto chce iść za Mną, niech zaprze samego siebie, i weźmie krzyż swój, i dzie za Mną".

IV. My, czujemy śmiałość skierować Nasze synowskie słowa do Naszego Pana Jezusa Chrystusa:

O, Chrystusie Jezusie! Błogosławiony bądź tysiąckrotnie za ten najmilejszy krzyż, który włożyłeś na Nasze ramiona! O, najpotulniejszy Baranku! O, piękności nad pięknościami! O, białości nad białościami! O, Oblubieńcu owiec! Błogosławiony niech będzie Twój Święty Dekret, przez który Dekret zadysponowałeś i pięknie przygotowałeś, jak tylko Ty umiesz uczynić to, ten krzyż ślepoty. O, Jezusie! Wspomnij Majestacie Imperialny, na owe Nasze prośby, w Naszych młodzieńczych latach, kiedy przez długi czas, ze wstydu za Nasze grzechy, prosiliśmy Ciebie strwożony, abyś wziął Nasze grzeszne oczy, bo one, w większości wypadków były przyczyną strasznego obrażania Ciebie. O, Panie! O, Zbawicielu Nasz! O, Imperatorze Uniwersalny! Jak dobrze rządysz!, gdyż dajesz dowód Twojego rządzenia; jako że dobry Imperator udziela łask szczególnych swoim poddanym. O, Boski Imperatorze, Chrystusie Jezusie! Wspomnij na prośby, które ten poddany grzesznik kierował do Ciebie w owych młodzieńczych latach, wobec bezsilności na opanowanie Naszych pasji. O, Jezusie! O, Majestacie Imperialny! Już nie ma wątpliwości, że byłeś Ty Sam, który inspirował Nam prośnienie o krzyż ślepoty. W ten sposób wykazałeś, że kto umie prosić, osiągnie o co prosi. Bo w tej prośbie było zagrożone Nasze wieczne zbawienie. O, Chrystusie Jezusie! O, Imperatorze Wspaniały! Ty dałeś Nam natchnienie, i dałeś odwagę, aby umieć prosić o

krzyż, który potrzebowaliśmy; jako że nie ma lepszego krzyża od uczynionego na miarę tego, który ma go nieść.

O, Boski Majestacie Imperialny! Pozwól, abyśmy uczynili inną prośbę, która prośba jest taka:

O, Najświętszy Jezusie! Jeśli przyjmiesz, Naszą prośbą jest: podczas życia na tym łez padole, zostaw na naszym ramieniu ten krzyż ślepoty, chyba że Twoja Imperialna wola byłaby inna, której woli podajemy Naszą.

O, Panie! Ludzie chcą znaków i nadzwyczajności. O, Jezusie! Świat chce cudów. Lecz, wysłuchaj Naszą prośbę!, bo byłoby smutne, gdyby cud lub znak dla świata mógł oznaczać wieczne potępienie Naszej duszy. Z pewnością, nie przybyłoby cokolwiek jeśli wrócą Nam cielesne oczy. Ty znasz dobrze Nasze słabości. Bo, jak dobrze wiesz, z brakiem oczu jeszcze mamy słabości, niewątpliwie byłoby dużo gorzej z posiadaniem oczu.

O, Panie! Jeśli cud oczu nie jest przeszkodą dla Naszego zbawienia, niech przyjdą, więc, oczy! Lecz wszystkie te rzeczy znasz tylko Ty. Pozwól, że powiemy: O, najpotulniejszy Jezusie! widząc sprawę, czyni konsekwentnie.

O, Chrystusie Jezusie! Wzniosły Dawco Naszego krzyża! Przez miłość, prosimy Ciebie: Nie zdejmuj z Naszego ramienia tego najpiękniejszego i artystycznego krzyża, jako że bez niego nie będziemy umieć żyć; gdyż ten krzyż ślepoty, jest słodką oblubienicą i Naszą towarzyszką i nie umielibyśmy żyć bez sympatycznego towarzystwa Naszej najśodszej oblubienicy. O, Jezusie! Wysłuchaj łaskawie Naszych błagań i Naszych jęków! Już antycypacyjnie płaczemy wobec możliwości utraty tej najdroższej i najukochańszej oblubienicy, którą oblubienicą, jak wiesz, jest ta, którą Ty Sam Nam przyłączyłeś, w mistycznym zaślubieniu. O, Panie! Miej litość nad Nami! Zmiłuj się nad Nami! Patrz na Nasz karę! Jako że ta kara powoduje udrękę opuszczenia, gdyż przeczuwamy tę straszną przyszłość bez słodkiego towarzystwa Naszej oblubienicy, jako że bez niej nie umielibyśmy chodzić po świecie; jako że zabierając Nam tę sublimowaną oblubienicę, zwaną ślepotą, z zamieniem na inną oblubienicę zwaną oczami, nie umielibyśmy żyć. Gdyż ta pierwsza oblubienica, zwana ślepotą, jest najpiękniejsza, najładniejsza, sublimowana i bardziej słodka niż miód; nie tylko słodka, ale także uległa; gdyż ta oblubienica, zwana ślepotą, jest poddana i posłuszną Nam; i ta oblubienica jest inteligentna, gdyż jej wizja jest do wewnątrz, a nie na zewnątrz. Ta oblubienica, zwana ślepotą, jest towarzyszką wyborną, jest wielką doradczynią; i jest taka Nasza z nią komunikacja, i jest tyle zrozumienia między nami, że czynimy wszystko ze wzajemną zgodą. O, Panie!, pozwól, że powiemy: Panie, pomyśl i zastanów się co uczynisz! Patrz na możliwe konsekwencje wdowieństwa i nowego zaślubienia. Przed zadaniem śmierci oblubienicy ślepoty, jest potrzeba posiadania i porównania z oblubienicą zwaną oczami. O, Jezusie! Pozwól że damy Naszą opinię o drugiej oblubienicy zwaną oczami. Naszą opinią, co najmniej tak myślimy, jest, że ta druga oblubienica nie ma piękności i ładności tej pierwszej. Oprócz tego, ta druga oblubienica jest uparta i głupia; jak również oszukańcza, nadmiernie niebezpieczna i nie zachowuje wierności. Wobec tej panoramy, tylko Ty możesz dać sprawiedliwe rozwiązanie, jako że jeśli Ty chcesz, druga oblubienica zwana oczami, może przewyższyć w piękności i ładności tę pierwszą. Jeśli tak jest, przyjmijmy zmianę. Jeśli tak się wykona, pozwól, że powiemy: A więc, Panie, już możesz dać śmierć tej oblubienicy zwaną śmiercią, a natychmiast przyjmijmy drugą oblubienicę zwaną oczami! O, Jezusie! Jeszcze raz mówimy Ci: niech się stanie wola Twoja, a nie Nasza!

V. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wierzymy, wyznajemy i potwierdzamy, uroczymy doktrynę o przyjęciu Świętego Sakramentu Chrztu przez Boską Marię.

Nasz Pan Jezus Chrystus ustanowił Święty Sakrament Chrztu w Jordanie.

Jezus poszedł do Jordanu na otrzymanie Chrztu od Jana, zmieszany skromnie między grzesznikami, nie mając czegokolwiek do oczyszczenia, jako że nie był możliwy w Nim jakkolwiek grzech. Lecz, w każdym momencie wykazywał uległość Woli Ojca Niebieskiego; i dając przykład pokory i potulności, upokorzył się przed Chrzcicielem, aby otrzymać Chrzest od Jana. Wtedy sklepienie

niebieskie się otworzyło, schodząc Duch Święty w postaci Gołębic nad Głową Chrystusa i słyszano wysoko Głos Ojca wynoszący Syna, tak manifestując się na widoku tłumu Misterium Najświętszej Trójcy; jak i podobnie, ustanowienie i forma udzielania Chrztu udzielania Sakramentu Chrztu Nowego Prawa, znosząc Chrztus Jana, który był tylo figurą Świętego Sakramentu Prawa Mesjanicznego. Chrystus, natychmiast po otrzymaniu Chrztu Jana, ochrzcił Nowym Sakramentem Świętego Jana Chrzciela.

Tego samego dnia, po wydarzeniu z Chrztu w Jordanie, Chrystus, zaczynając Swoje życie publiczne, ochrzcił Swoją Najświętszą Matkę, Dziewicę Marię. W tym godnym podziwu momencie, sklepienie niebios się otworzyło, Duch Święty zstąpił nad głowę Boskiej Marii, i usłyszano w niebie Głos Ojca Niebieskiego, wysławiający Swoją Córkę. Mnóstwo aniołów zstąpiło, aby przyłączyć się do tak wielkiego wydarzenia, w którym Boska Maria, otrzymała Święty Sakrament ustanowiony przez Chrystusa.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że otrzymanie Świętego Sakramentu Chrztu przez Boską Marię w niczym sprzeciwia się Jej wybitnym prerogatywom Nieodkupionej i Niepokalanej. Boska Maria we wszystkim szła za przykładem Boskiego Mistrza; który bez jakiegokolwiek potrzeby, chciał być obrzezany zgodnie z dawnym prawem, które obrzezanie odbiło się z korzyścią dla ludzkości, jako że antycypacyjnie, wylał Swoje pierwsze Krople Krwi, która Krew odkupuje ludzi, którzy wybiorą sobie Dzieło Zbawienia i Odkupienia. Boska Maria, jak już wiecie, po wypełnieniu się dni przepisanych Prawem, poszła do Świątyni na oczyszczenie się i prezentowanie Dzieciątka Boga. To oczyszczenie było dla Najświętszej Dziewicy Marii całkowicie niepotrzebne, która będąc Nieodkupiona i Niepokalana, nie musiała się oczyszczać z czegokolwiek. Jest godne podziwu i wzniosłe widzieć w Świątyni Boską Marię w dniu Oczyszczenia i Prezentacji Dzieciątka Jezus. Gdyż, na widoku innych, przeszła jak inna grzesznica. Które oczyszczenie, nie będąc potrzebne dla Boskiej Marii, odbiło się z korzyścią dla ludzkości; jako że Ona, jako Współodkupicielka, wiązała to Oczyszczenie z Świętą Męką Chrystusa, skąd przyjdzie nieskończona Naprawa Ojcu i darmowe Odkupienie dla ludzi. Całe pielgrzymie życie Boskiej Marii na Ziemi było ustawicznym naprawieniem i ustawicznym odkupieniem przez godność Matki Boga.

Boska Maria otrzymując Święty Sakrament Chrztu, jak już było pełna Ducha Świętego, otrzymała większą pełnię łask, nie dla Niej, tylko na dobro ludzkości. Czym rozumie się doskonale, że Maria otrzymywała ustawicznie nieskończone łaski. Przez tę wzniosłą akumulację łask, Boska Maria, jest zdolna rozdzielać wśród Swoich dzieci, łaski, pełnymi rękami; i w dodatku jako Skarbniczka, jest Pośredniczką i Rozdawczynią. Ona jest zdolna rozdawać je dowolnie z władzą i majestatem. Przez Święty Sakrament Chrztu, Maria otrzymuje kapłaństwo zwykłe wiernych, przez Swoje udział w Sakramentach Jezusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. W ten podziwu godny sposób, Boska Maria, będąc Matką Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, Ona, przez Swoj bliski związek z Duchem Świętym, odradza Boską Naturę wiernym za pomocą otrzymania Świętego Sakramentu Chrztu. Ta sama racja wyjaśnia, że Boska Maria, otrzymała Święty Sakrament Chrztu, gdyż Ona będąc Matką ochrzczonych, nie była logicznie wyłączona z tej łaski. Wszyscy ochrzczeni otrzymujemy najwyższą godność być nazywani Chrześcijanami. Bez wątplenia, jest logiczne i słuszne, że Ta, która jest Matką Chrześcijan, można nazywać także Chrześcijką przez doskonałość; i nie tylko Chrześcijką, ale najbardziej Chrześcijką. Gdyż Ona naśladowała Chrystusa najdoskonalej. Jest miażdżącą logiką przyznać, że Boska Maria otrzymała Święty Sakrament Chrztu; nie tylko przyznać, ale wierzyć, wyznawać i proklamować na wszystkie strony, że Boska Maria, otrzymała Święty Sakrament Chrztu.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że nie istnieje jakakolwiek sprzeczność na przyjęcie, wierzenie i wyznawanie, że Boska Maria otrzymała Święty Sakrament Chrztu. Dla zrozumienia, stawiamy wam następującą refleksję:

Jest bardziej niż dobrze znane, że Boska Maria od ustanowienia Sakramentu Eucharystii, otrzymywała często Świętą Komunię udzielaną przez Apostołów. Boska Maria, będąc

Nieodkupiona i Niepokalana, nie potrzebowała dla Swojego wiecznego zbawienia pożywania się Świętą Eucharystią; tym bardziej, będąc Boską Marią stała Świątynią i Tabernakulum Najświętszej Trójcy; jak podobnie Mistycznym Miastem Boga, w którym Mistycznym Mieście Boga Najświętsza Trójca mieszka i odpoczywa. Jest bardzo jasne, że Nasz Pan Jezus Chrystus, nie chciał pozbawić Swojej Boskiej Matki otrzymania Świętego Sakramentu Eucharystii, gdyż jako Matka Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, przez Swoją najwyższą godność Matki Boga, ma łaskę prawa na otrzymanie Sakramentów. Gdyż Sakramenty, które są powinnością dla ludzi na dostąpienie wiecznego zbawienia, za pomocą wybaczenia za grzechy, skoro w Boskiej Marii nie ma jakiegokolwiek grzechu na wybaczenie, wszystko dla Niej obraca się w prawo przez Jej wybitną godność Matki Boga, przyczyny wszystkich prerogatyw.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że chociaż dla ludzi Sakramenty są powinnością, zapewne obracają się także, w prawa, kiedy Chrystus nabył te prawa dla ludzi. Bez wątpienia, Boska Maria, jest także Wybitną Matką Sakramentów, przez które macierzyństwo bierze udział w łaskach dla ludzkości.

VI, My, chcielibyśmy dalej mówić o prerogatywach ukrytych, które Boska Maria uzyskała od Najświętszej Trójcy. Ale ten rozdział o Boskiej Marii byłby nieskończony. Chociaż w tym Pontyfikacie mówiliśmy nieustannie o Najświętszej Dziewicy Marii musimy znowu powiedzieć: O Marii jeszcze nie powiedziano wystarczająco:

My, przypominamy wam, abyście zgłębili i rozmyślali te prawdy:

Maria, Córka Boga Ojca. Maria, Matka Boga Syna. Maria, Oblubienica Boga Ducha Świętego. Maria, Świątynia i Tabernakulum Najświętszej Trójcy. W tym małym rozdziale zamyka się cała głębia Tajemnicy Marii, jako że nie mieści się większa zażyłość z Najświętszą Trójcą, gdyż po Chrystusie: Tylko Maria; i tak powtarzają Aniołowie w swych pieśniach.

My, jako Doktor Uniwersalny, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Jest prawdą Wiary, że Boska Maria otrzymała Święty Sakrament Chrztu, i że to otrzymanie odbija się na zdrowiu ludzkości.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Boska Maria otrzymała Święty Sakrament Chrztu, niech będzie anatema.

VII. My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, was nauczamy: Święta Twarz Naszego Pana Jezusa Chrystusa, na Górze Chrystusa Króla, jest centrum nabożeństw; jako że przez Świętą Twarz, poznaje się piękno Chrystusa; gdyż, Święta Twarz jest Zwierciadłem Jego Boskości, jest Zwierciadłem Jego Najbardziej Boskiej Duszy, jest Zwierciadłem Jego Najświętszego Serca i jest Zwierciadłem Jego Najświętszej Głowy. Piękno Chrystusa jaśnieje w Jego Najświętszej i Najłagodniejszej Twarzy; w której Twarzy boleści można widzieć grzechy ludzkości, gdyż z powodu grzechów ludzkości, Najświętsza Twarz Chrystusa były znieważana. Byłoby w nieskończoność mówić o najpobożniejszym nabożeństwie do Najświętszej, Najspokojniejszej, Najłagodniejszej Twarzy Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

My, polecamy wszystkim wiernym, aby czynili intensywne modlitwy i pokutę przed Najświętszą Twarzą Chrystusa, aby ta Najpiękniejsza Twarz była latarnią jaśniejącą podczas celebracji Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego, aby ten Sobór Palmariański reprezentował majestatyczną Epifanię.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 10, Święto Naszej Pani z Loreto, Grudnia MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Pótifex Maximus.

## **Czterdziesty Czwarty Dokument**

### **Aprobacja Objawień w Ezquioga. Deklaracja Dogmatyczna o Dacie Urodzenia Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Niektóre refleksje o Parusji.**

### **Deklaracja Dogmatyczna o Momencie podzielonym na Momenty Dzieła Stworzenia. Niektóre refleksje o Stworzeniu naszych pierwszych rodziców, Adama i Ewy**

My, jako Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Piotra i Pawła, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy wszystkich wiernych, że Zakon Karmelitów Świętej Twarzy w Towarzystwie Jezusa i Marii jest także zwanym ostatnim Zakonem Krzyżowców, prorokowanym tyle razy w błogosławionych Objawieniach Ezquioga, w Prowincji Guipuzcoa, na północy Hiszpanii, gdzie pierwsze objawienia miały miejsce między latami 1931 i 1934. Oprócz prorocत्व w Ezquioga, inni mistycy, z różnych części świata mówią o Zakonie Krzyżowców; jak i podobnie o Wielkim Pontyfie i Wielkim Monarsze, którego wysokie godności zbiegną się w jednej osobie, który równocześnie, jest kierownikiem Świętych Krzyżowców lub Karmelitów Świętej Twarzy; jak i podobnie Jezuitów Ostatnich Czasów.

My, zalecamy wiernym, aby czytali z pokorą i prostotą, prorocтва z Ezquioga; które, My, zbadaliśmy dokładnie, nie znajdując w nich czegokolwiek przeciwko Wierze i dobremu obyczajom; przede wszystkim, polecamy posłania i prorocтва widzącej Benity Aguirre, której posłania są najbardziej piękne w Ezquioga; nie tylko najbardziej piękne, ale które mówią więcej o Świętych Krzyżowcach, o Wielkim Pontyfie i o Wielkim Monarsze. Mając na uwadze, że te posłania z Ezquioga dano dziewczynce około jedenastoletniej, bez większej nauki, jest godne podziwu potwierdzenie ortodoksji doktrynalnej i odwagi tych prorocत्व w czasie, kiedy było bardzo niebezpiecznie dla Hiszpanii, bo te Objawienia nastąpiły podczas przeklętej Drugiej Republiki Hiszpanii.

My, korzystamy z obecnego Dokumentu na mówienie, także o Objawieniach w Ezquioga przez ich bliskie relacje o Karmelitach Świętej Twarzy, o Świętych Krzyżowcach z El Palmar.

My, wierzymy mocno, że te błogosławione Objawienia z Ezquioga są zapowiedzią błogosławionych Objawień Naszej Matki w El Palmar Koronowanej.

My, w Imieniu Chrystusa, czujemy nakazującą potrzebę przywrócić glorie Marii z Świętego Miejsca Ezquioga, które miejsce było niesprawiedliwie potępione, dokładnie, ponieważ posłania z tego miejsca mówiły nalegająco o złym prowadzeniu się wielu Biskupów i Księży.

My, jako Najwyższy Pontyf Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego, bierzemy odpowiedzialność za objawienia wydarzone od roku 1931 do 1934.

My, tylko aprobujemy Objawienia z Ezquioga wydarzone w trzech latach powyżej wskazanych; ale nie aprobujemy wiele innych objawień, w tym samym miejscu, wydarzonych w następnych latach. W których następnych latach, owe Święte Miejsce z Ezquioga napadła zaraźliwa plaga fałszywych widzących, na zniszczenie autentycznych i prawdziwych błogosławionych objawień z wymienionego trzechlecia.

My, chcemy wyjaśnić, dla ogólnej wiadomości, że najbardziej dzikimi wrogami tych Objawień z Ezquioga byli, dokładnie, przekłenci separatyści Baskonii; jako że tym Baskom była niewygodna Dziewica bardzo pro hiszpańska; w których posłaniach, Najświętsza Dziewica Maria, wynosiła ustawicznie jedność Hiszpanii, w której posłaniach mówiono ustawicznie o przyszłej wielkości Hiszpanii; jak i podobnie o Wielkim Monarsze Imperium Hiszpanii, a nigdy o hipotetycznym imperium baskijskim! Należy wziąć pod uwagę, dla większej refleksji, że widzący byli Baskami,

którzy mieli posłania o miłości Boga dla zjednoczonej Hiszpanii. Na początku tych Objawień w Ezquioga, było na Świętym Miejscu wielu Basków separatystów, ze swymi przekłętymi banderami separatystów, którym Najświętsza Dziewica Maria odpowiedziała: "Nie przyszłam tylko dla tego regionu, gdyż przyszłam dla całej Hiszpanii". Wobec tego błogosławionego zdania Matki Boga separatyści baskijscy opuścili to miejsce i przeszli do wroga; którzy przekłęci separatyści zwrócili się do przekłętej Drugiej Republiki Hiszpanii laickiej. Następnie utworzył się triumwirat złożony z przekłętego biskupa Mugica, który biskup był zdrajcą Boga i Hiszpanii. Do którego składu weszli władze republikańskie antyklerykalne i separatyści baskijscy. Wszyscy oni osiągnęli, że prasa masońska rzucała kalumnie zniesławiające błogosławione Objawienia w Ezquioga z jedynej przyczyny, że ukazująca się Dziewica była wybitnie hiszpańska jak Nasza Matka w El Palmar Koronowana. Wniosła Matka Boga, nie uczyniła więcej jak wykonanie Swojego słowa danego Apostołowi Jakubowi Większemu, zawierającego stałą pomoc Hiszpanii. I ta Najświętsza Dziewica jest tą samą, która dała Hiszpanom zwycięstwo przeciwko mahometanom. Bez interwencji Dziewicy Marii Baskowie i wszyscy inni Hiszpanie prawdopodobnie pozostaliby mahometanami.

II. Historia wykazuje, że w czasach kiedy Hiszpania jest podzielona, żaden region hiszpański jest silny, jako dowód, że Bóg chce świętą jedność Hiszpanii.

Byłoby w nieskończoność mówić o silnej interwencji Boskiej Marii w wielkich problemach Hiszpanii; gdyż wszystkie jej regiony, bez wyjątku, liczą błogosławione objawienia Marii, i zawsze to czyniła na wzmocnienie jedności Hiszpanii; bo aby Hiszpania pozostała Katolicka, musi pozostać zawsze zjednoczona.

My, przypominamy znane hiszpańskie powiedzenie: Hiszpania zjednoczona, nigdy będzie obalona.

My, przypominamy, że Najświętsza Dziewica Maria była zawsze Wielką Kapitaną Wojsk Hiszpańskich.

My, w Imieniu Chrystusa powtarzamy uroczyście: Anatematyzujemy wszystkich separatystów z różnych regionów Hiszpanii, włącznie z przekłętymi separatystami andaluzyjskimi.

My, przypominamy raz jeszcze, że wszelki separatyzm w Hiszpanii pobudza masoneria i marxizm, bo wrogowie Kościoła wiedzą, że Hiszpania zjednoczona, jest wielkim bulwarem Wiary Katolickiej.

III. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, korzystamy z obecnego Dokumentu, aby poszerzyć niektóre kwestie Naszego Dokumentu numer Trzydzieści Dziewięć referujący o starości świata.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście:

Jest prawdą Wiary, że Nasz Pan Jezus Chrystus urodził się w roku 5199 od Stworzenia świata.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście, następujące:

Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Nasz Pan Jezus Chrystus urodził się w roku 5199 od Stworzenia świata, niech będzie anatema.

My, przypominamy całemu Kościołowi to mądre zdanie: Papież mówił nieomylnie, niech inni milczą.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z tą definicją, pozbawiamy autorytetu, wszelkie naukowe studia, które mówią o odległej starości, przez wiele fałszywych dowodów, które ośmielają się przedstawić; które dowody, tylko mogą wykazać ich fałszywość.

My, teraz, kiedy znamy wiek świata, zostajemy w zachwycie; gdyż w tej formie, my znajdujemy teraz minione siedem tysiącleci, które oznaczają silny znak, że Drugie Przyjście Naszego Pana Jezusa Chrystusa jest za progiem. Po wykonaniu się siedmiu mileniów starości świata, już się dostrzega powrót Chrystusa na ziemię z wielką mocą i majestatem w towarzystwie Swych miriad,

na zaprowadzenie Królestwa Mesjanicznego na Ziemi, tego Królestwa Pokoju, w którym ukaże się Chrystus znany jako Król Uniwersu, wykonując się w tym czasie mesjanicznym pokoju, drugi tryumf, i już absolutny, Chrystusa nad demonem, śmiercią i grzechem. Gdyż ci trzej wrogowie już zostaną pokonani na wieczność wieczności. W tym Królestwie Mesjanicznym na ziemi, ujrzy się doskonale, że Chrystus jest Królem Uniwersu, gdyż wszyscy Jego wrogowie zostaną powaleni i pogrzebani. Jak wszyscy wiecie, na powrót Chrystusa na ziemię z wielką mocą i majestatem, wszyscy Jego wrogowie zostaną jako podnózek pod Jego stopami.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że teraz znajdujemy się w pierwszej apostazji generalnej Ostatnich Czasów, odpowiednio do momentu eschatologicznego Parusji czyli Powrotu Chrystusa. Wielką apostazję generalną możecie widzieć własnymi oczami, gdyż w środku tego wielkiego tłumu, prawdziwi Katolicy reprezentujemy małą mniejszość będącą w katakumbach.

My, oczekujemy z radością wielki rozkwit Wiary Katolickiej, który rozkwit dojdzie do swego maksymalnego splendoru podczas Świętego Imperium Hiszpano Palmariańskiego.

My nauczamy, że po tych latach pokoju, jak szatan będzie ponownie odwiązany, nastąpi druga apostazja generalna.

My, wierzymy i wyznajemy, że z Drugim Chwalebny Przyjściem Chrystusa, zaprowadzi się Królestwo Mesjaniczne absolutnego pokoju na Ziemi; której mieszkańcy, po życiu na Ziemi, pójdą do Nieba, po tranzyście lub słodkim zaśnięciu, jako że wtedy śmierć będzie całkowicie pokonana przez Chrystusa.

My jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, zgodnie z nauczaniem poprzednio: że z Powrotem Chrystusa na ziemię, diabeł i jego poplecznicy zostaną skuci, aby nigdy więcej kusić ludzi, jako że to Królestwo Mesjaniczne Chrystusa na Ziemi odpowiada dobru, które Adam stracił z grzechem.

V. My, korzystamy z obecnego Dokumentu na dalsze mówienie o Dziele Stworzenia.

My, poszerzamy Nasze deklaracje odpowiadające Dokumentowi Trzydziestemu Dziewiętemu, w którym My referowaliśmy, że Bóg stworzył niebo i ziemię, to znaczy: wszystkie rzeczy niewidzialne i widzialne w Pierwszym i Jedynym Dniu Stworzenia.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście: Jest prawdą Wiary, że ów "Moment podzielony na Momenty" upłynął wewnątrz 24 godzin naturalnych owego Pierwszego i Jedynego Dnia zwanym Dniem Pana.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy, uroczyście, następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Stworzenie nastąpiło w "Momencie podzielonym na Momenty", wewnątrz 24 godzin naturalnych dnia, niech będzie anatema.

My, z wszystkimi tymi precyzyjnymi Definicjami Dogmatycznymi, zaznaczyliśmy wyraźnie starość świata.

Dawność świata idzie równolegle z dawnością człowieka, jako że Bóg uczynił człowieka królem innych stworzeń. Byłaby niewłaściwa wielka dawność świata bez istnienia człowieka, gdyż Bóg, w Jego Nieskończonej Mądrości, wszystko ma doskonale uporządkowane.

Pierwszy człowiek, był stworzony krzepki, wysoki, piękny i inteligentny. Nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa stanowili parę bardzo piękną, gdyż Ewa, na podobieństwo Adama, była kobietą zgrabną, piękną, szczerą, łagodną i słodką. Nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa, byli stworzeni doskonale proporcjonalni we wszystkich swej anatomii; tak wewnętrznie jak i zewnętrznie, przedstawiali wyborną piękność; oboje byli obdarzeni wizją błogosławioną, wiedzą wlaną i innymi zankomitými darami. Oboje umieli porozumiewać się za pomocą słów, a w obojgu nie istniała



jakakolwiek brzydkość. Kiedy nasi pierwsi rodzice zgrzeszyli, Bóg wycofał im wiele łask i wiele dóbr jako karę za ich grzech. Następne potomstwo, w miarę jego występku, traciło niezliczone łaski; które ludzie odzyskają w Królestwie Mesjanicznym pokoju, które Chrystus zaprowadzi w Swoim Chwalebnym Drugim Przyjściu.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Naszej Pani z Guadalupe, Grudnia, MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Czterdziesty Piąty Dokument**

### **Transcendentalny Dokument Eucharystyczny i Mariański**

My, jako Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, chcemy mówić w obecnym Dokumencie o niektórych bardzo głębokich misteriach dotyczących Boskiej Marii, na sposób wyjaśnień innych Naszych Dokumentów.

My, pragniemy, w każdym momencie, orientować wiernych całkiem wyraźnie i dokładnie, aby uniknąć wszelkiego możliwego zamieszania.

My, od przyjęcia ciężkiego krzyża Pontyfikatu, w owym chwalebnym dniu Przemienienia Naszego Pana Jezusa Chrystusa, uczyniliśmy propozycję przed Bogiem i uczyniliśmy obietnicę zająć cały Nasz Pontyfikat w obronie chwały Marii, prezentując te chwały z całą siłą i jasnością, celem wzrostu nabożeństwa mariańskiego wśród wiernych; i równocześnie dać poznać światu, że ludzkość ma Wybitną Pośredniczkę przed Tronem Chrystusa Pośrednika. Jest wielka potrzeba i pilna równocześnie, aby świat poznał Boską Marię, jako że Maria jest bezpieczną drogą na znalezienie Chrystusa. Aktualna ludzkość, jest praktycznie stracona; i jest stracona, ponieważ nie zna Wszechmocy Błagalnej Marii. Bo gdyby świat poznał wielkość Marii, niewątpliwie świat nawróciłby się do Boga, jako że Maria jest Mądrością, a kto się ucieka do Mądrości, nigdy będzie zmieszany. Boska Maria jest Mądrością śpiewaną w Świętej Biblii; gdyż wszystko co Chrystus ma przez naturę jako Bóg, i przez prawo jako Człowiek, Maria ma to przez łaskę w najwyższym stopniu, który Jej odpowiada jako czystemu stworzeniu. Wobec tego Maria jest Mądrością przez łaskę. Gdyby ludzkość zamiast czytać książki głupie, czytała o Marii, która jest Mądrością, nie ulega wątpliwości, że wtedy ludzie dostąpiliby wielkiej mądrości. Gdyż Maria, która jest Mądrością, jako Matka Pięknej Miłości, odrodzi mądrość biednej ludzkości. Gdyby świat czuł prawdziwe pragnienie wiedzieć, logicznie poszedłby do Marii; gdyż ta Boska Matka nauczyłaby rychło świat Mądrości; którą Mądrość głównie realizuje Maria prezentując Swoim dzieciom namądrzejszą książkę, którą książką jest Słowo Boga Uczłowieczonego. Przez którą książkę znika wszelka ignorancja, gdyż to Słowo Boskie Uczłowieczone, które jest Mądrością przez esencję, umie przemienić analfabetów w mądrych. Bowiem jest smutny paradoks, że wielu naukowców i wielu mających się za mądrych i rozsądnych, są ignorantami, ponieważ ignorują rzeczy główne, które są rzeczami duchowymi prowadzącymi do poznania Boga. Raz jeszcze przypominamy, że liczba głupców jest nieobliczalna (czytać, ignorantów mądrych i rozsądnych). Bo nie ma większej ignorancji od tej, która chce ignorować Boga; bowiem kto ignoruje Boga, nigdy może zaliczać się do liczby prawdziwie mądrych, jako że poza Bogiem nie ma prawdziwej mądrości, kiedy Bóg jest Mądrością. Z tej prawdy się wnioskuje, że będąc Maria Matką Boga, jest także Matką Mądrości, gdyż Ten, którego nosiła w Swoim łonie jest otwartą książką Mądrości; która Mądrość jest ukryta przed uważającymi się za mądrych i rozsądnych a ujawniona pokornym i cichego serca. Po ustaleniu powyższej kwestii, rozumie się najdoskonalej, że pokorni i cichego serca, są pełni wiedzy,

ponieważ oni są dziećmi Boskiej Marii, która przez łaskę, jest Mądrością. To wykazuje, że prawdziwi czciciele Marii nie są ignorantami, chociaż nie umiały czytać ani pisać, chociaż umieją czytać tylko trochę. Bowiem oni będąc pozornymi ignorantami, otrzymują mistyczny dyplom wiedzy; a ten mistyczny dyplom wiedzy, nabywa się chodząc jak małe dziecko do Boskiej Doktory; która Boska Doktora bierze małe dzieci, umieszcza je na Swoich błogosławionych połach i otwiera im Swoje Niepokalane Serce; które Niepokalane Serce otwarte, oznacza najpiękniejszą książkę ze złoceniami okrytymi grzbietami z bogatej skóry i ze stronami napisanymi artystycznie literami ze złota. W której wzniosłej książce, na pierwszej stronie, ukazuje się takie zdanie:

Córka Boga Ojca, Matka Boga Syna, Oblubienica Boga Ducha Świętego, Świątynia i Tabernakulum Najświętszej Trójcy, Mistyczne Miasto Boga, Zdrowie Ludzkości, Mądrość Córki Mądrości, Mądrość Matki Mądrości, Mądrość Oblubienicy Mądrości, Mądrość Świątyni i Tabernakulum Mądrości.

Jakiegokolwiek maleństwo, które czyta tę pierwszą stronicę, już zaczyna chodzić w mądrości. Bo któż jest zdolny zaprzeczyć, że Maria jest Mądrością, będąc Maria blisko związana z Mądrością? Boska Maria nie tylko jest Mądrością, ale jest także Skarbnicą Mądrości; jak podobnie Pośredniczką Mądrości; i podobnie Rozdawczynią Mądrości, i oczywiście Imperatorką Mądrości; która Wybitna Imperatorka Mądrości panuje nad Imperium poddanych mądrych, jako że ta Imperatorka Niebios i ziemi, nie ma, w całym Swoim rozległym imperium, ani jednego analfabety; bowiem poddani Marii, będąc dziećmi Pięknej Miłości, są pouczeni w Mądrości. Z tego powodu rozumie się doskonale, że poprzez Hostorię Kościoła, w wiernym ludzie, ci pokornego i cichego serca, zawsze wierzyli w prawdy naszej Świętej Katolickiej Wiary. Jeśli ludzkość chce mądrości, koniecznie musi zwrócić się do Boskiej Doktory, gdyż ta Boska Doktora naucza z aprobatą Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Jest bardzo jasne i wyraźne, że kiedy otrzymujemy Święty Sakrament Chrztu, otrzymujemy także Mądrość, gdyż nas oddziela od ciemności. Ale żałośnie, z upływem lat, odchodząc ci ochrzczeni, od Marii, logicznie się ogłupiała i oddają się szatanowi, uczącego kłamstwa, którego szatańska dokryna znaczy: wrzucić w ciemności tych, którzy przez Święty Chrzest, byli mądrymi dziećmi Marii.

My, czujemy w głębi Naszego bytu, wpływ Mądrości Marii; bo niewątpliwie, na mówienie o Marii dobrze, trzeba nabyć mądrości; a tę mądrość nabywa się, pozwalając Duchowi Świętemu, który mieszka w naszych duszach, działać, i działać swobodnie, gdyż trzeba pozwolić Duchowi Świętemu działać bez przeszkód. W tej działalności Ducha Świętego, jest także działalność Boskiej Marii, podczas gdy Maria jest Białą Gołębicą, Towyrzyszką Ducha Świętego.

II. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wiernych:

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy: Jeśli chcecie być autentycznie mądrzy, zwróćcie się szybko do Najświętszej Dziewicy Marii i nauczcie się ulegle Mądrości, którą Ona wam przedstawi. Bowiem tą Mądrość zwana Marią, złączona w zaślubieniu z Mądrością Ducha Świętego, niesie nam Mądrość Uczłowieczonego Słowa Bożego. Nie może być większej Mądrości jak przyniesienie nam Boga z Niebos na ziemię, dając Mu Swoje ciało i Swoją krew. Ci, którzy nauczą się tej Mądrości, nigdy będą zmyleni, gdyż tą Mądrością jest także Siedem Sakramentów Kościoła. My Chrześcijanie mamy Mądrość, której nie miał Lud Żydowski; bo mamy Mądrość Świętych Sakramentów. Jakiej wiedzy można przydać tej Mądrości? Z Chrystusem, przyszło do ludzkości odrodzenie zwane Mądrością, którą nabywa się z otrzymaniem Świętych Sakramentów.

My, pełen gorącego ognia, mistycznie mówiąc, kontemplujemy, dokładnie w tym momencie, Mądrość Świętych Sakramentów. I wobec tej intelektualnej wizji, zostajemy przejęci i urzeczeni. Chcielibyśmy w tych momentach osiąść ponadinteligencję, aby móc opisać tę wizję, którą przez Nieskończone Miłosierdzie Boga, obecnie kontemplujemy. Gdyż widzimy tę Mądrość Świętych Sakramentów, bez widzenia, bez słyszenia i bez dotykania, bo nie jest możliwe dotykać zmysłami cielesnymi Mądrości tych Świętych Sakramentów.

My, chcielibyśmy nabyć mądrość malarza, aby móc wziąć pędzel i namalować na artystycznym

plótnie Mądrość Świętych Sakramentów. My, wiemy całkiem pewnie, że chociaż bylibyśmy najlepszym z malarzy, bylibyśmy całkiem niezdolni do namalowania Mądrości Świętych Sakramentów, bo skoro Sakramenty są ogniem miłości i są ogniem odradzającym, wobec tak gorącego ognia miłości, spaliłoby się, w obfitych płomieniach całe artystyczne płótno; i nie tylko płótno, ale także spaliłby się pędzel, paleta, malowidło, pulpit i sam malarz; czym byłoby niemożliwe zostawić dzieło dla potomności, jako że Bóg zarezerwował to płótno, i z nieskończoną wybornością, w Niebie, aby kontemplowano je przez wieczność wieczności.

My, chcielibyśmy być rzeźbiarzem, ale rzeźbiarzem, który byłby najlepszym ze wszystkich rzeźbiarzy, nie przez próżność lub pychę, tylko na wyrzeźbienie podobizny, w której byłaby uplastyczniona Mądrość Świętych Sakramentów. Lecz, widzimy, że wszystko to byłoby niemożliwe, bo jeśli w ogniu zginęło płótno, z rzeźbą, o takim zapaleniu miłości, byłaby bomba atomowa.

My, chcielibyśmy być pisarzem lirycznym i równocześnie najlepszym kompozytorem muzycznym na odtworzenie Mądrości Świętych Sakramentów. Ale znowu czujemy się całkowicie niezdolni; gdyż te liryczne pisma, te muzyczne nuty i ten piękny hałas muzycznych instrumentów, od takiego ognia miłości, trząsłby się cały Wszechświat, aż do spowodowania uderzenia niespodziewanego wszystkich ciał i planet, jak podobnie komet i wszelkiego rodzaju gwiazd; jako że ten gorący ogień, który produkuje Mądrość Świętych Sakramentów, o tak potężnym świetle, zostawiłby samo słońce oślepięne, gdyż to ciało słońce nie mogłoby oprzeć się świetlistym promieniom, którymi promieniami są same Sakramenty wyłaniające się z Chrystusa, Słońca Sprawiedliwości.

My, widzimy wewnątrz Naszej własnej inteligencji, przez szczególny charyzmat od Boga, że wewnątrz tego ognia jest inny ogień, którym ogniem jest Boska Maria, jako że Ona jest Matką Słońca Sprawiedliwości. Z tego powodu, raz jeszcze kontempluje się, że o Marii jeszcze nie mówiono dostatecznie, jako że Maria jest blisko związana z Bogiem. I aby ludzkość poczuła zbawienny ogień Sakramentów, musi najpierw poznać tego samego ognia, bowiem Ona jest zdrowiem ludzkości. Byłoby w nieskończoność mówić o Mądrości Świętych Sakramentów w bliskim związku z Boską Marią, jako że Maria, w związku z Duchem Świętym, jest lontem, iskrą, która wywołuje ogromny ogień; gdyż ten ogień miłości, przychodzi do nas wszystkich zespolony z Marią, jako że Chrystus przyszedł na świat przez Marię. Z tego się wnioskuje, że jeśli chcemy być objęci tym zbawiennym ogniem, musimy zwrócić się do Tej, która jest lontem i mistyczną iskrą. Ale jest więcej, gdyż Najświętsza Dziewica Maria jest nie tylko lontem i iskrą, ale także ogniskiem, jako że jest ogniskiem Mistycznego Miasta Boga; w którym ognisku przebywa sam Bóg z całym Swoim ogniem miłości; i nie tylko jest ogniskiem, ale także jest mistycznym kominkiem, który ogrzewa Jej maleństwa. Z tego mistycznego kominka, zwanego Marią, wychodzi ciepło Mądrości, ogrzewające Swoje dzieci. Ale nie tylko jest mistycznym kominkiem, ale jest także wygodnym salonem gdzie znajduje się kominek, aby Jej maleństwa mogły być okryte i usposobione na otrzymanie boskiej pedagogii uczonej przez Boską Doktore.

Ta Wybitna Maria jest Córką Ognia, Matką Ognia, Oblubienicą Ognia i Miskaniem Ognia. Przeto nie mieści się większa bliskość z Ogniem Boga jak miłość. Najświętsza Dziewica Maria jest także Skarbnicą, Pośredniczką i Rozdawczynią zbawiennego ognia. Gdyż, Ta, która ma tyle bliskości ze zbawiennym ogniem, bez wątpienia, jako Impratorka, którą jest, będąc pełna tyle Ognia miłości, zapala całe Swoje Imperium; który ogień daje nieskończone światło oświecając ciemności świata i przez swoje silne światło jest świecącą latarnią instalowaną w morzu, gdzie musi płynąć Statek Piotra, który Statek Piotra, mistycznie mówiąc, jest silnym płomieniem, którego płomień zaprasza tych zagubionych w ciemnościach, aby widząc światło, wzięli swoje statki i skierowali je do Statku Piotra, i raz już wewnątrz, zapalą ten zbawienny ogień prowadzony przez mistyczne kotły; którymi są akcje Ducha Świętego w towarzystwie Jego Oblubienicy Białej Gołębiczy. I już w drodze na szerokim morzu, bez możliwości zagubienia, pociągnięci jak magnetyzowani przez Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, skierują się do Ojca Niebieskiego, nie zapominając, że na całej morskiej rucie jet mistyczna boja, która zapalona Ogniem miłości, służy na orientowanie się Statku Piotra,

mając na uwadze, że tą zapaloną mistyczną boją jest Najświętszy Józef. Ten mistyczny statek w swojej długiej morskiej podróży, niesie także mistycznych palaczy, którzy reprezentują Błogosławionych Kościoła Tryumfującego, czekających na węgiel za pomocą wstawiennictwa. W tym mistycznym statku, są także uczniowie palaczy, którzy reprezentują Kościół Cierpiący, czekający na kosze, które niosą węglarze za pomocą wstawiennictwa; które równocześnie, za pomocą próśb Komunii Świętych, przechodzą szybko z uczniów do oficjalistów, reprezentujące wyjście z Czyśćca i wejście do Nieba. Cały ten zbawienny ogień, jest w otwartej walce przeciwko wiecznemu ogniu piekła. Kto chce uwolnić się od wiecznego ognia piekła, musi wejść do ognia zbawienia za pomocą Mądrości Świętych Sakramentów.

### III. W sprawie Niepokalanego Poczęcia Marii

My, zostajemy zachwyceni i urzeczeni kontemplując, że Maria była Poczęta dokładnie w Sobotę, wigilię Niedzieli. Czym, jako najbardziej godna Poprzedniczka, zapowiedziała bliskie zniesienie Soboty i zaprowadzenie Niedzieli lub Dnia Pana. Z Poczęciem Boskiej Marii w sobotę, ludzkość już mogła kontemplować, że znajdowała się w przedsionku tak upragnionego i oczekiwanego Dnia Pana. W tej mistycznej i duchowej operacji siedmiu dni, widzi się godność Boskiej Marii jako Nosicielki Klucza, który zamyka Stary Testament i otwiera Nowy Testament.

My, chcemy wyjaśnić wszystkim wiernym, że w mieście Jerozolimy, pod Złoconą Bramą, był podziemny pasaż prowadzący do Świątyni, do którego pasażu pielgrzymowały niepłodne kobiety, aby dostąpić błogosławieństwa płodności. W tym pasażu, między innymi dekoracjami i innymi kolumnami, była kolumna w formie palmowego drzewa, które drzewo reprezentowało, dokładnie, Najświętszą Dziewicę Marię, jako że Ona jest mistyczną Palmerą, która pomaga dać płodność winorośli, która rośnie z Nią złączona. Niepłodne kobiety szły do tego pasażu gdzie była kolumna palmery, bo wiedziały, że Maria jest Matką płodności. Właśnie przed tą kolumną palmery, Święta Anna i Święty Joachim objęli się bardzo święcie, w znaczeniu, że już nadeszła godzina, w której Owa Boska Palmera otrzyma powłokę ciała, z którą nadejdzie radość dla winorośli.

My, także chcemy wskazać wiernym, że ów podziemny pasaż pod Złoconą Bramą prowadził do domu własności Świętej Anny i Świętego Joachima; w którym domu, po objęciu się przed tą kolumną palmery, skupili się oboje w samotności i głębokim milczeniu, aż nadeszła upragniona sobota, wykonując się wola Boga, poczęli, za pomocą realnego aktu koniugalnego, Najświętszą Dziewicę Marię. Ów koniugalny akt, jak wszystkie akty koniugalne owego najświętszego małżeństwa, był zawsze wykonaniem się woli Boga dla prokreacji, z wyjątkiem wszelkiej przyjemności i radości, jako że to małżeństwo, wreszcie, prokreowało zgodnie z bożymi planami, kiedy powiedział pierwszej parze Adamowi i Ewie "Rośnijcie i mnożcie się, i zapelniajcie ziemię". Ten najdoskonalszy plan Boga na mnożenie się rodzaju ludzkiego, nie wykonało się przez upadek naszych pierwszych rodziców Adama i Ewy. Jasne jest, że z powodu grzechu, ta pierwsza para zaczęła eksperymentować apetyty zwane ciałem. Ten boski plan, doskonale uporządkowany, wykona się, podobnie jak go wykonali Święta Anna i Święty Joachim, przez wszystkie pary stanowiące małżeństwo, w następnym Królestwie Mesjanicznym pokoju, który Chrystus zaprowadzi w jego Powrocie na Ziemię.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy jako Nieomylną Doktrynę, wszystko napisane w obecnym Dokumencie, wspomagany Duchem Świętym, aby w ten sposób wierni nauczyli się Mądrości, którą Mądrością jest Bóg przez naturę, a Maria przez łaskę.

IV. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, potwierdzamy Nieomylną Doktrynę, która naucza:

Będąc Boska Maria Nieodkupiona i Niepokalana, nie miała czegokolwiek na oczyszczenie się, gdyż nie było jakiegokolwiek grzechu w jakimkolwiek momencie Jej bytu. Nie mając czegokolwiek na spłacenie przez Samą Siebie i dla Samej Siebie, wszystko co cierpiała w swoim życiu pielgrzymki, było na naprawienie Bogu jako Koadjutorka Chrystusa Naprawiciela i na odkupienie ludzkości jako Koadjutorka Chrystusa Odkupiciela. Bóg czasem zdjął Marii wiedzę wlaną, aby czując ignorancję,

mogłaby cierpieć, gdyż jako Współodkupicielka, przyszła duchowo cierpieć Świętą Mękę Chrystusa. Jest Doktryną Nieomylną, że Boska Maria, w duchu, cierpiała całą Świętą Mękę Chrystusa, włącznie z Ukrzyżowaniem i Śmiercią Duchową, nie widzianą przez kogokolwiek.

Każdą obelgę, którą uczyniono Chrystusowi, Maria odczuła duchowo. Z tej Nieomyślnej Doktryny, wnioskuje się inną Dojtrynę Nieomylną, która naucza, że Maria odkupiła także rodzaj ludzki, nie jako zwykła współpraca, ale z autentycznym cierpieniem Męki. Z której nieomyślnej doktryny wynika Jej prawdziwe macierzyństwo nad ludzkością, bo oprócz, że Chrystus kupuje, Maria także kupuje, a kupuje, ponieważ daje się Jej łaskę kupowania. Więc, skoro otrzymała większą łaskę, którą jest bycie Matką Boga, przez tę najwyższą i niezbadaną godność, przychodzi Jej łaska być zdolną kupienia Macierzyństwa nad ludzkim rodzajem.

Po nauczaniu tej Nieomyślnej Doktryny, mówimy nadal: O Marii jeszcze nie powiedziano wystarczająco!

My, nauczamy tę wyborną mądrość: Nie nazywając Marii Bogiem, wszystkie inne łaski pasują Jej doskonale.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że z poprzednio cytowanej nieomyślnej doktryny, wynika, jako logiczna konsekwencja, obecność Marii w Eucharystii. Gdyż, Ta, która jest zdolna przez łaskę cierpieć realną i prawdziwą Świętą Mękę Chrystusa, jest zdolna przez łaskę, mieć obecność w Świętej Eucharystii; jako że w jakimkolwiek momencie, Maria była, jest, ani będzie odłączona od Syna.

My, nauczamy nieomyślnie, bez jakiegokolwiek rodzaju skrupułów, że kto otrzymuje, Ciało, Krew, Duszę i Boskość Naszego Pana Jezusa Chrystusa, otrzymuje także Ciało, Krew i Duszę Marii.

My, kiedy nauczamy, że jest obecność Marii w Eucharystii, nie umieszczamy Jej bliżej Chrystusa, kiedy Chrystus był w Jej dziewiczym łonie. Niech nikt się gorszy z tak głębokiej prawdy, gdyż ta nieomyślna doktryna sprawi wam czczenie więcej i więcej Marii, a tą drogą będziecie kochać więcej i więcej Chrystusa..

My, nauczamy, że ta prawda, w żaden sposób upoważnia kogokolwiek do myślenia, że inni Święci mają taką obecność w Eucharystii, gdyż tej łaski udzielono tylko Marii.

My, pragnęlibyśmy dalej mówić o tym bardzo głębokim misterium prawdziwej obecności Marii w Eucharystii; ale rozumiemy, że byłoby w nieskończoność mówienie o tak głębokiej tajemnicy.

My, nauczamy, że w obecności Boskiej Marii w Najświętszej Eucharystii, Ona jest w pozycji klęczącej, adorując Syna wewnątrz tej samej prawdziwej obecności; bowiem Ta, która jest pierwsza we wszystkich łaskach, jest także pierwsza w adorowaniu Boga. Gdyż, Ona jako stworzenie, którym jest, doskonale przyznaje, że wszystkie łaski otrzymuje od Stworzyciela darmo.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną, że ta sama racja może akceptować ją: jest logiczną konsekwencją, że Ta, która była na Kalwarii jako Wspólnaprawicielka i Współodkupicielka, jest Współobecna w Świętej Ofierze Ołtarza, jako że Msza jest samą Ofiarą Kalwarii, w formie bezkrwawej, ale realną. Jeśli się wierzy i się potwierdza pełnym głosem, że Msza jest Ofiarą Kalwarii, i jeśli się wierzy, że Maria była obecna na owej Kalwarii jako Wspólnaprawicielka i Współodkupicielka, logicznie nie może być nieobecna w Ofierze Kalwarii, która się ustawicznie na Ołtarzu.

V. My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wiernych:

Najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy:

Teraz, kiedy wiecie z pełną i nieodwołalną wiarą o obecności Marii w Eucharystii jako Koadjutorki Chrystusa Eucharystycznego, logicznie teraz mieć będziecie więcej sił na proszenie Marii, która jako Pośredniczka, którą jest, wyjedna wam u Boga wszystkie rozwiązania duchowe i materialne jeśli nie sprzeciwiają się duchowym, jako że ta klęcząca obecność w Eucharystii wykazuje Jej

adorację Boga i Jej Wszechmoc, która jest błagająca, jako że człowiek jest wielki, kiedy klęczy, tym bardziej, jeśli chodzi o Najświętszą Dziewicę Marię.

Najukochańsi Kapłani:

Kiedy celebrujecie waszą Mszę, myślcie o klęczącej obecności Marii w Eucharystii; gdyż kładąc w Jej ręce wasze niepokoje, niewątpliwie, w tej pozycji Maria najlepiej rządzi, a kiedy rządzi, niczego się Jej odmawia.

My, dla waszego zastanowienia się, dajemy wam taką medytację:

Od owego Dnia Stworzenia, Boska Dusza Marii była Mistycznym Miastem Boga, z którego Miasta Bóg nigdy wyszedł. Jak można rozumieć, że byłaby odeseparowana w Eucharystii? Podczas owych dziewięć miesięcy, potem kiedy Maria poczęła Naszego Pana Jezusa Chrystusa Dziełem i Łaską Ducha Świętego, Jej najczystsze i niepokalane Ciało przemieniło się także w Mistyczne Miasto Boga, gdyż zamykało w Swoim dziewiczym łonie Słowo Boga, które przez Swoją Esencję, nigdy oddzieliło się od Ojca i Ducha Świętego. Bowiem chociaż Człowiekiem się stała tylko Druga Osoba Najświętszej Trójcy, przez Jej niepodzielną esencję, gdzie jest Druga Osoba, będą inne dwie. Jak można rozumieć, że Ta, która nosiła w Swoim łonie Tego, który nie mieści się w Wszechświecie, Syna Wiecznego Ojca, mogłaby być oddzielona od Boga w Eucharystii?

My, teraz widzimy bardzo jasno misję Niepokalanego Serca Marii i teraz widzimy nakazującą potrzebę konsekrowania świata Jej Niepokalanemu Sercu. Gdyż, Jej Niepokalane Serce jest obecne w Eucharystii, w doskonałej unii z Boskim Sercem Jezusa. Przeto rozumie się doskonale, że aby przyspieszyć Królestwo Serca Jezusa, musimy najpierw osiągnąć Królestwo Niepokalanego Serca Marii.

My, stawiamy wam do medytacji:

Wszyscy wiecie, że Najświętsza Trójca, która jest Trójna w Osobach, jest tylko jednym Bogiem niepodzielnym. Z której doktryny i mądrości wiecie, że w Eucharystii, są Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty, z Ciałem, Krwią i Duszą, które są zjednoczone z Drugą Osobą Najświętszej Trójcy. Po ustaleniu tej prawdy, byłoby niezrozumiałe przyznać, że Córka Wiecznego Ojca, Matka Słowa, i Oblubienica Ducha Świętego, byłaby oddzielona od Eucharystii.

My, pragnelibyśmy napełnić się ogromną mądrością, aby móc wyrazić cełemu Kościołowi prawdziwą obecność Marii w Eucharystii tak jak ją widzimy. Lecz, znowu wyznajemy, że czujemy się niezdolni znaleźć słów na opisanie tego, co doskonale rozumiemy bez jakiegokolwiek rodzaju skrupułów.

My, nauczamy jako Doktrynę Nieomylną wszystkich wiernych, że prawdziwa obecność Marii w Eucharystii nie upoważnia kogokolwiek dać Marii adoracji, gdyż adoracja tylko Bogu przysługuje. Bowiem Maria, chociaż tak wielka i wzniosła, nie jest Bogiem, tylko czystym stworzeniem. Kontemplując obecność Marii w Eucharystii, czynimy to celem złączenia się z Marią na adorowanie Boga, będąc Ona Głową i Matką wielbicieli. Raz jeszcze nauczamy, że kult należny Marii, i maksymalny, który można i należy oddawać jest najwyższa cześć. Wypada nie zapominać, że ta Boska Maria jest stworzeniem, aczkolwiek stworzeniem intronizowanym, przez łaskę, wewnątrz Trójką Najświętszej Trójcy.

VI. My, polecamy wszystkim wiernym, aby wznosili modły do tej Wzniosłej Matki Sakramentów, abyśmy każdego dnia adorowali Jedyne Boga z głęboką pokorą i dziękowali za to co uczynił z tym wzniosłym stworzeniem, należącej do ludzkiej kondycji. Przeto widząc jedną z naszego ludzkiego rodzaju tak wyniesioną, powinno to zaprowadzić nas do upadnięcia na kolana, twarzą do ziemi, uznając Majestat Boga za stworzenie Swoimi mocnymi rękami tego mistrzowskiego Dzieła zwanego Marią, gdyż pomimo że jest stworzeniem, ponad Nią tylko Bóg.

My, przypominamy hiszpańską pieśń ku czci Marii:

"Więcej niż Ty, tylko Bóg". Potwierdzają to Chóry Anielskie, kiedy powtarzają, po Święty, Święty,

Święty, inną pieśń: Święta, Święta, Święta. Którą pieśń ku czci Marii, Kościół celebrował tradycyjnie.

My, pragniemy, abyśmy śpiewaniem chwał Marii osiągnęli czego szukamy; którym jest właśnie śpiewanie pochwał Boga, gdyż Dziełem Boga są chwały Marii.

My, nauczamy wiernych, dla orientacji, że w obecność Marii w Eucharystii, już wierzyli doskonale Apostołowie, jak i podobnie pierwsi Chrześcijanie.

Tak było, że kiedy w owych czasach, ktoś się ośmielił powiedzieć tym cichym i pokornym, coś przeciw obecności Marii w Eucharystii, natychmiast byłby wyrzucony z policzkowaniem, poczęstowanym przez tych cichych i pokornego serca.

My, także manifestujemy, że w minionych wiekach, a nawet w tym chaotycznym dwudziestym wieku, były pobożne osoby, które przyznawały bez skrupułów tę prawdę. Podobnie znaczna liczba mistyków, w swoim wnętrzu, czuła tę prawdę i komentowała z niezlicznymi osobami wybranymi wśród prawdziwych czcicieli Marii.

Nie powinno się dziwić, że Owa, która żyła w Nazarecie, w tym samym domu Słowa Uczłowieczonego, żyje wewnątrz domu eucharystycznego.

My, spodziewamy się rozkwitu Wiary za pomocą znajomości chwał Marii, jako że główną misją Marii jest prowadzenie ludzkości do Boskiego Serca Jezusa, które Serce Jezusa zamyka się ukryte w Eucharystii.

My, przypominamy celemu Kościołowi to święte zdanie: "Do Jezusa przez Marię". To znaczy poprawnie: "Iść do Jezusa za pomocą Marii", jako że Jezus przyszedł do nas za pomocą Marii.

VII. My, mieliśmy ostatnio pewną wizję, nie w formie ekstazy, tylko, w znaczeniu zrozumienia, którą wizję nie umiemy wyjaśnić w jakiej formie się realizuje; ale jest wizją dużo więcej ważną niż ekstaza; i jest wizją, która daje całkowitą pewność o autentyczności tego widzianego i otrzymania go od Boga. Uczynimy wszystko możliwe, w miarę Naszych możliwości, aby wyjaśnić tę wizję; którą mieliśmy w pełni świadomości, bez omdlenia i utraty cielesnych zmysłów, jako że zmysły zostały głęboko i mistycznie złączone z duszą, w takiej formie, że cały Nasz byt czuł wizję.

My, w tej wizji czuliśmy bardzo potężne Światło Ducha Świętego, jakby to Światło okrywało cały Nasz byt: w taki sposób okrywało Nasz byt, że co widziała Nasza inteligencja, dawało całkowitą pewność zmysłom zewnętrznym; lecz te zmysły zewnętrzne, nie widziały wizji, ale dawały wiarę temu co inteligencja widziała; i jest tak wielka ta wiara, które mogą dać te zmysły, że one same Nasz predysponują na wydanie Naszego życia na męczeństwo, w obronie tej wizji, którą mieliśmy. Nie wiemy czy te wyjaśnienia mogą posłużyć na zrozumienie tej wizji, którą mieliśmy z inteligencją; ale rzeczywistością jest, że nie możemy znaleźć innych słów; dlatego, czynimy wszystko możliwe na wyjaśnienie w miarę Naszych granic. Włącznie wierzymy, że jeśli powiemy więcej słów, zrozumiecie mniej.

My, wobec niemożności znalezienia innych słów, bez dalszych wstępów, przystąpimy do relacji wizji:

My, widzieliśmy, oczami duszy Naszą własną celę całkowicie oświeconą, światłami bardzo potężnymi, niewyobrażalnymi dla jakiegokolwiek produkcji elektryczności. W środku tego wielkiego światła, widzieliśmy Najświętszą Trójcę i doskonale jak Aniołowie umieścili Ołtarz znacznie piękniejszy od wszystkich Ołtarzy posiadanych we wszystkich Świątyniach. Następnie zbliżył się do Ołtarza Nasz Pan Jezus Chrystus, odziany we wszystkie właściwe ornamenty do Mszy, które odzienia były bardzo piękne i bogate; i były lepsze od wszystkich, jakie widzieliśmy. Nasz Pan Jezus Chrystus zaczął celebrować Świętą Ofiarę Mszy, wymawianą w doskonałej łacinie. Nasz Pan Jezus Chrystus czynił wszystkie klęknięcia i znaki krzyża, które czynimy my Kapłani, z nabożeństwem niemożliwym do opisanego. Kiedy Nasz Pan Jezus Chrystus wymówił słowa Konsekracji, na początku zdania, Niebo się otworzyło, i w sposób niewyraźny, Nasz Pan Jezus

Chrystus schodził, a w małej odległości od Niego, zaczęła schodzić Najświętsza Dziewica Maria, zostając bardzo wyraźnie, w tym właśnie momencie, bardzo głęboką różnicę w sposobie bycia obecnych Obojga. Natychmiast, Najświętsza Dziewica Maria uklękła na kolana, z bardzo głębokim skłonieniem głowy, ze złożonymi rękami, w pozycji modlitewnej, i nauczająca jak powinniśmy adorować Boga. Najświętsza Dziewica Maria, na kolanach, z rękami złożonymi, głęboko adorowała Naszego Pana Jezusa Chrystusa; podobnie, rozumiemy doskonale, że Ona Sama naprawiała Ojcu, w charakterze Wspólnaprawicielki; i równocześnie, odkupując wielu w charakterze Współodkupicielki. Nasz Pan Jezus Chrystus, kontynuował celebrowanie Świętej Mszy, dając dla widoku nieopisane piękno, w tym samym czasie, Chrystusa Eucharystii, Chrystusa Celebranta, Chrystusa w Niebie po prawicy Ojca i Chrystusa Ukrzyżowanego na Kalwarii. Było takie to piękno, że dotąd, wierzymy jest największym pięknem jakie kontemplowaliśmy. Najświętsza Dziewica Maria była widziana z całym splendorem w Eucharystii, równocześnie w Niebie, u boku Syna, i podobnie na Kalwarii, blisko Krzyża; mając trzy postawy, a mianowicie: Przy Krzyżu na Kalwarii, Ona była stojąca w płaczu łez; w Eucharystii była klęcząca; a w Niebie odziana w formie imperialnej, siedząca po prawicy Pana. Byłoby całkowicie niemożliwe móc powiedzieć, że nie była obecna w jakimkolwiek z tych trzech pozycji, gdyż wyznajemy otwarcie, że w tych trzech pozycjach, była obecna realnie i prawdziwie, chociaż w formie duchowej w Eucharystii, ale duchowej w najwyższym stopniu, których stopni nie potrafimy wyjaśnić, ale je rozumiemy. Do tego stopnia rozumiemy, że jesteśmy usposobieni dać życie w obronie tej obecności. Był nieopisany moment, w którym Nasz Pan Jezus Chrystus sposobił się do konsumpcji Świętych Rodzajów; gdyż był ten pasaż tak piękny, że chcielibyśmy kontemplować go w każdej sekundzie Naszego życia, nawet potem w Niebie; bo z tym pasażem już bylibyśmy szczęśliwi w Niebie. Nasz Pan Jezus Chrystus kontynuował celebrowanie Świętej Mszy. Pocałował Ołtarz, odwrócił się do ludzi, i w tym momencie ujrzeliśmy przejrzyste Jego Boskie Serce, w którym tajemniczo i trudno do wyjaśnienia, widzieliśmy Jego Samego siedzącego, majestatycznie; a po Jego prawicy, siedzącą Najświętszą Dziewicę Marię. Która wizja Nam dała do zrozumienia, że w tej pozycji są w naszych sercach kiedy otrzymujemy Świętą Komunię. Potem zdjął ozdoby i umieścił się u stóp Ołtarza, klęcząc. I tajemniczo, u Jego boku była Najświętsza Dziewica Maria, ale jeden stopień niżej, będąc równocześnie widziana w Niebie i w Boskim Sercu Jezusa, przejrzystym przez najbardziej błogosławione plecy Pana.

My chcielibyśmy zachować w Naszej pamięci, tę majestatyczną i zdumiewającą wizję; gdyż wierzymy mocno, że ta wizja będzie dla Nas, w momentach kiedy krzyż bardzo cięży, potężnym dodatkiem sił, jako że w tej wizji zrozumieliśmy lepiej doniosłość Świętej Ofiary Mszy; bowiem nie tylko widzieliśmy to opowiedziane, ale wiele innych rzeczy bardziej głębszych, których nie umiemy wyjaśnić, ale rozumiemy je doskonale. Widzieliśmy, w formie niemożliwej do opisanie Naprawę i Odkupienie. Chcielibyśmy znaleźć chociażby krótkie słowa na możliwość wyjaśnienia Naprawy i Odkupienia; bo gdyby świat je znał, wierzymy, że nawróciliby się wszyscy. Gdyby ci potępieni do ognia wiecznego widzieli przed śmiercią tę Mszę, którą widzieliśmy dziś, wierzymy, że byłoby całkowicie niemożliwe, aby się potępiłi. Było zdumiewające widzieć Chrystusa celebrującego i widzieć Go równocześnie, na Kalwarii. Widzieliśmy, w tym pasażu, straszne cierpienie Chrystusa na Krzyżu, kontemplującego, że pomimo tak godnego podziwu Odkupienia, ta korzyść nie będzie dla wszystkich, ponieważ nie wszyscy przyjmą takie Odkupienie. Było zdumiewające i nie do opisanie kontemplować Najświętszą Dziewicę Marię, obecną duchowo w Najświętszej Eucharystii i równocześnie na Kalwarii. O, któż mógłby wyjaśnić łzy Marii na Kalwarii! Łzy Marii były bardzo obfite; bo były tak obfite, że nie mieściłyby się we wszystkich oceanach i morzach ziemi. Z jednej strony płakała widząc śmierć Syna; a z drugiej strony, znacznie silniej, widząc, że pomimo tak Wielkiej Śmierci, wielu się potępi wiecznie.

Było nie do opisanie i niewypowiedzialne widzieć w Eucharystii radość Naszego Pana Jezusa Chrystusa i radość Najświętszej Dziewicy Marii, gdyż Oni kontemplowali adorację wiernych Chrystusa podczas wszystkich wieków Chrześcijaństwa; jak podobnie, niezliczonych wiernych, którzy dostąpią wiecznego zbawienia dzięki Najświętszemu Sakramentowi Eucharystii. Było



niemożliwe opowiedzieć, że za pomocą ciągłych Mszy poprzez wieki, Gniew Ojca się uśmierzył; bo bez istnienia Mszy, byłoby niemożliwe dalsze istnienie świata. Zapewne, nie możemy wyjaśnić głębokiego misterium o dobrodziejstwach, które ludzkość otrzymuje, dzięki Świętej Ofierze Mszy.

My, podczas tej majestatycznej wizji, kontemplowaliśmy w jaki sposób mistyczny i niewypowiedziany wiążą się, Święta Msza, Kościół Tryumfujący, Kościół Cierpiący, Kościół Wojujący i Kościół Oczekujący. Gdyż, wszyscy oni są obecni, mistycznie, ad extra, bo ad intra tylko jest Najświętsza Trójca i Najświętsza Dziewica Maria. Chcielibyśmy móc wyjaśnić lepiej te różne obecności; ale musicie zadowolić się tym trochę, które możemy wyjaśnić; bo nie wątpimy, że zrozumiecie kiedy będziecie w Niebie.

My, przywracając w Naszej pamięci, w tych momentach, tę wizję, którą mieliśmy, na przypomnienie tylko w Naszym wnętrzu, zostalibyśmy w ekstazie z podziwu wobec tak majestatycznej wizji Najświętszej Ofiary Ołtarza. Chcielibyśmy znaleźć dokładne słowa na opisanie wizji Najświętszej Trójcy, co znajdujemy jeszcze trudniejsze, chociaż doskonale rozumiemy. Lecz, nie jest możliwe pokazać na zewnątrz tak głębokiej wizji, bo nie znajdujemy w jakimkolwiek języku dostatecznych słów na danie, co najmniej, małej idei. Chociaż będąc nasz język kasteliański tak bogaty i różnorodny w słowach, wyznajemy, że tak poetyczny język kasteliański zostaje bardzo ubogi, na objaśnienie tej wizji; pomimo to, spróbujemy wyjaśnić cośkolwiek, co najmniej, małeńki obraz, na próbę odbicia rzeczywistości; który obraz lub opis będzie bardzo ubogi i prawie nieznacznym porównaniem z majestatyczną rzeczywistością. Przechodzimy do opisanie tej wizji o Najświętszej Trójcy z Naszą trochę inteligencją dla waszego zrozumienia, chociaż z wielką inteligencją dla Nas do zrozumienia tego. Jest bardzo możliwe, że Sam Duch Święty nie chciałby dać Światła na wyjaśnienie tego innym, zostawiając Nam przywilej rozumienia tego, przez nieskończone miłosierdzie. Lecz, widzimy obowiązek próby wyjaśnienia tego dla duchowego dobra, które mogą wyciągnąć wierni. Ponownie mówimy, że musicie zadowolić się tym trochę, które możemy wyjaśnić, jako że nie znajdujemy innych słów.

VIII. My, dajemy początek wyjaśnienia tego w miarę możliwości:

Podczas tej wizji, w której Nasz Pan Jezus Chrystus celebrował Świętą Mszę, widzieliśmy bardzo wyraźnie i dokładnie, wewnątrz Eucharystii, Najświętszą Trójcę; jak podobnie, widzieliśmy Ją równocześnie w Niebie, otwartym szeroko; i w sposób nie do opisanie, widzieliśmy Najświętszą Trójcę w owym wzniosłym momencie Kalwarii. Jest tak wzniosła ta wizja, że właśnie w tych momentach, czujemy mocny ból głowy w próbie opisanie tego, więc kontynuujemy bez znalezienia potrzebnych słów. Oto tu widzi się w Niebie Wiecznego Ojca, z Jego otwartymi ramionami, usposobionego wylania obfitego miłosierdzia; wtedy, widząc się nieskończenie naprawiony, wybucha dobrotliwie na wybaczenie tym ludziom, którzy błagają o Jego przebaczenie. Cały Niebieski Dwór obecny podczas Świętej Ofiary Maszy, śpiewa radośnie. Po Komunii Sakryfikalnej, ukazuje się Nasz Pan Jezus Chrystus jako Anioł Pośrednik, biorący Ofiarę i niosący ją Ojcu. W tym momencie, gdyby dobry malarz to widział i mógł przenieść to na płótno, jedynie to malowidło wykonałoby lepsze kazanie niż wszystkie kazania razem na osiągnięcie nawrócenia tych najtwardszych i najbardziej upartych. Wieczny Ojciec, z Obliczem pełnym niewypowiedzialnej radości, otrzymuje Świętą Ofiarę z rąk Swojego Jednorodzonego Syna. Następnie widzi się Ducha Świętego, mającego jako Towarzyszkę Boską Marię, którzy zaczynają wylewać charyzmy i błogosławieństwa na wszystkie strony, aż do osiągnięcia, że wielu wybiera sobie Zbawienne Dzieło Odkupienia. Dokładnie w tym momencie, w którym Ojciec otrzymuje Ofiarę, widzi się jak Łódź Piotrowa, płynąca po wodach, otrzymuje powietrzny impet, który sprawia bezpieczne płynięcie, bowiem w tym momencie, żagle otrzymały korzystny wiatr na morską podróż. I skoro Łódź Piotrowa ma, także, wioślarzy, widać jak w tym momencie wioślarze krzepną i wiosłują bardzo sprawnie i zdolnie. W tym samym czasie, jest zdumiewające widzieć jak ster trzymany przez Papieża otrzymuje balsamiczne smarowanie, które go czyni bardziej żwawe i sprawne, wtedy także Papież nabywa atletycznej figury, który posługuje się sterem bardzo zręcznie, w sposób umiemy uniknąć możliwego zderzenia. W tym dokładnym momencie oddania Ofiary, widać całą Piotrową

Łódź, napełnioną wielkimi siłami, gdyż to oddanie Ofiary sprawia spuszczenie na Łódź łagodnej i odświeżającej rosy, na reparację sił tych zmęczonych przez duszące gorąco spowodowane przemierzaniem; którą boską rosę wysłała Wzniosła Para Gołębic, złożona z Ducha Świętego i Marii. Jest niewypowiedziany ten moment, bo widzi się w jaki sposób Wieczny Ojciec przyjmuje Ofiarę złożoną przez Jego Jednorodzonego Syna. Także, w tym momencie, widzi się zejście Naszego Pana Jezusa Chrystusa, z wielką mocą i majestatem, w Jego Chwalebny Drugim Przyjściu, kiedy wszyscy mieszkańcy wszystkich narodów świata uznają Go jako Króla Wszechświata; towarzysząc Mu w zejściu Najświętsza Dziewica Maria w środku Swoich miriad. W tym dokładnym momencie zejścia, widać Papieża zwracającego klucze i oddającego całą nawróconą ludzkość i wszystkich jako wasali u Jego stóp. Gdyby ten pasaż kontemplował świat, nie ma wątpliwości, że byłoby najlepszym przepowiadaniem, jako że kto to widzi, nie potrzebuje słów, bowiem w tym rozumi się, doskonale, Zbawienne Dzieło Odkupienia.

My, chcemy, aby wszyscy wiedzieli, że kiedy mówiliśmy o obecności Kościoła Tryumfującego ad extra w Świętej Mszy, na czele Błogosławionych znajdzie się Najświętszy Józef, gdyż, dla tych, którzy są zewnątrz, on jest najbliższy Ołtarza.

My, podczas wizji Chrystusa celebrującego Świętą Mszę, kontemplowaliśmy, równocześnie, Kalwarię i Siedem Sakramentów z taką jasnością, że możemy powiedzieć: Z tą wizją, już otrzymaliśmy całe teologiczne przepowiadanie o Siedmiu Sakramentach, bez potrzeby czytania jakiegokolwiek książki; jako że bez słów, widzieliśmy majestatyczną wydajność tych Sakramentów, do tego stopnia, że nie możemy zrozumieć jak świat odrzuca te Sakramenty; bo gdyby świat widział tych siedem kolumn, cała ludzkość ochotniczo przywiązałaby się, grubym łańcuchem, do tych siedem kolumn, i wszyscy by zrozumieli, że nie mogą żyć bez tego łagodnego i mistycznego łańcucha; jako że bez tych kolumn, byłiby wrzuceni do najgłębszych przepaści. Jest bardzo ważne kontemplowanie tych siedem kolumn, które same sobą przepowiadają światu zbawienie. Te siedem kolumn, które są Sakramentami, są zbudowane na głębokim fundamencie i są przybrane złotem najlepszych karatów. Te siedem kolumn Sakramentów, mają inne odzienie całe pełne szlachetnych kamieni, które drogocenne kamienie są o nieobliczalnej wartości, gdyż są cennymi kamieniami reprezentującymi dary, owce i charyzmy stowarzyszone z cnotami. Te siedem kolumn Sakramentów w morzu, reprezentują bulwary, gdzie Statek Piotra przywiązuje się, aby nie rozbił się. Równocześnie, w formie podziwianej, te siedem kolumn są, są wewnątrz Statku Piotra, gdzie się przywiązuje żagle, aby materiał się nie rozdarł ani zatracił. Także, te siedem kolumn, służą marynarzom na podparcie się i trzymanie się, kiedy czują mdłości w długiej morskiej podróży. Te Siedem Sakramentów, także reprezentują siedem kotwic, zarzuconych w następujący sposób: trzy kotwice po prawej stronie, trzy kotwice po lewej stronie i jedna kotwica w tyle, bo przód już niesie kotwicę, którym jest Papież. Nikt może ruszyć tego statku z tymi silnymi kotwicami; ani wielkie burze mogą zatopić Staku; ponieważ pod nim, trzymając go rękami wyciągniętymi, podtrzymuje go Sam Chrystus, jako Opoka fundamentalna. Ten Statek Piotra, pod którym jest kolumna fundamentalna, którym jest Chrystus, po innych siedem kolumnach Sakramentów i kolumnie Papieża, nikt może chwiać nim. Ten Statek Piotra, który ma wewnątrz te same kolumny, gdzie są przywiązane żagle, będąc tymi samymi żaglami Płaszcz Najświętszej Dziewicy Marii, bez wątplenia, jakakolwiek burza nie mogłaby zatopić go. Wszystko to, co wam powiedzieliśmy, interpretowaliśmy w tej wizji, którą wam komunikowaliśmy. Jasne jest, że wyjaśniliśmy w bardzo ubogich słowach, dalekich od rzeczywistości, którą kontemplowaliśmy; ale nie możemy uczynić inaczej. Gdyby wszyscy, którzy są w błędzie i wszyscy poganie razem, widzieli w rzeczywistości to opowiadanie, już mieliby doskonale przepowiadanie na znalezienie nawrócenia.

My, dalej wyjaśniamy interpretację o intelektualnej wizji, którą opisujemy. Ten Statek Piotra, którego podtrzymuje Chrystus, jako Kolumna fundamentalna, przez siedem kolumn Sakramentów i przez kolumnę papieską, ma inną bardzo potężną pomoc, która składa się z Ducha Świętego z otwartymi skrzydłami nad głową Papieża; które boskie skrzydła reprezentują dwa silne żagle, poruszające Statek na stałym kursie. I jeśli do tego wszystkiego dodamy, że pod koniec podróży, w

Wielkim Porcie widzi się Wiecznego Ojca, z otwartymi ramionami, oczekujący mistycznej koji Statku Piotra, bez wątpienia Statek nigdy się zatraci. Wszyscy, którzy są wewnątrz Statku Piotra, widzą na horyzoncie ów pewny Port, w którym jest Ojciec Niebieski, usposobiony dać dobre przyjęcie pasażerom Statku. Widok Niebieskiego Ojca, tam w porcie, jest żarem bardzo potężnego światła, które sprawia, że Papież, bez względu na wielkość zawieruchy, zawsze widzi polarną gwiazdę. W odległości, widzi się Niebieskiego Ojca z otwartymi ramionami, zostawiający dobrze widziane Swoje palce, które reprezentują Dziesięć Przykazań; które palce nigdy traci z widoku sternik nuczący pasażerów; i nie tylko ich naucza, ale wskazuje im sposób wykonania ich bez jakiegokolwiek rodzaju oszustwa; jako że Kościół nie może oszukać ani być oszukany. Na horyzoncie, w owym mistycznym Porcie, otaczający Ojca Niebieskiego, znajdują się Apostołowie, przypominający Łodzi Piotra zasady Kościoła Apostolskiego; które apostolskie zasady przypominają Piotrowej Łodzi, Credo, które Papież, w wierności Chrystusowi, dalej stale naucza. Ci Apostołowie, w owym Porcie, reprezentują także kolumny gdzie statek przywiązuje swoje liny. Owe apostolskie kolumny przypominają owoce Ducha Świętego, którego owoce krzepią pasażerów załadowanych W Piotrowej Łodzi. Podczas długiej podróży pasażerów Statku Piotra, kontemplują na widnokręgu owego Portu, w którym Porcie, jako Kościół Tryumfujący, znajdują się już ci, którzy przedtem byli pasażerami Statku Piotra w charakterze Kościoła Wojującego; których wizja ożywia pasażerów do dalszego kontynuowaniu do przodu; gdyż, jeśli ci już przybyli, oni także, jeśli zechcą, przybędą, bowiem pomocy Chrystusa i ochrony Marii, nie zabraknie. Także ten Statek Piotra ma charakter łodzi podwodnej, która łódź umie posuwać się pod wodą; a to reprezentuje Kościół w katakumbach. Ta Piotrowa podwodna Łódź, płynie pod wodą, wśród niezliczonych morskich bestii, które napadają dziko Łódź podwodną, aby uszkodzić ją w sposób, aby woda wdarła się do wnętrza i zatopiła ją. Ale nie osiągną tego, bo Piotrowa Łódź podwodna ma batalion nurków, których nurków reprezentują żwawi Aniołowie; którzy z cudownymi harpunami, uderzają silnie morskie bestie, zadając im śmierć. Ci anielscy nurkowie, są także bardzo pięknymi mewami, które zapowiadają bliskość stałego lądu, którym stałym lądem jest Port widoczny na horyzoncie. Te anielskie mewy przemieniają się w imperialnych orłów, które używają pociski przeciwlotnicze, zadając natychmiastową śmierć wszystkim lotnikom, którzy próbują zbombardować Łódź Piotrową. Aniołowie także umieszczeni wewnątrz Łodzi Piotra, stają się torpedowcami na możliwą bitwę morską; którzy torpedowcy wyrzucają swoje torpedy, niszcząc wszelkie statki nieprzyjacielskie. Ten Statek Piotra prowadzi Archanioł Święty Michał sytuowany na najwyższym maszcie Statku, który niesie misję zapowiadającą Ziemię! Ten Archanioł niesie także inne wybitne misje; gdyż ze swoimi anielskimi teleskopami obserwuje zbliżanie się statków nieprzyjacielskich, tak morskich jak i lotniczych. Kiedy w Statku Piotra, przez zarazę z innych statków, powstaje rozruch lub bunt, Archanioł Święty Michał, mocnym mieczem przenika buntowników aż do zduszenia wszelkiego rodzaju rebelii. Ten Archanioł Święty Michał, Książę Milicji niebieskich, nie pozwala na jakikolwiek rodzaj strajku w załodze, bo jeśli znajdzie członka załogi z opuszczonymi rękami, szybko wrzuca go do morza na pożarcie go rekinom. Nikt powinien się bać wejścia na Statek Piotra, gdyż ten Statek nigdy jest pokonany i nigdy straci swego kompasu. Niech nikt się obawia wejścia na Statek Piotra, gdyż w drodze morskiej, ten statek zawsze przestrzega tej samej rutę, bowiem ten Statek płynie po drodze wody czerwonej, którą wodą czerwoną jest Najdroższa Krew Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Ta Najdroższa Krew powoduje fale, które fale łączą się z inną czerwoną wodą, która jest przed tym portem; która druga czerwona woda jest krwią męczenników. W przemierzaniu, widnieją piękne piękne ogrody nadbrzeża, które ogrody są obfite we wszelkiego rodzaju bardzo piękne kwiaty reprezentujące heroiczne życie i cnoty wszystkich świętych Katolickiego Kościoła. Byłoby w nieskończoność mówić o tym mistycznym nadbrzeżu i o tym mistycznym przemierzaniu morza, gdyż ich mistyczna głębia jest niezbadana. Nad tym Statkiem Piotra fruwały piękne ptaki o wielkiej piękności, które reprezentują Świętych Ojców i Świętych Doktorów Kościoła, które wzrokiem orła ilustrują pasażerom Statek Piotra. Ten mistyczny statek Piotra płynie blisko niezliczonych wysp, które wyspy, pełne wonności, przypominają Święty Celibat Kapłanów i Świętych Dziewic, zakonnice, jak i podobnie wszystkich konsekrowanych Bogu. Piękno, które ofiarują te wyspy sprawiają podróż rozkoszą; przede wszystkim wspominając te

dusze konsekrowane Bogu, które reprezentują celibat religijnych; bo celibat kapłański jest o takiej piękności i bieli, że daje tym wyspom widok anielski; gdyż godność celibatu reprezentuje godność aniołów. Ci Kapłani z świętym celibatem jaśnieją w białym odzieniu i z błyszczącymi skrzydłami, których skrzydła reprezentują cnoty na walkę przeciwko grzechom głównym. O, celibacie Kapłanów, upodobiwszy do Chrystusa! O, Najświętszy Celibacie, który nabywasz Kapłanom godność anielską! To niesie być bardziej blisko Boga, kiedy osiągniemy Niebieską Ojczyznę. Święty Celibat jest koroną najpiękniejszą i najładniejszą, jaką może nieść człowiek; ale nie wszyscy są powołani do tego najdoskonalszego stanu. To wskazuje, że Kapłani, powinniśmy padać twarzą do ziemi na dziękowanie Bogu, który nas powołał do tak najwyższej godności. Święty Celibat jest jednym z tych wielkich darów, które wyróżniają piękno Kościoła Boga. Kapłani, z naszym świętym celibatem przyrównujemy się bardziej i bardziej do Chrystusa. Chciało by się powiedzieć, że celibat Kapłanów sprawia rozkosz Boskiemu Sercu Jezusa, gdyż z tym celibatem, Kapłani, naprawiamy straszne nieczystości świata. Celibat kapłański czyni równowagę na przeciwstawienie ciężaru nieczystości świata. Życie Kapłanów religijnych, jest życiem najdoskonalszym; których życie religijne reprezentuje silne pochodnie, aby świat widział gdzie się znajduje Kościół Boga; bo życie religijne reprezentuje cenny bulwar i równocześnie fundamentalną kolumnę, przez swą ścisłą unię z Chrystusem. Zapewne, czasem, w niektórych Kapłanach, istnieje złamanie świętego celibatu; ale jeśli powstał szybko, znowu przybrał białą i najczystsza lilię, której zazdrości świat, jako że możliwe upadki dla religijnego będą zawsze dużo mniejsze od tych żyjących w świecie. Gdyż, religijni, posiadają dużo więcej środków na szybkie powstanie; podczas gdy żyjący w świecie mają mniej środków, a więcej przeciwności.

IX. My, Jako Doktor Uniwersalny Kościoła, gorąco pragniemy, aby tę doktrynę przepowiadano światu, aby świat poznał, że jedynym prawdziwym Kościołem, założonym przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, jest Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański, zwany przedtem Rzymski.

My, który rządymy z imieniem Grzegorza XVII, jesteśmy Zastępcą Chrystusa, Następcą Świętego Piotra, który kierujemy teraz Nasze słowa do schizmatyków i heretyków różnych sekt zwanych chrześcijańskimi:

Słuchajcie głosu władzy papieskiej, Głowy Widzialnej Kościoła, jedynej Głowy, która reprezentuje Chrystusa, Głowy Niewidzialnej:

Zaniechajcie waszych herezji, upokórzcie się i proście o Nasze wybaczenie, abyście wrócili do jedyne Kościoła Prawdziwego, aby potem zaniechać waszych błędów i wyrzec się waszych fałszywych kościołów; gdyż, podczas gdy pozostajecie w waszych heretyckich sektach, jesteście przeciwko Bogu i ściągacie na was Jego Sprawiedliwy Gniew, bo sfalszowaliście Ewangelię Chrystusa, jako że Chrystus założył tylko jeden Kościół, a nigdy mnóstwo sekt.

Nasze papieskie słowo, w charakterze prawdziwego Zastępcy Chrystusa na Ziemi, kierujemy, także, do schizmatyków wschodnich:

Wasz kościół jest fałszywy i heretycki, jako że wasz kościół, między innymi herezjami, musi uznać Widzialną Głowę, którą ustanowił Chrystus. Skoro jesteście bez Widzialnej Głowy, przeczycie prawdziwej Wierze; bo jak dobrze wiecie, Chrystus powiedział Księżciu Apostołów: "Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotrem, a na tym Kamieniu zbuduję Mój Kościół, i bramy piekielne nie przemogą Go". Wy, którzy sami siebie nazywacie katolikami ortodoksyjnymi, uzurpujecie ten tytuł, który tylko należy do naszego Kościoła, jedyne, który jest w prawdziwej ortodoksji; jako że wy, negując, między innymi prawdami Wiary, Papiestwo, jesteście także heretykami. Wobec tego, waszym tytułem powinno być heterodoksi, bo kto przeczy tylko jednemu dogmatowi, jest heretykiem.

Wy, heterodoksi wschodni, znacie dobrze Ewangelię; a jeśli nie znacie dobrze, czytajcie ją znowu. Bo w Świętej Ewangelii widzi się bardzo jasno, że Nasz Pan Jezus Chrystus ustanowił Papiestwo, jako Głowę Widzialną, na kierowanie Kościołem nieomylnie. Jest Doktryną Nieomylną, że

Chrystus zbudował Swój Kościół na jednym kamieniu, a nie na wielu kamieniach, którym kamieniem jest nadal każdy Papież, odkąd założył się Kościół aż do Nas włącznie.

My, z autorytetem, w którym jesteście odziani, potwierdzamy ekskomunikę rzuconą przez Naszego Czcigodnego Poprzednika Papieża Świętego Leona IX Wielkiego przeciwko herezjarsze i bluźnierczemu biskupowi konstantynopolitańskiemu Michałowi Cerulario i wszystkim jego zwolennikom, włącznie z wami; jako że skoro nie uznajecie nieomyślnej władzy Papieża i innych prawd Wiary, jesteście poza prawdziwym Kościołem.

My, deklarujemy uroczyście:

Kiedy Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Paweł VI, podniósł ekskomunikę, która ciążyła przeciwko wam i nadal ciąży, nie uczynił tego dobrowolnie, tylko pod wpływem narkotyków, które stosowali wrogowie infiltrowani w Watykanie.

X. My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście: Jest prawdą Wiary, że Najświętsza Dziewica Maria jest obecna duchowo w Najświętszej Eucharystii, jako Współnaprawicielka i Współodkupicielka.

Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, oby Bóg nie pozwolił, tej prawdzie Wiary, niech będzie anatemizowany i wyklęty z Świętego Kościoła Boga.

XI. My, wzywamy raz jeszcze, wszystkich wiernych, abyście wstawiali się z waszymi modlitwami i ofiarami przed Tronem Najświętszej Dziewicy Marii, aby chroniła i pomagała Świętemu, Wielkiemu i Dogmatycznemu Soborowi Palmariańskiemu.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 25, Święto Narodzenia Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Grudnia MCMLXXIX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Czterdziesty Szósty Dokument**

### **Niektóre Deklaracje o Dokumencie Trzydziestym Drugim. Niektóre Deklaracje o Świętym Sakramencie Porządku Kapłańskiego. Niektóre odpowiednie anatemy. I niektóre refleksje**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, jesteśmy stale nastawieni przedstawić wiernym Doktrynę Katolicką całkiem jasno i dokładnie, celem uniknięcia wszelkiego możliwego wypaczenia i wszelkiej możliwej złej interpretacji. Od początku Naszego Pontyfikatu, powzięliśmy mocne postanowienie orientowanie wiernych zwrotami jasnymi, głębokimi i równocześnie prostymi do zrozumienia wszystkim wiernym. Od początku Naszego Najwyższego Pontyfikatu, staraliśmy się wszystkimi środkami w Naszym zasięgu, wyrażać się prosto, chociaż także z całą głębokością; jak również, unikaliśmy w miarę możliwości, używania słów trudnych do zrozumienia, bo jako Zastępca Chrystusa, mamy misję przedstawiania Chrystusa w formie szybkot rozumiałej. W każdej chwili staraliśmy się, aby Nasze pontyfikalne słowa doszły do tych cichych i pokornego serca. Po tym wyjaśnieniu, przechodzimy teraz do orientowania o niektórych Naszych Pontyfikalnych Dokumentach.

II. My, jako Nuczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, przez obecny Dokument, chcemy zaznaczyć wyraźnie Nasz poprzedni Dokument numer Trzydziesty Drugi; przez który Dokument

deklarowaliśmy uroczyście nieomylną doktrynę o mieszkalności Ducha Świętego w duszach ochrzczonych; jak podobnie, o nabyciu boskiej natury, dzięki samego Świętego Sakramentu Chrztu. A mianowicie:

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy uroczyście, że ta wzniosła prawda znajduje się w Świętym Depozycie Boskiego Objawienia.

My, nauczamy uroczyście, że nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa, cieszyli się mieszkalnością Ducha Świętego, i że rzeczoną mieszkalność stracili przez grzech.

My, nauczamy, że ta mieszkalność Ducha Świętego, w naszych pierwszych rodzicach, Adamie i Ewie, Bóg postawił na ludzkość w praktykę Swój pierwszy Dekret; jak podobnie, przewidując grzech pierwszej pary, przygotował drugi dekret.

My, nauczamy uroczyście:

Kiedy Bóg stawia w praktykę pewien dekret i człowiek przeszkadza rzeczonemu dekretowi, Bóg ma przygotowany inny dekret, który nawet przewyższa wielkość pierwszego.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie: że Bóg, w Swoim drugim dekreście, przewyższył w łaskach Jego pierwszy dekret, jako że przez drugi dekret, osiągnęliśmy Mądrość Siedmiu Sakramentów; które, jak wiecie, są silnymi kolumnami Kościoła założonego przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa; którym Kościołem jest: Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski, dziś Palmariański, a przedtem Rzymski.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Adam i Ewa cieszyli się mieszkalnością Ducha Świętego, niech będzie anatema.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie: że grzech pierworodny jest przyczyną przyścia wszystkich na świat z brakiem mieszkalności Ducha Świętego; jako że dokładnie, grzesząc nasi pierwsi rodzice Adam i Ewa, stracili mieszkalność Ducha Świętego. I jako logiczna konsekwencja tej straty, niewątpliwie stracili liczne łaski.

III. My, nalegamy, abyście czytali i znowu czytali Nasze Pontyfikalne Dokumenty, przez które Dokumenty poznacie lepiej Stworzyciela. Te Pontyfikalne Dokumenty reprezentują silną pomoc Kościołowi w tych chaotycznych czasach, pełnych zamieszania i ciemnicy. Jest bardzo potrzebne, abyście czytali powtórnie, bo w każdym z nich znajdziecie cenną boską pomoc.

My, wzywamy wszystkich wiernych do częstej lektury Naszych Pontyfikalnych Dokumentów, celem znalezienia lepszego poznania Najświętszej Dziewicy; jako że ta Boska Matka, jest blisko związana z wybitnym dziełem Stworzyciela. Jeśli chcecie poznać głęboko Najświętszą Dziewicę Marię, Imperatorkę Niebios i ziemi, musicie czytać i rozmyślać głęboko Nasze Dokumenty Pontyfikalne, inspirowane przez Ducha Świętego, w ścisłej współpracy z Najświętszą Dziewicą Marią; jako że ta Niebieska Matka musi być znana ludziom; od której znajomości, zależy zbawienie wielu, bo poza Najświętszą Dziewicą Marią, zbawienie nie jest możliwe, ponieważ Maria jest Zdrowiem ludzkości. Jest Doktryną Nieomylną, że każdy kto ma Najświętszą Dziewicę Marię jako prawdziwą Adwokatkę przed Naszym Panem Jezusem Chrystusem, nie potępi się. Rozumie się, że w każdym w tym sublimowanym wypadku, zależy od odpowiedzi na łaskę.

My, Zastępca Chrystusa na Ziemi, dając Nasze słowo, powiadamy uroczyście:

Jest Doktryną Nieomylną, że autentyczny czciciel Marii nie potępi się. Z pewnością, Boska Maria jest najpewniejszą Ucieczką grzeszników. Do tego stopnia Maria jest Ucieczką grzeszników, że jeśli grzesznik wezwie Marię ustami i sercem, osiągnie bardzo szybko łaskę powstania, żałując bardzo szczerze, jako że ta Matka, Ucieczka grzeszników, głównie i najpierw czego szuka, jest dokładnie, nawrócenia grzeszników.

My, raz jeszcze, nalegamy na potrzebę, abyśmy wszyscy mieli prawdziwe nabożeństwo do Marii, jako że Marią jest Portem bezpiecznym gdzie znajdziemy Chrystusa.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wykorzystujemy obecny Dokument na wyjaśnienie niektórych punktów o Świętym Sakramencie Porządku Kapłańskiego.

Za pomocą odpowiedniej formy i nałożenia rąk, Kapłan zostaje realnie wyświęcony, otrzymując od Chrystusa, bezpośrednio i natychmiast, w swej duszy charakter niezatarty wiecznego Kapłana według Porządku Melchizedecha. W rzeczonym momencie, otrzymuje od Papieża, bezpośrednio i natychmiastowe, za pomocą sukcesji apostołskiej Biskupa wyświęcającego, moce udzielania lub produkowania ważnie Sakramentów, należących do jego stopnia porządku; jak podobnie, w rzeczonym momencie, otrzymuje łaski na wykonanie swego Urzędu.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, deklarujemy uroczyście:

Na ważność Wyświęcenia Kapłańskiego, oprócz materii i formy, jest potrzebna i esencjalna intencja Biskupa wyświęcającego, zbiegająca się z intencją, którą czyni Święta Matka Kościół.

V. My, wzywamy wszystkich wiernych, abyście modlili się intensywnie o nawrócenie tak zwanych katolików oficjalnych, jako że ich nieszczęście nie może być większe. Są paseni przez biskupów masonów, marksistów, heretyków; i są prowadzeni przez bestię, którą jest antypapież Jan Paweł II, poprzednik antychrysta. Na szczyt tego nieszczęścia, odchodzą od Najświętszej Dziewicy Marii, gdzie mogliby znaleźć światło i siłę na wyrzeczenie się kościoła apostatycznego Rzymu i zdecydowanie na przeniesienie się do Łodzi Piotra, którą Piotrową Łodzią jest Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański; w którym Kościele, chociaż jesteśmy mało, wszyscy jesteśmy prawdziwymi Biskupami i prawdziwymi Kapłanami, z wystarczającym światłem na promieniowanie światu.

My, wzywamy wszystkich wiernych, aby wszyscy byli czujni i nie pozwolili się oszukać przez monstrualnego antypapieża Jana Pawła II, który wilk przedstawia się jako owca na oszukanie wszystkich; jak na przykład, ostatnio w wypadku teologa heretyka Hansa Kung, którego tylko pozbawił prawa nauczania teologii; ale nie rzucił ekskomuniki przeciwko niemu, czym wykazuje, że antypapież Jan Paweł II, dał tylko pozorny krok wstecz, jako że rzeczony teolog heretyk nadal ma prawo celebrować "mszę" lub luterską wieczerzę; jak podobnie przepowiadać w świątyni, i zasiadać w konfesjonale, jeśli tak lubi. W ten sposób, rzeczony teolog, ma pełną wolność na dalsze nauczanie herezji. Ten przeklęty teolog Hans Kung, między innymi herezjami, naucza, nie konsubstancjalność Syna z Ojcem, czym zaprzecza, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem. Także naucza nie-interwencję Ducha Świętego we Wcieleniu Słowa; jak podobnie, przeczy Transsubstancjacji; i podobnie przeczy nieomyślności Kościoła, ogólnie, i nieomyślności Papieża, w szczególności. Jak widzicie, taki teolog jest wyraźnie heretykiem; i pomimo to, ten, który powiada, że jest prawdziwym papieżem Rzymu, nie ekskomunikuje go, tylko ogranicza się do pozornego potępienia go. Odtąd jest jasne, że Jan Paweł II nie ma mocy ekskomunikowania, ponieważ nie jest prawdziwym Papieżem; i oprócz tego nie należy do prawdziwego Kościoła Boga.

VI. My, wzywamy wszystkich wiernych, abyście odtąd wnosili specjalne modły do Najświętszej Dziewicy Marii na osiągnięcie szczęśliwego wyniku Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego dla dobra całego Kościoła i nawrócenia wielu grzeszników.

My, wykorzystujemy obecny Dokument na wyciągnięcie naszej zebrzącej ręki, abyście byli szczodrzy i pomagali, w miarę waszych możliwości, na bardzo kosztowne przygotowania Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego, którego Uroczyste Otwarcie, z pomocą Boga, jest blisko.

VII. My, jako Zastępca Chrystusa na Ziemi, przypominamy wam wszystkim wiernym Piąte Przykazanie Świętej Matki Kościoła, które przykazanie mówi: "Pomagać Kościołowi w jego potrzebach ekonomicznych jałmużną lub innymi środkami materialnymi, według każdego możliwości".

My, wam powiadamy:

Waszą pomocą ekonomiczną Kościołowi, pomagacie sobie samym więcej niż samemu Kościołowi; jako że tą hojnością czynicie zadośćuczynienie i równocześnie będziecie wynagrodzeni przez Pana; bo nawet szklanka wody dana z miłości Boga, będzie wynagrodzona.

My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do tych wiernych, którzy dają ile mogą:

W Świętej Ewangelii, Pan chwali ową wdowę, która dała datek mały, ale wszystko co miała. Tą wdową jesteście reprezentowani ci, którzy dajecie według waszych możliwości. Ten datek będzie bardziej odpłacony przez Boga, niż ten duży datek żyjących w obfitości, dających co im zbywa.

My, wzywamy wiernych:

Czyńcie we wszystkie dni jakąś specjalną ofiarę, prosząc Boga w Naszej intencji, które specjalne intencje odbijają się na całym Kościele.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 15, Święto Chrztu Najświętszej Dziewicy Marii, Stycznia MCMLXXX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Siódmy Dokument**

#### **Uroczyste Prawo Kościelne, przez które zostaje zniesione Stare Prawo Stypendium Mszy**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nadal mocno trwamy w prowadzeniu Łodzi Piotra w środku obfitych wód, którymi wodami nie jest więcej jak odpowiednia doktryna, w sposób, aby wierni mogli ufać nieskończonemu miłosierdziu Boga i opiece Najświętszej Dziewicy Marii. Równocześnie, te obfite wody oznaczają wierne odbicie silnej akcji Ducha Świętego nad Statkiem Piotra. Te mistyczne wody odbijają także rosę poranną, którą Kościół otrzymuje przez Boską Marię; jako że ta wzniosła Matka Boga jest Gwiazdą sublimowaną poranka, która silna Gwiazda świecąca latarnią wśród ciemności, aby wszystkie Jej dzieci chodziły bez obawy; bowiem z tą świecąca latarnią Statek Piotra nie traci ruty.

My, od początku Naszego pontyfikatu, oddaliśmy Nasz własny pontyfikat w silne ręce Najświętszej Dziewicy Marii; z tego rozumi się płodność Naszych Pontyfikalnych Dokumentów. Każdy wierny Kościoła, który oddaje swoje problemy i niepokoje w ręce Dziewicy Marii, powinien mieć pełną ufność, że wszystko wykona się na drodze ku większej glorii Boga, Kościoła, zbawienia własnej duszy i nawrócenia wielu grzeszników. Każdy, kto ufnie zwraca się do Dziewicy Marii, jeśli odpowie na łaskę, jest na drodze do świętości, i do świętości wysokich mieszkań.

II. My, jao Doktor Uniwersalny Kościoła, przypominamy wszystkim wiernym miłe rozmyślanie o wybitnych godnościach i prerogatywach, które Najświętsza Dziewica Maria darmowo otrzymała od Najświętszej Trójcy; przede wszystkim, między wszystkimi godnościami i prerogatywami, bycie Matką Boga, przez którą najwyższą godność przychodzą inne godności i prerogatywy. Innymi wybitnymi godnościami Marii są Wspólnaprawicielki, Współodkupicielki, Pośredniczki, Skarbniczki i Rozdawczynie. O tych godnościach świadczy sama Święta Ewangelia, konkretnie w Godach w Kanie. Duch Święty natchnął napisanie wstawiennictwa Marii w Godach w Kanie, skąd Kościół wyjmie potężne światło na zrozumienie bardzo ważnej roli Najświętszej Dziewicy Marii w Zbawczym Dziele Naprawy i Odkupienia. Pasaż o Godach w Kanie jest i największej głębi, gdzie zawiera się wielki ocean głębokości mariologicznych; bo skoro była zdolna przyspieszyć godzinę



Chrystusa w potrzebach materialnych, niewątpliwie wyjedna u Chrystusa dużo więcej łask pod względem duchowym.

III. My, przypominamy wszystkim wiernym, abyście czytali i znowu czytali Nasze poprzednie Pontyfikalne Dokumenty, gdzie nauczycie się rozmyślać o bardzo ważnej roli Najświętszej Dziewicy Marii w ekonomii łaski, jako że ta wyśmienita Matka Boga wykonuje królewską władzę; i nie tylko królewską, ale także wydajną, bo Ona otrzymała od Chrystusa berło imperialne; w którym imperium Ona współpracuje z Chrystusem w Naprawie i Odkupieniu. Niepokalana Dziewica Maria, będąc Skarbniczką wszystkich łask, jest zdolna zgromadzić niewyczerpany skarb duchowy; a w dodatku, jako Skarbniczka, jest Rozdawczynią Uniwersalną wszystkich łask, z prawem i zdolnością na rozdawanie łask pełnymi rękami. Tę sublimowaną prawdę potwierdza Błogosławione Objawienie się Najświętszej Dziewicy Marii pod wezwaniem Cudownego Medalu Niepokalanej, Świętej Katarzynie Laboure, w mieście Paryżu, w minionym wieku. W tym wzniosłym objawieniu o wielkiej głębokości mariologicznej, Najświętsza Dziewica Maria przedstawia się z otwartymi rękami w dół, wychodząc z Jej palców obfite promienie, jedne świetliste, inne zgaszone. Te promienie reprezentują Rozdawnictwo łask za pomocą Marii, gdyż będąc Skarbniczką niewyczerpanego skarbu, jest pełna łask aż do stopnia przelewu, w taki sposób, że jest zdolna na rozdawanie łask. W promieniach świetlistych symbolizuje się tych zwracających się do Niej, proszących o łaski. Promienie zgaszone symbolizują tych, którzy nie proszą o łaski Marii; a nie proszą, ponieważ nie chcą, jako że jest Doktryną Nieomylną, że Maria jest zdolna na rozdawanie wszystkich potrzebnych łask.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, i przez Nasz Apostolski Autorytet, zaczniemy zapalać wszystkie te zgaszone promienie, które wykazuje Błogosławione Objawienie o Cudownym Medalu.

My, w osobie Błogosławionego Piotra, otrzymaliśmy ze strony Chrystusa moc wiązania i rozwiązywania na możliwie najwyższym poziomie. Przez tę najwyższą moc, jesteśmy upoważnieni zmienić prawa kościelne, jeśli tą zmianą szukamy większej chwały Boga, splendoru Kościoła i zbawienia dusz.

My, czujemy popęd Ducha Świętego na zmianę niektórych praw, jeśli w tej zmianie szukamy poprzednio wymienionego.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy, nieomylnie, że Chrystus włożył klucze w Nasze ręce, między innymi znaczeniami także, aby tymi kluczami, na sposób klucza elektrycznego zapalić lub zaświecić promienie zgaszone Cudownego Medalu. Byłoby uporem z Naszej strony, gdyby wiedząc, że posiadamy klucz na zaświecenie zgaszonych promieni Cudownego Medalu, i pomimo to nie uczynilibyśmy użytku z tej najwyższej mocy.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że te świetliste promienie, reprezentują także wydajną akcję Mądrości Sakramentów, przez bycie, Najświętszej Dziewicy Marii, Matką Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

V. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, wspomagany bardzo silnymi promieniami Ducha Świętego, powzięliśmy mocne postanowienie zniesienia stypendiów Mszy, szukając w tym zniesieniu większej chwały Boga, kiedy Kapłani zrzekamy się naszego legalnego prawa stypendiów. Także szukamy, bardzo gorąco, przybliżenia owoców tym najbardziej potrzebującym. Szukamy, także, bardzo gorąco, aby z tym zniesieniem Kapłani zbliżali się do Ołtarza z większym nabożeństwem, zapominając zupełnie o kwestiach, że muszą jeść i żyć, jako że nasz Ojciec Niebieski dba o Kapłanów jak własnych źrenic oczu, kiedy Kapłani reprezentują to największe na ziemi, i za pomocą których ustawicznia się Ofiara Kalwarii na naszych Ołtarzach, gdzie naprawiamy Bogu za niezliczone grzechy ludzkości, kiedy Ofiarą, którą składamy jest własny Syn Boga. We wszystkim tym szukamy, bardzo gorąco, aby wierni mieli większy szacunek dla Świętej Ofiary Mszy, kiedy Msza jest modlitwą najbardziej ważną, którą ma Kościół. Do tego stopnia Msza jest ważna, że bez niej ludzkość straciłaby życie.

My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że do tego momentu stypendium było legalnym prawem Kapłana i wiernych; ale, żałośnie, w wielu wypadkach, istniały nadużycia w tej kwestii, tak u Kapłanów jak i wiernych.

My pragniemy, bardzo gorąco, zdjąć Kapłanom wszelkie możliwe niebezpieczeństwo nadużyć; bo tym sposobem pomożemy Kapłanom widzieć w ich kapłańskim Urzędzie to duchowe ponad materialnym.

My, mocno postanawiamy w pomaganiu Naszym najukochańszymi i drogimi Kapłanom znalezienia drogi do świętości rutą bezpieczną, którą rutą się osiąga uciekaniem od interesów materialnych i szukaniem, najpierw przed wszystkimi, interesów duchowych, a potem materialnych o tyle o ile nie przeszkadają duchowym.

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, w tej kwestii bronimy tych najbardziej potrzebujących; bo z tym zniesieniem, Msze będą korzystne tak dla bogatych jak i ubogich, gdyż wszyscy są dziećmi Kościoła.

VI. My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i ogłaszamy uroczyście:

Zostaje całkowicie zniesione stypendium. Z Naszym Apostolskim Autorytetem oddajemy owoc zwany specjalny lub dowolne zastosowanie, Kapłana, do Skarbu duchowego Kościoła, polecając, aby ten Skarb strzegła Najświętsza Dziewica Maria, używając Ona, całkiem dowolnie, zastosowanie każdej Mszy dla osoby lub intencji, którą Najświętsza Dziewica Maria zechce. Z Naszym Apostolskim Autorytetem, wyjmujemy wszystkich Naszych naukochońszych Kapłanów z wszelkiej prawnej dyscypliny, która ciążyła nad stypendiami, w związku z wszystkimi stypendiami, które otrzymaliśmy, a które zostały bez efektu przez to prawo, które ustanowiliśmy.

Z Naszym Apostolskim Autorytetem, zostawiamy bez efektu wszystkie zaległe kontrakty, bez jakiegokolwiek rodzaju skrupułów, biorąc My odpowiedzialność przed Bogiem i przed Kościołem.

Z Naszym Apostolskim Autorytetem deklarujemy nieważność wszelkich możliwych reklamacji, które mógłby przedstawić jakiś wierny; który niech wie, że czyniąc to, sprzeciwia się Bogu, kiedy Bóg za pośrednictwem Nas, ustanowił teraz te normy z charakterem prawa kościelnego.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście następujące: Jeśli ktoś śmie zaprzeczyć, że Papież ma te moce, niech będzie anatema.

VII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, w Naszym wnętrzu, w tym właśnie momencie, cieszymy się i radujemy ze zniesienia stypendiów Mszy; bo teraz kontemplujemy Kapłana przed Ołtarzem z dużo większym nabożeństwem i dużo większą ufnością, gdyż Kapłan wie teraz, że przez oddanie wszystkich łask Najświętszej Dziewicy Marii, jako Skarbniczce, to dawne legalne prawo Kapłana posłuży dużo więcej Kościołowi, kiedy Najświętsza Dziewica Maria postawi w każdej Mszy intencje o większych potrzebach, a nade wszystko większego dobra duchowego. Teraz, z tym nowym prawem kościelnym, Kapłan będzie mieć gorące pragnienie zbliżyć się do Ołtarza na celebrowanie Świętej Ofiary Mszy, w której celebracji, automatycznie, odda to dawne prawo legalne Najświętszej Dziewicy Marii. Za pomocą tego oddania, Kapłan, w każdej Mszy, będzie ratyfikować i potwierdzać jego wyznanie niewoli Marii. Z tym nowym prawem kościelnym, w rzeczywistości i w głębokości, Kapłan nie straci jakiegokolwiek prawa; bo kiedy celebrując Świętą Mszę, wykonuje moc oddania Marii swego dawnego prawa; z którym ujrzy się lepiej, że Najświętsza Dziewica Maria jest Najczystsza Oblubienicą Kapłanów. Powiedzmy, na potwierdzenie tej prawdy, że z tym wzniosłym oddaniem rzeczonoego prawa widzi się znak nieopisany zaślubienia duchowego Dziewicy Marii i Kapłana. To zaślubienie realizuje się w formie odmiennej od zaślubień normalnych, jako że w tych zaślubieniach normalnych, głową jest oblubieniec; na odmianę, w tym zaślubieniu duchowym z Dziewicą Marią, przez ekscelencję Oblubienicy, przez Prawo Boskie, Jej odpowiada szefostwo tego zaślubienia, zostając, wobec tego, Kapłan z mocą

śluga Dziewicy Duchowej ile łask potrzebuje; i naturalnie, skoro ta Oblubienica jest Mądrością, Kapłan nie ma problemów o jaką rzecz prosić; ponieważ Kapłan wie, że Oblubienica, Maria Najświętsza, będzie prosić, w imieniu oblubieńca Kapłana Najświętszą Trójcę o wszystko potrzebne. Kapłan, teraz, pójdzie do Ołtarza z gorącym pragnieniem celebrować Świętą Ofiarę Mszy, zostawiając Najświętszej Dziewicy Marii całkowitą wolność jako Gospodyni i Pani, i naturalnie, jako Adwokatce Kapłana; wiedząc, wtedy, Kapłan, że jeśli Maria prosi o coś dla Kapłana, Chrystus nie odmówi; gdyż Owa, która była Adwokatką w Godach Kany, jest także Adwokatką w Godach Ołtarza, w którym Ołtarzu jest mistyczne zaślubienie duszy Kapłana z Barankiem, którego sam Kapłan wyniszcza, za pomocą Najświętszej Komunii. Jest bardzo wyraźne i jasne, że w tym nowym prawie kościelnym, w rzeczywistości Kapłan nic traci, a bez wątpienia zyskuje.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie, że w tym nowym prawie kościelnym, w rzeczywistości niczego tracą wierni; wręcz przeciwnie, zyskują dużo więcej, gdyż w tej formie wierni, jak małe dzieci, ufają całkowicie, że ich Matka Niebieska wstawi się za nimi w Świętej Ofierze Mszy. Wierni wzmogą swe nabożeństwo do Świętej Ofiary Mszy i wzmogą swoją miłość i cześć dla Kapłanów Pana; gdyż dzięki nim, Najświętsza Dziewica Maria wykonuje Swoje zwierzchnictwo adwokatki w Świętej Ofierze Mszy. Do tego stopnia to jest prawdą, że bez Kapłana na Ołtarzu, zostałyby zgaszone wszystkie promienie Cudownego Medalu. Z tym nowym prawem kościelnym sublimowanej rangi, wszyscy Kapłani otrzymują od Papieża moc zapalenia zgaszonych promieni Cudownego Medalu. Stąd wybitna doniosłość, między innymi racjami, Kapłana przed Ołtarzem. Mając na uwadze, że Kapłan jest drugim Chrystusem; a z tą sublimowaną prawdą, że Kapłan jest drugim Chrystusem przy Ołtarzu, Kapłan znajduje się, wtedy, jako Chrystus na Godach w Kanie; gdyż w tej formie, Kapłan poczuje potrzebę zbliżenia się do Ołtarza dla także w tej współpracy z Chrystusem usposobienia do rozdziału łask, które obficie wychodzą z Boskiego Serca Jezusa, za pomocą promieni z Cudownego Medalu. Jak widzicie, z tej nieomyślnej doktryny wynika bardzo jasno i wyraźnie, że Kapłan niczego traci w tym nowym prawie kościelnym, jako że zyskuje dużo więcej, a nawet się podkreśla godność Kapłana w oczach wiernych. Z tą doktryną możecie widzieć bardziej wyraźnie, że Kapłan przy Ołtarzu jest wielkim pośrednikiem, gdyż dzięki Ofierze, którą celebrowa wykonuje się silne zaświecenie promieni zgaszonych Cudownego Medalu. Z tą nieomyślną doktryną, widzi się teraz lepiej, że w sposób tak sublimowany Kapłan przy Ołtarzu jest skarbnikiem i rozdawcą łask, jako że swoimi Mszami przedstawia Dziewicę Marię jako świetlisty żar. Wierni rozumieją teraz lepiej potrzebę Kapłanów, że bez nich świat pozostałby bez światła; gdyż jest całkiem jasne, że Kapłani, przez delegację Papieża mają płomień zdolne zapalić świat światłem promieni zapalonych z Cudownego Medalu, które zapalone promienie pochodzą od Chrystusa Słońca Sprawiedliwości.

My, spodziewamy się, że w tym nowym prawem kościelnym, wierni przyjdą z obfitymi jałmużnami na pomoc Kapłanom, ich pośrednikom przy Ołtarzu. Teraz, kiedy wszystko zostaje w rękach Marii, nie ulega wątpliwości, że Ta sublimowana Oblubienica, Maria, wie doskonale owe zdanie paulińskie: "Ci, którzy służą przy Ołtarzu, powinni jeść z Ołtarza". Najświętsza Dziewica Maria dbać będzie, aby Kapłani żyli z Ołtarzy z całą godnością, która im przysługuje przez Prawo Boże. Najświętsza Dziewica Maria poruszy serca wiernych, aby były hojne z z Kapłanami, jako że Najświętsza Dziewica Maria, w godzinę prezentowania intencji Najświętszej Trójcy, weźmie pod uwagę hojność ekonomiczną wiernych dla Kapłanów. Logicznie wykona się tu ponownie datek wdowy z Ewangelii, gdyż wszystko odmierzy się według autentycznych możliwości ekonomicznych każdego, jako że jest święty obowiązek wiernych dać Świętej Matce Kościołowi jałmużny; za pomocą których, z pewnością, znajdą dogodną okazję na zmycie swoich grzechów i niegodziwości, jako że hojne serce z Kapłanami otrzyma od Boga stokrotnie, ponieważ Kapłani reprezentują żrenice oka Wiecznego Ojca. Jest bardzo jasne, że u Pana, mały datek ubogiego będzie wzięty jako hojnego serca. Ci bardzo bogaci muszą dbać, aby być wysoce hojni z Świętą Matką Kościołem, ponieważ ci bogaci powinni wiedzieć, że są administratorami swego bogactwa, i aby nie być zjedzonymi przez mole razem z bogactwami, muszą oddać wysokie sumy Wielkiemu Bankierowi,

którym Bankierem jest Chrystus, przez środek Jego Kościoła. Jest jasne, że obfitość bogatych może być wielką usługą dla Świętej matki Kościoła, gdyż tą współpracą z Kościołem mogą utrzymać swoich Kapłanów, mogą wznosić Świątynie dla Boskiego Kultu, budować konwenty dla osób poświęconych Bogu, mogą propagować Wiarę, rozpowszechniając zdrową Doktrynę za pomocą druku, które druki są bardzo kosztowne. Ci bogaci mają bardzo ciężką odpowiedzialność, aby zdrowa Doktryna się wszędzie rozpowszechniała ku czemu powinni pomagać ekonomicznie z całym splendorem. Jest bardzo jasne i wyraźne, że bogaci oddając na usługi Kościołowi swoje wielkie zasoby, mogą upleść doskonale swoją koronę niewiędnącej chwały, podobnie jak ubodzy swoimi małymi współpracami. Królestwo Boga jest w zasięgu tak ubogich jak i bogatych, gdyż od każdego Bóg zażąda według jego możliwości. Jest doktryną nieomylną, że bogaty może być doskonale ubogim duchowo; jak podobnie jest prawdą, że ubogi może być uważany jak bogaty za swą chciwość i skąpstwo i zazdrość bogatym. Raz jeszcze, jest potrzebne przypomnieć wszystkim, że musimy szukać najpierw Królestwa Boga i Jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie im przydane.

VIII. My, wam przypominamy, najukochańsze i drogie dzieci Naszej duszy:

Czytajcie powtórnie Nasz Pontyfikalny Dokument numer Czterdziesty Piąty, którego nieomylna doktryna produkuje nieomylną doktrynę obecnego Dokumentu, jako że w poprzednio referowanym Dokumencie, przedstawiliśmy Najświętszą Dziewicę Marię, w Jej obecności duchowej i prawdziwej w Najświętszej Eucharystii, w pozycji klęczącej. Ta obecność Marii, i w tej pozycji, manifestuje Jej błaganie przed Naszym Panem Jezusem Chrystusem Eucharystycznym; bo Ta, która na Godach w Kanie powiedziała: "Wina nie mają", bez wątpienia, powtórzy to w każdej Mszy, odnosząc do różnych intencji, które Ona dowolnie przedstawi. Ta najśłodsza Maria, która wyjednała u Chrystusa pierwszy publiczny cud, wyjedna w każdej Mszy wszystkie potrzebne cuda.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie: że teraz cały Kościół odmawiać będzie z dużo większym nabożeństwem Święty Różaniec Pokutny, jako że podczas Różańca Pokutnego, wszyscy prosimy nalegająco Najświętszą Dziewicę Marię o wszystko potrzebne, i z pełną ufnością, że Ona, po usłyszeniu naszych prośb w Różańcu Pokutnym, będzie wspaniałomyślna w prezentacji naszych intencji w Mszach. Z tej nieomyślnej doktryny wnioskuje się, że cały Kościół wzmoże swoje nabożeństwo do Świętej Mszy i Świętego Różańca Pokutnego; i tak w ten sposób, zrozumie się doskonale ową sublimowaną wizję Świętego Jana Bosko: który widział Statek Piotra w środku dwu gigantycznych kolumn, będąc na tej wyższej Najświętsza Eucharystia, a na drugiej Najbardziej Błogosławiona Podobizna Marii Wspomożycielki. Nie ulega wątpliwości, że z tą wizją Świętego Jana Bosko jest bardzo żywa doktryna o Świętej Ofierze Mszy i Najświętszej Dziewicy Marii wykonującej Swoją obronę jako Wspomożycielka Chrześcijan, za pomocą niewoli Kapłana przy Ołtarzu, oddającego Marii Wspomożycielce swoje dawne legalne prawo zastosowania. Byłoby w nieskończoność mówić w obecnym Dokumencie o tej bardzo ważnej wizji Świętego Jana Bosko, gdyż niewątpliwie, w tej wizji Świętego Jana Bosko, wyczuwa się bardzo ważną rolę Dziewicy Marii w Świętej Ofierze Ołtarza. Bez wątpienia Ta, która była na Kalwarii Wspólnaprawicielką i i Współodkupicielką, jest nadal w każdej Mszy Wspólnaprawicielką i Współodkupicielką.

My, jesteście tą wizją Świętego Jana Bosko urzeczeni aż do szaleństwa, jako że w rzeczonyj wizji ukazują się owe kolumny, w której są Eucharystia i Maria Wspomożycielka; między dwiema kolumnami, Statek Piotra, w którym Statku widziano nagłą śmierć jednego Papieża i nagłą elekcję drugiego Papieża, którym Papieżem, jak wiecie, jest Grzegorz XVII, "de Glóriae Olivae" Jest o wielkiej doniosłości dla Kościoła ta apokaliptyczna wizja Świętego Jana Bosko, bo w tej wizji prezentuje się, całkiem wyraźnie Kościół Jeden, Święty, Katolicki, Apostolski i Palmariański, z Papieżem "de Glória Olivae" jako Wodzialną Głową, który jak widzicie, mówi wam ustawicznie o Świętych Sakramentach i Najświętszej Dziewicy Marii.

My, wzywamy wszystkich Kapłanów i wszystkich wiernych w ogóle, abyście nie stracili widoku realnej, prawdziwej, duchowej i fizycznej obecności klęczącej Marii w Najświętszej Eucharystii,

aby w ten sposób wszyscy Kapłani szli do Ołtarza z anielskim nabożeństwem; i podobnie, wszyscy wierni szli na wysłuchanie Świętej Mszy z dużo większym nabożeństwem i czcili i szanowali dużo więcej niż przedtem najwyższą godność Kapłanów.

IX My, kierujemy Nasze ojcowskie słowo do wiernych:

Najukochańsze i drogie dzieci Naszego serca:

Miejcie pełną ufność, że My, ustanawiając to nowe prawo kościelne z Naszą mocą apostołską wiązania i rozwiązywania, prezentujemy Najświętszej Dziewicy Marii wszystkie wasze pozostające stypendia Miejcie pełną ufność, że Najświętsza Dziewica Maria będzie wiedzieć jak najmądrzej zastosować intencje i osoby.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem dekretujemy uroczyście:

Przez obecny Dokument dajemy nieodwołalny nakaz Biskupowi odpowiedzialnemu za stypendia, aby zebrał wszystkie intencje i wrzucił je do ognia, zostając z tą dyspozycją, przez Nasz Apostolski Autorytet, kwestia załatwiona.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie: że chociażby Kapłani pominęli, w celebrowaniu Świętej Mszy, oddanie Najświętszej Dziewicy Marii owego dawnego i prawnego prawa, przez Nasz Apostolski Autorytet, automatycznie, w każdej Mszy, Najświętsza Dziewica Maria otrzymuje pełne prawo zastosowania intencji całkowicie dowolnie; ale wypada, na wzmożenie nabożeństwa Kapłana, wspomnieć w każdej Mszy to legalne prawo oddanie Najświętszej Dziewicy Marii w charakterze realnego niewolnika Marii. Lecz, należy wziąć pod uwagę, że pominięcie, w żadnym wypadku, nie stanowi jakiegokolwiek braku ze strony Kapłana; chociaż nalegamy w sublimowanej sposobności czynić tak, aby Kapłan wzmógł swoje nabożeństwo w Świętej Ofierze Mszy.

X My, dokładnie w tym momencie, kiedy produkujemy obecny Dokument, jesteśmy obdarzeni sublimowaną wizją inteligencji, którą postaramy się, w miarę możliwości, odtworzyć możliwie najkrócej. A mianowicie:

Oto tu, w tym momencie, kontemplujemy wszystkie Ołtarze i wszystkich naszych Kapłanów, celebrujących każdy Świętą Ofiarę Mszy. Nagle, w sposób niewypowiedziany, jest otwarte niebieskie sklepienie. I dokładnie jest tu, gdzie czujemy niezdolność relacjonowania dokładnie, co widzimy; pomimo to, poszukamy jakichś słów na próbę, co najmniej, dać malutką ideę o rzeczywistości, którą kontemplujemy. Między Ołtarzem każdej Mszy i sklepieniem otwartego Nieba, kontemplujemy bardzo szczególną drabinę, która jest pięknie udekorowana, reprezentując doskonałości Świętej Ofiary Mszy. Oto tu kontemplujemy oszołomieni jak w momencie każdy Kapłan wymawia formułę konsekracyjną, widząc Najświętszą Dziewicę Marię realnie, prawdziwie, duchowo i fizycznie obecną w Eucharystii, w formie klęczącej, łączącej się z Dziełem Naprawy jako Wspólnaprawicielki, i z Dziełem Odkupienia jako Współodkupicielki. Pierwsze co czyni Najświętsza Dziewica Maria w tym momencie jest adorowanie Chrystusa Eucharystycznego, będąc Ona głową adoratorów Potem, mówi Najświętsza Dziewica Maria do Naszego Pana Jezusa Chrystusa "Synu, pragnę zastosować tę intencję dla takiej osoby i dla takiej potrzeby". I natychmiast, bez czekania na odpowiedź Syna, wznosi Swoje oczy do Wiecznego Ojca, i mówi: "Ojcze, oto tu Twój Syn, i Syn Mój także, Tobie prezentuje Moje intencje" Następnie, Ojciec Niebieski, spogląda na Swoją Córkę Marię pełen dobroci i śmiejąc się, mówi: "Córko Moja najukochańsza, ponieważ związałaś Mi ręce, wykonaj Twoją królewską władzę za pomocą berła, którą Tobie wręczył Mój Jednorodzony Syn" Potem, Najświętsza Dziewica Maria, wspominając Swoją działalność w Godach w Kanie, skierowuje się do Ducha Świętego, mówiąc Mu: "Oblubieńcze Mój, chodźmy więc i pošlijmy rosę na Kościół". I oto wzniosły moment, w którym dwie wyśmienite Gołębnice wytwornie lecą nad Statkiem Piotra, i jednogłośnie z tym lotem, sposobią się do pracowania energicznie chóry Anielskie i wszyscy inni Błogosławieni Nieba. Potem, się kontemplanie apoteozyczne wyjście niezliczonych Błogosławionych Dusz Czyśćca z

eleganckim lotem do Kościoła Tryumfującego. Podczas całej tej kontemplacji w inteligencji, widzimy także nawrócenie niezliczonych grzeszników; jak również, najwyższe stopnie świętości, którą nabywają Kapłani, inni religijni i religijne i wielka liczba wiernych świeckich. W tej sublimowanej kontemplacji w inteligencji, widzimy niezliczonych aniołów, którzy z trąbami zapowiadają w Niebie tę radość u Boga i wszystkich Błogosławionych z powodu tego nowego prawa kościelnego, który z Naszym Apostolskim Autorytetem, z pomocą Ducha Świętego ustanowiliśmy w obecnym Dokumencie.

My, chcielibyśmy znaleźć słowa na wyrażenie tego kontemplowanego; lecz, widząc tego całkowitą niemożliwość, możemy tylko powiedzieć te bardzo powtarzalne słowa: "Ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani rozumienie człowieka przeniknęło, co Bóg przygotował dla tych, którzy Go kochają".

My, interpretujemy, że w tej sentencji, wyraziliśmy wszystko z najwyższą jasnością, bo jeśli dodamy więcej słów, zubożymy majestatyczną wizję, którą w inteligencji kontemplowaliśmy.

My, napełniliśmy się pełnią niewypowiedzianej radości i uciechy z ustanowienia tego nowego prawa kościelnego, przez które Kościół skorzysta nadobficie.

XI. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy nieomylnie: że Duch Święty zarezerwował to nowe prawo kościelne na te Ostatnie Czasy, jako że Duch Święty, który jest Duszą Niestworzoną Kościoła, który mieszka w naszych duszach w stanie Łaski, inspiruje każdą kwestię w Jego właściwym momencie, ani przedtem ani potem.

My, interpretujemy, że Duch Święty zarezerwował także to nowe prawo, jako cenny przedsięwzięcie Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego; gdyż w ten sposób, Biskupi, jako czcigodni Ojcowie Świętego Soboru, mogą wejść na salę soborową z pełną ufnością; bo nie ulega wątpliwości, że Najświętsza Dziewica Maria, wykonując tę wolność, którą Jej wręczyliśmy za pomocą owego legalnego prawa, będzie bronić w bardzo szczególny sposób tryumfu Świętego, Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego, dla dobra Świętego Kościoła Boga.

XII. My, kierujemy Nasze autoryzowane słowo do czcigodnych Ojców Świętego Soboru Palmariańskiego:

Najukochańsi i drodzy Biskupi, najmilsi synowie Naszego serca:

Wstępujcie na salę soborową z całą ufnością, jako że Najświętsza Dziewica Maria, przez to prawo, które Jej wręczyliśmy, poruszy Ducha Świętego, aby natchnął was z impetem; ponieważ Ta wzniosła Maria, Najczystsza Oblubienica Ducha Świętego, jest także Oblubienicą waszą przez wasze kapłaństwo. Nie obawiajcie się, i wstępujcie na salę soborową jako wybitni luminarze Kościoła, którymi jesteście, przez wydajną akcję promieni Cudownego Medalu, które zapalimy Naszymi kluczami.

My, nauczamy: że Najświętsza Dziewica Maria, pod najśłodszym wezwaniem Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, reprezentuje bardzo godnie akcję Cudownego Medalu i akcję Marii Wspomożycielki, przez bycie Naszej Matki w El Palmar Koronowanej silnym filarem w tych Ostatnich Czasach.

XIII. My, wzywamy wszystkich wiernych:

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy:

Nie zapominajcie w jakimkolwiek momencie, że cała ta cudowna doktryna Naszych Dokumentów Pontyfikalnych przyszła wam, kiedy Katedra i Stolica Piotra, z nakazu bożego, została przeniesiona do El Palmar de Troya, gdzie otrzymuje kult Najbardziej Błogosławiona Podobizna Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, wykonując się w tym najłagodniejszym wezwaniu mariańskim, najgłębszy rozwój mariologiczny, dla dobra całego Kościoła Boga.

XIV. My, mieliśmy zamiar mówić w obecnym Dokumencie o innych kwestiach; ale zdecydowaliśmy teraz skrócić obecny Dokument, aby uwypuklić ten bardziej. Zostawimy inne

ważne kwestie na inne Dokumenty Pontyfikalne, które z pomocą Boga i Jego Najświętszej Matki, będziemy wydawać. Bez dalszych dodatków ucinamy już obecny Dokument, abyście tak zrozumieli go lepiej.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 23, Święto zaślubienia Najświętszej Dziewicy Marii z Najświętszym Józefem, Stycznia MCMLXXX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i drugiego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

## **Czterdziesty Ósmy Dokument**

### **Przywrócenie dawnej dyscypliny Kościoła, która zakazuje przekładów na języki świeckie modlitw Świętej Ofiary Mszy. Uroczysty zakaz wiernym posiadania Mszałów w Języku świeckim, dwujęzycznym lub łacińskim**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Gloria Olivae, Miecz Ognisty Eliasza, Posłannik Apokaliptyczny.

I. My, jako Nauczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, chcemy trochę mówić o Świętej Ofierze Mszy, a mianowicie:

Wybiła godzina postawić każdą rzecz na swoim miejscu. Nadszedł moment odseparować pszenicę od kąkola i postawić światło na świeczniku, aby cały Kościół wiedział odróżnić co odpowiada różnym członkom Mistycznego Ciała Chrystusa, to znaczy dać każdemu członkowi Kościoła sprawiedliwe miejsce, które mu odpowiada, a nie inne. Po tym krótkim wstępie, rozumie się, całkiem jasno i wyraźnie, że nadeszła godzina oddzielić Kapłana Ministerialnego od reszty wiernych ze wszystkimi konsekwencjami. Nadszedł właściwy moment powiedzieć wiernym świeckim, że mają święty obowiązek zrzec się całkowicie usurpacji tych świętych praw, które tylko przypadają, przez boskie prawo, Kapłanom Pana.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, gorąco pragniemy ustalić, zgodnie ze zdrową doktryną Świętej Matki Kościoła, pozycję lub miejsce, które każdemu odpowiada; w sposób, że od tego momentu, wierni nie ośmielą się usurpować co odpowiada Ministrom Pana, jako że jest jasne i wyraźne, że jest obrzydliwe w oczach Boga cała akcja usurpacyjna przeciwko świętym prawom Kapłanów Pana. Do tego stopnia jest prawdą, że dowodzą tego straszne nieszczęścia, które cierpi aktualny świat; bo te nieszczęścia są wyraźną manifestacją Świętego Gniewu Boga przeciwko ludzkości, jako że ludzie w swej bezczelnej zarozumiałości i okazanej pysze przywłaszczyli sobie święte prawa, które tylko przypadają Kapłaństwu Ministerialnemu i nigdy kapłaństwu zwykłemu. A więc, musimy wyjaśnić z najgłębszym bólem w Naszym najbardziej intymnym byciu, że te obrzydliwe i zboczone usurpacje, nie są wyłączną winą wiernych świeckich, ale, co jest najsmutniejsze, są główną winą samych Kapłanów Pana, którzy nie umieli lub nie chcieli bronić z świętą energią swoich legalnych praw, których prawa są wyryte w duszy Kapłana przez sam Sakrament Porządku. Takim Kapłanom, My powiadamy z Chrystusem: "Skoro działasz letnio, zwomituję cię z Moich ust".

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z wielkim oszołomieniem obserwujemy historyczną panoramę Kościoła, aż do utraty tchu, kiedy sprawdzamy, w jaki sposób sami Kapłani Pana dali sobie wyrwać ich prawa. Kiedy Kapłani Pana dają sobie wyrwać ich prawa, postępują ciężko przeciwko Bogu i przeciwko Kościołowi, jako że Kapłan, który nie umie, lub nie chce, bronić swoich praw, nie służy pilnowaniu czystej ortodoksji; jako że takim postępowaniem wykazuje tchórzostwo i jest bez wartości na stawienie czoła wiernym w reklamowaniu swoich praw przez nich usurpowanych. Kiedy Kapłani Pana nie są zdolni przeciwstawić się inwazji wiernych,

wykazują brak ufności Bogu Naszemu Panu, który oddzielił ich od reszty ludu. Z pewnością, większość wiernych, jeśli nie wszyscy, wiedzą, lub co najmniej wyczuwają, że są prawa, które tylko odpowiadają Kapłanom Ministerialnym; jako że Bóg, w Jego nieskończonej Mądrości, wrył w duszach wiernych szacunek, który winni Kapłanom, kiedy oni są legalnymi reprezentatami Najwyższego wśród wiernych. Jasne, że powyższe zdanie należy interpretować w świetle prawych sumień, jako że, na nieszczęście, jest dużo wiernych, którzy nie umieją rozróżnić duchów, i wtedy, z sumieniem źle formowanym, nie umieją rozróżnić, że w ich duszach, Bóg wrył te nakazy. Stąd, wielka potrzeba, aby wierni dali się prowadzić przez dobrego przewodnika duchowego, na uniknięcie diabła w sianiu zamieszania.

Od pierwszych czasów Chrześcijaństwa, szatan próbował wszystkimi środkami w jego zasięgu, zniszczyć Święty Kościół Boga; a tę prawdę potwierdza Historia, przez niezliczone herezje, które wyszły z samego łona Kościoła; które siały kłopot na zniszczenie pszenicy, a co najmniej zniszczenia dużo jej kłosów. Podczas wieków i wieków, wiele herezji nauczało, że Kapłan jest jednym więcej wśród wiernych, którym przyznaje się honorową prezydencję. Z tą przeklętą doktryną krok za krokiem osiągnięto, że wierni stracili szacunek i cześć, który przysługuje Kapłanom.

II. My, pragniemy, aby obecny Dokument nie był bardzo długi. Z tego powodu, chcemy przystąpić do Boskiego Kultu.

My, znajdujemy właściwy moment na przywrócenie dawnej dyscypliny Kościoła dotyczącej Świętej Liturgii, celem skończenia, raz już, i na zawsze, z obrzydliwością i spustoszeniem; ku czemu, z całą odwagą i odpowiedzialnością, podnosimy Nasz miecz i powiadamy: dosyć już! I to Nasze wymówienie, wykazuje, całkiem jasno i wyraźnie, że jesteśmy oddani w ucinaniu zła w jego korzeniu, czy to wiernym się podoba lub nie.

My, wyjaśniamy, z wielką konsternacją, że te obrzydliwe uzurpacje nie pojawiły się nagle w ostatnich latach, tylko że wlokły się smutnie w historii od co najmniej trzech wieków.

My, chcemy mówić, bez większego owijania, o tak zwanych mszałach wiernych, z którymi jesteście obeznani z winy samych Kapłanów, którzy włożyli w ręce wiernych modlitwy, które Celebrant odmawia w Świętej Ofierze Mszy; czego kiedykolwiek nie należało pozwolić, bo z tym pozwoleniem, wrogowie Kościoła widzieli właściwe pole na sianie zamieszania i profanowania Domu Pana. Byłoby w nieskończoność mówić szczegółowo o destrukcyjnych planach wrogów Kościoła. Bowiem, na dowód o tych planach, wystarczy kontemplowanie dekompozycji i zepsucia apostatycznego Kościoła Rzymu; którego zepsucie manifestuje się, szczególnie w ich nowej mszy; która nowa msza jest kolacją luterańską. Doszliśmy do sedna sprawy; bo z kolacją luterańską, którą ma oficjalny kościół Rzymu, wykazuje się wyraźnie destrukcyjne plany, które wypracowali i machinowali wrogowie Kościoła, inspirowani w przeklętej i szatańskiej Rewolucji Francuskiej, córce wszystkich poprzednich rewolucji, które przygotowywały odpowiedni moment, kiedy Kapłani już nie wywierali u ludu szacunku ani czci, aby w tej formie napaść na moc i zawładnąć sytuacją; co pozornie osiągnęli. Jasne, że oni nie liczyli się z obietnicą Chrystusa, którą obietnicą jest być z Kościołem aż do skończenia wieków, przeciwko któremu moce piekła nie przemogą. W wykonaniu tej obietnicy, wrogowie Chrystusa zostali rozbrojeni dnia 6 sierpnia 1978, kiedy Sam Chrystus okrył Nasze skronie Świętą Tiarą.

My, chcemy wskazać wiernym, niektóre kwestie o tak zwanym mszale wiernych, który, możliwie, bardzo cenicie. Więc dobrze, potrzeba, abyście wiedzieli, że macie w waszych rękach przekład na języki świeckie modlitwy Świętej Mszy, w otwartej opozycji najświętszych praw naszej Świętej Matki Kościoła, jako że te prawa zostały zgwałcone, podeptane i wystawione na drwiny i kpiny ze strony wrogów Kościoła. Podczas wieków i wieków wierni nie znali modlitw właściwych Świętej Mszy, jako że prawdziwy duch Kościoła surowo zabrania przekładania na świeckie języki, modlitw, które mówi Celebrant przed Ołtarzem Pana. Na dowód tej prawdy podajemy do wiadomości następujące:



Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Aleksander VII Wielki, w roku 1661, bardzo surowo zakazał, pod karą ekskomuniki, przekładania na języki świeckie, modlitw Świętej Ofiary Mszy.

Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Pius VI Wielki, w roku 1794, za pomocą Buli "Auctorem Fidei", potwierdza poprzedni zakaz przeciwko propozycji konwentykułu z Postoia.

Nasz Czcigodny Poprzednik, Papież Święty Pius IX Wielki, w roku 1857, ponowił zakaz przekładania modlitw Świętej Mszy, pod karą ekskomuniki.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy, że wierni nie mają jakiegokolwiek prawa znania modlitw, które Celebrant mówi w Świętej Ofierze Mszy. I ta prawda dowodzi uczucie wielowiekowe Świętej Matki Kościoła, od czasów Apostolskich. Na dowód wystarczy następująca refleksja: W pierwszych wiekach, język łaciński był językiem własnym wielu ludów, z powodu rozległości Rzymskiego Imperium. Podczas znacznej ilości wieków, można powiedzieć, że wierni rozumieli łacinę; stąd dyspozycja, aby Celebrant mówił modlitwy najbardziej ważne i wzniosłe głosem niższym, aby wierni nie mogli ich słyszeć; aby w ten sposób okryć Mszę welonem misterium. Ta praktyka wykazuje, że wierni nie powinni znać modlitw, które Celebrant mówi we Mszy.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, najsurowiej zabraniamy, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, przekładania na języki świeckie modlitw Świętej Ofiary Mszy.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, najsurowiej zabraniamy, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, oddanie Mszałów wiernym.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, zabraniamy pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, obecności wiernym we Mszy z mszałami w swoich rękach. Jak i podobnie rzucamy ekskomunikę zarezerwowaną Nam przeciwko Biskupom lub Prezbiterom misjonarzom, którzy w odpowiednich diecezjach, pozwalają wiernym obecności na Mszy z mszałami w rękach.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, najsurowiej zabraniamy, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, wszystkim wiernym posiadania w swoich domach mszałów.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, najsurowiej zarządzamy pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, wszystkim wiernym, obowiązek oddania swoich własnych mszałów misjonarzom, aby oni oddali je Stolicy Apostolskiej na wrzucenie ich do ognia. Ten najsurowszy obowiązek, rozciąga się na wszystkich wiernych, bez wyjątku ani przywileju, ani usprawiedliwień o słusznych powodach, ani pamiątek rodzinnych, jako że posłuszeństwo Zastępcy Chrystusa jest ponad pokrewieństwem.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, znosimy jakikolwiek możliwy dawny przywilej, jakimkolwiek narodowi, jak by był, w tej sprawie mszałów.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, o Naszym osobistym, deklarujemy uroczyście: Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że modlitwy Mszy powinny być przełożone na języki świeckie, niech będzie anatema.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, deklarujemy uroczyście: Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że należy oddać wiernym mszały na udział we Mszy, lub poznania jej modlitw, niech będzie anatema.

My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, i Naszym osobistym, delarujemy uroczyście: Jeśli ktoś śmie zachować jakiś mszał, niech będzie tysiąc razy wyklęty. z Świętego Kościoła Boga.

My, jako Zastępcę Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Ziemi, deklarujemy uroczyście: Nikomu jest dozwolone nieposłuszeństwo tym najsurowszym zarządzeniom, które Bóg daje przez Nas, ani pod jakimkolwiek pretekstem zainwestowania dużo pieniędzy w zakupie takich mszałów; gdyż, takiemu, z Naszym Apostolskim Autorytetem, powiadamy: Jeśli cenisz bardziej twoje pieniądze niż

zarządzenia Zastępcy Chrystusa, niech spadnie przekleństwo Boga na ciebie aż do przepaści piekła, na spalenie z twoimi przeklętymi pieniędzmi przez wieki wieków.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, najsurowiej zabraniamy, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, oddanie wiernym mszałów, chociażby były tylko po łacenie, gdyż chodzi tu, aby wierni nie musieli znać modlitw, które Celebrant mówi w Świętej Mszy.

My, z Naszym Apostolskim Autorytetem, zarządzamy, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, aby wszyscy wierni, którzy posiadają mszały po łacenie oddali je misjonarzom.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 12, Święto Najśłodszego Imienia Marii i Ósmej Rocznicy Intronizacji Naszej Matki w El Palmar Koronowanej, Września MCMLXXX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i trzeciego Naszego Pontyfikatu.

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus.

### **Czterdziesty Dziewiąty Dokument**

**Instrukcje, normy i orientacje o zachowaniu się wiernych podczas Mszy.**

**Podobnie o nabożeństwach publicznych i prywatnych.**

**Niektóre orientacje o doniosłości odmawiania Świętego Różańca**

**Pokutnego podczas Świętej Mszy.**

**Niektórew bardzo surowe zarządzenia o Boskim Kulcie**

My, Najwyższy Pontyf, Zastępca Chrystusa, Następca Świętego Piotra, Sługa Sług Boga, Patriarcha El Palmar de Troya, de Glória Olivae, Miecz Ognisty Eliasza. Posłannik Apokaliptyczny.

I, My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pragniemy, za pomocą obecnego Dokumentu, dać niektóre orientacje i wyjaśnienia o Naszym Dokumentcie Czterdziestym Ósmym.

Jest bardzo korzystne dla wszystkich wiernych Kościoła, aby sam Papież interpretował własne Dokumenty Pontyfikalne, ponieważ ducha tych Dokumentów nikt może znać lepiej niż ich własny Papież.

My, chcemy postawić każdą rzecz na swym miejscu, interpretując ducha, i także literę Naszego Dokumentu Pontyfikalnego Czterdziestego Ósмого, celem uniknięcia jakiegokolwiek możliwego zmieszania w wykonywaniu jego zawartości. Z pewnością, tak cudowny Dokument mógłby spowodować efekty przeciwne, jeśli się zostawi dowolnej interpretacji, ponieważ osoby pobłażliwe mogłyby interpretować ducha przeciwnie do prawdziwego ducha tego Dokumentu. Tym otworzyłyby się znowu drzwi do progresizmu. Jest jasne, że otworzyłyby się także możliwości do interpretacji przez skrupulatów; co także sprzeciwiałoby się prawdziwemu duchowi tego Dokumentu, powodując efekty przeciwne, których spodziewa się sam Dokument; jako że postępując zbyt ściśle, możnaby wyciąć oprócz kąkolu, także niektóre części pszenicy. Jasne jest, że lepsza jest skrupulatność niż pobłażliwość, bo skrupulatność prowadzi do zdrowego pragnienia służenia Bogu; podczas gdy pobłażliwość, ogólnie, kieruje się niezdrowym pragnieniem służenia raczej ludziom niż Bogu. Ale skoro obie krańcowości mogą być szkodliwe dla Kościoła, stąd wnioskuje się, jako logiczna konsekwencja, nakazującą potrzebę słusznej i zrównoważonej interpretacji; w sposób, aby stosując w praktyce normy Dokumentu, szukano najpierw służenia Bogu i Jego Świętemu Kościołowi.

II. My, jako Nuczyciel i Przewodnik Uniwersalny Kościoła, gorąco pragniemy orientować w każdym momencie wiernych, na uniknięcie wszelkiego możliwego zmieszania. Jest obowiązek nałożony przez Nas samych jako norma życia, w Naszym Pontyfikacie, stawiać zawsze światło i nauczać zdrową Doktrynę całkiem jasno i dokładnie. I jest aż takie to zobowiązanie, że jesteśmy usposobieni umrzeć w wykonaniu tego świętego postanowienia.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pragniemy, aby wierni byli posłuszni i ulegli Magisterium Kościoła, i aby w każdym momencie słuchali Hierarchii Kościoła; która, jak wszyscy wiedzą, reprezentuje autorytet Boga.

My, jako czuwający nad czystą ortodoksją Kościoła, jesteśmy skonsternowani, aż do stopnia mocy porównania tej konsternacji z przebicciem serca strzałą, dowiadując się, że wierni posiadali w swych rękach mszały i modlitewniki, w których znajdował się przekłety wpływ demolującego progresizmu. Gdyż, wiele tych modlitewników, chociaż zawierały dobre modlitwy, także zawierały zbroczenia z powodu wpływu progresizmu. To znaczy, że w rękach wiernych była autentyczna trucizna; trucizna dostarczona przez samego szatana, ojca kłamstwa; który, z wielką przebiegłością, umie wstawić kłamstwo i error w środku dobrych słów, aby w ten sposób, stopniowo, prowadzić wiernych na drodze błędu: ale błędu ubranego w piękne słowa, słowa bardzo ludzkie, bardzo miłosierne, bardzo zgodne z przekłętymi prawami ludzkimi. Jest jasne i bardzo wyraźne, że nadeszła godzina wyrwania z wiernych morderczej trucizny, która praca, z pewnością, jest bardzo bolesna; gdyż w tej chirurgicznej operacji, chirurg musi używać lancet z najwyższą inteligencją i sprawnością, aby chcąc wyciąć złe części, nie wyciął równocześnie zdrowych części. Ale, nie obawiajcie się, bo w tym wypadku chirurgiem jest sam Papież, który jest osobą reprezentującą Chrystusa na Ziemi. Miejcie ufność, gdyż Zastępca Chrystusa używając lancetu, wytnie tylko części chore, a nigdy części zdrowe; bo nie należy zapominać, że ręką Papieża porusza Duch Święty i Biała Gołębica, Boska Maria.

III. My, jako Ojciec Wspólny wszystkich wiernych Kościoła Jednego, Świętego, Katolickiego, Apostolskiego i Palmariańskiego, powiadamy:

Najukochańsze dzieci drogie Naszej duszy: Ufajcie Nam, jako że gorąco chcemy, dla was wszystkich, wiecznego zbawienia i stopni świętości możliwie najwyższych. Dlatego od czasu do czasu, musimy używać, z wielkim bólem Naszego serca, Naszego miecza na sposób lancetu, na wycięcie wszelkiego złego; i równocześnie zachować dobro i uzdrowić części uleczalne.

Najukochańsze dzieci Naszego serca: musicie dziękować Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi za postawienie w tych czasach, w Katedrze Piotra, przeniesionej do El Palmar, tego Papieża z mieczem, ponieważ w ten sposób wycina się kłkol i rośnie pszenica pełna świętej piękności. Najukochańsze dzieci Naszej duszy: musicie dziękować Boskiej Marii, ponieważ w tych czasach, Kościołem kieruje Papież wybitnie mariański; i dzięki tym opatrnościowym okolicznościom, wierni uczą się głębokich tajemnic mariańskich; przez które tajemnice mariańskie poznają lepiej Naszego Pana Jezusa Chrystusa; gdyż znając doskonałości Matki, koniecznie, jako logiczna konsekwencja, powstaje z impetem gorące pragnienie poznanie Syna, jako że cała wielkość i piękność Marii wskazuje na najwyższą godność idealnej Matki Boga; bo ten Syn, błogosławiony owoc najczystszego łona Marii, jest nie tylko prawdziwym Człowiekiem, ale oprócz tego jest prawdziwym Bogiem. Z tej prawdy, jako logiczna konsekwencja, wynika nakazująca potrzeba, aby świat poznał Boską Marię, aby te doskonałości i piękności Marii głośiły same przed się chwały Boga; bo jeśli Maria jest tak wielka i znakomita, od Boga pochodzi. Jeśli zawsze mówi się niewystarczająco o Marii, co będzie w mówieniu o Naszym Panu Jezusie Chrystusie, który nieskończenie przewyższa wielkość Matki? Gdyby mówiono ustawicznie o Najświętszej Dziewicy Marii, świat poznałby lepiej Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Bowiem poznanie Matki niesie logiczne poznanie Syna.

My, nie chcemy dalej mówić o tych ostatnich paragrafach, ponieważ zostalibyśmy urzeczeni i nie moglibyśmy skończyć; tym bardziej, że kwestia, która nas zajmuje w obecnym Dokumencie jest inna. Ale jest logiczne, aby ten mariański Papież wykorzystał tę okazję na mówienie o Marii.

IV. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, przez obecny Dokument, damy instrukcje i normy o zachowaniu się wiernych podczas ich obecności w Świętej Mszy.

My, potępiamy Mszę dialogową. Odpowiedzi Celebrantowi tylko uczynią Ministranci lub akolici ubrani, jako że jest bardzo surowo zakazane służyć do Ołtarza bez właściwego odzienia. Jest

całkowicie zakazane wiernym, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, służenia do Ołtarzu w odzieniu cywilnym. Jest całkowicie zakazane kobietom, pod karą ekskomuniki zarezerwowanej Nam, służenie lub odpowiadanie Celebrantowi z jakiegokolwiek miejsca Świątyni, Kaplicy, Oratorium lub miejsca improwizowanego w tym sensie, z wyjątkiem dzwonięcia z ich miejsca, w razie potrzeby.

Podczas udzielania Świętej Komunii, wierni mogą śpiewać pieśni tradycyjne w językach świeckich, jeśli nie odpowiadają przekładom z pieśni łacińskich; i także mogą śpiewać pieśni łacińskie.

V. My usłyszeliśmy z wielką radością i niewypowiedzianą uciechą. waleczną działalność Najczcigodniejszego Biskupa i Sekretarza Stanu Ojca Izydora Maria od Świętej Twarzy i Krzyża w jego podróży jako Delegat Apostolski do Niemiec, Szwajcarii i Austrii. Gdyż z świętą energią, zastosował w praktyce najsurowsze normy pochodzące z Naszego Dokumentu Pontyfikalnego Czterdziestego Ósmego; który Biskup, posłuszny Zastępcy Chrystusa, wycofał od wiernych mszały i modlitewniki; jak podobnie, z świętą energią, w obecności misjonarzy i wiernych, podarł niektóre ornaty progresistów, którą działalność błogosławimy z całego serca; i anatemizujemy wszystkich owych misjonarzy lub wiernych, którzy od tego momentu ośmieliby się potępić lub krytykować tak zasługującą działalność.

Doszły do Naszego słuchu, niektóre komentarze od wiernych germano języcznych przeciwko świętej energii Biskupa Ojca Izydora; którzy buntownicy zagrozili nie przysyłaniem więcej pieniędzy do tej Świętej Stolicy Apostolskiej, pretendując swoimi pieniędzmi kupić Papieża, aby udzielił im specjalnych przywilejów lub praw. Którym powiadamy:

My, Grzegorz XVII, Zastępca Chrystusa na Ziemi, nie damy się przekupić, ponieważ kochamy bardziej Chrystusa niż pieniądze; i jeśli pozostaniecie w tym pysznym uporze, z Chrystusem wam powiadamy: Bądźcie przekłęci podobnie jak wasze pieniądze! Z którymi pieniędzmi chcecie przekupić Zastępcę Chrystusa, pretendując, że Duch Święty może odejść od Papieża.

Różni czciciele lub wierni germanojęzyczni, rozmawiali z niektórymi innymi wiernymi czcicielami, mówiąc: Że nie poślą ani jednego centa do Palmar, ponieważ podarto niektóre modernistyczne ornaty, progresywne; i inni poczynili podobne groźby, ponieważ wycofano im mszały. Bez wątplenia, ci panowie nie znają charakteru Grzegorza XVII, gdyż nikt mógł kiedykolwiek zamknąć Nam usta za pomocą pieniędzy.

My, powiadamy krnąbrnym: Jeśli jeszcze pozostaniecie w tej przeklętej obcesji, wydalimy was i wyklniemy z Świętego Kościoła Boga. Także wam powiadamy: Jeśli trwać będziecie w waszym uporze, możecie zostać z waszymi pieniędzmi, które nie są waszymi, ponieważ Bóg je wam dał. A My, pozostaniemy w pokoju w Naszym sumieniu, ufając Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi i Najświętszej Dziewicy Marii, którzy Sami poniosą nasze dzieła El Palmar do szczęśliwego końca, bez waszych pieniędzy, gdyż Oni już poruszyli inne serca, aby nie zabrakło pomocy ekonomicznej.

My, jesteśmy głęboko skonsternowani przez waszą upartą rebelię, ale jest jeszcze większym bólem wiedzieć, że są Biskupi, którzy słysząc o tych sprawach nie poprawili ich surowo.

Jeśli niektórzy myślą, że mogą wpłynąć na Papieża, lepiej niech idą do antypapieża Rzymu, którego można kupić i nie będzie karać, przez będąc przeklętym antypapieżem, tak miłującym ludzkie prawa i fałszywą miłość bliźniego.

My, jako Ojciec Wspólny Kościoła, tych, którzy tak postępowali zatruci progresizmem i przeklętym racjonalizmem, jeśli jesteście naprawdę skruszeni, przyjmujemy was ojcowsko, w którym wypadku was pobłogosławimy.

Potrzeba, aby wierni wiedzieli lub pamiętali, że Bóg Ojciec Dobroci, ponieważ zawsze kochał Swoją wybrany naród, zawsze poprawiał ich z błędów lub przewinień surową ręką.

My, jako Wspólny Ojciec Kościoła, ponieważ was kochamy, poprawiamy was; i w każdym

momencie szukamy waszego uświęcenia i wiecznego zbawienia; a ponad waszą miłością mamy Boga i Jego nakazy.

VI, My, przez obecny Dokument gorąco pragniemy dać niektóre orientacje o zachowaniu się wiernych w ich obecności podczas Mszy. A mianowicie:

My, w miesiącu marcu obecnego roku, ustanowiliśmy odmawianie Świętego Różańca Pokutnego podczas Mszy; i tak czyni się w naszej Bazylice Katedralnej w El Palmar de Troya; jak i podobnie w Kaplicach naszych misjonarzy rozrzuconych po różnych krajach. Również, w tym samym czasie, ustanowiliśmy odmawianie Świętej Drogi Krzyżowej podczas Mszy, biorąc pod uwagę, że na tym samym Głównym Ołtarzu są różne turnusy Mszy, i są obecni, ogólnie, ci sami wierni. Z tego powodu, kiedy jest trzeci turnus Mszy, wtedy odmawia się Święte Trisagio. Będąc ta Święta Stolica Matką i Nuczycielką wszystkich diecezji, to znaczy że misjonarze, w swoich Kaplicach, muszą stosować te same normy już wymienione. Kiedy w pewnej Kaplicy są różne turnusy Mszy i przychodzi do nich wielka liczba wiernych, wtedy jest wielka okazja, aby w pierwszym odmawiano Różaniec Pokutny; w drugim Drogę Krzyżową; a w trzecim Trisagio. Gdyby był czwarty lub piąty, zachowuje się poprzedni porządek.

VII. My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, nauczamy wiernych o wielkiej doniosłości odmawiania tych modlitw podczas odprawiania Świętych Mszy. Wierni, z ich Różańcami w rękach, łączą się z Świętą Męką Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Bólami Najświętszej Dziewicy Marii u stóp Krzyża. Wierni, biorąc pod uwagę, że Najświętsza Dziewica Maria jest duchowo obecna w Euchrystii, mają, wtedy, skarb niewyczerpany, odmawiając Święty Różaniec; gdyż, jak wszyscy wiecie, Boska Maria jest duchowo obecna w Eucharystii, klęcząca, adorując Syna i wstawiająca się za Kościół Cierpiący, Wojujący i Oczekujący. Z tej prawdy wnioskuje się, jako logiczna konsekwencja, że Najświętsza Dziewica Maria, bierze modlitwy wiernych i prezentuje je Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi; i jako konsekwencja tej prawdy, ręce Marii są pełne niezliczonych łask, aby jako Pośredniczka, Skarbniczka i Rozdawczyni je stosowała i rozdelała. Najświętsza Dziewica Maria przyjmuje modlitwy i pokuty wiernych przez Celebranta, który jest Pośrednikiem na Ołtarzu. Stąd wielka doniosłość, aż niewyobrażalna, Celebranta przy Ołtarzu. Celebrant ofarowuje modlitwy i pokuty wiernych; i równocześnie, jako Pośrednik, którym jest za pomocą odprawiania jego Mszy, odbiera i osiąga z rąk Najświętszej Dziewicy Marii, niezliczone łaski. Jak Kościół przeżywa wielką tajemnicę i autentyczną miłość Komunii Świętych, Celebrant, za pomocą odmawiania Świętego Różańca Pokutnego wiernych podczas Mszy, korzysta z niezliczonych łask, jako że wierni, odmawiając Święty Różaniec we Mszy, ogólnie podnoszą w Celebrancie nabożeństwo i duchowość; i nie tylko nabożeństwo i duchowość, ale odświeżającą pomoc, kiedy widzi się otoczony Kościołem modlącym się; i nie tylko odświeżającą pomoc, ale komfort. Z tą sublimowaną prawdą widzi się bardziej Mękę Chrystusa w Świętej Ofierze Mszy; ponieważ Msza, nie jest tylko Ofiarą Kalwarii, jest także całą Świętą Męką Chrystusa; jak i podobnie, jest całym życiem ziemskim Odkupiciela i Współodkupicielki. I co więcej widzi się w tej kwestii, jest Ogród Oliwny, gdyż kontemplując Celebranta przed Ołtarzem Pana i wiernych odmawiających Święty Różaniec Pokutny, przypominając Ogród Oliwny; i dla więcej szczegółów słowa celebranta zwróconego do ludu, mówiącego "Orate Fratres...", przypominając Chrystusa w Ogródzie Oliwnym, budzącego Apostołów i wzywający ich do modlitwy. Jezus gani owych Apostołów, kiedy spali w Ogródzie Getsemani, zachęcając ich do modlitwy i czuwania, aby nie popadli w pokusę. Ogród Getsemani, w którym Chrystus czuł bliską Mękę, w którym Ogródzie, klęcząc, twarzą do ziemi, płakał, aż Krew spływała, powodowana smutkiem duszy, aż do śmierci. "Orate Fratres" Celebranta, wskazuje bliskość Świętej Męki. Jest tak ważny teren, na który wstąpi Celebrant w tym momencie, że uważając się mały i niegodny, prosi wiernych, aby modlili się dla niego, ponieważ wstąpi na miejsce Święte Świętych, czyli na Górę Kalwarię.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła, pobudzony Duchem Świętym, i wulkanicznym impetem, czujemy potrzebę nauczania was bardzo małej części głębokości Różańca Pokutnego podczas odprawiania Świętej Ofiary Mszy. Jest taka jego głębokość, wysokość, długość i szerokość, że My,

znajdujemy niemożliwość opisaną wielkości, doskonałości i wzniosłości Świętego Różańca Pokutnego podczas Świętej Ofiary Mszy. Nie tylko wzniosłość, ale naprawa, którą czynią wierni Bogu podczas tego odmawiania podczas Mszy. I nie tylko naprawa, którą czynią, ale także ich kolaboracja jako małych współodkupicieli w Zbawiennym Dziele Odkupienia. Byłoby w nieskończoność i niemożliwe opowiedzieć korzyści, które otrzymują wierni odmawiający Święty Różaniec Pokutny podczas Świętej Ofiary Mszy. Wierni, odmawiający Święty Różaniec Pokutny we Mszy, wykazują wyborne i wzniosłe płótno, na którym będą namalowane różne dobre akcje niektórych wyróżniających się osób podczas Świętej Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Na jednej części, odbicie spotkania Chrystusa z Marią a ulicy Goryczy. Gdyż, w tym spotkaniu, oboje cierpieli i cieszyli się równocześnie. To spotkanie widzimy równolegle w Celebrancie przed Ołtarzem, odmawiając modlitwy właściwe Mszy, które tylko do niego należą; i równocześnie, wierni odmawiający modlitwy, które do nich należą. Także ta sublimowana zbawienna współakcja Mszy i Różańca Pokutnego wiernych, przypomina piękny pasaż świętej kobiety Weroniki, która otarła potrójnym płótnem Oblicze Naszego Pana Jezusa Chrystusa, jako że On, na dowód wdzięczności, nagroził tę świętą kobietę, zostawiając na płótnie potrójnie odbite Swoje Najbardziej Boskie Oblicze. Odmawianie Różańca Pokutnego wiernych jest płótnem Weroniki, które pomaga Celebrantowi, oprócz otarcia Oblicza Chrystusowi; i wierni, podobnie jak Weronika, nie odchodzą z próżnymi rękami, tylko otrzymują w swych duszach wyciśnięcie Świętej Twarzy Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Wierni, z odmawianiem Świętego Różańca Pokutnego, podczas odprawiania Świętej Ofiary Mszy, czynią także Szymona Cyrenejczyka; gdyż swoimi modlitwami, pomagają Chrystusowi nieść Krzyż; i nie mówimy symbolicznie, tylko że jest rzeczywistością; bo tak jak w Męce Chrystusa były obecne wszystkie grzechy ludzi, od pierwszego popełnionego aż do ostatniego, który się popełni, w ten sam sposób były wszystkie dobre akcje. Z tej prawdy się wnioskuje, jako logiczna konsekwencja, jest inna prawda, która zawiera: Kiedy Nasz Pan Jezus Chrystus, szedł po Ulicy Goryczy z ciężkim krzyżem naszych grzechów, czuł także słodką pociechę, a pociechę niewypowiedzianą, kiedy z owej samej Ulicy Goryczy widział wasze odmawianie Świętego Różańca Pokutnego podczas Świętych Mszy. I nie tylko czynicie Cyrenejczyka Naszego Pana Jezusa Chrystusa, ale także Celebranta; jako że z waszymi modlitwami we Mszy, pomagacie nieść jego własny krzyż, który Chrystus nałożył na jego ramię. Także, podczas Różańca Pokutnego we Mszy wspomina się pobożne kobiety Jerozolimy, którym Chrystus kieruje Swoje słowa, zwracając ku nim Swoje Oblicze. Do was, kieruje także Swoje słowa i zwraca Swoje Oblicze ku wam, mówiąc: "Dzieci Moje, proście Mnie o wszystko za pomocą Mojej Matki; korzystajcie z tego momentu, aby Celebrant włożył wasze prośby w ręce Mojej Matki, aby Ona Mi je przedłożyła, a Ja je przedstawię Wiecznemu Ojcu, jako że o wszystko o co prosicie Mojego Ojca w Moim Imieniu, On je udzieli, jeśli wam to posłuży".

Także, kiedy wierni odmawiają Różaniec Pokutny we Mszy, wspomina się wierność ucznia Świętego Jana Ewangelisty, jedyne z dwunastu, który był u stóp Krzyża.

Także, tym płótnem, które prezentujecie, przypominacie Świętą Marię Magdalenę ocierającą nogi Pana; gdyż wasz Różaniec Pokutny we Mszy, jest waszym bogatym namaszczeniem, które pociesza Chrystusa i pociesza Celebranta przy Ołtarzu. Wasz Różaniec Pokutny jest w Świętej Ofierze Mszy wzniosłym płótnem, na którym się umieszcza, w formie zadziwiającej pozycję Błogosławionych w Niebie, którzy ustawicznie chwalą Boga. Także, waszym recytowaniem, reprezentujecie życie Świętych poprzez Historię.

Z odmawianiem Świętego Różańca Pokutnego we Mszy, wierni przenikacie mistycznie z Celebrantem. Z powtarzaniem Ojcie Nasz Różańca Pokutnego, prezentujecie Ojcu Niebieskiemu, Chrystusa na Kalwarii, z którą Pasją naprawiacie Wiecznemu Ojcu.

VIII. My, jako Ojciec Wspólny wszystkich wiernych, przejdziemy z cierpliwością i szczegółami różne części Świętego Różańca Pokutnego i jego tajemnicze połączenie z Świętą Ofiarą Mszy.

A mianowicie:

Rozpoczynamy od petycji, które się czyni w Ojczy Nasz.

Pierwsza: "Ojczy Nasz, który jesteś w Niebiosach, niech będzie uświęcone Twoje Imię". W tej, prosicie, aby Imię Boga było uświęcone, uwielbione i uczczone; która prośba wykonuje się wzniosłe we Mszy.

Druga: "niech przyjdzie Twoje królestwo". W tej prosicie, aby przyszło do was Królestwo Boga, które Królestwo Boga mieszka w was; którego przyjście realizuje się na każdym Ołtarzu za pomocą Transubstancji.

Trzecia: "niech się stanie Twoja wola tak na ziemi jak i w Niebie". W tej prosicie, którzy żyją na ziemi, o wykonanie w każdym momencie woli Boga w naśladowaniu Błogosławionych, którzy są w Niebiosach. Ta część wykonuje się cudownie w Świętej Ofierze Mszy; gdyż, w niej, Ofiara, Chrystus Jezus, ofiaruje się Ojcu, wykonując Jego wolę.

Czwarta: "chleba naszego każdego dnia daj nam dziś". W tej sublimowanej petycji, nie tylko prosi się o chleb materialny, który jest potrzebny do życia, ale także, szczególnie, i ponad wszystko, prosi się o Chleb Aniołów, którym jest Nasz Pan Jezus Chrystus w Ciele, Krwi, Duszy i Boskości. To, jak widzicie i wiecie, osiąga się na Ołtarzu za pomocą Transubstancji.

Piąta: "odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom". W tej petycji prosi się Boga, aby odpuścił nasze winy i obrazy, tak jak my odpuszczamy, którzy nas obrazili lub skrzywdzili. To wykonuje się cudownie w Ofierze Świętej Mszy, kiedy mamy Ofiarę, która poniosła nasze winy. Naturalnie, roumie się, jeśli odpowiemy na łaskę.

Szosta: "i nie zostaw nas na pokuszenie". W tej prosi się Boga, aby nie pozwolił, aby diabeł nas pokonał w walce. To wykonuje się magistralnie i majestatycznie we Mszy; gdyż Chrystus pokonał diabła, a Jego Dostojna Matka, zmiażdży głowę Smoka. Jeśli chcemy naprawdę uwolnić się od upadku w pokusach, pójdźmy z Marią do Jezusa.

Siódma: "ale uwolnij nas od złego". W tej petycji prosi się Boga, aby nas uwolnił od wszystkich niebezpieczeństw, szczególnie od niebezpieczeństw, które mogą splamić duszę. Ta prośba wykonuje się w Świętej Mszy; gdyż z nią stajemy się silni i sposobni się raczej umrzeć niż zgrzeszyć.

W "Amen" prosi się, aby wykonało się o co prosiliśmy; w "Amen" znajduje się odpowiedź na prośby, aby się wykonały. Należy rozumieć, że te prośby obejmują wszystkie prośby i potrzeby duchowe i materialne, chociaż daliśmy wyjaśnienie rzeczy najważniejszych.

Z modlitwą Ojczy Nasz wykonują się nauki dyktowane przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który powiedział: "Kiedy modlicie się, mówcie: Ojczy Nasz...

Podczas każdej Mszy, Ojczy Nasz jest modlitwą najbardziej właściwą wiernych, gdyż w tej modlitwie prosi się o wszystkie potrzeby; a przede wszystkim naprawia się Wiecznemu Ojcu. Krótko przed Komunią wiernych, przerywa się odmawianie Świętego Różańca Pokutnego, aby wybuchnąć w pieśniach i pochwałach Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Najświętszej Dziewicy Marii. Po skończeniu Komunii wiernych, kontynuuje się odmawianie Świętego Różańca Pokutnego, jako że to jest najlepszą formą na dziękczynienie.

My, nadal wyszczególniamy odmawianie Świętego Różańca Pokutnego, przystępując teraz do Zdrowaś Mario.

A mianowicie:

Pierwsze: "Bóg Ciebie pozdrawia Mario". Tu Kościół, radosny, wybucha, pełen uciechy, pozdrwiając Marię, przypominając pozdrowienie, które Bóg uczynił przez ambasadę Archanioła Świętego Gabriela; i równocześnie oznakę dziękczynienia Dziewicy Marii, gdyż w końcu nadszedł tak upragniony dzień, dzień oczekiwany przez ponad pięć tysięcy lat, wykonanie się proroctw i upragnione spodziewanie się usłyszenia Fiat Marii.

Drugie: "pełna jesteś łaski, Pan jest z Tobą". Tu, Kościół, ucieszony, skacze z radości, proklamując wielkości Marii, i równocześnie proklamuje wielkości Boga; gdyż w tej pieśni, zapowiada się światu, ogłasza się na wszystkie strony, że Wszechmogący jest wielki w Swoich Dziełach, bo z Jego rąk wyszła Boska Maria. Równocześnie, odważnie, wyznaje przed ludźmi, że Kościół jest z Marią; bo jeśli Pan jest z Nią, jakżesz nie będzie Kościół?

Trzecie: "błogosławiona Ty jesteś między wszystkimi kobietami". W tych słowach, Kościół cały, z niewysłowioną radością, śpiewa światu w formie obwieszczenia, że Maria jest umiłowana Pana, Gołębicą Pana, Oblubienicą Boga.

Czwarte: "i błogosławiony jest owoc Twojego łona, Jezus" Tu w powtórzeniu tych samych słów, Kościół wybucha w dalszy i nieustanny sposób, jakby był nowy Magnificat. W tych słowach Kościół chwali Jezusa, jako że mówi: "błogosławiony jest owoc twojego łona". Tymi słowami, Nasz Pan Jezus Chrystus jest nieustannie adorowany. Tymi słowami czyni się pochwały Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu, ponieważ owoc dziewiczego łona Marii jest Dziełem Boga, gdzie żaden mężczyzna miał udział. Po Ojcie Nasz, ta modlitwa Bóg Ciebie pozdrawia Mario jest najbardziej właściwą na odmawianie podczas Świętej Ofiary Mszy, bo nie należy zapominać akcji Marii we Mszy, gdyż Współodkupicielka ma nadal współofiara na aždym Ołtarzu czego wyjaśnienie zajmowałoby tomy i tomy książek; i w końcu nie powiedziano by więcej niż to co właśnie powiedziano, skoro jest misterium Wiary. Ale, pomimo to, Czcigodni Ojcowie Świętego Soboru Palmariańskiego, mogą poszerzyć tak głęboką sprawę.

Piąte: "Święta Mario, Matko Boga i Matko nasza". W tych słowach, najpierw, wierni, z wielką radością, zapowiadają, że Maria jest Matką Boga, i przez którą najwyższą godność przychodzi jej wszystkie prerogatywy. Następnie, Kościół Ją ogłasza jako Matkę swoją, kiedy Maria jest całkowitą Matką całowitego Chrystusa. Wierni, tymi słowami, wyznają przed światem, że Maria, poczynając dziełem i łaską Ducha Świętego w Swoim najczystszyim łonie, Naszego Pana Jezusa Chrystusa, poczęła także Kościół Chrystusa. Także w tych słowach, wierni, z niewysłowioną radością, wyznają przed światem, że narodzin Kościoła dokonała Maria na Górze Kalwarii, w momencie, kiedy Chrystus otrzymał przebicie boku. Gdyż to przebicie spowodowało w Marii śmierć duchową, z którą śmiercią duchową dała życie Kościołowi. Z tej prawdy wynika, jako logiczna konsekwencja, że wierni, podczas Świętej Ofiary Mszy, odmawiają nieustannie Bóg Ciebie pozdrawia Mario; gdyż Ta, która dała narodziny Kościołowi na Kalwarii, nadal wykonuje Swoje tajemnicze macierzyństwo na każdym Ołtarzu. Narodziny Jezusa były dla Marii narodzeniem najszcześniejszym, gdyż odbyło się bez domieszki jakiegokolwiek bólu, ponieważ wyszedł bez uszkodzenia ani splamienia czegokolwiek, jak promień światła, który przenika kryształ. Przeciwnie, narodziny Kościoła były dla Marii najboleśniejsze; gdyż te narodziny znaczyły haniebne ukrzyżowanie Jej Jedyne go cielesnego Syna. I te narodziny uszkodziły i splamiły, ponieważ uszkodziły Bok Chrystusa, a duchowo Duszę Boskiej Marii; chociaż cprawda, plama nie była brzydka, bo narodziny miały najpiękniejszą plamę; a tą wzniosłą plamą była Najdroższa Krew Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Woda z Boku jako widzialny znak, między wielu innymi znaczeniami woda Chrztu. W której chrzcielnicy, każdemu z nas, Maria daje narodziny. Patrzenie, najukochańsze dzieci: to narodzenie w chrzcielnicy daje znak Wcielenia Boskiego Słowa; które odbyło się dziełem i łaską Ducha Świętego w najczystsze łono Dziewicy Marii. A te narodziny nas w łasce, w chrzcielnicy, realizują się przez Ducha Świętego i Boską Marię. Byłoby w nieskończoność mówić o tej sprawie. Dlatego zostawimy to także dla Czcigodnych Ojców Świętego Wielkiego i Dogmatycznego Soboru Palmariańskiego, w którym, logicznie, My także będziemy interweniować decydująco.

Szoste: "módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen". Tymi słowami, wierni skierowują się do swojej Matki Niebieskiej, aby wstawiała się przed Naszym Panem Jezusem Chrystusem na osiągnięcie łask, które potrzebują dla swego zbawienia; i także łask materialnych, jeśli nie stanowią przeszkody dla duszy. Tymi słowami, wierni wybuchają, z radością i uciechą, wyznając przed ludźmi, że Nasz Pan Jezus Chrystus dał Kościołowi Współodkupicielkę, Pośredniczkę, Skarbniczkę i Rozdawczynię wszystkich łask. Z powtarzaniem Bóg Ciebie



pozdrawia Mario naszymi ustami, najpierw, chwalimy Boga, jako że ta wybitna Matka jest Dziełem modelowanym przez Boskiego Garncarza. Po Ojcie Nasz, Bóg Ciebie pozdrawia Mario, jest modlitwą najbardziej właściwą na dziękowanie Bogu po otrzymaniu Świętej Komunii. Gdyż ten błogosławiony owoc z łona Marii, przychodzi do duszy każdego z nas komunikujących, w Ciele, Krwi, Duszy i Boskości.

My, dalej wyszczególniamy modlitwy Świętego Różańca Pokutnego podczas Świętej Ofiary Mszy. A mianowicie:

"Chwała Ojcu, Chwała Synowi, Chwała Duchowi Świętemu: Jak była na początku, teraz i zawsze na wieki wieków. Amen". Tymi nawzniejszymi słowami, wierni wybuchają, urzeczeni radością, chwając Boga na wzór Chórów Anielskich, które bez ustanku śpiewają Gloria. Ta modlitwa Chwała Ojcu jest z najbardziej właściwych i adekwantnych dla wiernych podczas Świętej Ofiary Mszy, jako że ze Mszą na każdym Ołtarzu, gloryfikuje się Najświętszą Trójkę. Gloryfikując Boga, nie znaczy, że podnosimy Jego glorię esencjalną, co jest całkowicie niemożliwe, tylko że manifestuje się zewnętrznie chwałę Boga. I niewątpliwie, ta manifestacja jest hojna, najwyśmienitsza, najwznioślejsza i misterna w Świętej Ofierze Mszy. Ta modlitwa Chwała Ojcu, jest stosowna jako dziękczynienie po otrzymaniu Świętej Komunii; ponieważ komulgant skacze z radości, naśladowując Aniołów i wszystkich Błogosławionych za pomocą odmawiania Gloria.

"Ave Maria Najczystsza. Bez grzechu poczęta". Tymi słowami, wierni, za każdym razem, kiedy powtarzają, bezustannie miażdżą głowę szatana. Bo to pozdrowienie wyznaje przed światem, że Maria nie weszła w dziedzictwo grzechu Adama, gdyż za szczególnym przywilejem była poczęta beu grzechu pierworodnego. Z tymi słowami, wierni mają w swoich rękach silny bicz; bo za każdym razem, kiedy wymawiają rzeczne słowa, szatan, wszyscy inni diabli i ludzie potępieni, są twardo biczowani, i za każdym razem bardziej wrzuceni do przepaści. Pozdrowienie "Ave Maria Najczystsza. Bez grzechu poczęta", jest silnym egzorcyzmem przeciwko szatanowi i jego zwolennikom. Tymi słowami "Ave Maria Najczystsza", wierni wyznają przed światem, że Boska Maria jest Kobietą zapowiedzianą w Genesis, która zmiażdży głowę piekielnego smoka. "Ave Maria Najczystsza. Bez grzechu poczęta", jest modlitwą odpowiednią dla wiernych do nieustannego powtarzania podczas Świętej Ofiary Mszy.

My, przypominamy wiernym wielką doniosłość Świętego Różańca Pokutnego, gdyż w nich medytuje się wiele tajemnic naszej Wiary; to medytowanie podczas Świętej Ofiary Mszy jest dla wiernych bardzo korzystne; gdyż we Mszy przeżywa się wszystkie tajemnice Naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki, Dziewicy Marii.

Także godne podziwu i wzniosłe są inne części Różańca Pokutnego, złożone z aktów strzelistych jak i Litanii Loretańskiej ku czci Najświętszej Dziewicy Marii, które litanie powinno się odmawiać lub śpiewać zawsze po łacinie; zostając stanowczo zakazane przekładanie ich na języki świeckie. Z odmawianiem lub śpiewaniem Litanii ku czci Marii, wierni, śpiewając chwały Marii, chwałą Boga; gdyż wszystkim czym jest Maria, jest Dziełem Boga.

My, jako Doktor Uniwersalny Kościoła nauczamy, że wierni, z odmawianiem Świętego Różańca Pokutnego podczas Świętej Mszy, absolutnie nie tracą czegokolwiek, jako że nabywają dużo więcej; bo Święty Różaniec Pokutny przewyższa z nadwyżką wiele innych modlitw prywatnych, które każdy miał w zwyczaju.

My, gorąco pragniemy, aby Pan pomnożył pracowników, aby nie zabrakło misjonarzy w jakimkolwiek miejscu. Wierni, z odmawianiem Świętego Różańca Pokutnego podczas Świętej Mszy, powinni prosić Skarbniczkę wszystkich łask, aby Ona wyjednała u Naszego Pana Jezusa Chrystusa pomnożenie wielu i świętych misjonarzy, chociaż lepiej świętych niż wielu.

IX. My, komunikujemy wszystkim wiernym, że ta Stolica Apostolska przygotowuje Modlitewnik Palmariański, zbiór tradycyjnych modlitw, aprobowanych i z odpustami, aby wszyscy wierni okazali żywiej jedność z Kościołem, jak i zniesienie modlitw właściwych demolującemu

progresizmowi; i w ten sposób wszyscy wierni wyznają otwarcie swoją miłość do Świętej Tradycji; jak i podobnie, swoje posłuszeństwo Hierarchi Kościoła, jako że nigdy się pozwalało wiernym modlitw lub modlitewników nie aprobowanych przez Świętą Stolicę.

My, przywracamy święty obowiązek wszystkich wiernych czekania, w sprawie obrazków, nowenn, modlitewników lub inny pobożnych ksiązek, na odpowiednią aprobację lub dezaprobację z Świętej Stolicy Apostolskiej, którą dyscyplinę utrzymywano w Świętej Matca Kościele.

X. My, z autorytetem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszym osobistym, deklarujemy, proklamujemy i nauczamy uroczyście:

Jeśli ktoś śmie powiedzieć, że we Mszy nie powinno się odmawiać publicznie Świętego Różańca Pokutnego lub Świętej Drogi Krzyżowej lub Świętego Trisagio lub innych modlitw ustanowionych przez tę Stolicę Apostolską, niech będzie anatema.

My, przez ten obecny Dokument korzystamy z okazji, raz jeszcze, na zachęcenie wszystkich wiernych, aby czynili modlitwy i ofiary, prosząc za Nas i całego Kościoła.

My, korzystając z obecnej okazji, dziękujemy wszystkim wiernym z całego serca, którzy w miarę swoich ekonomicznych możliwości, pomogli w wielkim dziele El Palmar; jak również, korzystamy z tej okazji na zachęcenie raz jeszcze do waszej hojności i dalsze przysyłanie pomocy ekonomicznej do tej Stolicy Apostolskiej, na próbę pokrycia, minimalnie, niektórych z bardzo wiele długów, które mamy.

My, prosimy Boską Marię, aby rozciągnęła Swoje dobroczynne ręce napełniając łaskami wszystkich naszych dobroczyńców; tych dających wiele, ponieważ mogą, jak i tych dających mało, ponieważ nie mogą więcej; bowiem kto da z małego, które ma, ogólnie otrzymuje od Boga dużo więcej, niż ci, którzy dają, co im zbywa.

Dane w Sewilli, Stolicy Apostolskiej, dnia 22, Święto Chrystusa Naprawiciela, Października MCMLXXX, Roku Naszego Pana Jezusa Chrystusa i tzeciego Naszego Pontyfikatu

Z Naszym Błogosławieństwem Apostolskim,

Gregorius XVII, P.P. Póntifex Maximus